

RZĄDOWA RADA LUDNOŚCIOWA



**Sytuacja demograficzna
Warmii i Mazur
jako wyzwanie dla polityki
społecznej i gospodarczej**

Redakcja naukowa
Józefina Hrynkiewicz, Alina Potrykowska

TOM V

Warszawa 2017

Sytuacja demograficzna Warmii i Mazur jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej

Demographic situation of Warmia and Mazuria Region as a challenge for social and economic policy

Redakcja naukowa/Edited by Józefina Hryniewicz, Alina Potrykowska

Rządowa Rada Ludnościowa/The Government Population Council
Warszawa 2017

Recenzent

Prof. dr hab. Jerzy T. Kowaleski

Copyright by Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2017

Książka – ISBN 978-83-7027-639-3
CD – ISBN 978-83-7027-640-9

Projekt okładki

Lidia Motrenko-Makuch

Redakcja

Alina Potrykowska
Adrian Moliński

Redakcja językowa

Dorota Bojarska-Lis

Zdjęcia – Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki
Eugeniusz Kowalczyk

Rządowa Rada Ludnościowa
00-925 Warszawa, Al. Niepodległości 208
Tel. (48) 22 608 3040, (48) 22 608 31 75, (48) 22 449 40 40 Fax (48) 22 608 38 87

SPIS TREŚCI

PRZEDMOWA – <i>Józefina Hrynkiewicz, Alina Potrykowska</i>	5
CZĘŚĆ I. SYTUACJA DEMOGRAFICZNA WARMII I MAZUR – OBECNIE I W PRZYSZŁOŚCI	17
1. Sytuacja demograficzna województwa warmińsko-mazurskiego – stan obecny i perspektywy – <i>Marek Morze</i>	18
2. Sytuacja demograficzna województwa warmińsko-mazurskiego na tle kraju – <i>Andrzej Gałązka, Alina Potrykowska</i>	39
3. Przebieg procesów ruchu naturalnego ludności w województwie warmińsko-mazurskim – <i>Janusz Pappelbon</i>	78
4. Migracje wewnętrzne ludności w województwie warmińsko- -mazurskim w latach 2010–2015 – <i>Dorota Szaltys</i>	99
Dyskusja	115
CZĘŚĆ II. SYTUACJA NA RYNKU PRACY A WARUNKI ŻYCIA MIESZKAŃCÓW WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO- -MAZURSKIEGO	117
5. Problemy rynku pracy i migracji zewnętrznych w województwie warmińsko-mazurskim – <i>Anna Organiściak-Krzykowska</i>	118
6. Sytuacja mieszkaniowa w województwie warmińsko-mazurskim jako determinanta migracji – <i>Marcin Janusz</i>	140
7. Popyt na pracę cudzoziemców w województwie warmińsko-ma- zurskim – <i>Anna Organiściak-Krzykowska, Marek Piotrowski</i>	159
8. Uwarunkowania powrotów z emigracji zarobkowej do wojewódz- twa warmińsko-mazurskiego – <i>Anna Organiściak-Krzykowska, Joanna Machnis-Walasek</i>	174
Dyskusja	198
CZĘŚĆ III. WYZWANIA POLITYKI SPOŁECZNEJ I GOSPODARCZEJ WOBEC SYTUACJI DEMOGRAFICZNEJ WARMII I MAZUR	203
9. Debata panelowa: Sytuacja demograficzna Warmii i Mazur jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej Moderator: <i>Anna Organiściak-Krzykowska</i>	204
ZAKOŃCZENIE – <i>Józefina Hrynkiewicz</i>	219
ANEKS	222

LIST OF CONTENTS

FOREWORD – <i>Józefina Hrynkiewicz, Alina Potrykowska</i>	5
PART I. THE DEMOGRAPHIC SITUATION OF WARMIA AND MAZURIA REGION – NOW AND IN THE FUTURE	17
1. The demographic situation of the Warmińsko-Mazurskie Voivodship – current state and perspectives – <i>Marek Morze</i>	18
2. The demographic situation of the Warmińsko-Mazurskie Voivodship as compared to Poland – <i>Andrzej Gałązka, Alina Potrykowska</i>	39
3. The processes of natural movement in the Warmińsko-Mazurskie Voivodship – <i>Janusz Pappelbon</i>	78
4. Internal migrations of the population in the Warmińsko- -Mazurskie Voivodship, 2010–2015 – <i>Dorota Szaltys</i>	99
Discussion	115
PART II. THE SITUATION ON THE LABOUR MARKET AND CONDITIONS OF LIFE OF THE RESIDENTS IN THE WARMIŃSKO-MAZURSKIE VOIVODSHIP	117
5. The problems of the labour market and external migrations in the Warmińsko-Mazurskie Voivodship – <i>Anna Organiściak-Krzykowska</i>	118
6. The housing situation in the Warmińsko-Mazurskie Voivodship as a determinant of migration – <i>Marcin Janusz</i>	140
7. Demand for foreign workers in the Warmińsko-Mazurskie Voivodship – <i>Anna Organiściak-Krzykowska, Marek Piotrowski</i>	159
8. Conditions for returns from economic emigration to the Warmińs- ko-Mazurskie Voivodship – <i>Anna Organiściak-Krzykowska, Joanna Machnis-Wałasek</i> ,	174
Discussion	198
PART III. THE CHALLENGES FOR THE SOCIAL AND ECONOMIC POLICY AS COMPARED TO THE DEMOGRAPHIC SITUATION OF WARMIA AND MAZURIA REGION	203
9. Panel debate The demographic situation of Warmia and Mazuria Region as a challenge for the social and economic policy Chair: <i>Professor Anna Organiściak-Krzykowska</i>	204
SUMMARY – <i>Józefina Hrynkiewicz</i>	219
ANNEX	222

PRZEDMOWA

Oddajemy do rąk Czytelników publikację przygotowaną na podstawie materiałów konferencji Rządowej Rady Ludnościowej pt. ***Sytuacja demograficzna Warmii i Mazur jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej***, która odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie w dniu 10 października 2016 roku. Współorganizatorami konferencji byli Pan Artur Chojecki, Wojewoda Warmińsko-Mazurski i Pan Marek Morze, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

Honorowy patronat nad konferencją objął Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, Pan Mariusz Błaszczak.

Konferencja wpisała się w cykl zbliżonych merytorycznie i tematycznie debat we wszystkich województwach. Odbyły się one z inicjatywy Rządowej Rady Ludnościowej, angażując władze wojewódzkie – rządowe i samorządowe, środowiska naukowe i urzędy statystyczne. Licznie uczestniczyli w nich przedstawiciele władz samorządowych oraz lokalne media. Debata o sytuacji demograficznej województwa warmińsko-mazurskiego trwała kilka godzin „na żywo” w Polskim Radio Olsztyn.

Rządowa Rada Ludnościowa, organ doradczy Premiera, działa od 43 lat, przygotowuje analizy, raporty i materiały dla władz państwa. Prezentowane są one na forach krajowych i międzynarodowych, m.in. Rady Europy, Unii Europejskiej, Eurostatu, Organizacji Narodów Zjednoczonych. Coroczne raporty o ***Sytuacji demograficznej Polski*** przedstawiane są Rządowi RP. Rządowa Rada Ludnościowa w swoich pracach zwracała uwagę na pilną potrzebę interdyscyplinarnego podejścia do analizy procesów demograficznych. Postulat ten znalazł akceptację Komitetu Stałego Rady Ministrów.

Rządowa Rada Ludnościowa zainicjowała organizację dwóch Kongresów Demograficznych (I Kongres odbył się w latach 2001–2002, II Kongres w 2012 r). Kongresy wywołały szerokie zainteresowanie sytuacją i rozwojem demograficznym Polski gremiów naukowych, rządowych, samorządowych, politycznych, organizacji pozarządowych, Kościołów oraz – dzięki mediom – społeczeństwa. Szczególnym osiągnięciem Kongresów było pobudzenie debaty nad sytuacją demograficzną Polski oraz nad konsekwencjami społecznymi i ekonomicznymi oraz perspektywami sytuacji demograficznej i wyzwaniami dla polityki ludnościowej Polski.

Kontynuacją tych debat była konferencja RRL ***Perspektywy demograficzne jako wyzwanie dla polityki ludnościowej Polski***, którą honorowym patronatem objął Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Pan Marek Kuchciński. Konferencja odbyła się w Sejmie RP 26 kwietnia 2016 roku. Uczestniczący w kon-

ferencji przedstawiciele władz państwowych, wojewódzkich i samorządowych, wystąpili z inicjatywą zorganizowania podobnych tematycznie debat w poszczególnych województwach, tj. konferencji regionalnych dotyczących *Sytuacji i perspektyw demograficznych jako wyzwania dla polityki społecznej i gospodarczej* realizowanej w regionach.

Rządowa Rada Ludnościowa podjęła tę ideę i po uzyskaniu akceptacji oraz patronatu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, wspólnie z wojewodami i wojewódzkimi urzędami statystycznymi zorganizowała 16. Konferencji w poszczególnych regionach (w okresie od 4 lipca 2016 do 19 czerwca 2017 roku). Przebieg i rezultaty konferencji wskazały na duże zainteresowanie władz lokalnych, pracowników nauki, środowisk akademickich i mediów sytuacją i rozwojem demograficznym w poszczególnych regionach, miastach i gminach, a także na potrzebę szerokiej debaty interdyscyplinarnej nad skutkami zmian demograficznych dla przyszłości państwa, regionów, powiatów i gmin.

Konferencja *Sytuacja demograficzna Warmii i Mazur jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej* nawiązywała tematycznie do sytuacji demograficznej w kraju. Niniejsza publikacja opracowana na podstawie materiałów z tej konferencji składa się z trzech części. Pierwsza traktuje o sytuacji demograficznej Warmii i Mazur w ujęciu – stan aktualny i perspektywy. W drugiej zaprezentowano rozważania o głównych wyzwaniach dla polityki społecznej i gospodarczej województwa warmińsko-mazurskiego w kontekście istniejących i spodziewanych w nieodległej przyszłości uwarunkowań ludnościowych. Część trzecia zawiera debatę panelową, szerszą dyskusję i podsumowanie konferencji. Opracowania zawierają analizy dotyczące procesów zmian w kształtowaniu się liczby i struktury ludności w województwie warmińsko-mazurskim. Są to prace o szerokiej tematyce i zakresie, charakteryzujące klarownie analizowane procesy i zjawiska, które zaplanowano jako podstawę dyskusji podczas konferencji. Publikacja przedstawia wyniki debaty w województwie o sytuacji demograficznej i poszukiwania sposobów jej zmiany.

W pierwszej części – **Sytuacja demograficzna Warmii i Mazur – obecnie i w przyszłości** praca przedstawia sytuację demograficzną w regionie oraz prognozy zmian na tle sytuacji demograficznej Polski. W rozdziale pierwszym *Sytuacja demograficzna województwa warmińsko-mazurskiego – stan obecny i perspektywy*, Marek Morze omawia główne przemiany w stanie i strukturze ludności w latach 2005–2015. Stanowi to podstawę do naświetlenia i zrozumienia zjawisk bardziej szczegółowych w kolejnych opracowaniach autorskich. Autor przedstawia przebieg procesów demograficznych, w wyniku których ukształtowała się obecna sytuacja demograficzna w województwie warmińsko-mazurskim oraz problemy, które wymagają rozwiązania w perspektywie

do 2050 r. Opis struktury demograficznej oraz zdarzeń składających się na ruch naturalny i migracyjny ludności przedstawiony został dla pierwszych piętnastu lat bieżącego stulecia. W niektórych przypadkach (np. zmiany zaludnienia, salda migracji wewnętrznych) Autor przedstawia sytuację w przekrojach powiatów województwa warmińsko-mazurskiego.

W drugim opracowaniu – Andrzeja Gałązki i Aliny Potrykowskiej – *Sytuacja demograficzna województwa warmińsko-mazurskiego na tle Polski* przedstawiono zmiany w liczbie ludności Polski w latach 1950–2015 na podstawie Narodowych Spisów Powszechnych i statystyki bieżącej. Długi okres obserwacji (liczby ludności, rocznych zmian w liczbie urodzeń, zgonów, struktury ludności według wieku, napływu i odpływu ludności pokazuje przebieg procesów i problemy demograficzne, które się pojawiły – ich stan obecny i skutki z nich wynikające dla przyszłej sytuacji ludnościowej oraz rozwoju społeczno-gospodarczego województwa warmińsko-mazurskiego na tle kraju oraz innych województw.

W kolejnym rozdziale – *Przebieg procesów ruchu naturalnego w województwie warmińsko-mazurskim*, Janusz Pappelbon przedstawił procesy ludnościowe; migracje i zmiany struktury wieku z punktu widzenia zróżnicowania wewnątrz województwa i między powiatami. Analizuje istotne różnice występujące na obszarach wiejskich i miejskich oraz zróżnicowanie sytuacji demograficznej na przykładzie wybranych gmin i powiatów

W rozdziale czwartym – *Migracje wewnętrzne ludności w województwie warmińsko-mazurskim w latach 2010–2015* – Dorota Szałtys zaproponowała do celów analiz porównawczych – zagregowane mierniki potencjału demograficznego i rozwoju społeczno-gospodarczego oraz poszukiwanie powiązań między ich poziomami lub wartościami.

Część pierwszą kończy relacja z szerokiej, otwartej dyskusji. W ożywionej i bogatej merytorycznie dyskusji uczestnicy wnieśli dodatkowe wątki i refleksje.

Część druga: **Sytuacja na rynku pracy a warunki życia mieszkańców województwa warmińsko-mazurskiego** jest poświęcona wyzwaniom w polityce społecznej i gospodarczej, jakie płyną z sytuacji na regionalnym rynku pracy. W opracowaniu *Problemy rynku pracy i migracji zewnętrznych w województwie warmińsko-mazurskim* Anna Organiściak-Krzykowska, wskazuje na negatywne następstwa ubytku wędrownego – długotrwałego ujemnego salda migracji zewnętrznych zarówno w skali kraju, jak i regionów.

W rozdziale szóstym *Sytuacja mieszkaniowa w województwie warmińsko-mazurskim jako determinanta migracji*, Marcin Janusz analizował strukturę gospodarstw domowych w kontekście warunków życia, a szczególnie sytuacji mieszkaniowej rodzin.

Kolejne opracowanie Anny Organiściak-Krzykowskiej i Marka Piotrowskiego pt. *Popyt na pracę cudzoziemców w województwie warmińsko-mazurskim* stanowi omówienie wyników badań własnych na temat czynników stymulujących i ograniczających zatrudnienie cudzoziemców w świetle opinii pracodawców z województwa warmińsko-mazurskiego. Wśród deklarowanych barier w zatrudnianiu cudzoziemców wymieniane są: uciążliwość i czasochłonność procedur administracyjnych oraz ograniczenia formalne. Autentyczną przeszkodą w zatrudnianiu cudzoziemców może być bariera językowa. Pracodawcy z województwa warmińsko-mazurskiego wykazują najniższy spośród wszystkich województw popyt na pracowników cudzoziemskich.

Ostatni rozdział Anny Organiściak-Krzykowskiej i Joanny Machnis-Walasek, pt. *Uwarunkowania powrotów z emigracji zarobkowej do województwa warmińsko-mazurskiego* jest głęboko udokumentowany przywoływaniem literatury przedmiotu i danymi źródłowymi, pochodzącymi głównie z własnych badań nad wpływem powrotów z migracji na rynek pracy w Polsce Wschodniej, prowadzonych w latach 2011–2013 w województwach – lubelskim, podkarpackim, podlaskim, świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim.

W części III pt. **Wyzwania polityki społecznej i gospodarczej wobec sytuacji demograficznej Warmii i Mazur**, przedstawiamy wyniki debaty panelowej nt. *Sytuacja demograficzna województwa warmińsko-mazurskiego jako wyzwania dla polityki społecznej i gospodarczej*. Debatę moderowała prof. Anna Organiściak-Krzykowska. Zaproszeni eksperci dyskutowali nad następującymi zagadnieniami:

1. Jakie problemy województwa warmińsko-mazurskiego da się rozwiązać na poziomie regionalnym i lokalnym?
2. Jakie działania w polityce społeczno-gospodarczej są niezbędne dla rozwiązywania lub łagodzenia istniejących problemów demograficznych?
3. Jakie są determinanty decyzji migracyjnych absolwentów uczelni, wiadomo bowiem, że w ruchu wędrownym uczestniczą głównie osoby młode, między 25 a 35 rokiem życia?

4. Jakie są motywy i korzyści podejmowania działalności gospodarczej?

Przebieg debaty odzwierciedlają odpowiedzi na postawione wyżej pytania. Ważne są tu nie tylko wypowiedzi panelistów, ale też istotne elementy dyskusji. Ważniejsze wątki dyskusji dotyczyły m.in. takich kwestii, jak:

- trudności oszacowania wielkości czasowych migracji zagranicznych i migracji powrotnych z zagranicy;
- brak wystarczającej koncentracji specjalistów w województwie, która mogłaby stanowić zachętę dla inwestorów do lokalizowania większych przedsiębiorstw przemysłowych;

- potrzeba badań potwierdzających stan faktyczny zachowań osób deklarujących w momencie wyjazdu za granicę migrację czasową;
- rodzina (dzieci) i dobra pozostawione w kraju jako czynniki determinujące powrót;
- wpływ ubytku rodzimych potencjalnych zasobów pracy na politykę migracyjną i koncepcję rozwoju gospodarczego;
- kwestia transferów pieniężnych kierowanych do kraju przez czasowych emigrantów zarobkowych i ich znaczenie dla gospodarstw domowych oraz kształtowania popytu konsumpcyjnego w skali makro;
- rozwój lokalny a rozwój demograficzny.

Podsumowując debatę panelową Profesor Anna Organiściak-Krzykowska wróciła do wniosków i rekomendacji formułowanych w dyskusji, dla województwa warmińsko-mazurskiego, a mianowicie:

- postulat lokowania inteligentnych specjalizacji i rozwoju infrastruktury gospodarczej i społecznej w województwie,
- stwarzanie warunków wzrostu niskiej obecnie aktywności zawodowej, co powiększałoby wśród mieszkańców udział osób utrzymujących się z pracy i łagodziło ubytki potencjalnych zasobów pracy wynikające z aktualnej i przyszłej sytuacji demograficznej,
- apel o opracowanie założeń dla polityki migracyjnej, która „zachęcałaby do powrotu Polaków, którzy wyemigrowali”;

Panel pokazał problemy demograficzne województwa, powiatów i gmin poprzez możliwości i trudności ich rozwiązywania. Panel stanowił istotną część konferencji, pokazując też relacje: podmioty regionalne i lokalne oraz ich zadania w kreowaniu rozwoju i zapobieganiu degradacji demograficznej.

Podsumowując konferencję, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej, prof. Józefina Hrynkiewicz wskazywała na jej istotne punkty i główne problemy wynikające z sytuacji demograficznej w województwie i w Polsce oraz na główne kierunki działań, które mogą wpłynąć na poprawę sytuacji demograficznej. Syntetyczne spojrzenie na wygłoszone referaty i przebieg panelu skoncentrował się na problematyce:

- roli poszczególnych podmiotów samorządowych i państwa,
- kształcenia, zatrudnienia i wynagrodzeń jako warunków i źródeł zaspokajania potrzeb rodzin, w tym potrzeb mieszkaniowych,
- ograniczenia procesów emigracji i tworzenie zachęt do reemigracji w rozwoju demograficznym,
- potrzeby wzmocnienia postaw prokreacyjnych sprzyjających rozwojowi rodzin,
- pomocy osobom starszym, w tym szczególnie poprawy opieki zdrowotnej,
- zapewnienia bezpieczeństwa socjalnego i usuwania ubóstwa rodzin.

Konferencja wskazała na kluczowe zadania w rozwiązywaniu trudnej sytuacji demograficznej województwa warmińsko-mazurskiego i Polski oraz na kierunki rozwiązywania ich w przyszłości.

Podsumowaniem konferencji regionalnych będzie konferencja ogólnopolska planowana na listopad 2017 r. Pozwoli ona zaprezentować najważniejsze problemy i wyzwania wynikające z sytuacji demograficznej, umożliwi dokonanie porównań w relacjach międzyregionalnych, pozwoli na poszukiwanie rozwiązań w kształtowaniu przyszłej polityki ludnościowej, tak, aby stawała się istotnym elementem rozwoju gospodarczego i społecznego.

Rządowa Rada Ludnościowa składa podziękowania Wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania konferencji oraz do powstania tej publikacji. Szczególne podziękowania składamy Panu dr Dominikowi Rozkrutowi, Prezesowi Głównego Urzędu Statystycznego za wielką pomoc w organizacji konferencji oraz w wydaniu publikacji z konferencji regionalnych.

Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz

Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej

Dr Alina Potrykowska

Sekretarz Generalna Rządowej Rady Ludnościowej

FOREWORD

We hereby present the Readers with a publication prepared on the basis of materials of the conference of the Government Population Council entitled *The demographic situation of Warmia and Mazuria Region as a challenge for the social and economic policy* held in the Voivodship Office in Olsztyn on 10 October 2016. The co-organisers of the conference were Mr Artur Chojecki – the Voivode of the Warmińsko-Mazurskie Voivodship, and Mr Marek Morze, Director of the Statistical Office in Olsztyn.

The conference was organised with the honorary patronage of Mariusz Błaszczak, Minister of Interior and Administration.

The conference was part of a series of similar content and thematic debates in all voivodships. They were held on the initiative of the Government Population Council involving voivodship authorities – government and self-government, scientific community and statistical offices. Actively involved were representatives of local authorities and the local media.

The debate on the demographic situation of the Warmińsko-Mazurskie Voivodship was transmitted during a several-hour live audition in the Polskie Radio Olsztyn.

The course and results of the conference indicated a high interest of local authorities, scientific and academic communities and media in the situation and the demographic development in particular regions, cities and municipalities, and in a broad interdisciplinary debate on the results of demographic changes for the future of the state, the regions, the counties and the municipalities.

Government Population Council, an advisory body to the Prime Minister, works for 43 years and prepares reports and materials for state authorities. They are presented in international fora, including Council of Europe, the European Union, Eurostat, the United Nations Organisation. Annual *Reports on the demographic situation in Poland* are presented to the Polish Government of the Republic of Poland. Government Population Council drew attention to the urgent need for an interdisciplinary approach to the analysis of demographic processes. This postulate found acceptance of the Standing Committee of the Council of Ministers.

The Government Population Council initiated the organisation of two Demographic Congresses (1st Congress took place in the years 2001–2002, 2nd Congress in 2012). Congresses attracted wide interest in the demographic development of Poland of scientific, government and political bodies, non-governmental organisations, churches and – thanks to the media – the public. Congresses particular achievement was to stimulate debate on the Polish demographic situation

and its social and economic consequences, as well as on the prospects of the demographic situation and challenges for the Polish population policy.

The continuation of these debates was the conference of the Government Population Council *Demographic Perspectives as a challenge for the Polish population policy*, which was granted the honorary patronage of the Marshal of the Polish Sejm, Marek Kuchciński. The conference was held in the Polish Parliament on 26 April 2016. Representatives of voivodships, state and local government participating in the conference, took the initiative to organize a similar thematic debates in different voivodships, i.e. regional conferences on *Demographic perspectives as the challenges for the population policy* at the regional level.

Government Population Council has taken this idea and after obtaining acceptance and patronage of the Minister of Internal Affairs and Administration, organized the conference together with the 16 Voivodes and provincial statistical offices in different regions in the period of 4 July 2016 – 19 June 2017. The course and results of the conference pointed to the large interest of local authorities and scientists, academia and media – on the situation and demographic development in the various regions, cities and municipalities, as well as the effects of the changes for the future.

The demographic situation of Warmia and Mazuria Region as a challenge for the social and economic policy conference referred thematically to the demographic situation in the country. The present publication elaborated on the basis of materials from this conference consists of three parts. The first refers to the demographic situation of Warmia and Mazuria in an approach of actual state and perspectives. The second contained presentations of reflections on the main challenges for the social and economic policy of the Warmińsko-Mazurskie Voivodship in the context of the existing and anticipated, in a close future, population circumstances. The third part consists of a panel debate, a broader discussion and a summary of the conference. The publications include analysis of the processes of change in the amount and structure of the population of the Warmińsko-Mazurskie Voivodship. These are studies of a broad range of topics, characterising clearly analysed processes and phenomena which were thought as a base for the discussion during the conference.

In the first part – **The demographic situation of Warmia and Mazuria Region – now and in the future**, the work presents the demographic situation of the region and forecasts of changes in the context of the demographic situation of Poland. In the first chapter, *The demographic situation of the Warmińsko-Mazurskie Voivodship – current state and perspectives*, Marek Morze discusses the main changes in the state and structure of the population between 2005 and 2015. This constitutes a base for further explanation and understand-

ing of some more specific phenomena in subsequent original studies. The author presents the course of demographic processes which brought as a result the current demographic situation in the Warmińsko-Mazurskie Voivodship and problems that require to be solved until 2050. A description of the demographic structure and events causing the natural and migration movement of the population was presented for the first 15 years of the current century. In some cases (for example, changes in population, balance of internal migrations) the author presents the situation in sections of counties of the Warmińsko-Mazurskie Voivodship.

The second study, of Andrzej Gałązka and Alina Potrykowska, *The demographic situation of the Warmińsko-Mazurskie Voivodship as compared to Poland*, presents changes in the number of Poland's population between 1950 and 2015 on the basis of National Population Censuses and current statistics. A long period of observation of the number of population, annual changes in birth and death rates, changes in the population structure by age, inflow and outflow of population, shows the course of processes and the demographic problems – their current state and their results for the future population situation and the social and economic development of the Warmińsko-Mazurskie Voivodship in the context of the country and other voivodships.

In the next chapter, *The processes of natural movement in the Warmińsko-Mazurskie Voivodship*, Janusz Pappelbon presented the population formation processes; migrations and changes in age structure from the perspective of the diversification in the voivodship and between counties. He analyses the differences within rural and urban areas and the diversification of the demographic situation following the example of chosen municipalities and counties.

In the fourth chapter, *Internal migrations of the population in the Warmińsko-Mazurskie Voivodship between 2010 and 2015*, Dorota Szaltys proposed, for the purpose of comparative analyses, aggregated measures of the demographic potential and socio-economic development, and a search for connections between their levels or values.

The first part ends with a relation from an open discussion. The participants brought new reflections to a rich debate.

The second part, **The situation on the labour market and conditions of life of the residents of the Warmińsko-Mazurskie Voivodship**, is devoted to the challenges in the social and economic policy which result from the situation on the regional labour market.

In the study entitled *The problems of the labour market and external migrations in the Warmińsko-Mazurskie Voivodship* Anna Organiściak-Krzykowska indicates the negative consequences of the negative balance of external migrations both at country and regional levels.

In the sixth chapter, *The housing situation in the Warmińsko-Mazurskie Voivodship as a determinant of migration*, Marcin Janusz analysed the structure of households in the context of life conditions, in particular the housing situation of families.

The next study of Anna Organiściak-Krzykowska and Marek Piotrowski entitled *Demand for foreign workers in the Warmińsko-Mazurskie Voivodship*, is a discussion of the results of own studies on the stimulating and limiting factors of employment of foreigners in the context of the opinions of employers from the Warmińsko-Mazurskie Voivodship. The declared barriers for employing foreigners include: inconvenience and time-consuming character of administrative procedures and formal limitations. An authentic obstacle to employing foreigners can be the language barrier. Employers from the Warmińsko-Mazurskie Voivodship express the lowest demand for foreign employees from all voivodships.

The last chapter of Anna Organiściak-Krzykowska and Joanna Machnis-Walasek, entitled *Conditions for returns from economic emigration to the Warmińsko-Mazurskie Voivodship* is thoroughly documented with subject literature and source data coming mainly from own studies on the influence of returns from migration to the labour market in Eastern Poland, conducted between 2011 and 2013 in the Lubelskie, Podkarpackie, Podlaskie, Świętokrzyskie and Warmińsko-Mazurskie Voivodships.

In the third part entitled **The challenges for the social and economic policy as compared to the demographic situation of Warmia and Mazuria Region**, we present the results of the panel debate entitled *The demographic situation of the Warmińsko-Mazurskie Voivodship as a challenge for the social and economic policy*. The debate was moderated by Professor Anna Organiściak-Krzykowska.

The invited experts discussed the following questions:

1. Which problems of the Warmińsko-Mazurskie Voivodship can be solved regionally and locally?
2. Which activities in the social and economic policy are necessary for a solution or an alleviation of existing demographic problems?
3. Which are the determinants of migration decisions of university graduates; it is known that the participants in the mobility movement are mainly young persons between 25 and 35 years of age?
4. Which are the motives and benefits of undertaking economic activity?

The course of the debate is reflected by the responses to the above questions. Important are not only the responses from the panelists, but also important elements of the discussion. Some of the more important discussion issues concerned the following questions:

- Difficulties in estimating the time spans of foreign migrations and return migrations from abroad;

- Lack of sufficient concentration of specialists in the voivodship that would be an incentive for the investors to locate greater industrial companies;
- A need for studies confirming the actual state of behaviours of persons declaring temporary migration at the moment of going abroad;
- Families and goods left in the country as factors determining the return;
- The influence of the lack of internal resources of employment on the migrational policy and the concept of economic development;
- The issue of money transfers to the country by temporary economic migrants and their significance for households and the development of consumption demand in the macro-scale;
- Local development and the demographic development.

While summarising the debate, Professor Anna Organiściak-Krzykowska returned to the conclusions and recommendations formulated during the discussion for the Warmińsko-Mazurskie Voivodship, which are:

- The postulate of locating intelligent specialisations and of development of the economic and social infrastructure in the Voivodship,
- Construction of conditions for an increase in the currently low professional activity which would increase among the residents the participation of people making their living from work and alleviate the voids of potential employment resources resulting from the current and future demographic situation,
- A call for elaboration of assumptions for the migration policy which would "encourage the Poles who left to return";

The panel indicated the demographic problems of the voivodship, counties and municipalities through the possibilities and difficulties of solving them. The panel was a significant part of the conference showing also the relations between regional and local subjects and their tasks, creating development and preventing demographic degradation.

Summarising the conference, Professor Józefina Hryniewicz, Chair of the Government Population Council, indicated its substantial points and the main problems resulting from the demographic situation in the voivodship and in Poland and the main directions of activities that could influence the improvement of the demographic situation. The synthetic look at the presented lectures and the course of the panel were concentrated on the problems of:

- The role of particular self-government and state subjects;
- Education, employment and wages as conditions and sources for satisfaction of needs of families, including housing needs,
- Limitation of emigration processes and creating incentives for remigration in the demographic development,
- The need to improve attitudes towards procreation, favouring the development of families,

- The need to help elderly people, mainly an improvement of healthcare,
- Providing social security and eliminating poverty of families.

The conference indicated key tasks in solving the difficult situation of the Warmińsko-Mazurskie Voivodship and the directions for solving them in the future.

A national conference planned for November 2017 will constitute a summary of the regional conferences. It will allow for a presentation of the most significant problems and challenges resulting from the demographic situation, facilitate a comparison in interregional relations, and allow for a search for solutions in shaping the future population policy so that it would become a substantial element of economic and social development.

Professor Józefina Hrynkiewicz pointed that materials from the conference on *Demographic situation of the Warmia and Mazuria Region, as a challenge for social and economic policy*, may be useful in shaping social and economic policy of the region.

The summary of regional conferences will be a nationwide conference planned for November 2017. The Conference will allow to present the most important problems and challenges in the face of the future. At the same time it enable comparison of these important matters in interregional relations which should also result in co-operation, as an important element in shaping future economic and social development policy.

The Government Population Council would like to thank all, who have helped to organize the conference, and all those who have contributed to this publication. We would particularly thank Dominik Rozkrut Ph.D., President of the Central Statistical Office for great help in the organization of the conference and support in issuing publications from regional conferences.

Prof. Józefina Hrynkiewicz, Ph.D. hab.,
Chair of the Government Population Council

Alina Potrykowska Ph.D.,
General Secretary of the Government Population Council

CZEŚĆ I

SYTUACJA DEMOGRAFICZNA WARMII I MAZUR – OBECNIE I W PRZYSZŁOŚCI



1. Sytuacja demograficzna województwa warmińsko-mazurskiego – stan obecny i perspektywy

1.1. Wstęp

Od lat 50. XX wieku województwo olsztyńskie, a następnie warmińsko-mazurskie było regionem zamieszkanym przez młode społeczeństwo. Pod względem udziału ludzi młodych i płodności kobiet zawsze należało do czołówki województw. Obecnie sytuacja ta powoli się zmienia. W niniejszym opracowaniu zostanie przedstawiony przebieg procesów demograficznych w latach 2000–2015.

1.2 Stan i struktura ludności¹

Ludność województwa warmińsko-mazurskiego w końcu 2015 r. liczyła 1 439,7 tys. osób. Mieszkańcy regionu stanowili 3,7% populacji kraju. Pod względem liczebności ludności województwo znajdowało się na 12 miejscu w Polsce.

Populacja województwa zmniejsza się od 2011 r., po notowanym w latach 2008–2010 wzroście. W okresie pięciu ostatnich lat ubyło łącznie 14,1 tys. osób. Roczne ubytki ludności w przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców kształtowały się na poziomie od 8 osób w 2011 r. do 30 osób w 2015 r.

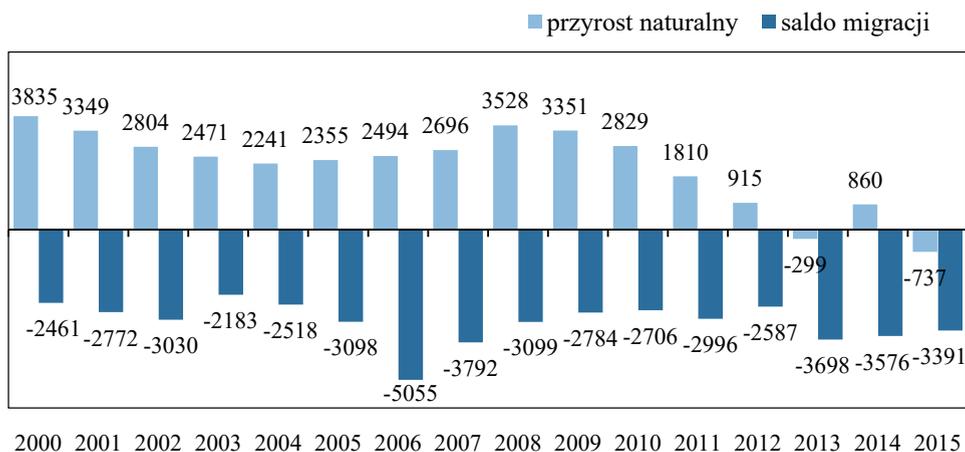
Liczba ludności województwa jest kształtowana przez przyrost naturalny (różnica między liczbą urodzeń i zgonów) oraz saldo migracji (różnica między napływem i odpływem ludności w ruchu migracyjnym). Spadek liczby mieszkańców obserwowany od 2011 r. był spowodowany ubytkiem migracyjnym ludności województwa, a w latach 2013 i 2015 również ubytkiem naturalnym.

Przebieg procesów urodzeń, zgonów oraz migracji doprowadził do zróżnicowanych terytorialnie zmian w liczbie mieszkańców. Wzrost liczby ludności w latach 2000–2015 zaobserwowano w 51 spośród 116 gmin regionu. W grupie tej znalazły się gminy położone w pobliżu Olsztyna i większych miast woje-

¹ W bilansie ludności za 2015 r. przyjęto dane o migracjach zagranicznych na pobyt stały z 2014 r.

wództwa. Największy przyrost ludności notowano w gminach powiatu olsztyńskiego – w Stawigudzie (o 69,9%), Jonkowie (o 45,4%) i Dywitach (o 45,0%). W większości gmin położonych w północnej części województwa stwierdzono ubytek ludności, największy w Górowie Iławeckim (o 12,2%) oraz gminie Reszel (o 11,5%) i Srokowo (o 9,9%).

Wykres 1.1. Przyrost naturalny i saldo migracji stałej w województwie warmińsko-mazurskim w latach 2000–2015



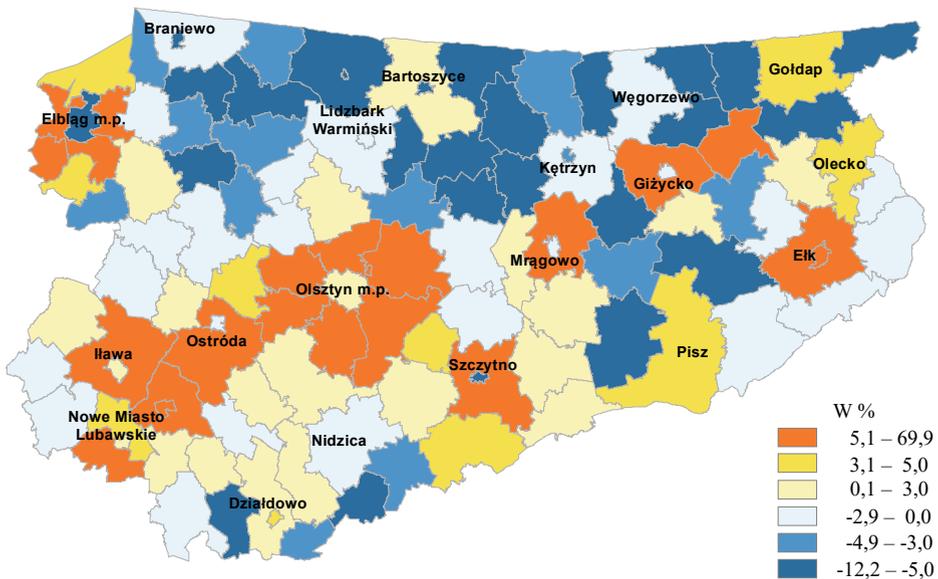
Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Przemieszczenia ludności spowodowały zwiększenie ludności wiejskiej kosztem ludności miast. W latach 2000–2015 odsetek ludności w miastach zmniejszył się z 60,3% do 59,1%.

Strukturę ludności według płci określa współczynnik feminizacji, wyrażający liczbę kobiet przypadających na 100 mężczyzn. Liczebną przewagę kobiet obserwowano zarówno w województwie, jak i w kraju. W 2015 r. na 100 mężczyzn przypadały 104 kobiety w województwie i 107 w kraju.

Współczynnik feminizacji wykazuje znaczne zróżnicowanie między obszarami miejskimi i wiejskimi. W miastach województwa na 100 mężczyzn przypadało 110 kobiet, natomiast na wsi 97. W kraju współczynnik ten wyniósł 111 w miastach i 101 na wsi. Warmińsko-mazurskie było jednym z sześciu województw o przewadze liczebnej mężczyzn na wsi. Obszary wiejskie pozostałych województw charakteryzowały się równowagą płci, albo większym udziałem kobiet.

Rycina 1.1. Zmiana liczby ludności w gminach województwa warmińsko-mazurskiego w latach 2000–2015



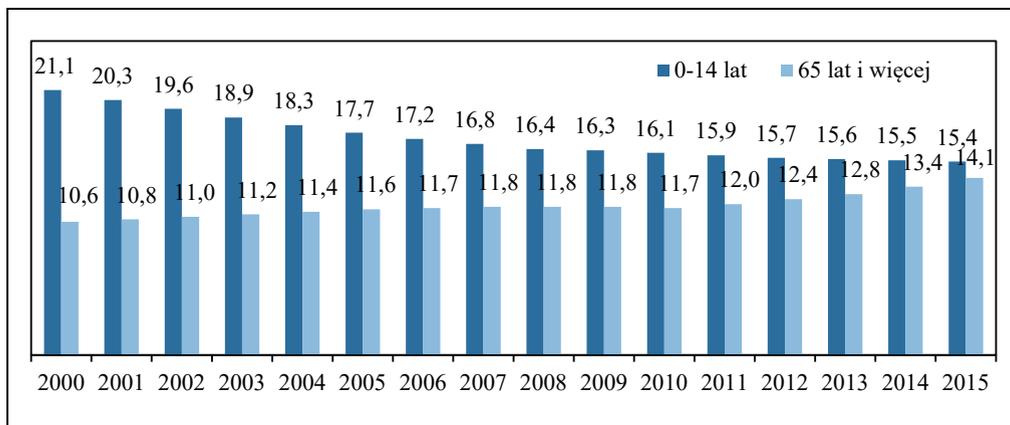
Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Wartość współczynnika feminizacji zmienia się wraz z wiekiem ludności. Większa liczba urodzeń chłopców niż dziewcząt powoduje, że w młodszych grupach wieku współczynnik feminizacji jest mniejszy od 100. W 2015 r. nadwyżka liczby mężczyzn nad liczbą kobiet utrzymywała się w grupie ludności w wieku 0–41 lat w miastach i 0–64 lata na wsi. Nadumieralność mężczyzn spowodowała, że w starszych grupach wieku więcej było kobiet. Wśród ludności w wieku 80 lat i więcej na 100 mężczyzn przypadają 243 kobiety w miastach i 262 na wsi.

Podział ludności według kryterium biologicznego wyodrębnia trzy grupy wieku: 0–14 (dzieci), 15–64 (ludność dorosła) oraz 65 lat i więcej (ludzie starzy). Analiza struktury ludności według takiego podziału umożliwia m.in. określenie stopnia zaawansowania starości demograficznej społeczeństwa.

W województwie warmińsko-mazurskim obserwuje się systematyczny spadek odsetka dzieci (0–14 lat) z 21,1% w 2000 r. do 15,4% w 2015 r. i wzrost odsetka osób starszych w wieku 65 lat i więcej z 10,6% w 2000 r. do 14,1% w 2015 r. W liczbach bezwzględnych oznacza to spadek ilości dzieci z 301 do 221 tysięcy, a wzrost ilości osób starszych ze 151 do 202 tysięcy osób.

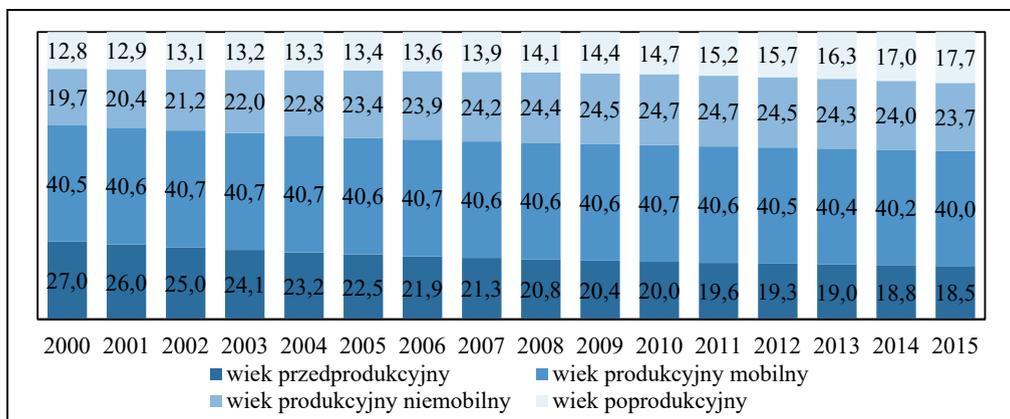
Wykres 1.2. Odsetek dzieci i osób starszych w populacji ogółem w województwie warmińsko-mazurskim w latach 2000–2015 (w %)



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Pomimo obserwowanego procesu starzenia się społeczeństwa, województwo warmińsko-mazurskie było regionem o najniższym w Polsce udziale osób starszych w ogólnej liczbie ludności. W 2015 r. odsetek osób w wieku 65 lat i więcej wyniósł w województwie 14,1%, podczas gdy w kraju 15,8%.

Wykres 1.3. Struktura ludności według ekonomicznych grup wieku w województwie warmińsko-mazurskim w latach 2000–2015 (w %)



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

W strukturze ludności według ekonomicznych grup wieku wyróżnia się wiek: przedprodukcyjny (0–17 lat), produkcyjny (18–59 lat kobiety, 18–64 lata mężczyźni) i poprodukcyjny (60 lat i więcej kobiety, 65 lat i więcej mężczyźni). W zbiorowości osób w wieku produkcyjnym stosuje się dodatkowy podział na wiek mobilny (18–44 lata) i niemobilny (45–59 lat kobiety i 45–64 lata mężczyźni).

Liczba ludności w wieku przedprodukcyjnym systematycznie zmniejszała się i w 2015 r. wyniosła 266,9 tys. osób. Udział tej grupy ludności w populacji ogółem zmniejszył się znacznie z 27,0% w 2000 r. do 18,5% w 2015 r.

Grupę wieku, ściśle związaną z aktywnością zawodową, tworzą osoby w wieku produkcyjnym. Liczba osób w tej grupie wieku wzrosła w latach 2000–2010 z 859,6 tys. do 950,7 tys. osób, a od 2011 r. zmniejszała się i w 2015 r. ukształtowała się na poziomie 917,4 tys. osób. Odsetek osób w wieku produkcyjnym wzrósł z 60,2% w 2000 r. do 63,7% w 2015 r., przy czym grupa wieku mobilnego pozostała prawie bez zmian, a zmieniała się liczba ludności w wieku produkcyjnym niemobilnym.

Trzecią grupę wieku wyodrębnioną na podstawie kryteriów ekonomicznych stanowi ludność w wieku poprodukcyjnym (emerytalnym). Liczebność populacji w wieku emerytalnym, w stosunku do 2000 r., zwiększyła się o 40,2% i w 2015 r. wynosiła 255,3 tys. osób. Odsetek osób w tej grupie wieku wzrósł z 12,8% w 2000 r. do 17,7% w 2015 r.

Warmińsko-mazurskie należy do grupy województw o stosunkowo wysokim odsetku ludzi młodych w wieku przedprodukcyjnym. Wyższym współczynnikiem charakteryzowały się województwa: pomorskie, wielkopolskie, małopolskie, mazowieckie i podkarpackie. Z kolei udział osób w wieku poprodukcyjnym był w województwie najniższy w kraju.

Współczynnik obciążenia demograficznego określa liczbę osób w wieku przedprodukcyjnym i poprodukcyjnym przypadających na 100 osób w wieku produkcyjnym. W wyniku zmian w ekonomicznych grupach wieku współczynnik ten systematycznie zmniejszał się w latach 2000–2010, a w latach 2011–2015 rósł. W 2015 r. na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadało 57 osób w wieku nieprodukcyjnym. Warmińsko-mazurskie w porównaniu do pozostałych regionów kraju charakteryzowało się w 2015 r. niskim współczynnikiem obciążenia demograficznego. Niższą wartość miernika odnotowano tylko w województwie opolskim.

1.3. Małżeństwa

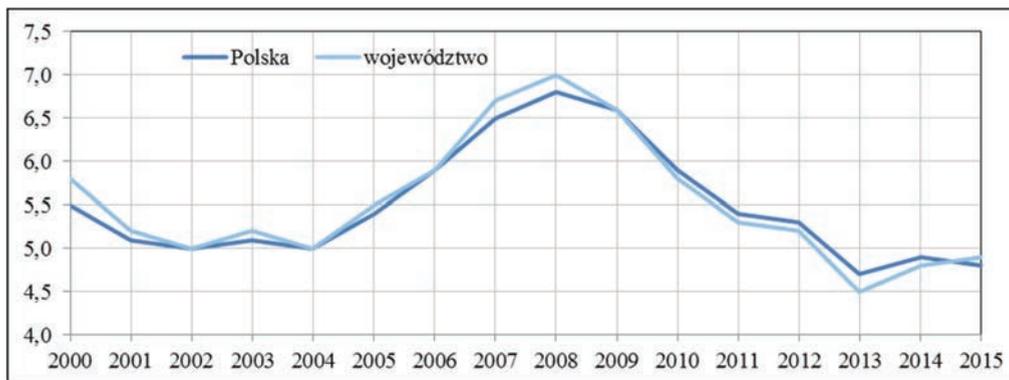
Przez pięć kolejnych lat, w latach 2009–2013, obserwowano w województwie spadek liczby zawieranych małżeństw. Wzrost ich liczby odnotowano

w 2014 r., a w 2015 r. kolejny spadek. W 2015 r. zawarto w województwie 6,9 tys. małżeństw – o 31,0% mniej niż w 2008 r.

Współczynnik małżeństw (liczba nowo zawartych małżeństw w przeliczeniu na 1000 ludności) zmniejszył się w latach 2008–2013 z 7,0‰ do 4,5‰, w 2014 r. wzrósł do 4,8‰ i w 2015 r. pozostał na poziomie sprzed roku. Częstość zawierania związków małżeńskich w województwie, i w Polsce, była podobna.

W strukturze zawieranych w województwie małżeństw przeważały w 2000 r. związki wyznaniowe, a ich odsetek wyniósł 70,4%. W kolejnych latach udział związków wyznaniowych w ogólnej liczbie zawieranych małżeństw zmniejszał się na rzecz związków cywilnych i w 2015 r. wyniósł 58,2%. Podobna tendencja miała miejsce w Polsce.

Wykres 1.4. Liczba zawartych małżeństw na 1000 mieszkańców w województwie warmińsko-mazurskim i w Polsce w latach 2000–2015



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Wśród nowo zawartych związków dominowały małżeństwa pierwsze. Związki zawarte przez kawalerów i panny stanowiły 79,9% ogółu małżeństw. Na wsi udział małżeństw pierwszych był większy i wyniósł 83,3%, wobec 77,4% w miastach.

Na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat obserwowano opóźnienie wieku zawierania małżeństwa. Malala liczba związków małżeńskich zawieranych przez osoby z młodszych grup wieku. Wśród kobiet i mężczyzn wstępujących w związek małżeński w 2000 r. najliczniejszą grupę stanowiły osoby w wieku 20–24 lata, a w 2015 r. osoby w wieku 25–29 lat.

1.4. Rozwody

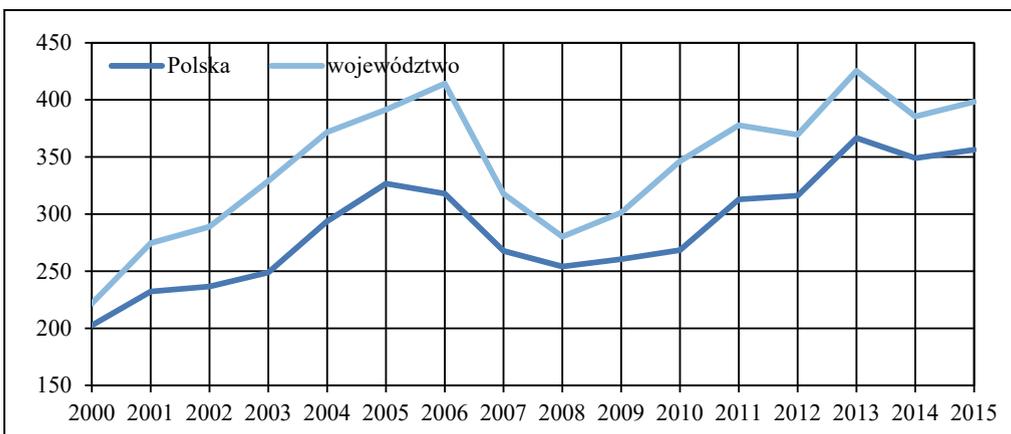
W 2015 r. rozwiódł się w województwie 2,7 tys. małżeństw, czyli o 48,8% par więcej niż w 2000 r. i o 2,2% więcej w porównaniu do 2014 r.

Współczynnik rozwodów, wyrażony liczbą rozwodów w przeliczeniu na 1000 zawartych małżeństw, był w 2015 r. 1,8-krotnie wyższy niż w 2000 r. Warmińsko-mazurskie na tle kraju i pozostałych województw charakteryzowało się niską trwałością małżeństw. Na 1000 nowych związków małżeńskich, zawartych w województwie w 2015 r., przypadło 398 rozwodów, w kraju mniej – 356. Wyższy współczynnik odnotowano w dwóch województwach: dolnośląskim i lubuskim.

Analiza struktury osób rozwiedzionych według wieku w momencie zawarcia małżeństwa wykazała, że mniej stabilne są związki zawarte przez osoby młode. Największy udział wśród rozwodzących się miały osoby, które wstąpiły w związek małżeński przed 25 rokiem życia. Osoby należące do tej grupy wieku w 2015 r. stanowiły 69,4% rozwodzących się kobiet i 48,1% rozwodzących się mężczyzn.

Obserwacja struktury rozwodów według czasu trwania małżeństwa pokazała, że w okresie od piątego do dziewiątego roku małżeństwa ryzyko rozpadu było największe (24,8% wszystkich rozwodów), a następnie wraz ze wzrostem długości stażu małżeńskiego zmniejszało się.

Wykres 1.5. Rozwody na 1000 zawartych małżeństw w województwie warmińsko-mazurskim i w Polsce w latach 2000–2015



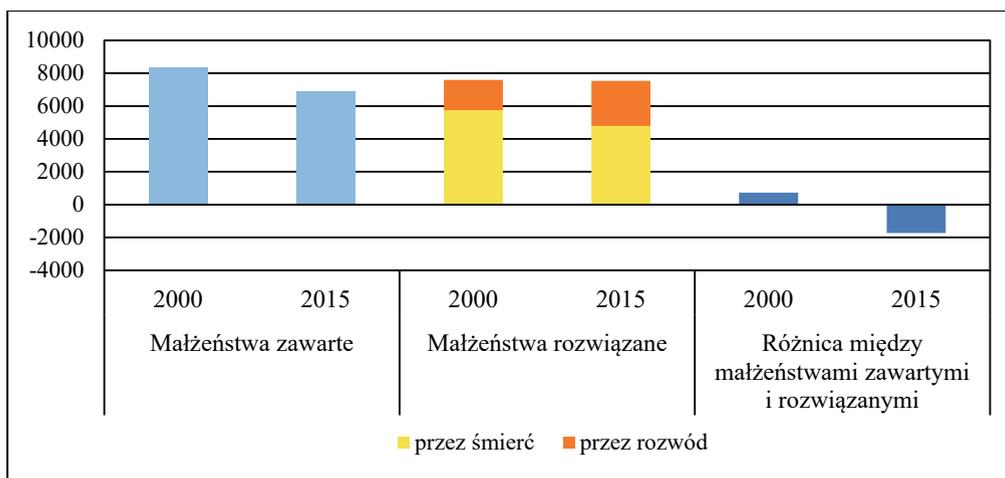
Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Wśród małżonków wnoszących pozew o rozwód przeważały kobiety. Na 100 pozwów wniesionych do sądów w 2015 r. kobiety skierowały 70. Najczęściej podawanymi przyczynami rozvodu była niezgodność charakterów, niedochowanie wierności małżeńskiej i nadużywanie alkoholu.

W 2015 r. w zbiorowości rozwiedzionych par 63,8% stanowiły małżeństwa z małoletnimi dziećmi (0–17 lat). Odsetek ten był mniejszy niż w 2000 r., ale też w strukturze ludności ogółem było mniej dzieci.

W latach 2011–2015 bilans małżeństw dla województwa warmińsko-mazurskiego był ujemny. Liczba małżeństw rozwiązanych przez śmierć i rozwód przewyższała liczbę nowo zawartych związków i w konsekwencji zasoby istniejących małżeństw systematycznie się zmniejszały. W 2015 r. istniało w województwie 319,0 tys. par małżeńskich, wobec 327,8 tys. w 2011 r. W związku małżeńskim pozostawała co druga osoba dorosła (ok. 55% ludności w wieku 18 lat i więcej).

Wykres 1.6. Bilans małżeństw w latach 2000 i 2015 w województwie warmińsko-mazurskim



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

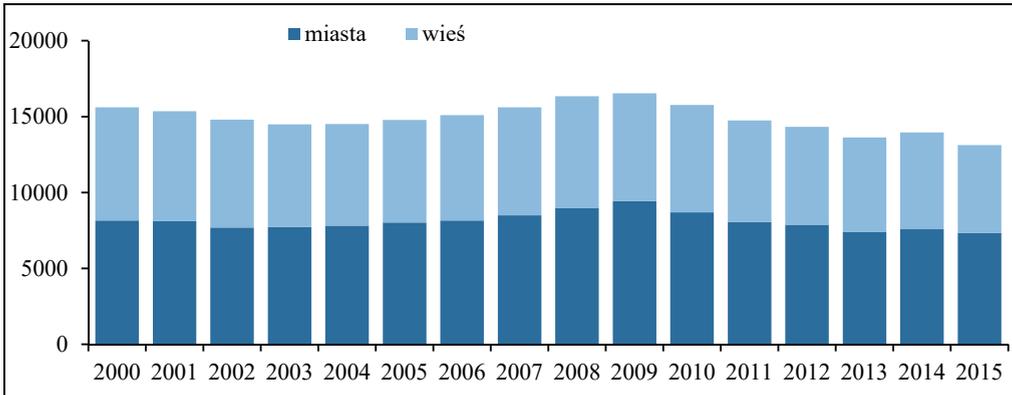
1.5. Urodzenia, płodność i dzietność

Głównymi cechami przemian w zachowaniach prokreacyjnych ludności są: spadek liczby urodzonych dzieci, wzrost wieku matek w chwili urodzenia pierwszego dziecka i średniego wieku macierzyństwa.

W latach 2000–2015 liczba urodzeń żywych w województwie się zmieniała. Najwyższą ich liczbę odnotowano w 2009 r. – 16,5 tys. Od 2010 r. liczba uro-

dzeń zmniejszała się i w 2013 r. wyniosła 13,6 tys. W 2014 r. nastąpił ich wzrost do 14,0 tys., a w 2015 r. ponowny spadek do 13,1 tys. Większa liczba urodzeń miała miejsce w miastach i wynikała przede wszystkim z większej liczebności ludności miejskiej niż wiejskiej.

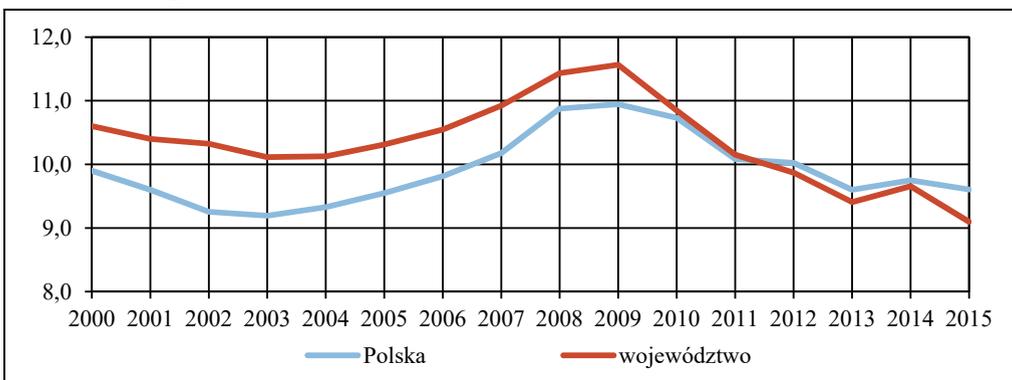
Wykres 1.7. Urodzenia żywe w latach 2000–2015 w województwie warmińsko-mazurskim



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Miernikiem natężenia urodzeń, umożliwiającym porównanie populacji o różnej liczebności, jest współczynnik urodzeń liczony na 1000 mieszkańców. Współczynnik ten w województwie warmińsko-mazurskim w 2015 r. kształtował się na poziomie 9,1‰. W pozostałych regionach kraju liczba urodzeń na 1000 ludności mieściła się w przedziale od 8,3 urodzeń w województwie opolskim do 10,8 urodzeń w mazowieckim.

Wykres 1.8. Urodzenia żywe na 1000 ludności w województwie warmińsko-mazurskim i w Polsce w latach 2000–2015



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

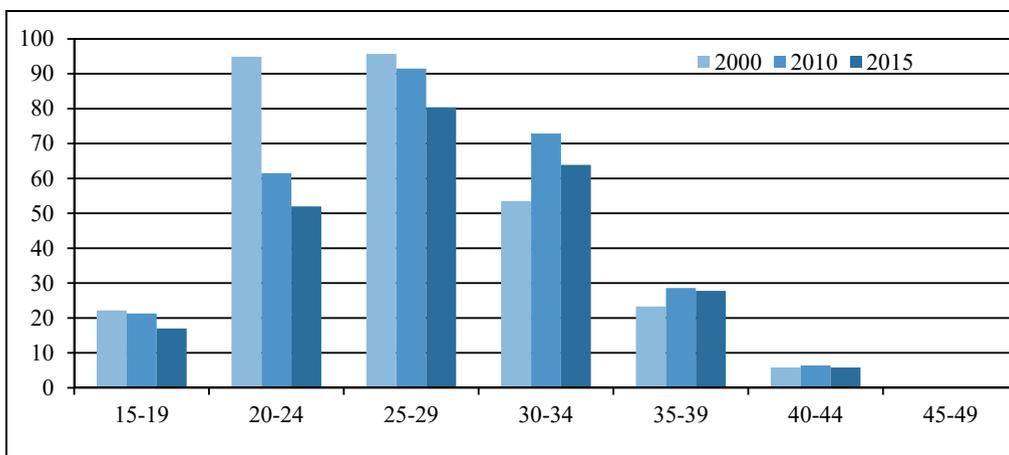
W latach 2000–2015 natężenie urodzeń było wyższe na wsi niż w miastach zarówno w województwie, jak i w kraju. W miastach województwa ukształtowało się w 2015 r. na poziomie 8,6‰, natomiast na wsi 9,8‰. W Polsce na 1000 ludności przypadało 9,4 urodzeń w miastach i 10,0 na wsi.

W skali województwa warmińsko-mazurskiego obserwuje się znaczne zróżnicowanie poziomu urodzeń. Najwyższą wartość współczynnika – 10–11 urodzeń na 1000 ludności, stwierdzono w powiecie nowomiejskim, gołdapskim i oleckim, natomiast najniższą 7–8 urodzeń na 1000 ludności, odnotowano w Elblągu, powiecie kętrzyńskim i bartoszyckim.

Obserwuje się związek między liczbą urodzeń a liczbą kobiet w wieku rozrodczym (15–49 lat), przede wszystkim liczbą kobiet w wieku o najwyższej płodności (20–34 lata). Porównanie danych o liczbie urodzeń i liczbie kobiet w wieku 20–34 lata wykazało, że wzrostowi liczby kobiet w tej grupie wieku towarzyszył wzrost liczby urodzeń, z kolei malejącej liczbie urodzeń odpowiadała malejąca liczba kobiet w wieku 20–34 lata.

W latach 2000–2015 stwierdzono w województwie spadek płodności kobiet w młodszych rocznikach wieku rozrodczego (15–29 lat), natomiast wzrost w starszych rocznikach (30–39 lat). Nastąpiło przesunięcie najwyższej płodności kobiet z grup wieku 20–24 lata i 25–29 lat do grupy wieku 25–29 lat, a także wzrost płodności w grupie wieku 30–34 lata. W konsekwencji tych zmian nastąpiło podwyższenie mediany wieku kobiet rodzących. W ciągu 13 lat (2002–2015) wiek środkowy matek wzrósł z 26,3 lat do 29,0 lat.

Wykres 1.9. Urodzenia żywe na 1000 kobiet w wieku rozrodczym według pięcioletnich grup wieku w województwie warmińsko-mazurskim

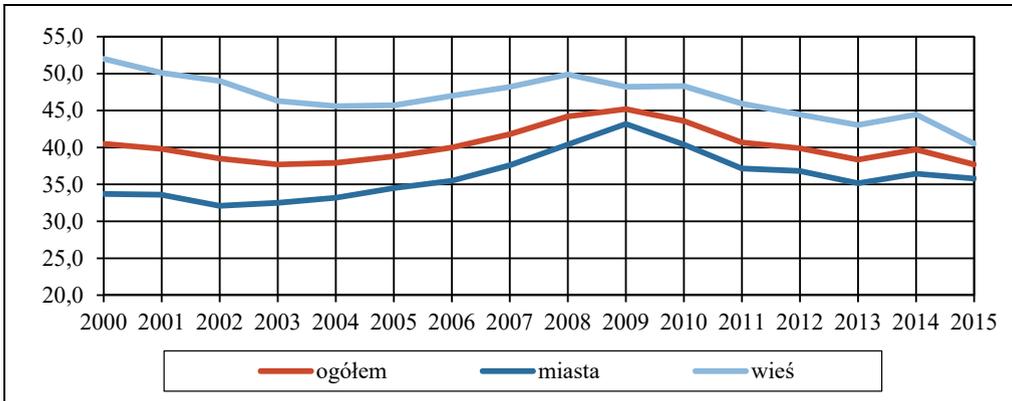


Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Liczba urodzeń żywych na 1000 kobiet w wieku rozrodczym zmieniała się w latach 2000–2015. Najwyższą wartość współczynnika odnotowano w 2009 r. – 45,2 urodzeń. Po 2009 r. liczba urodzeń w przeliczeniu na 1000 kobiet w wieku 15–49 lat systematycznie zmniejszała się i w 2013 r. kształtowała się na poziomie 38,4 urodzeń. W 2014 r. stwierdzono wzrost współczynnika do 39,7 urodzeń, a w 2015 r. kolejny spadek do 37,7 urodzeń.

W miastach płodność kobiet była niższa, natomiast na wsi wyższa. Różnica między wartością współczynnika na wsi i w miastach systematycznie zmniejszała się z 18,3 urodzeń w 2000 r. do 4,7 urodzeń w 2015 r.

Wykres 1.10. Urodzenia żywe na 1000 kobiet w wieku rozrodczym w województwie warmińsko-mazurskim w latach 2000–2015



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

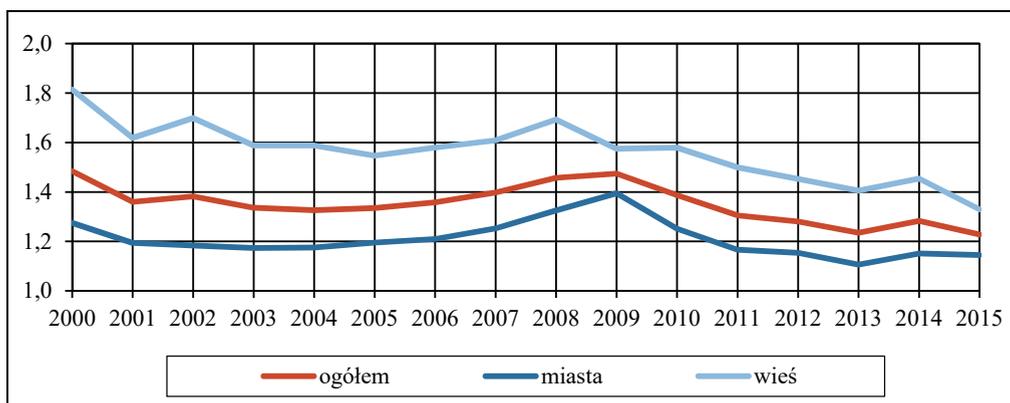
Poziom urodzeń określany przy pomocy współczynnika dzietności pozwala ocenić stopień zastępowalności pokoleń tzn. uzyskać odpowiedź na pytanie, czy żyjące współcześnie generacje zostaną zastąpione przez przyszłe pokolenia.

Najkorzystniejszą sytuację demograficzną określa współczynnik dzietności kształtujący się na poziomie 2,1–2,15, tzn., gdy na 100 kobiet w wieku 15–49 lat przypada średnio 210–215 urodzonych dzieci.

Liczba urodzeń obserwowana od wielu lat w województwie i w Polsce nie gwarantuje stabilnego rozwoju demograficznego – prostej zastępowalności pokoleń. W 2015 r. współczynnik dzietności wyniósł w województwie 1,23 i 1,29 w kraju. Poziom współczynnika na wsi był wyższy niż w miastach zarówno w województwie (1,33 i 1,15), jak i w kraju (1,35 i 1,24).

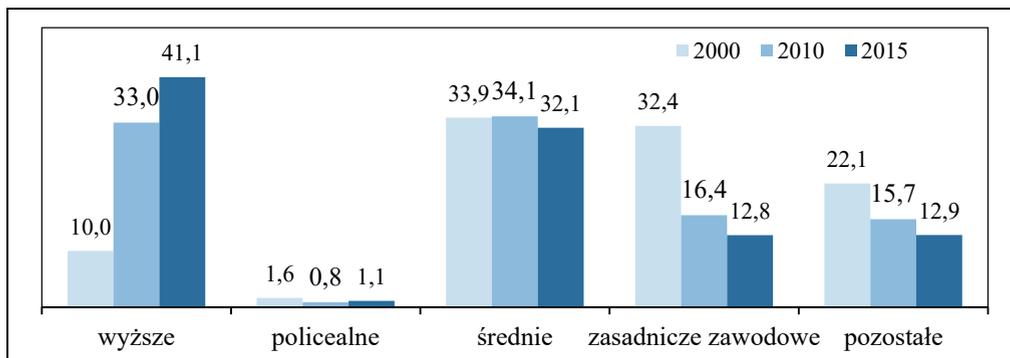
Zmiany w zachowaniach prokreacyjnych są efektem wyboru, jakiego coraz częściej dokonują ludzie młodzi, decydując się najpierw na osiągnięcie określonego poziomu wykształcenia oraz stabilizacji ekonomicznej, a dopiero potem na założenie rodziny oraz jej powiększenie.

Wykres 1.11. Współczynnik dzietności w latach 2000–2015



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Wykres 1.12. Struktura urodzeń żywych według poziomu wykształcenia matki (w %)



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

1.6. Umieralność i trwanie życia

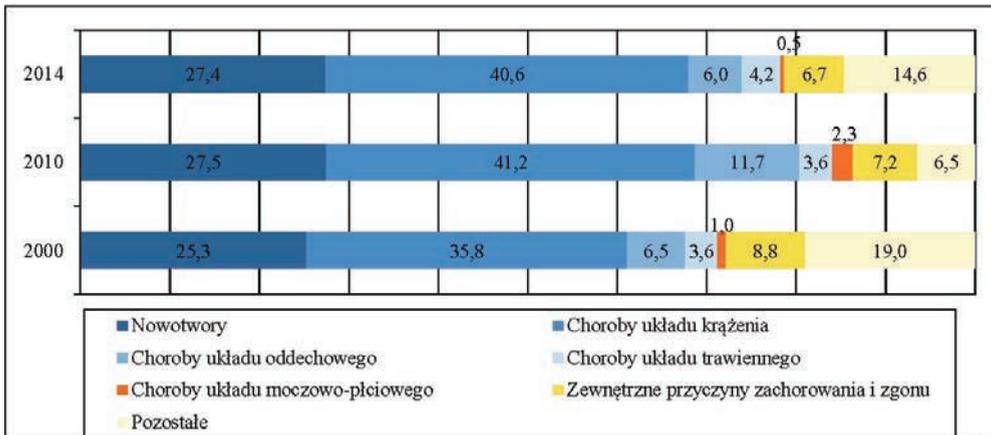
Roczna liczba zgonów w województwie warmińsko-mazurskim kształtowała się na poziomie od 11,8 tys. w 2000 r. do 13,9 tys. w 2015 r. W tym samym czasie natężenie zgonów, wyrażone liczbą zgonów w przeliczeniu na 1000 lud-

ności, wzrosło z 8,2 do 9,6 zgonów. Przyczyną obserwowanych zmian był wzrost liczebności populacji ludzi starszych.

Warmińsko-mazurskie na tle pozostałych regionów Polski charakteryzowało się niską umieralnością. Niższy poziom współczynnika stwierdzono w czterech województwach: pomorskim, podkarpackim, małopolskim i wielkopolskim.

Głównymi przyczynami zgonów zarówno w województwie, jak i w kraju były choroby układu krążenia i nowotwory. Choroby układu krążenia spowodowały w 2014 r. 40,6% zgonów w województwie i 45,1% w kraju. Nowotwory były przyczyną 27,4% zgonów w województwie i 26,6% w kraju.

Wykres 1.13. Zgony według głównych grup przyczyn (w %)



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

W latach 2000–2012 umieralność niemowląt utrzymywała się w województwie na poziomie niższym lub co najwyżej równym wartości średniej w kraju.

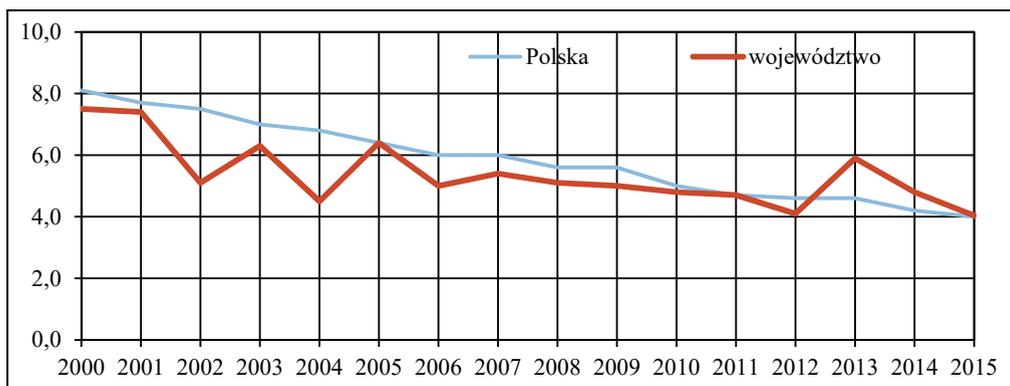
W kolejnych dwóch latach (2013, 2014) liczba zgonów niemowląt na 1000 urodzeń żywych przewyższała przeciętną w kraju. W 2015 r. współczynnik ten kształtował się na podobnym poziomie w województwie i w Polsce – 4,0‰.

W latach 2000–2015 obserwowano malejący trend umieralności niemowląt. Współczynnik zgonów dzieci w wieku poniżej 1 roku życia zmniejszył się prawie o połowę w województwie i dwukrotnie w kraju.

Większość zgonów niemowląt zdarza się w pierwszym tygodniu albo w pierwszym miesiącu po porodzie. W województwie z ogólnej liczby zgonów niemowląt prawie połowę (43,4%) stanowiły zgony w pierwszym tygodniu życia, a kolejne 26,4% przed ukończeniem pierwszego miesiąca życia. Najczęstszymi przyczynami zgonów niemowląt w 2014 r. były stany rozpoczy-

nające się w okresie okołoporodowym (53,7%) oraz wady rozwojowe wrodzone (26,9%).

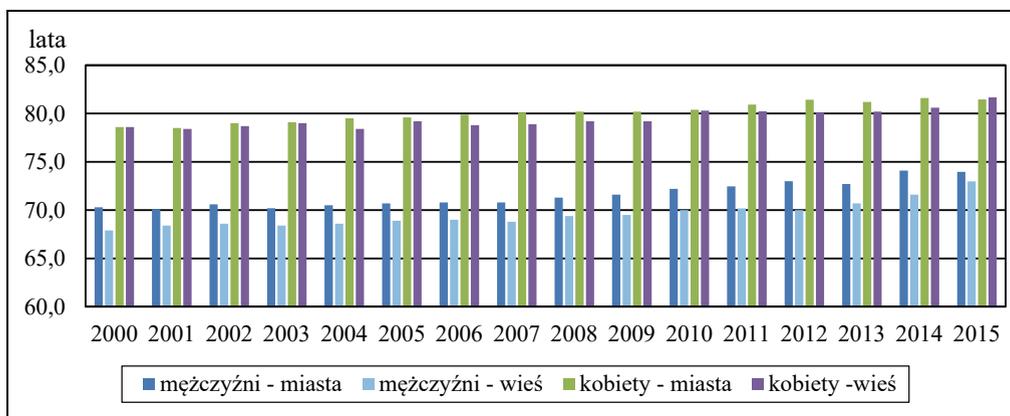
Wykres 1.14. Zgony niemowląt na 1000 urodzeń żywych w województwie warmińsko-mazurskim i w Polsce w latach 2000–2015



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

W województwie podobnie jak w Polsce obserwuje się zjawisko nadumieralności mężczyzn. Współczynniki zgonów mężczyzn, we wszystkich grupach wieku, były wyższe niż kobiet. Wysoki poziom umieralności mężczyzn przekłada się na wartość parametru, jakim jest przeciętne dalsze trwanie życia. Zróżnicowana długość życia mężczyzn i kobiet jest następstwem większej umieralności mężczyzn.

Wykres 1.15. Przeciętne trwanie życia mężczyzn i kobiet w latach 2000–2015 w województwie warmińsko-mazurskim



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

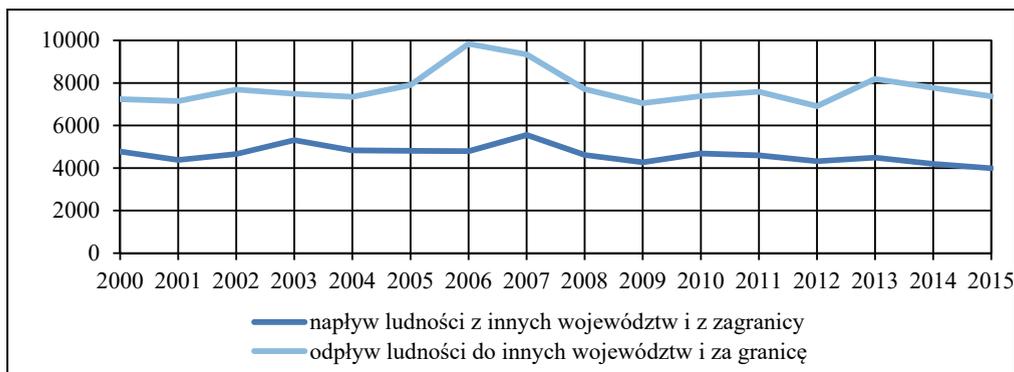
Przeciętne trwanie życia w województwie w 2015 r. wyniosło 72,7 lat dla mężczyzn i 81,1 lat dla kobiet. W kraju zarówno mężczyźni, jak i kobiety żyli dłużej – odpowiednio 73,6 lat i 81,6 lat. W ciągu 15 lat (2000–2015) liczba lat trwania życia mężczyzn wzrosła w województwie o 3,5 roku, natomiast kobiet o 2,5 roku.

W Polsce występuje znaczne terytorialne zróżnicowanie długości trwania życia. Najkrótszym przeciętnym trwaniem życia mężczyzn charakteryzowało się w 2015 r. województwo łódzkie (71,4 lat), a najdłuższym małopolskie (75,1 lat). Kobiety najkrócej żyły w województwie śląskim (80,3 lat), a najdłużej w podlaskim (82,6 lat).

1.7. Ruch wędrowniczy ludności²

Migracje są drugim, obok przyrostu naturalnego, czynnikiem wpływającym na liczbę ludności, jej strukturę i przestrzenne rozmieszczenie. W województwie warmińsko-mazurskim obserwuje się ubytek migracyjny ludności. Od wielu lat liczba wymeldowań z pobytu stałego przewyższa liczbę nowych zameldowań. Przewagę odpływu ludności nad napływem rejestrowano zarówno w ruchu międzywojewódzkim, jak i zagranicznym.

Wykres 1.16. Migracje międzywojewódzkie i zagraniczne na pobyt stały w latach 2000–2015



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

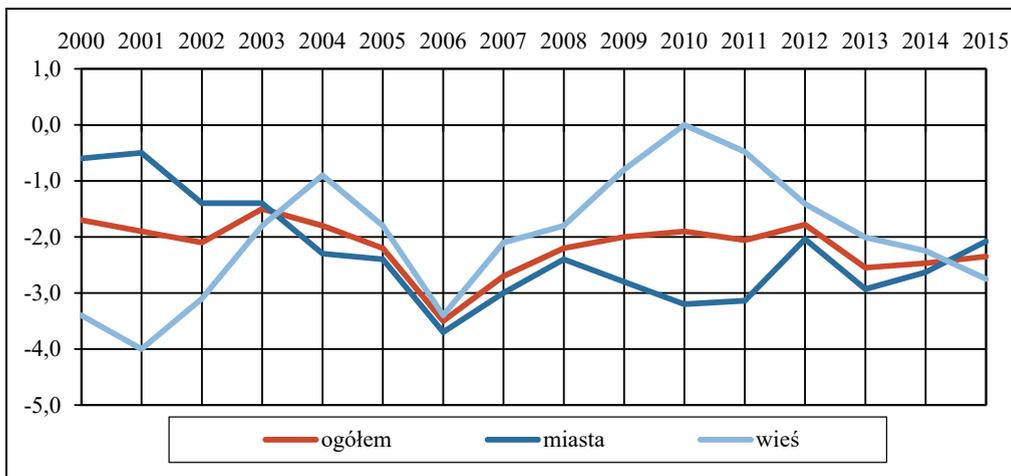
W 2015 r. w wyniku migracji stałych z województwa warmińsko-mazurskiego ubyło 3,4 tys. ludności. Większą różnicę między odpływem i napływem

² W przypadku migracji zagranicznych za 2015 r. dane dotyczą 2014 r.

migracyjnym notowano w 2006 i 2007 r., kiedy to w wyniku migracji ubyło odpowiednio 5,1 tys. i 3,8 tys. mieszkańców województwa.

O intensywności odpływu wędrownego ludności mówi saldo migracji stałej w przeliczeniu na 1000 mieszkańców, które w 2015 r. było ujemne i wyniosło $-2,4$. W latach o największym nasileniu migracji (w 2006 i 2007 r.) było również ujemne i kształtowało się na poziomie odpowiednio $-3,5$ i $-2,7$.

Wykres 1.17. Saldo migracji stałej w województwie warmińsko-mazurskim w przeliczeniu na 1000 ludności w latach 2000–2015



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

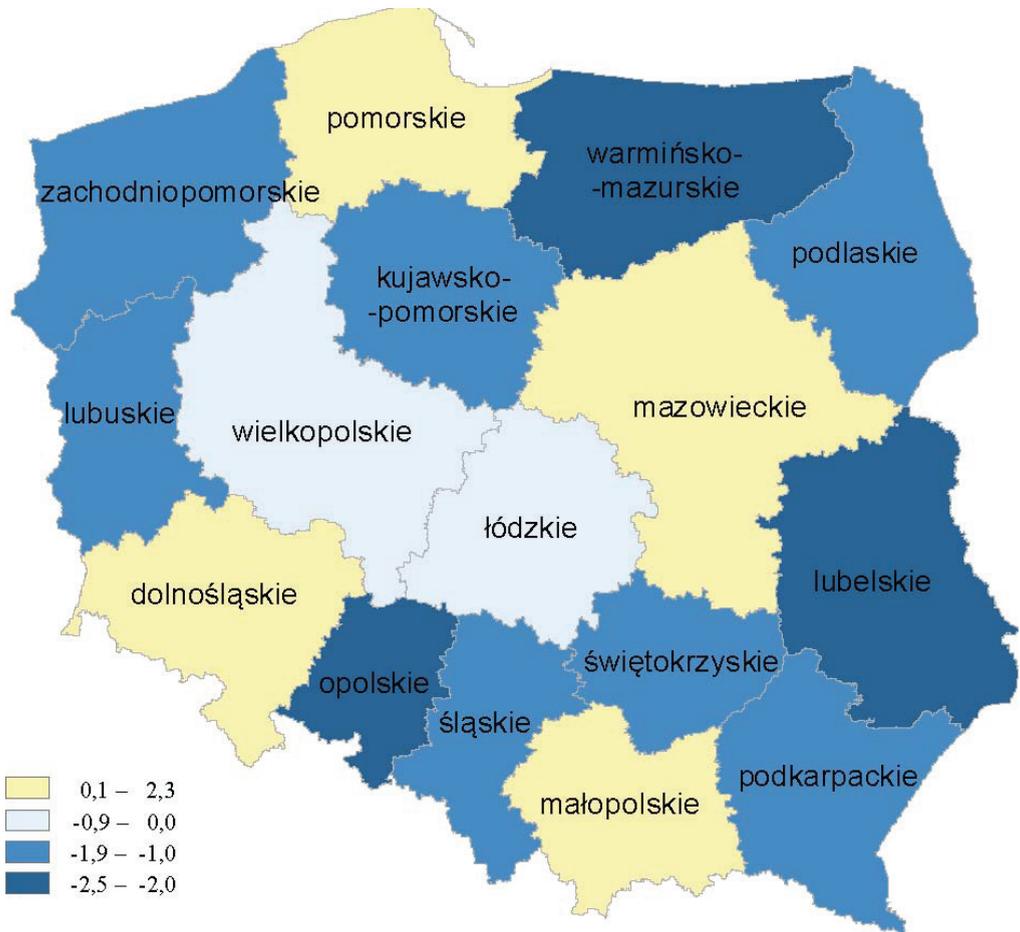
W Polsce większą liczbą wymeldowań z pobytu stałego niż zameldowań, czyli ujemnym saldem migracji w 2015 r. charakteryzowało się 12 województw. Największy ubytek ludności (w przeliczeniu na 1000 ludności) stwierdzono w lubelskim, opolskim i warmińsko-mazurskim. Dodatkim saldem migracji wyróżniały się cztery województwa: mazowieckie, pomorskie, małopolskie i dolnośląskie.

Ruch migracyjny wewnątrzwojewódzki odbywający się w obrębie województwa nie powoduje zmian w liczbie mieszkańców regionu, ale decyduje o przestrzennym rozmieszczeniu ludności. Adres zamieszkania w granicach województwa, w latach 2000–2015, zmieniło średnio 12,5 tys. osób rocznie.

Migracje międzywojewódzkie dotyczą przemieszczeń ludności z województwa do innych województw i odwrotnie. Warmińsko-mazurskie charakteryzuje się większym odpływem ludności do innych województw niż napływem. W 2015 r. w wyniku migracji międzywojewódzkich ubyło 2,6 tys.

mieszkańców województwa. W latach wcześniejszych ubytki ludności były zróżnicowane i kształtowały się na poziomie od 1,6 tys. w 2003 roku do 3,1 tys. w 2006 r.

Rycina 1.2. Saldo migracji stałej na 1000 ludności według województw w 2015 r.

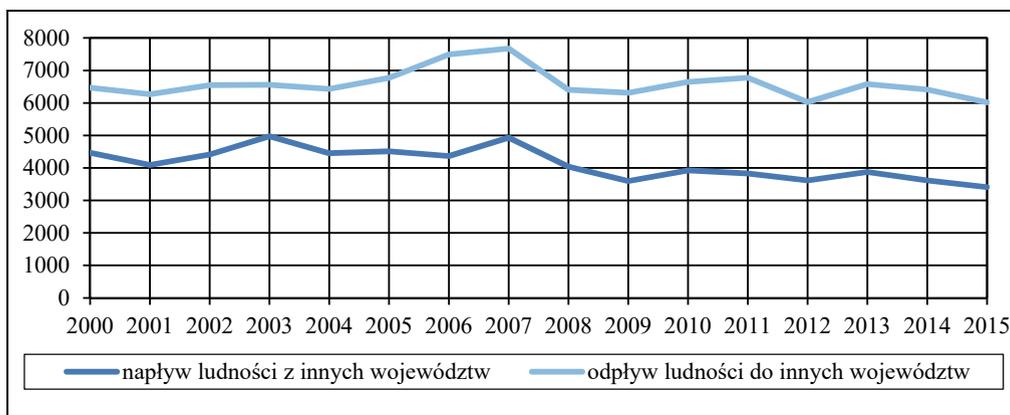


Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Mieszkańcy warmińsko-mazurskiego najczęściej migrowali do województwa: pomorskiego, mazowieckiego i podlaskiego. Ludność napływowa pochodziła podobnie z sąsiednich województw: mazowieckiego, podlaskiego i pomorskiego.

W migracjach międzywojewódzkich najliczniej uczestniczyli ludzie młodzi. Wśród ludności napływowej osoby w wieku 20–39 lat stanowiły 50,5%, natomiast wśród ludności odpływowej 60,3%. Kobiety przeważały zarówno w grupie osób osiedlających się w województwie, jak i opuszczających województwo, a ich udział wyniósł odpowiednio 51,8% i 55,1%.

Wykres 1.18. Migracje międzywojewódzkie w województwie warmińsko-mazurskim na pobyt stały w latach 2000–2015

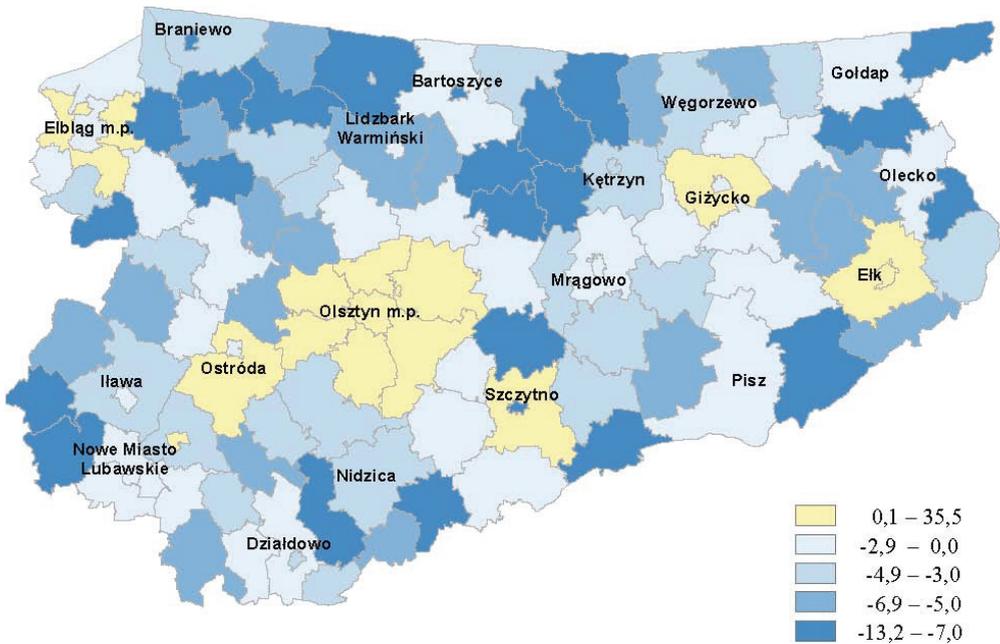


Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

W województwie warmińsko-mazurskim obserwowano przestrzenne zróżnicowanie zjawiska migracji wewnętrznych. Większość gmin charakteryzowała się w 2015 r. ujemnym saldem migracji. Przyrost liczby ludności stwierdzono w 15 spośród 116 gmin regionu. Największe, dodatnie saldo migracji wewnętrznych na 1000 ludności, odnotowano w gminach położonych w powiecie olsztyńskim – w Stawigudzie, Dywitach i Jonkowie. Z kolei największe ubytki ludności stwierdzono w gminie Pieniężno i Płoskinia w powiecie braniewskim oraz gminie Janowo w powiecie nidzickim.

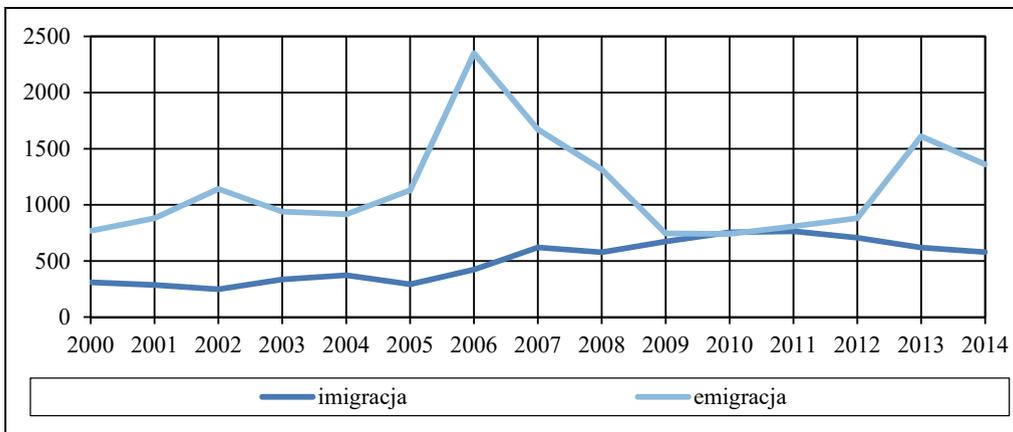
Liczba mieszkańców opuszczających województwo, w celu osiedlenia się na stałe za granicą, zmieniała się w kolejnych latach. Po obserwowanym w latach 2007–2010 spadku emigracji, od 2011 r. obserwowano jej ponowny wzrost. W 2014 r. wyemigrowało z województwa 1,4 tys. osób. W tym samym okresie (tzn. w latach 2007–2014) liczba imigracji na pobyt stały kształtowała się na stabilnym poziomie – ok. 0,7 tys. osób rocznie.

Rycina 1.3. Saldo migracji wewnętrznych na 1000 ludności w gminach województwa warmińsko-mazurskiego w 2015 r.



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Wykres 1.19. Migracje zagraniczne na pobyt stały w województwie warmińsko-mazurskim w latach 2000–2014



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

W 2014 r. w wyniku migracji zagranicznych ubyło z województwa 0,8 tys. mieszkańców. W roku 2006 o największej różnicy między odpływem i napływem migracyjnym, ubytek ludności był znacznie większy i wyniósł 1,9 tys. osób.

W zbiorowości emigrantów z województwa warmińsko-mazurskiego w 2014 r. przeważały liczebnie kobiety (51,6%) i mieszkańcy miast (67,5%). Ponad połowa osób (62,4%) wyjeżdżających na stałe za granicę była w wieku 20–49 lat. Emigrowano głównie do Niemiec i Wielkiej Brytanii – odpowiednio 35,7% i 27,3% ogółu emigrantów.

W grupie imigrantów przeważali liczebnie mężczyźni (52,8%). Wśród ludności napływowej z zagranicy osoby w wieku do 39 lat stanowiły 80,0%. Co trzecia osoba przybyła z Wielkiej Brytanii (34,2%), a co piąta z Niemiec (20,4%).

1.8. Prognoza demograficzna

Przebieg aktualnych zjawisk demograficznych i procesów stanowi podstawę prognozy ludności przygotowywanej przez specjalistów Głównego Urzędu Statystycznego wspólnie z demografami Szkoły Głównej Handlowej i Uniwersytetu Warszawskiego. W świetle tej prognozy negatywne procesy demograficzne zarówno w Polsce, jak i województwie warmińsko-mazurskim ulegną nasileniu. Ludność naszego regionu będzie malała do ok. 1400 tys. w roku 2030 i 1220 tys. w roku 2050. Liczba osób w wieku produkcyjnym spadnie z 933 tys. w roku 2015 do 846 tys. w roku 2030 i 677 tys. w roku 2050. Spowoduje to szereg problemów w życiu społeczno-ekonomicznym. Przeciwdziałanie tym trendom jest trudnym wyzwaniem dla polityki rządu i administracji samorządowej.

1.9. Podsumowanie

W okresie 2000–2015 w województwie warmińsko-mazurskim zaobserwowano szereg zmian sytuacji demograficznej, m.in. ubytek liczby ludności (w ostatnich latach spowodowany ubytkiem migracyjnym i naturalnym), coraz mniejszy udział ludności w wieku produkcyjnym, starzenie się społeczeństwa, zmniejszająca się liczba urodzeń, coraz większa liczba rozwodów, opóźnienie wieku zawierania małżeństwa. W świetle najnowszej prognozy demograficznej negatywne procesy ludnościowe zarówno w województwie warmińsko-mazurskim, jak i w Polsce ulegną w najbliższym dziesięcioleciu nasileniu. Wspomniane zmiany sytuacji demograficznej są najtrudniejszymi problemami społeczno-gospodarczymi w województwie i w Polsce. Pozostają wyzwaniem dla przyszytych działań w wielu obszarach polityki społecznej i ekonomicznej.

Bibliografia

Baza danych GUS „Bank Danych Lokalnych”, <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/>.

Baza danych GUS „Demografia”, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/>.

Holzer J.Z. (2003), *Demografia*, PWE, Warszawa.

Okólski M., Fihel A. (2012), *Demografia. Współczesne zjawiska i teorie*, WN Scholar, Warszawa.

Prognoza ludności na lata 2014–2050, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2014.

Prognoza ludności na lata 2014–2050 – Województwa (Excel), <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/prognoza-ludnosci/prognoza-ludnosci-na-lata-2014-2050-opracowana-2014-r-,1,5.html#>.

Trwanie życia w 2015 r., Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2016.

Dr hab. Andrzej Gałazka
Szkoła Główna Handlowa
Dr Alina Potrykowska
Rządowa Rada Ludnościowa

2. Sytuacja demograficzna województwa warmińsko-mazurskiego na tle kraju

2.1. Wstęp

Okres transformacji ustrojowej w Polsce zaktywizował procesy przemieszczeń potencjału demograficznego stosownie do zachodzących przekształceń gospodarczych. W szczególności dotyczy to sytuacji demograficznej. Obserwowana w skali kraju i regionów dynamika procesów demograficznych w Polsce, zwłaszcza na przełomie XX i XXI wieku, skłania do podjęcia próby bardziej szczegółowego rozpoznania tego zagadnienia na poziomie lokalnym.

W tym okresie stwierdzone tu stagnacja, ubytek czy przejściowo niewielki przyrost rzeczywistej ludności Polski były wypadkową wyraźnego zwiększania się liczby ludności na jednych obszarach i zmniejszenia się liczby mieszkańców innych terenów. Do oceny sytuacji społeczno-gospodarczej określonego obszaru niezbędne są porównania analizowanych składowych przedmiotowych zjawisk, dokonywane w czasie i przestrzeni. Analiza rozmieszczenia ludności jest punktem wyjścia w badaniach zjawisk społeczno-gospodarczych, w tym również rozwoju demograficznego. Specyfika procesów demograficznych wymaga prezentacji bieżących zjawisk jako części długookresowych przemian. Takie ujęcie może być podstawą do określenia współczesnych i przyszłych możliwości rozwoju społeczno-gospodarczego na poziomie regionalnym i lokalnym w Polsce i województwie warmińsko-mazurskim.

W opracowaniu przedstawiono zmiany ludnościowe na Warmii i Mazurach na tle sytuacji demograficznej kraju, ze szczególnym uwzględnieniem najważniejszych elementów przyrostu rzeczywistego ludności, do których należą ruch naturalny i ruch wędrowniczy.

Przedstawiono w zarysie wybrane elementy sytuacji demograficznej województwa warmińsko-mazurskiego na tle średnich ogólnopolskich oraz odnośnych wielkości w pozostałych województwach kraju.

Przeprowadzona analiza ma charakter dynamiczny tzn. zależnie od dostępności danych oraz potrzeb zaprezentowano elementy – składniki sytuacji demograficznej w możliwie długich ciągach czasowych¹.

Poza wymienionymi zagadnieniami przedstawionymi w formie zestawień statystycznych, ujmujących zagadnienia w skali województw, w opracowaniu przeprowadzono analizę zróżnicowań przestrzennych wybranych elementów sytuacji demograficznej województwa warmińsko-mazurskiego w skali miast i obszarów wiejskich gmin obserwowanych w kontekście sytuacji na pozostałym terytorium kraju.

Kolejno przedstawiono:

- zmiany liczby ludności ogółem w okresach: 1950–1960, 1960–1970, 1970–1978, 1978–1988, 1988–2002, 2002–2013;
- determinanty przyrostu/ubytku ludności w województwie warmińsko-mazurskim ogółem oraz według miejsca zamieszkania w województwie, w powiecie olsztyńskim i mieście Olsztyn w latach 2000–2016;
- ruch naturalny ludności (średnioroczną liczbę urodzeń, średnioroczną liczbę zgonów, przyrost/ubytek naturalny – na 1000 ludności) w dwóch podokresach 1995–2007 oraz 2008–2013;
- ruch migracyjny ludności w ramach migracji wewnętrznych ogółem, obejmujących zarówno migracje międzywojewódzkie i wewnątrzwojewódzkie (liczba osób wymeldowanych, liczba osób zameldowanych oraz saldo migracji);
- udział w ludności ogółem ekonomicznych grup wieku mieszkańców (przedprodukcyjnym, produkcyjnym, poprodukcyjnym), w dwóch podokresach 1995–2007 oraz 2008–2013.

Istotnym uzupełnieniem takiej analizy jest obserwacja wybranych elementów sytuacji demograficznej województwa warmińsko-mazurskiego w skali lokalnej na tle pozostałych obszarów kraju w długich seriach czasowych, w przeliczeniu na obecnie obowiązujący podział administracyjny (Gałązka 2013, 2016).

¹ W niniejszym opracowaniu omówiono kolejno:

- zmiany liczby ludności w latach: 1950, 1960, 1970, 1978, 1988, 1995, 2000, 2005, 2010, 2015, 2016 – na podstawie danych narodowych spisów powszechnych oraz danych statystyki bieżącej;
- dynamikę rocznych zmian liczby ludności w okresie 1995–2015;
- coroczne nasilenie urodzeń, zgonów, przyrost/ubytek naturalny ludności w okresie 2000–2016;
- skumulowane rozmiary napływu, odpływu oraz salda migracji wewnętrznych ludności dokonującego się w ramach migracji międzywojewódzkich w okresie 1995–2015.
- coroczne zmiany udziału ludności w wieku przedprodukcyjnym, produkcyjnym i poprodukcyjnym w okresie 1995–2015;

2.2. Stan i zmiany liczby ludności w Polsce i na obszarze województwa warmińsko-mazurskiego w latach 1950–2016

Województwo warmińsko-mazurskie pod względem liczby mieszkańców należy do grupy najmniejszych województw w kraju liczących 1,7–1,0 mln mieszkańców (zachodniopomorskie – 1,7 mln, warmińsko-mazurskie – 1,4 mln, świętokrzyskie – 1,3 mln, podlaskie 1,2 mln, lubuskie i opolskie – po 1,0 mln i od wielu lat zajmuje 12. pozycję (por. wyk. 2.1.).

Specyfiką województwa warmińsko-mazurskiego jest jego peryferyjne i przygraniczne położenie na północy Polski, gdzie graniczy z Federacją Rosyjską (Obwodem Kaliningradzkim). Województwo jest słabo dostępne komunikacyjnie. Pod względem wielkości powierzchni (17844 tys. km²) zajmuje 4. Miejsce w kraju. W 2016 roku ludność województwa warmińsko-mazurskiego wynosiła 1436,4 tys. osób, co stanowiło 3,7% populacji kraju. Pod względem gęstości zaludnienia województwo warmińsko-mazurskie wraz z podlaskim należy do najmniej zaludnionych w kraju i zajęło przedostatnie miejsce. Średnia gęstość zaludnienia stanowiła 59 osób na 1 km² powierzchni województwa i była ponad dwukrotnie niższa od średniej krajowej wynoszącej 123 osoby na km². W miastach przeciętnie mieszkało 1 418 osób/km², a na wsi 25 osób/km².

Wskaźnik ten wykazuje znaczne zróżnicowanie przestrzenne w województwie ze względu na nierównomierne rozmieszczenie ludności regionu, które odznacza się znaczną koncentracją przestrzenną populacji w zachodniej i południowej części oraz jej dekoncentracją i rozproszeniem na północnych peryferyjnych obszarach przygranicznych. Zmienność wartości wskaźnika w regionie wahała się od najwyższych w miastach Olsztynie (o najwyższej gęstości zaludnienia wynoszącej średnio 1958 osób/km²) i Elblągu (1518 osób/km²), do najniższych w najmniej zaludnionych powiatach piskim i węgorzewskim – odpowiednio 32 i 34 osób/km², gdzie w niektórych gminach wynosiła poniżej 19 osób na km²)². Poza miastami na prawach powiatu (Olsztynem i Elblągiem) tylko w pięciu powiatach (ełcki, działdowski, iławski, nowomiejski i ostródzki) gęstość zaludnienia była wyższa od średniej w regionie. Przygraniczne położenie województwa warunkuje rozmieszczenie ludności i wpływa na strukturę gospodarki. Przeważająca część ludności (59%) zamieszkuje w miastach.

W regionie, podobnie jak w Polsce, zmniejszyła się liczba mieszkańców miast. W końcu 2016 r. w 49. miastach mieszkało 847,9 tys. osób (o 2,4 tys. mniej niż w 2015 r.).

² Np. Gmina Lelkowo (15 mk/km²) w pow. braniewskim, gm. Dubeninki (15 mk/km²) w pow. gołdapskim, Janowo (14 mk/km²) w pow. nidzickim. *Powierzchnia i ludność w przekroju terytorialnym w 2017 r.*, GUS, Warszawa, 2017.

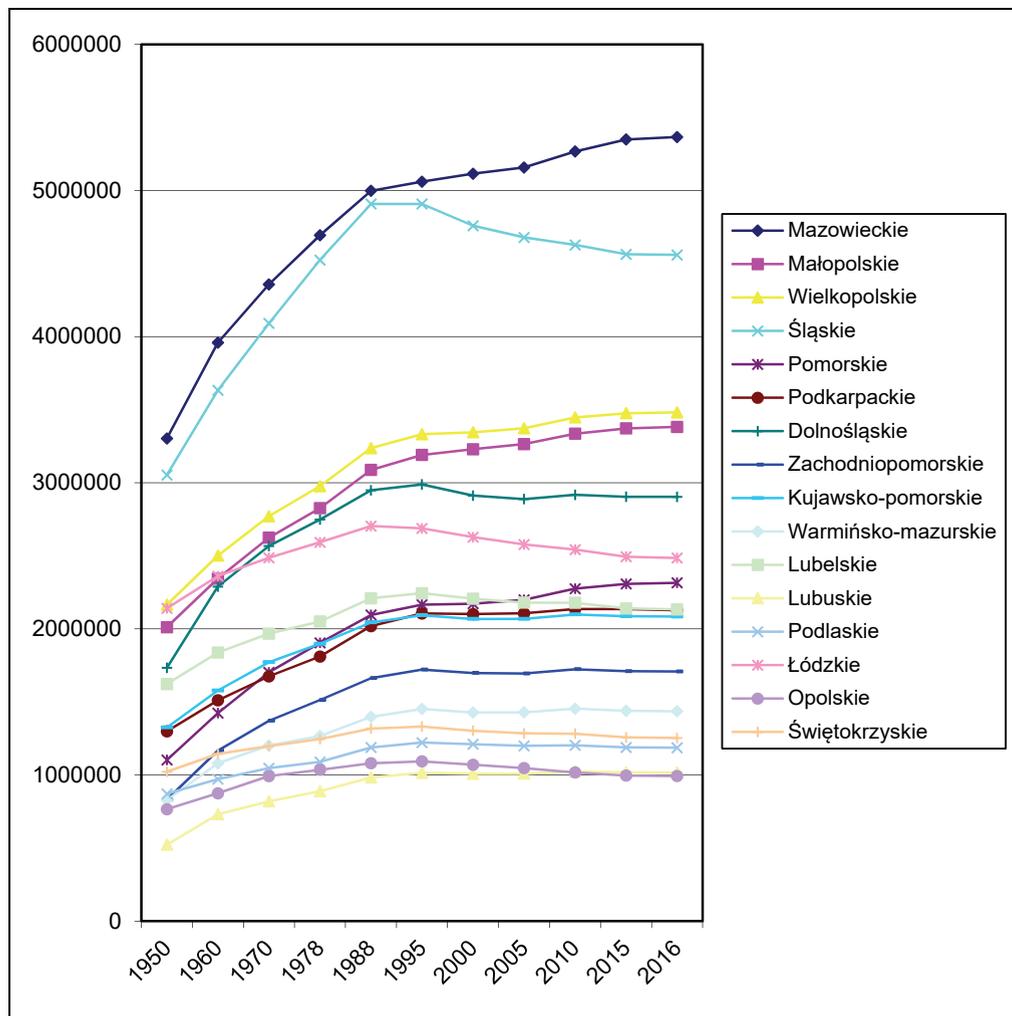
Spadek liczby ludności miejskiej jest podobnie jak w kraju kontynuacją obserwowanego od lat trendu ubytku ludności w miastach Warmii i Mazur i wzrostu ludności na obszarach wiejskich położonych w strefach podmiejskich dużych i średnich miast. Współczynnik urbanizacji obniżył się w 2016 r. do poziomu 59% (średnio dla Polski wynosił 60,2%). Najwyższym wskaźnikiem urbanizacji w regionie charakteryzowały się powiaty: olsztyński i elbląski. Najbardziej zaludniony podregion olsztyński (621,4 tys. ludności) zlokalizowany w centrum regionu, skupiał 29,6% ogółu populacji. Liczba mieszkańców wsi wyniosła 588,4 tys. i była o 0,9 tys. osób mniejsza niż rok wcześniej.

Specyfiką województwa warmińsko-mazurskiego jest złożona sytuacja demograficzna, która jest konsekwencją długoletnich zmian. Po II wojnie światowej w latach 1946–1950 odbywały się na Warmii i Mazurach wielkie przesiedlenia i przemieszczenia ludności, które wywołały zmiany w zaludnieniu regionu³ (Eberhardt 1989). W rezultacie tak intensywnych przemieszczeń i zmian, w 1950 r., ludność na Warmii i Mazurach (w obecnym podziale administracyjnym), liczyła 828,4 tys. osób. Ziemie te wówczas można było zaliczyć do aktywnych demograficznie. Okres między spisowy 1950–1960 był już bardziej ustabilizowany. Zakończyły się wielkie ruchy migracyjne (saldo migracji zagranicznych było ujemne). Jak wynika z danych spisowych ludność regionu wzrosła w tym dziesięcioleciu o 251,7 tys. (o 30,4%) i wynosiła 1080,1 tys. w 1960 r. (por. tab. 2.1., wyk. 2.1.). Był to jeden z najwyższych w kraju przyrost ludności, który dotyczył Ziemi Odzyskanych (najwyższy wystąpił w zachodniopomorskim – 40,5%, lubuskim – 39,9% i dolnośląskim – 32,2%). W kraju ludność wzrosła w tej dekadzie z 24,6 do 29,4 mln (o 19,5%), przy czym cały niemal przyrost ludności ulokował się w miastach, których zaludnienie wzrosło prawie o połowę (z 10,7 do 14,4 mln.). Na przyrost ludności miejskiejłożył się przede wszystkim przyrost naturalny (45,8%), napływ ludności wiejskiej (28,8%) oraz zmiany administracyjne (25,4%). Wysoki przyrost naturalny w tym dziesięcioleciu (wyż demograficzny) wpłynął również na zaludnienie obszarów wiejskich⁴.

³ Po wojnie w Polsce ludność niemiecka (2 275 tys.) została wysiedlona z Ziemi Zachodnich i Północnych (w tym z Warmii i Mazur). Równocześnie na te tereny napłynęli repatrianci z ZSRR oraz reemigranci z krajów zachodnich (1489 tys.). Wewnętrzne ruchy ludności polskiej z obszarów centralnych polegały przede wszystkim na zasiedlaniu Ziemi Odzyskanych. Dzięki tym migracjom udało się zrekompensować odpływ ludności niemieckiej i ustabilizować zaludnienie wiejskie na tych ziemiach. Według Spisu Ludności 1950 r., na Ziemiach Odzyskanych niemal połowę stanowiła ludność, która zamieszkiwała województwa należące do Polski zarówno w 1945 r. jak i w 1939 r. (2733 tys. osób). Drugą z kolei grupę stanowiła ludność repatriowana z ZSRR (1533 tys.), zaś trzecią – ludność autochtoniczna, zamieszkująca te tereny przed wojną (1 104 tys.). Nieliczną grupę stanowili repatrianci i reemigranci z Niemiec, Francji i innych państw. Niezależnie od tych przemieszczeń następował napływ ludności ze wsi do miast, w rezultacie których ludność miast w kraju wzrosła o 2,2 mln, a liczba ludności wsi zmniejszyła się o 1,2 mln. osób.

⁴ Pomimo dużej migracji do miast liczba ludności na wsi (według danych w układzie administracyjnym z 1950 r.,) wzrosła z 13, 89 do 15,0 mln, czyli o 1,15 mln. osób (P. Eberhardt, 1989, s. 31).

Wykres 2.1. Stan i zmiany liczby ludności według województw w latach 1950–2016



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W latach 1960–2015 na obszarze tworzącym obecnie województwo warmińsko-mazurskie liczba mieszkańców zwiększyła się o ok. 360 tys., tj. o ponad 33% i był to przyrost wyższy od średniej ogólnopolskiej (por. tab. 2.1.). Na wykresie 2.1. zaprezentowano roczne stany liczby ludności w województwie warmińsko-mazurskim w okresie 1950–2016 na tle innych województw i kraju (por. tab. 2.1.).

Kolejne dziesięciolecie 1960–1970 odznaczało się odmiennymi trendami rozwoju demograficznego kraju i regionu. Pierwszą znaną cechą było znaczne zahamowanie tempa rozwoju zaludnienia, co było związane z ewolucją ruchu naturalnego ludności. W rezultacie gwałtownego spadku stopy urodzeń (niżu) przyrost naturalny poważnie się obniżył. O ile w latach 1950–1960 przyrost rzeczywisty wyniósł blisko 4,8 mln. osób, o tyle w dekadzie 1960–1970 zaledwie przekroczył 2,8 mln. ludzi (wzrost o 11%). Spowodowało to z kolei zwolnienie tempa rozwoju ludności miast i wsi, bardziej jednak zaważyło na dynamice ludności wiejskiej, która wzrosła zaledwie o 350 tys. – 2% (w latach 1950–1960 o ponad 1,15 mln. – 8%).

Tabela 2.1. Zmiany liczby ludności na obszarze obecnych województw (2017 r.) w latach 1950–2015 (w %) stanu z odpowiednich lat

	1950– –1960	1960– –1970	1970– –1978	1978– –1988	1988– –1995	1995– –2000	2000– –2005	2005– –2010	2010– –2015	1960– –2015
Pomorskie	29,1	19,6	11,8	10,0	3,4	0,3	1,2	3,5	1,4	62,1
Zachodnio-Pomorskie	40,5	17,5	10,3	9,9	3,5	<u>-1,3</u>	<u>-0,2</u>	1,7	<u>-0,8</u>	46,6
Małopolskie	16,5	12,0	7,7	9,3	3,3	1,2	1,1	2,2	1,1	43,9
Podkarpackie	16,3	10,8	8,1	11,5	4,3	<u>-0,2</u>	0,2	1,4	-0,0	41,4
Lubuskie	39,9	12,0	8,5	10,6	3,2	<u>-0,6</u>	0,1	1,4	<u>-0,5</u>	39,3
Wielkopolskie	15,5	10,8	7,4	8,7	2,9	0,4	0,8	2,2	0,8	38,9
Mazowieckie	19,8	10,1	7,7	6,5	1,2	1,1	0,8	2,1	1,6	35,1
Warmińsko-Mazurskie	30,4	11,3	5,4	10,4	3,9	<u>-1,7</u>	0,1	1,8	<u>-1,0</u>	33,3
Kujawsko-Pomorskie	19,0	12,3	7,1	7,7	2,4	<u>-1,2</u>	0,0	1,5	<u>-0,6</u>	32,2
Polska	19,5	11,0	7,4	8,0	1,9	<u>-0,9</u>	<u>-0,3</u>	1,0	<u>-0,2</u>	30,7
Dolnośląskie	32,1	12,1	7,0	7,3	1,4	<u>-2,5</u>	<u>-0,8</u>	1,0	<u>-0,4</u>	26,9
Śląskie	19,0	12,6	10,6	8,5	0,0	<u>-3,0</u>	<u>-1,7</u>	<u>-1,1</u>	<u>-1,4</u>	25,6
Podlaskie	11,5	7,7	4,1	9,1	2,8	<u>-0,9</u>	<u>-0,9</u>	0,3	<u>-1,2</u>	22,4
Lubelskie	13,3	7,0	4,2	7,7	1,6	<u>-1,7</u>	<u>-1,2</u>	<u>-0,0</u>	<u>-1,8</u>	16,4
Opolskie	14,3	13,4	4,3	4,4	1,2	<u>-2,1</u>	<u>-2,2</u>	<u>-2,9</u>	<u>-2,1</u>	13,8
Świętokrzyskie	12,0	4,7	3,9	5,8	1,1	<u>-2,2</u>	<u>-1,4</u>	<u>-0,2</u>	<u>-2,0</u>	9,8
Łódzkie	10,3	5,3	4,3	4,3	<u>-0,6</u>	<u>-2,2</u>	<u>-1,9</u>	<u>-1,4</u>	<u>-1,9</u>	5,6

Województwa uszeregowane wg malejącej względnej (1960 r. = 100) wielkości przyrostu ludności w latach 1960–2015;

Źródło: Układ i opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Przedstawione wielkości wskazują na skalę gwałtownych procesów, dokonujących się w Polsce po II wojnie światowej. W ujęciu bezwzględnym, w porównywalnym podziale administracyjnym ludność miast zwiększyła się w omawianym okresie z niespełna 11,0 mln do 23,6 mln mieszkańców, czyli o 12,6 mln (115%). W tym samym czasie liczba ludności mieszkającej na wsi wzrosła z 13,6 mln do 14,7 mln, tj. niespełna o 1,1 mln (8%). Przedstawione zmiany już sygnalizują, iż dokonały się zasadnicze przeobrażenia w strukturze zagospodarowania przestrzennego kraju, polegające na przestrzennej relokacji zasobów ludzkich, ale także bazy ekonomicznej Polski w układzie miasto-wieś.

W skali kraju w latach 1950–2015, występowało w zasadzie malejące tempo przyrostu liczby ludności (Gałązka 2013, 2016). W kolejnych okresach między spisowych, tj. w latach 1950–1960, 1960–1970, 1970–1978, 1978–1988, 1988–2002, liczba ludności Polski zwiększała się (w % stanu wyjściowego) odpowiednio o 19,5%, 11%, 7,4%, 8% oraz 0,9%. W miastach przyrost ludności był prawie dwukrotnie wyższy od średniej ogólnopolskiej, zaś na obszarach wiejskich zmiany wynosiły odpowiednio: 8,1%, 2%, – 2,4%, – 0,4%, 0,5%. Jak widać, na wsi ogółem, okresowo dochodziło do zmniejszenia liczby mieszkańców.

W latach 1960–2015 tereny współcześnie tworzące to województwo zwiększyły liczbę mieszkańców o ok. 360 tys., tj. o 1/3 i był to poziom wyższy od średniej ogólnopolskiej. Począwszy od końca lat 90-tych, województwo warmińsko-mazurskie znacznie pogarszało swoją pozycję wśród ogółu województw i wykazywało corocznie stagnację w zakresie liczby ludności (niewielki wzrost – niewielki spadek) – por. tab. 2.1 Sytuacja ta spowodowała, iż w okresie 1960–2015 udział obszarów tworzących współczesne województwo warmińsko-mazurskie w ogólnopolskiej liczbie ludności niemal nie zmienił się i wynosił 3,7–3,8 % – por. tab. 2.2. Województwo warmińsko-mazurskie należy do grupy jednostek administracyjnych NTS 2, charakteryzujących się (w ujęciu przestrzennym) stagnacją procesów przyrostu/ubytku rzeczywistego ludności (wyk. 2.1.).

Ze względu na długookresowy charakter procesów demograficznych, a w szczególności skutki dla współczesności odległych w czasie zjawisk i procesów ludnościowych, na kartogramach pokazano w skali miast i obszarów wiejskich gmin zmiany liczby ludności ogółem w okresach: 1950–60, 1960–70, 1970–78, 1978–88, 1988–02, 2002–13, z zaznaczeniem granic obecnych województw (2017 r.).

**Tabela 2.2. Zmiany udziału ludności obecnych województw (2017 r.)
w latach 1950–2015 (w %) ludności Polski ogółem**

	1950	1960	1970	1978	1988	1995	2000	2005	2010	2015	1960–2015 pkt %
Pomorskie	4,5	4,8	5,2	5,4	5,5	5,6	5,7	5,8	5,9	6,0	1,2
Małopolskie	8,2	8,0	8,0	8,1	8,2	8,3	8,4	8,6	8,7	8,8	0,8
Podkarpackie	5,3	5,1	5,1	5,2	5,3	5,5	5,5	5,5	5,5	5,6	0,5
Wielkopolskie	8,8	8,5	8,5	8,5	8,5	8,6	8,7	8,8	8,9	9,0	0,5
Zachodniopomorskie	3,4	4,0	4,2	4,3	4,4	4,5	4,4	4,4	4,5	4,5	0,5
Mazowieckie	13,4	13,5	13,3	13,4	13,2	13,1	13,4	13,5	13,7	13,9	0,4
Lubuskie	2,1	2,5	2,5	2,5	2,6	2,6	2,6	2,6	2,7	2,6	0,1
Kujawsko-Pomorskie	5,4	5,4	5,4	5,4	5,4	5,4	5,4	5,4	5,4	5,4	0,0
Warmińsko-Mazurskie	3,4	3,7	3,7	3,6	3,7	3,8	3,7	3,7	3,8	3,7	0,0
Dolnośląskie	7,0	7,8	7,9	7,8	7,8	7,7	7,6	7,6	7,6	7,6	-0,2
Podlaskie	3,5	3,3	3,2	3,1	3,1	3,2	3,2	3,1	3,1	3,1	-0,2
Opolskie	3,1	3,0	3,0	3,0	2,9	2,8	2,8	2,7	2,6	2,6	-0,4
Śląskie	12,4	12,4	12,5	12,9	13,0	12,7	12,4	12,3	12,0	11,9	-0,5
Świętokrzyskie	4,2	3,9	3,7	3,6	3,5	3,4	3,4	3,4	3,3	3,3	-0,6
Lubelskie	6,6	6,3	6,0	5,8	5,8	5,8	5,8	5,7	5,7	5,6	-0,7
Łódzkie	8,7	8,0	7,6	7,4	7,1	7,0	6,9	6,8	6,6	6,5	-1,5
Polska	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	x

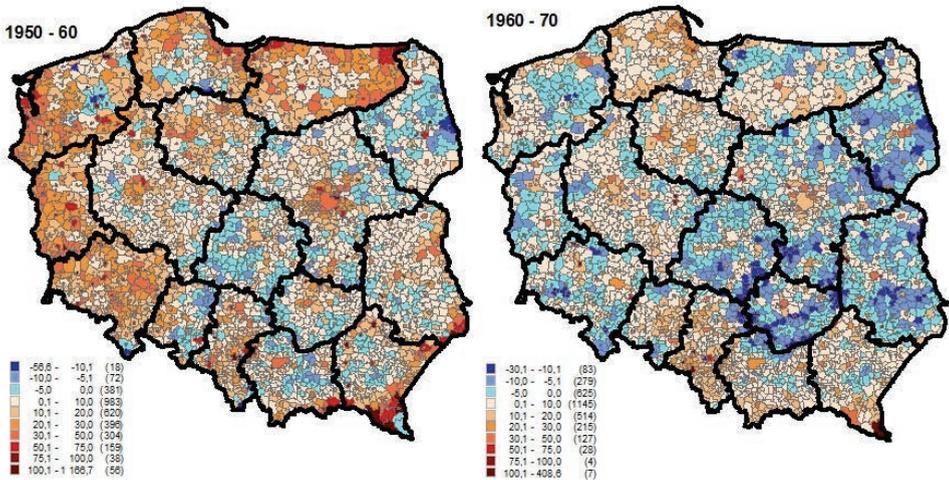
Województwa uszeregowane według malejącego poziomu zmian udziału w ogólnopolskiej liczbie ludności w latach 1960–2015;

Źródło: Układ i opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Województwo warmińsko-mazurskie należy do grupy obszarów kraju charakteryzujących się wyraźnie widoczną w ujęciu przestrzennym, przewagą procesów przyrostu rzeczywistego nad ubytkiem ludności. W latach 1950–60 oraz 1960–70 (por. ryc. 2.1.) – obszar tego województwa należał do grupy jednostek o najwyższych przyrostach liczby ludności w kraju.

W latach 1950–60 oraz 1960–70 (por. ryc. 2.1.) na obszarze województwa warmińsko-mazurskiego, podobnie jak w całym kraju współwystępowały procesy przyrostu i ubytku rzeczywistego ludności, przy czym przyrost rzeczywisty koncentrował się głównie w szeroko rozumianym zasięgu oddziaływania dużych miast. Na tym tle wyróżniają się procesy koncentracji ludności i urbanizacji rozwijające się w większych ośrodkach regionalnych – miastach: Elblągu, Olsztynie i aglomeracji olsztyńskiej oraz pozostałych miastach. W okresie 1960–1970 rozpoczął się odpływ ludności wiejskiej do miast wskutek rozwoju urbanizacji i industrializacji, co uwidacznia się na mapie jako obszar ubytku ludności w części północnej (wiejskiej) województwa.

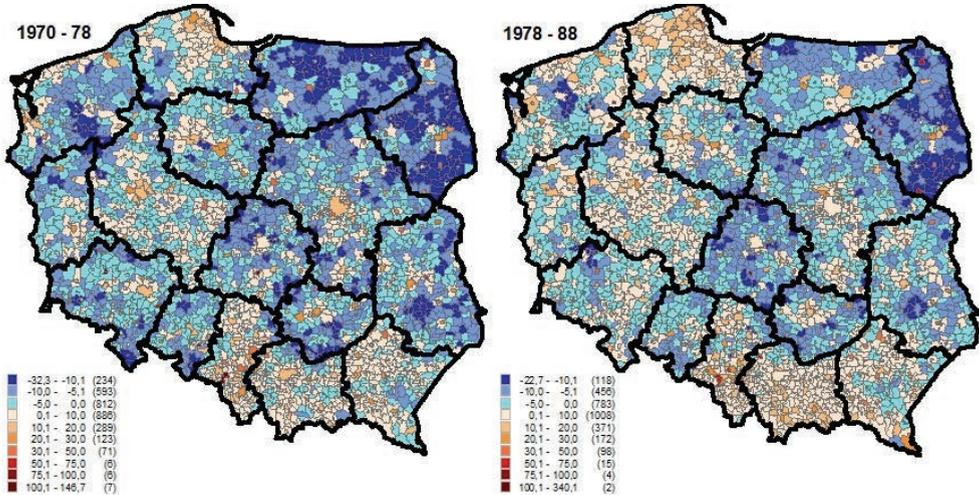
Rycina 2.1. Zmiany liczby ludności Polski w latach 1950–60 i 1960–70 według miast i gmin



Źródło: A. Gałązka, opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

W okresach między spisowych 1970–78 oraz 1978–88 na przeważającym obszarze tego województwa zaczęły dominować zjawiska ubytku rzeczywistego ludności, a przyrost zachował się w zasadzie tylko w miastach Olsztynie i Elblągu (por. ryc. 2.2.).

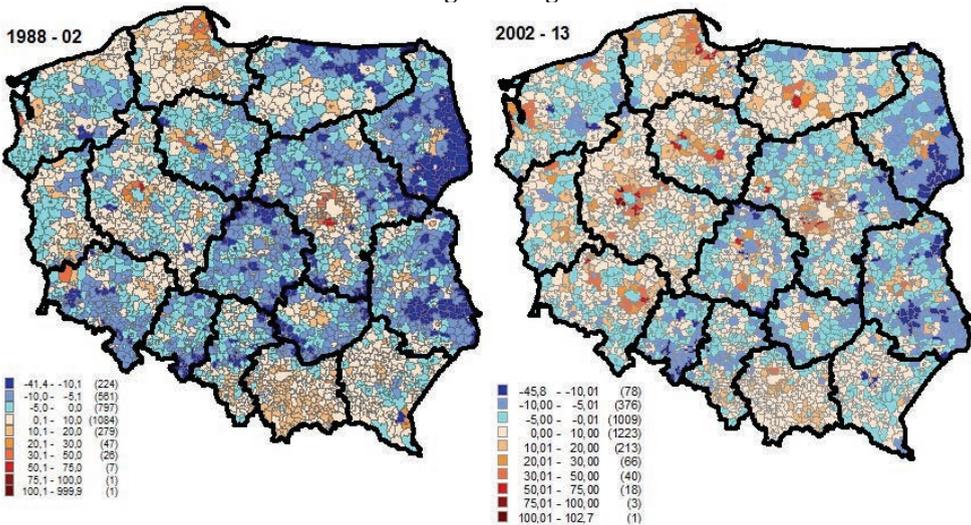
Rycina 2.2. Zmiany liczby ludności Polski w latach 1970–78 i 1978–88 według miast i gmin



Źródło: A. Gałązka, opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

Podobne zjawisko utrzymało się w pierwszym okresie transformacji (okres między spisowy 1988–2002 – por. ryc. 2.3.) z tym jednak, iż zarysowały się tu już procesy koncentracji ludności w strefie podmiejskiej Olsztyna.

Rycina 2.3. Zmiany liczby ludności Polski w latach 1988–2002 i 2002–2013 według miast i gmin



Źródło: A. Gałązka, opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

2.2.1. Przyrost/ubytek rzeczywisty liczby ludności w województwie warmińsko-mazurskim

Jednym z podstawowych mierników wskazujących na kierunek przemian sytuacji społeczno-gospodarczej określonego obszaru są zmiany liczby ludności, obserwowane w średnim i długim okresie. Okres transformacji ustrojowej zaktywizował procesy przemieszczeń potencjału demograficznego stosownie do zachodzących przekształceń gospodarczych. W okresie tym stwierdzone tu stagnacja, ubytek czy przejściowo niewielki przyrost rzeczywisty ludności Polski były wypadkową wyraźnego zwiększania się liczby ludności na jednych obszarach i zmniejszenia się liczby mieszkańców innych terenów.

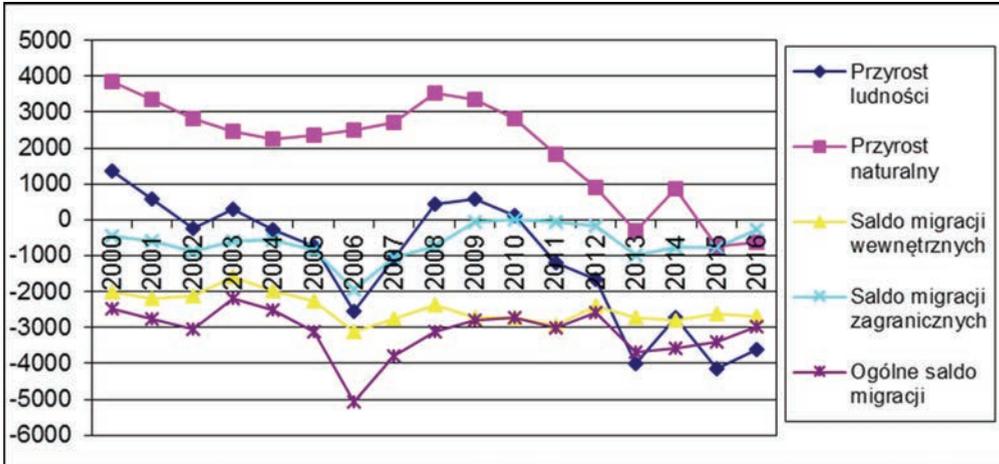
Dokładniejsza obserwacja tych procesów pozwala wskazać obszary rozwijające się szybciej niż najbliższe ich otoczenie

Przyrost lub ubytek rzeczywisty liczby ludności w województwie warmińsko-mazurskim to wynik korzystnych lub niekorzystnych tendencji w zakresie ruchu naturalnego (głównie przyrostu/ubytku naturalnego) oraz ruchu wędrownego (ujemnego salda migracji wewnętrznych i zagranicznych na pobyt stały).

W analizowanym okresie przyrost rzeczywisty fluktuował, przy czym dodatnie wartości przyjmował jedynie pod koniec pierwszej dekady XXI wieku. W okresie 2000–10 tereny województwa warmińsko-mazurskiego ponownie (podobnie jak to miało miejsce w latach 50. i 60.), znalazły się w grupie obszarów kraju o dominującym przestrzennie przyroście ludności nad jej ubytkiem. Od 2011 r. ludności województwa ubywa. W 2016 r. w województwie warmińsko-mazurskim odnotowano ubytek rzeczywisty ($-0,23\%$, wobec $-0,01\%$ w kraju, co oznacza, że na każde 10 tys. mieszkańców województwa ubyły 23 osoby, a w kraju jedna).

Główną składową przyrostu/ubytku rzeczywistego ludności w województwie warmińsko-mazurskim jest przyrost naturalny, który utrzymywał się w okresie 2000–2012, na relatywnie wyższym poziomie, natomiast od 2013 r. wystąpił ubytek naturalny (przewaga zgonów nad urodzeniami) który negatywnie wpływał na stan i rozwój potencjału ludności regionu w ostatnich czterech latach 2013–2016 (wyk. 2.3.A.). Drugą składową, która negatywnie wpływała na przyrost/ubytek rzeczywisty ludności w województwie w okresie 2000–2016 jest ujemne saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych. Ujemne saldo migracji stałych cechuje województwo warmińsko-mazurskie od wielu lat.

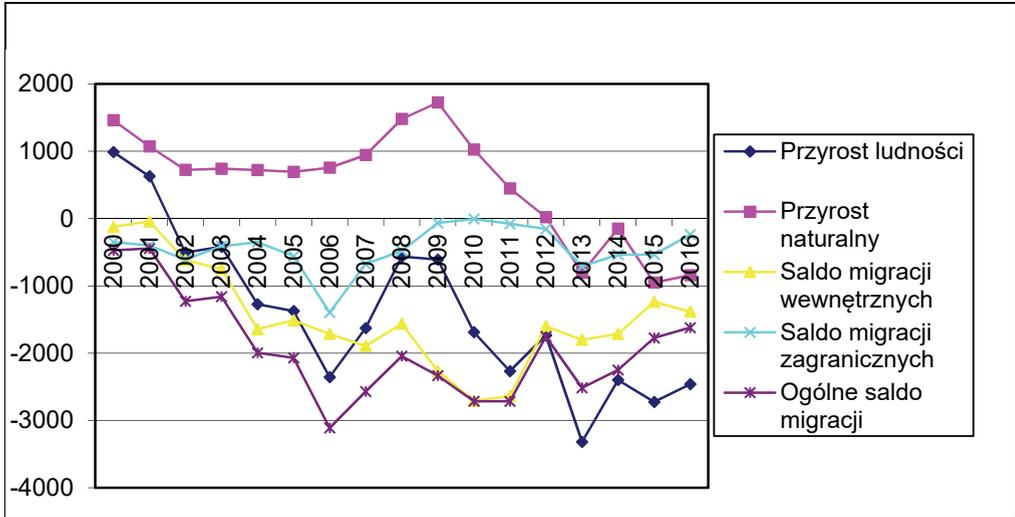
Wykres 2.3.A. Składowe przyrostu/ubytku rzeczywistego ludności w województwie warmińsko-mazurskim w latach 2000–2016



Źródło: A. Potrykowska, opracowanie własne na podstawie danych GUS. Roczники Demograficzne, 1999, 2000–2016, 2017, GUS, Warszawa.

Na wykresie 2.3.A. przedstawiono główne składowe corocznych zmian liczby ludności województwa warmińsko-mazurskiego w latach 2000–2016 w postaci przyrostu naturalnego i ogólnego salda migracji oraz salda migracji wewnętrznych i zagranicznych. Głównym czynnikiem determinującym rozwój ludności regionu i jego dynamikę jest ujemne saldo migracji wewnętrznych, które w znacznym stopniu wpływało negatywnie na wielkość ubytku rzeczywistego ludności regionu w analizowanym okresie 2000–2016. Podobnie ujemne saldo migracji zagranicznych miało ujemny wpływ na ubytek ludności w województwie, którego nie był w stanie zrekompensować przyrost naturalny ludności w latach 2000–2012. W 2016 r. największy ubytek ludności nastąpił w powiatach północnych (peryferyjnych): bartoszyckim (–8,3%), braniewskim (–6,0%), węgorzewskim (–7,4%), kętrzyńskim (–7,5%) oraz w powiecie nidzickim (–6,7%).

Wykres 2.3.B. Składowe przyrostu/ubytku rzeczywistego w miastach województwa warmińsko-mazurskiego w latach 2000–2016

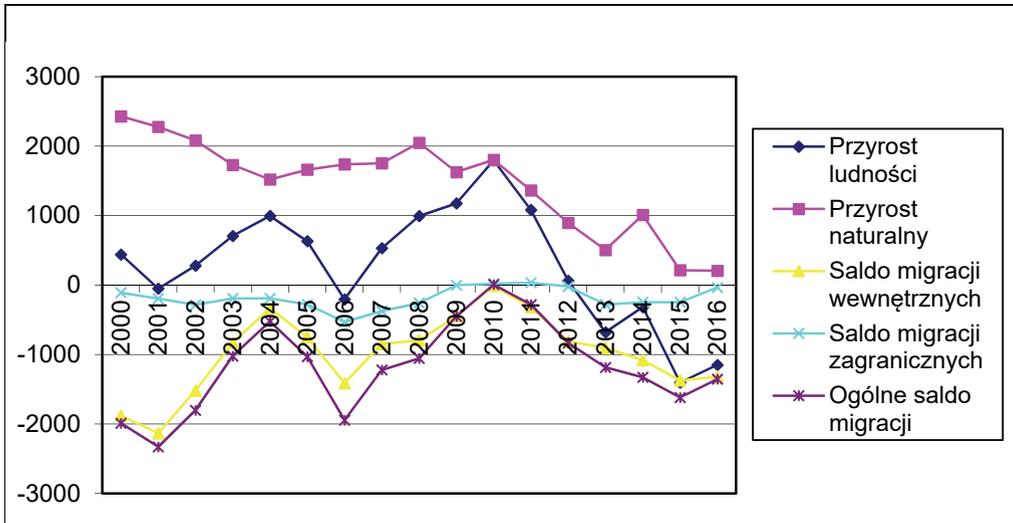


Źródło: A. Potrykowska, opracowanie własne na podstawie danych GUS. Roczniki Demograficzne, 1999, 2000–2016, 2017, GUS, Warszawa.

Na wykresie 2.3.B. przedstawiono główne determinanty corocznych zmian liczby ludności ośrodków miejskich województwa w postaci przyrostu naturalnego i ogólnego salda migracji oraz salda migracji wewnętrznych i zagranicznych. Ubytek rzeczywisty ludności miast w latach 2002–2016 był spowodowany odpływem ludności miejskiej zarówno w ruchu wewnętrznym jak i zagranicznym. Przyrost naturalny, który utrzymywał się w okresie 2000–2012 nie był w stanie zrekompensować ubytku ludności głównie z powodu dużego odpływu migracyjnego z miast, które traciły ludność na korzyść obszarów podmiejskich, co wpłynęło na rozwój procesów suburbanizacji w regionie. Zmniejszanie się liczby ludności miast świadczy pozornie o zahamowaniu procesu urbanizacji lub o przechodzeniu w fazę dezurbanizacji, lecz współwystępuje z suburbanizacją oraz procesami „rozlewania się” miasta (*urban sprawl*) poza jego granice administracyjne. Zjawisko to pozostaje pod wpływem czynników utrudniających jego prawidłową ocenę, zwłaszcza w zakresie salda migracji stałych i innych czynników demograficznych. Do czynników tych zalicza się procesy suburbanizacji w strefach podmiejskich aglomeracji miejskich i obszarów metropolitalnych, prowadzące do przenoszenia różnych form życia miejskiego poza miasto centralne, na tereny w jego sąsiedztwie, a w następstwie rozrost strefy podmiejskiej kosztem miast obszaru centralnego (rdzenia aglome-

racji) jak w przypadku Olsztyna. Sytuacja ta występuje przy zachowaniu przez obszary podmiejskie statusu administracyjnego obszarów wiejskich, pomimo znacznego napływu mieszkańców zarówno z głównego ośrodka miejskiego – rdzenia aglomeracji, jak i z obszarów wiejskich i innych terenów

Wykres 2.3.C. Składowe przyrostu/ubytku rzeczywistego na obszarach wiejskich województwa warmińsko-mazurskiego w latach 2000–2016

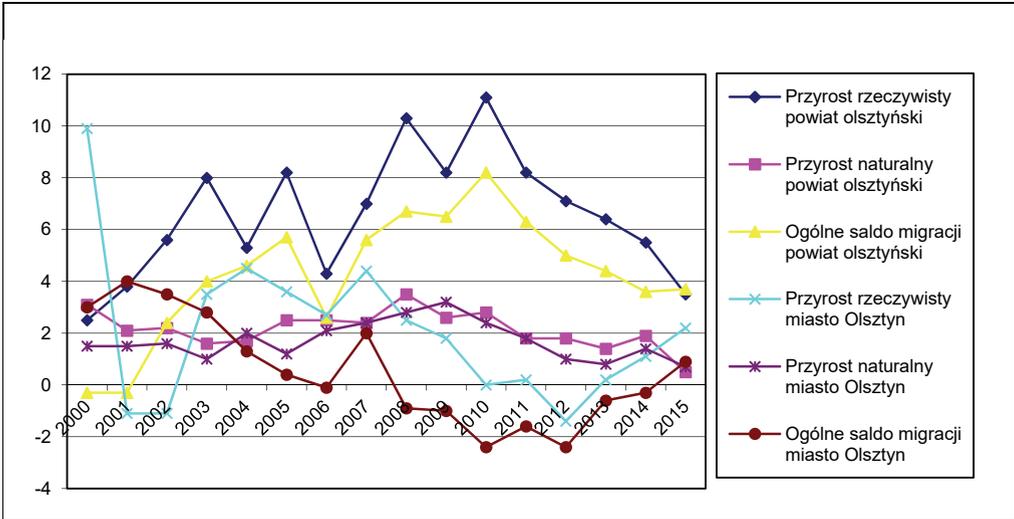


Źródło: A. Potrykowska, opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Roczniki Demograficzne, 1999, 2000–2016, 2017, GUS, Warszawa.

Na wykresie 2.3.C. przedstawiono główne składowe corocznych zmian liczby ludności obszarów wiejskich województwa w postaci przyrostu naturalnego i ogólnego salda migracji oraz salda migracji wewnętrznych i zagranicznych. Przyrost rzeczywisty ludności wsi w latach 2000–2012 zapewniał wysoki przyrost naturalny, który już w następnym okresie 2013–2016 nie był w stanie zrekompenzować ubytku ludności głównie z powodu dużego odpływu migracyjnego z obszarów wiejskich, zarówno w ruchu wewnętrznym jak i zagranicznym. Ludność wiejska migrowała z po-PGR-owskich obszarów dotkniętych wysokim bezrobociem i kryzysem gospodarczym, głównie na północnych peryferiach i części wschodniej regionu (izolowanych z powodu niedorozwoju infrastruktury transportowej i wadliwej komunikacji z resztą regionu i kraju, braku dostępu do usług, szczególnie usług wyspecjalizowanych, szkolnictwa, ośrodków ochrony zdrowia i innych funkcji).

Wykres 2.3.D. Składowe ubytku rzeczywistego (na 1000 ludności) w powiecie olsztyńskim i m. Olsztyn w latach 2000–2015



Źródło: A. Potrykowska, opracowanie własne na podstawie danych GUS. Roczniki Demograficzne, 1999, 2000–2016, 2017, GUS, Warszawa.

Na wykresie 2.3.D. porównano stopy przyrostu/ubytku rzeczywistego ludności w powiecie olsztyńskim i m. Olsztynie, stanowiącym obszar centralny (rdzeń) aglomeracji olsztyńskiej oraz główne składowe corocznych zmian liczby ludności w postaci współczynników przyrostu naturalnego i ogólnego salda migracji (na 1000 mieszkańców). Najwyższe tempo wzrostu liczby ludności wystąpiło w powiecie olsztyńskim, zaś niższe w Olsztynie. W latach 2000–2015 dość wysoki przyrost ludności w powiecie olsztyńskim utrzymywał się głównie dzięki dodatniemu bilansowi migracji, a przede wszystkim napływowi ludności w ruchu wewnętrznym oraz wysokiemu przyrostowi naturalnemu. Jest to dynamicznie rozwijająca się strefa podmiejska aglomeracji olsztyńskiej, co jednoznacznie świadczy o rozwoju procesów suburbanizacji na tym obszarze. W przypadku miasta wojewódzkiego Olsztyna – centrum aglomeracji, przyrost rzeczywisty ludności występuje (za wyjątkiem lat 2001–2002 i 2012) głównie za przyczyną przyrostu naturalnego. Ujemne saldo migracji w latach 2008–2014 świadczy o odpływie ludności z ośrodka centralnego (rdzenia aglomeracji) zarówno do strefy podmiejskiej jak również do największych miast w kraju i za granicę.

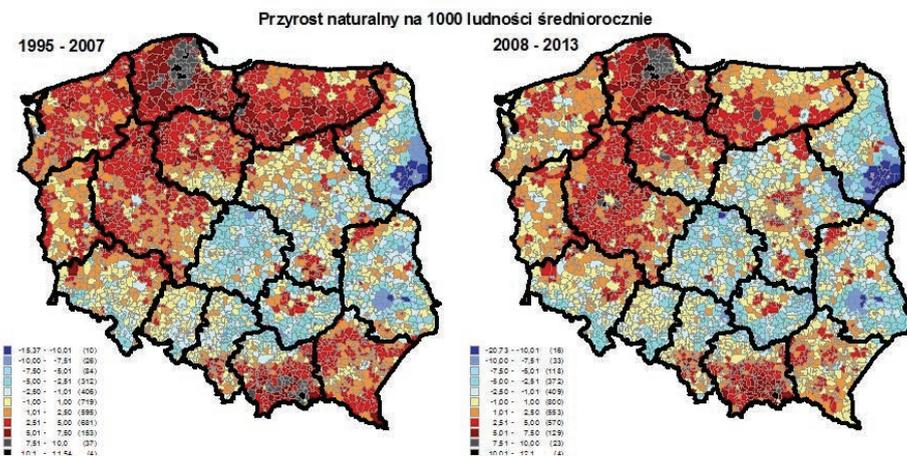
2.3. Ruch naturalny ludności w województwie warmińsko-mazurskim

2.3.1. Przyrost naturalny ludności

Istotnym elementem analizy sytuacji demograficznej każdego obszaru jest obserwacja ruchu naturalnego ludności. Wypadkową natężenia urodzeń i zgonów jest występowanie na określonym poziomie przyrostu/ubytku naturalnego ludności.

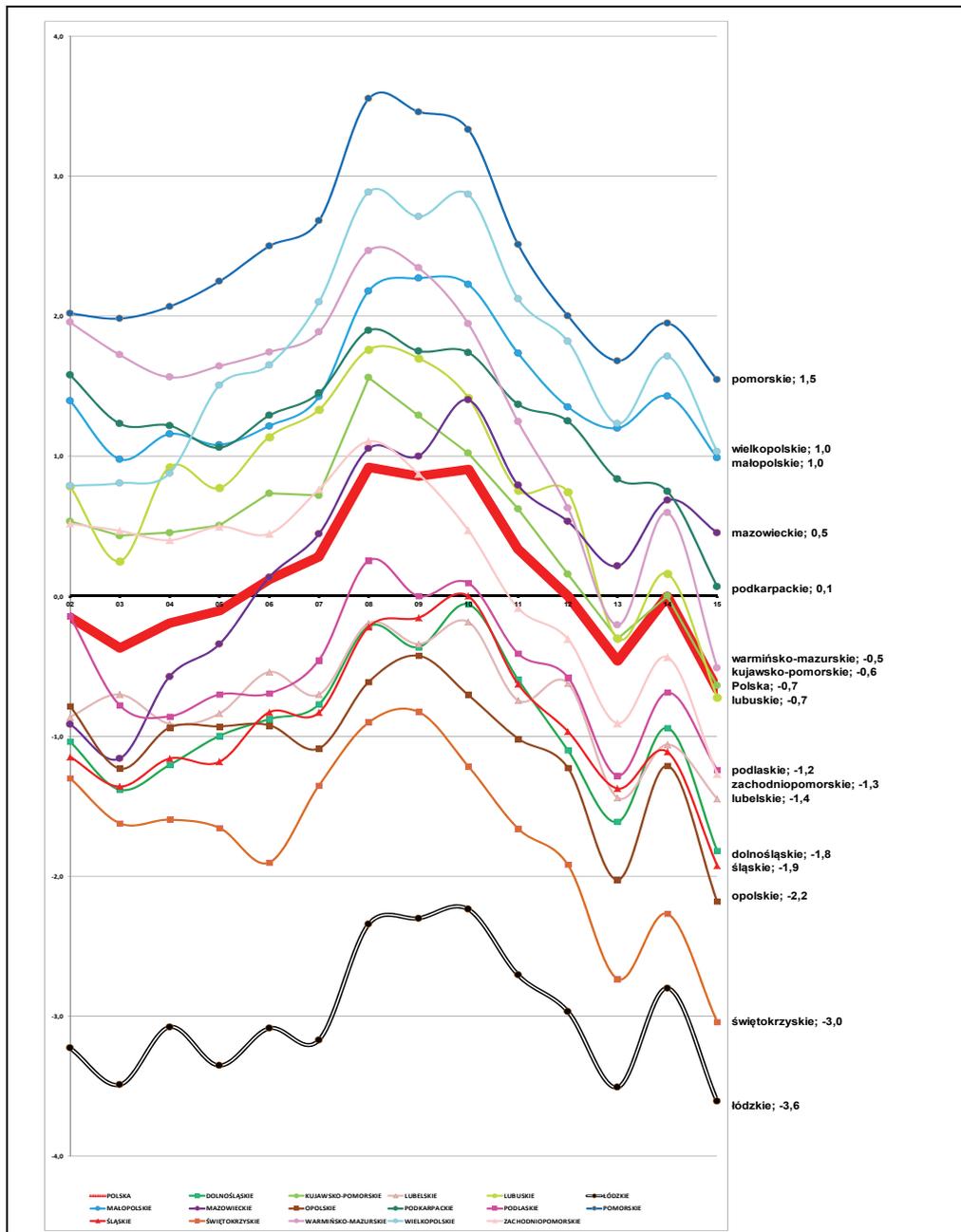
Województwo warmińsko-mazurskie w okresie 2002–2015 należało do grupy regionów o najwyższym poziomie przyrostu naturalnego w Polsce (por. ryc. 2.4.), z wyjątkiem ostatnich trzech lat kiedy wykazywało wartości ujemne (ubytek naturalny) (por. wyk. 2.4.). W końcowych latach okresu 2002–2015 charakteryzowało się przyrostem/ubytkiem naturalnym ludności na poziomie zbliżonym do średniej ogólnopolskiej. Wcześniej (przed rokiem 2010) sytuacja w tym zakresie była tam znacznie korzystniejsza niż średnio w kraju. W latach 2002–2015 w województwie warmińsko-mazurskim obserwujemy znaczne pogorszenie się sytuacji w tym zakresie tak na tle średniej krajowej, jak i innych województw Polski. W 2016 r. ubytek naturalny w województwie wyniósł –7419 osób (w 2015 r. –9012). Współczynnik ubytku naturalnego (na 1000 mieszkańców) wyniósł –2,98‰ wobec –3,61‰ w 2015 r. (dla Polski –0,15‰). Pomimo poprawy w skali roku współczynnik ten był nadal niższy od średniej krajowej (por. wyk. 2.4.). Ujemny wskaźnik przyrostu naturalnego był zdecydowanie niższy w miastach niż na wsi (–3,44‰ wobec –2,21‰).

Rycina 2.4. Przyrost naturalny na 1000 ludności w latach 1995–2007 i 2008–2013 (średniorocznie) według miast i gmin



Źródło: A. Gałązka, opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

Wykres 2.4. Przyrost i ubytek naturalny na 1000 ludności według województw w latach 2002–2015



Źródło: A. Gałązka, opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

Na rycinie 2.4. przedstawiono w skali miast i obszarów wiejskich gmin przyrost naturalny na 1000 ludności (średniorocznie) w dwóch podokresach 1995–2007 oraz 2008–2013. Województwo warmińsko-mazurskie pod względem przyrostu naturalnego należało w obu okresach do regionów o wysokim przyroście naturalnym ludności. Był to efekt wyższego natężenia urodzeń, nie rekompensującego ubytków z powodu relatywnie niskiego poziomu zgonów.

Warto przy tym zauważyć, iż w ujęciu przestrzennym północna część omawianego województwa charakteryzowała się mniej korzystnym poziomem urodzeń niż jego część południowa. Ponadto województwo warmińsko-mazurskie mieści się w części północno-zachodniej kraju, charakteryzującej się wysokim przyrostem naturalnym (po województwach: pomorskim, wielkopolskim i kujawsko-pomorskim). Na wschód od tej strefy występują obszary cechujące się ubytkiem naturalnym (województwa wschodnie i centralne).

2.3.2. Urodzenia

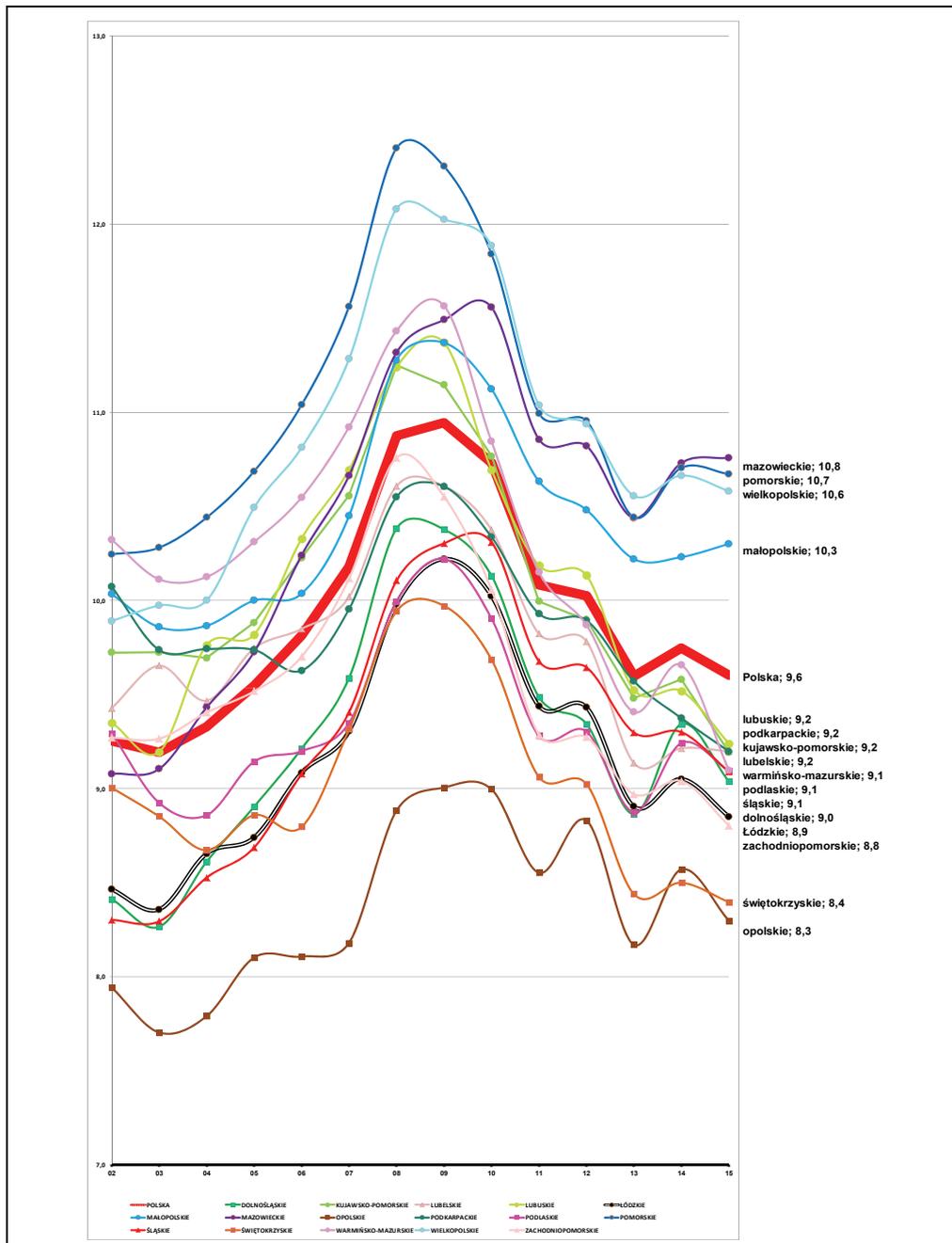
Poziom urodzeń jest ważnym elementem ruchu naturalnego, kształtującym zarówno liczbę jak i strukturę ludności według wieku. W dużej mierze jest on uwarunkowany liczebnością populacji, zwłaszcza kobiet i strukturą ludności według płci i wieku oraz postawami i decyzjami prokreacyjnymi młodych ludzi. Liczba zawieranych związków małżeńskich, wiek nowożeńców i trwałość związków małżeńskich zmieniają się zarówno w województwie jak i w kraju. Decyzje o zawarciu małżeństwa są odwlekane w czasie przez młodych ludzi, zmniejsza się liczba małżeństw a wzrasta liczba rozwodów.

Występuje wyraźny związek między liczbą zawieranych małżeństw a poziomem urodzeń. W latach 2002–2015 w województwie warmińsko-mazurskim wystąpiło pogorszenie się sytuacji w tym zakresie w odniesieniu zarówno do średniej krajowej, jak i innych województw Polski (por. Potrykowska 2003a, 2003b).

Na wykresie 2.5. zaprezentowano natężenie liczby urodzeń w przeliczeniu na 1000 ludności, które zmieniało się w latach 2002–2015. Na początku tego okresu województwo warmińsko-mazurskie pod względem natężenia liczby urodzeń było w korzystniejszej sytuacji niż średnio w kraju, a w 2009 r. odnotowano tam najwyższą liczbę urodzeń (16,5 tys.) i wartość współczynnika urodzeń (9,4‰). Jednakże od 2012 r. Warmia i Mazury należały do grupy regionów o niższym poziomie tego wskaźnika od średniej ogólnopolskiej.

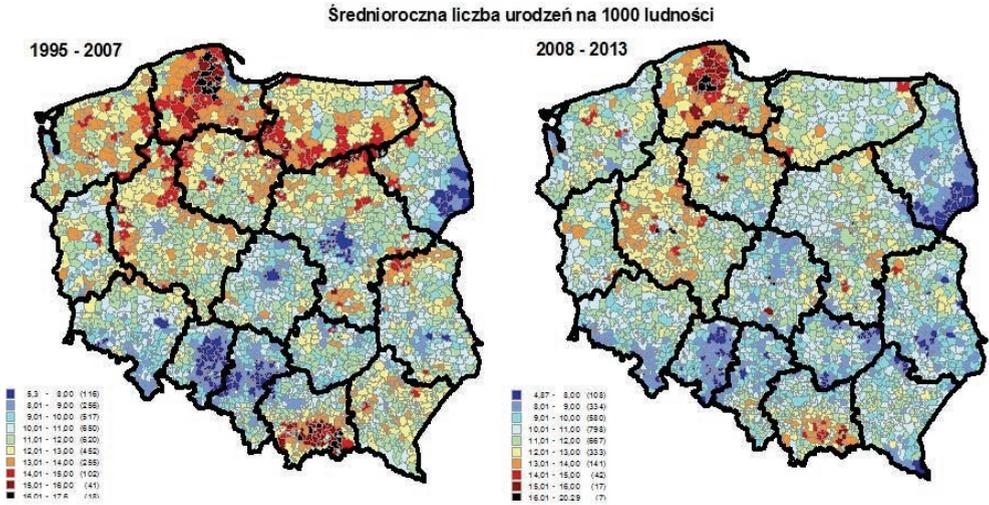
Współczynnik urodzeń żywych zmniejszał się od 11,3‰ w 2009 r. kiedy osiągnął swoje maksimum – do 9,2‰ w 2015 r. W 2016 r. w województwie warmińsko-mazurskim urodziło się 13,4 tys. dzieci, a współczynnik urodzeń żywych wyniósł 9,3 ‰, był wyższy niż rok wcześniej o 0,1pkt.prom. (w miastach był niższy niż na wsi i wyniósł odpowiednio 8,89 ‰ i 10,0‰).

Wykres 2.5. Liczba urodzeń żywych na 1000 ludności według województw w latach 2002–2015



Źródło: A. Gałązka, opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

Rycina 2.5. Liczba urodzeń na 1000 ludności w latach 1995–2007 i 2008–2013 (średniorocznie) według miast i gmin



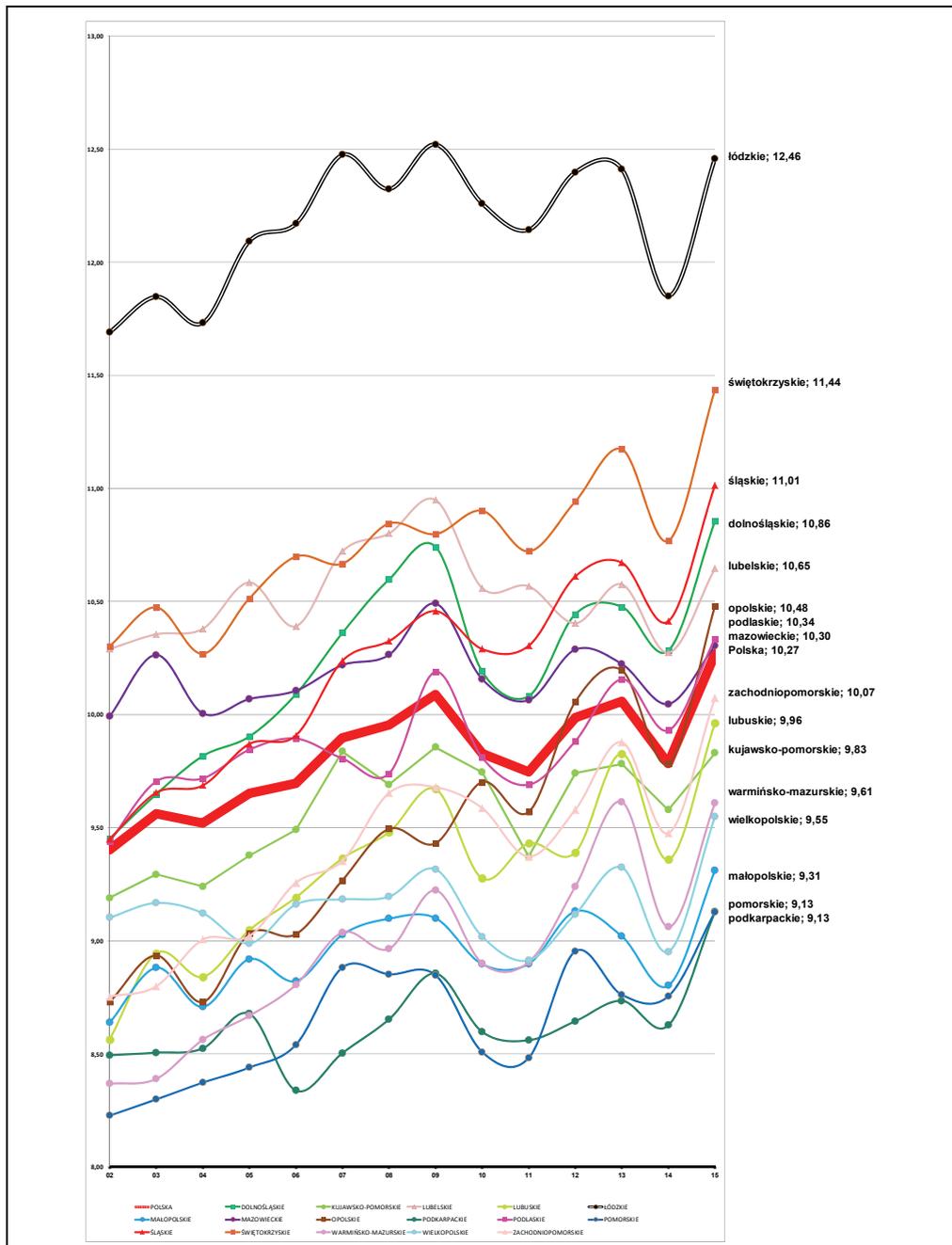
Źródło: A. Gałązka, opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

Na rycinie 2.5. przedstawiono w skali miast i obszarów wiejskich gmin współczynniki urodzeń na 1000 ludności (średniorocznie) w dwóch podokresach 1995–2007 oraz 2008–2013. Województwo warmińsko-mazurskie pod względem urodzeń należało w pierwszym okresie do regionów o najwyższym w skali kraju poziomie rozrodczości, zaś w latach 2008–2013 sytuacja uległa pogorszeniu, bowiem od tego czasu poziom urodzeń obniżył się istotnie w skali dotychczas nie obserwowanej (13,1 tys. w 2015 r.).

2.3.3. Umieralność ludności

Drugim ważnym czynnikiem ruchu naturalnego decydującym o zmianach liczby ludności w regionie jest poziom natężenia zgonów. W województwie warmińsko-mazurskim w latach 2002–2015, liczba zgonów na tysiąc ludności była na poziomie wyraźnie niższym od średniej krajowej (wyk. 2.6.). Na początku omawianego okresu, w województwie tym natężenie zgonów było niemal najniższe w kraju. Można zatem mówić o pogorszeniu się sytuacji w województwie w tej mierze. Współczynnik zgonów w Warmińsko-mazurskiem w 2016 r. wyniósł 9,79 zgonów na 1000 ludności i w stosunku do roku poprzedniego wzrósł nieznacznie (o 0,02 zgonów na 1000 ludności).

Wykres 2.6. Współczynniki zgonów na 1000 ludności według województw w latach 2002–2015

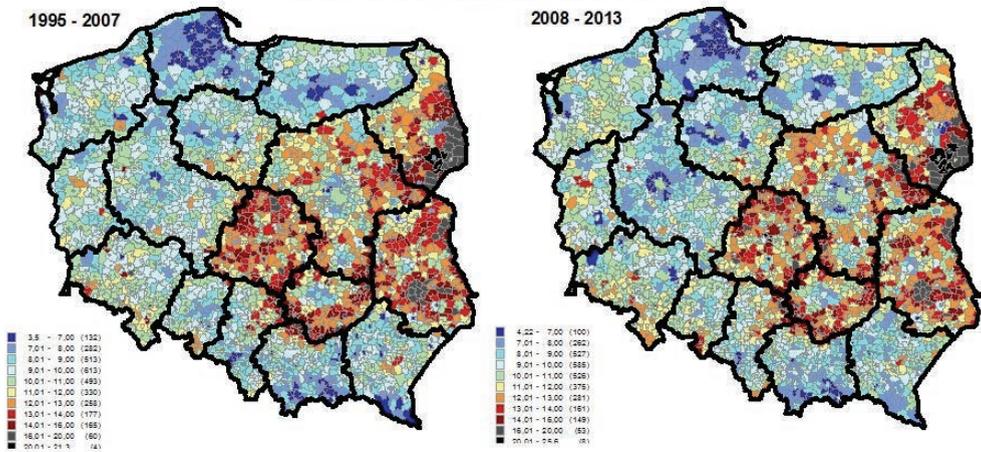


Źródło: A. Gałązka, opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

Wykres 2.6. ilustruje natężenie zgonów na Warmii i Mazurach w okresie 2002–2015, które było niższe (9,8 ‰) niż średnio w Polsce (10,3 ‰) oraz jeden z najniższych w kraju poziom nasilenia zgonów w porównaniu do innych województw, co jest pozytywną cechą tego regionu.

Rycina 2.6. Współczynniki zgonów na 1000 ludności w latach 1995–2007 i 2008–2013 (średniorocznie) według miast i gmin

Średnioroczna liczba zgonów na 1000 ludności



Źródło: A. Gałązka, opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

Najwyższy poziom umieralności występował w gminach wiejskich w północnej i wschodniej części regionu, cechujących się niższym poziomem rozwoju społeczno-gospodarczego.

Zmiany w umieralności pozostają w ścisłym związku z ograniczaniem od wielu lat zgonów z powodu najważniejszej ich przyczyny – chorób układu krążenia; na początku lat 90. XX w. Były one przyczyną ponad 52% zgonów, zaś obecnie – 42%. Mimo pozytywnej zmiany nadumieralność Polaków spowodowana chorobami układu krążenia jest dwukrotnie wyższa w porównaniu z wieloma krajami Europy Zachodniej (Potrykowska 1998). Mniejsza poprawa dotyczy umieralności spowodowanej przyczynami zewnętrznymi. Niekorzystnym zjawiskiem jest wzrost liczby zgonów z powodu chorób nowotworowych (w 1990 r. stanowiły 20% zgonów, a obecnie prawie 26%). Wzrasta umieralność z powodu chorób układu trawiennego, nie zmniejsza się umieralność wywołana chorobami układu oddechowego.

Niższy poziom umieralności ludności województwa warmińsko-mazurskiego ma pozytywny wpływ na długość przeciętnego trwania życia mieszkańców regionu. Wydłużanie dalszego trwania życia Polaków przez wiele lat wynikało głównie ze spadku umieralności niemowląt; obecnie coraz większego znaczenia nabiera spadek natężenia zgonów osób starszych.

2.4. Ruch wędrowniczy w województwie warmińsko-mazurskim

Podstawową charakterystyką sytuacji społeczno-gospodarczej określonego obszaru jest saldo migracji ludności. Mimo niedoskonałości takiego ujęcia, wynikającego z ujmowania w statystyce ruchu wędrowniczej ludności tylko tzw. migracji rejestrowanych (które polegają na formalnym zameldowaniu lub wymeldowaniu się osób z określonej jednostki podziału administracyjnego kraju), miernik ten daje istotne informacje na temat „atrakcyjności” osiedleńczej określonego terytorium. Wartość poznawcza tego miernika jest większa, jeśli nie dokonujemy tu obserwacji krótkookresowych, rocznych lecz bierzemy pod uwagę zsumowaną wielkość zameldowań i wymeldowań zarejestrowanych na danym obszarze w możliwie długim okresie. W przypadku niniejszego opracowania, wzięto pod uwagę wszystkie zarejestrowane zameldowania i wymeldowania z terenów poszczególnych województw, w ramach migracji międzywojewódzkich, w okresie 1995–2015.

W latach 1995–2015 do województwa warmińsko-mazurskiego przybyło (w formie zameldowań na pobyt stały) ponad 92 tys. osób. W tym czasie wymeldowało się z terenu tego województwa ponad 140 tys. osób. Oznacza to, iż w badanym dwudziestolecu województwo to wykazywało ujemne saldo migracji międzywojewódzkich na poziomie prawie 48 tys. osób, czyli 33,1 osoby na 1000 średniego stanu ludności tego województwa z lat 1995–2015 – por. tab. 2.3.).

Najwięcej osób na teren tego województwa przybyło z województw: mazowieckiego (23,0 tys. osób, tj. 24,9% ogółu napływu), podlaskiego (16,2 tys. osób, tj. 17,5% ogółu napływu), pomorskiego (15,5 tys. osób, tj. 16,8% ogółu napływu). Z tych trzech województw pochodziło prawie 60% ogółu osób przybyłych na teren tego województwa.

Najwięcej osób z terenu województwa warmińsko-mazurskiego wymeldowało się do województw mazowieckiego (39,9 tys. osób, tj. 28,5% ogółu odpływu), pomorskiego (35,3 tys. osób, tj. 25,2% ogółu odpływu), podlaskiego (16,3 tys. osób, tj. 11,7% ogółu odpływu). Do tych trzech województw odpłynęło prawie 70% ogółu osób wymeldowanych z województwa warmińsko-mazurskiego – por. tab. 2.3., 2.4.).

Tabela 2.3. Migracje międzywojewódzkie w latach 1995–2015: międzywojewódzka struktura napływu „do” poszczególnych województw oraz saldo migracji międzywojewódzkich w przeliczeniu na 1000 średniorocznej liczby mieszkańców

Saldo migracji międzywojewódzkich na 1000 osób średniego stanu ludności z lat 1995–2015	Mazowieckie	Pomorskie	Małopolskie	Wielkopolskie	Dolnośląskie	Śląskie	Lubuskie	Opolskie	Zachodniopomorskie	Kujawsko-pomorskie	Łódzkie	Podkarpackie	Podlaskie	Warmińsko-mazurskie	Świętokrzyskie	Lubelskie
Napływ	432 967	159 616	187 074	182 315	165 839	205 480	74 793	63 347	109 502	106 846	115 552	76 559	52 201	92 376	68 078	81 059
Mazowieckie	43,8	10,9	6,7	5,7	6,4	7,2	4,3	3,7	7,9	13,6	23,6	8,2	29,7	24,9	21,2	31,1
Pomorskie	4,9	21,0	2,0	6,1	2,9	2,8	3,0	1,6	15,8	17,3	3,2	2,0	4,5	16,8	2,0	3,6
Małopolskie	4,4	2,3	18,1	2,0	4,9	22,3	2,3	5,0	2,7	1,9	3,0	23,2	2,5	1,9	14,0	4,9
Wielkopolskie	4,1	6,7	2,3	11,4	14,3	4,2	20,5	4,9	15,9	18,5	12,5	2,2	2,0	2,9	1,9	2,6
Dolnośląskie	4,5	4,0	5,4	14,9	2,8	8,0	26,7	27,4	8,6	4,1	8,1	6,4	3,8	3,5	5,2	4,8
Śląskie	7,2	5,7	32,7	6,8	13,5	-8,3	7,3	32,4	8,3	7,6	16,4	15,0	6,9	7,3	22,3	11,3
Lubuskie	1,6	1,8	1,3	12,9	11,9	2,1	-8,6	2,6	11,0	2,4	2,0	1,5	1,2	1,5	1,1	1,6
Opolskie	1,3	0,9	2,6	2,3	13,7	9,7	2,0	-8,7	1,5	1,0	3,8	1,9	0,9	0,8	1,6	1,6
Zachodniopomorskie	4,2	12,4	2,3	14,0	5,4	3,3	18,3	2,4	-9,7	9,3	4,7	2,7	3,0	3,8	2,5	4,1
Kujawsko-pomorskie	5,8	17,7	1,6	15,4	3,0	3,6	3,5	1,6	8,5	-11,1	5,3	1,5	2,5	9,5	1,3	2,2
Łódzkie	11,5	3,7	3,4	9,8	7,7	9,7	3,3	7,6	5,2	5,6	-11,7	2,5	2,9	3,3	7,0	4,0
Podkarpackie	4,7	1,7	19,7	1,6	4,5	6,3	1,8	3,0	2,3	1,3	2,3	-18,3	2,1	1,6	10,9	15,3
Podlaskie	9,2	3,9	1,2	1,3	1,5	1,5	0,9	0,7	1,7	1,8	1,7	1,4	-26,0	17,5	1,0	3,2
Warmińsko-mazurskie	9,2	22,1	1,5	3,1	2,4	3,4	2,3	1,6	4,0	11,7	3,0	2,0	31,3	-33,1	1,5	3,7
Świętokrzyskie	8,2	1,9	11,5	1,5	3,5	10,0	1,3	2,6	1,9	1,1	6,2	11,1	1,4	1,2	-38,1	6,1
Lubelskie	19,3	4,4	5,8	2,7	4,4	5,8	2,5	3,0	4,6	2,6	4,3	18,5	5,3	3,5	6,6	-39,1
Suma	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Województwa uszeregowane wg malejącego salda migracji międzywojewódzkich na 1000 osób średniego stanu ludności z lat 1995–2015;
Źródło: Układ i opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Tabela 2.4. Migracje międzywojewódzkie w latach 1995–2015: międzywojewódzka struktura odpływu „z” poszczególnych województw oraz saldo migracji międzywojewódzkich w przeliczeniu na 1000 średniorocznej liczby mieszkańców

Saldo migracji międzywojewódzkich na 1000 osób średniego stanu ludności z lat 1995–2015	Odpływ	Mazowieckie	Pomorskie	Małopolskie	Wielkopolskie	Dolnośląskie	Śląskie	Lubuskie	Opolskie	Zachodniopomorskie	Kujawsko-pomorskie	Łódzkie	Podkarpackie	Podlaskie	Warmińsko-mazurskie	Świętokrzyskie	Lubelskie	Suma
Mazowieckie	206 116	43,8	8,4	6,1	5,0	5,1	7,2	1,6	1,1	4,2	7,0	13,2	3,0	7,5	11,2	7,0	12,2	100,0
Małopolskie	113 122	18,7	21,0	3,4	9,8	4,2	5,2	2,0	0,9	15,3	16,3	3,3	1,4	2,1	13,7	1,2	2,6	100,0
Pomorskie	127 804	14,7	2,9	18,1	2,9	6,3	35,9	1,3	2,5	2,3	1,6	2,7	13,9	1,0	1,3	7,5	3,1	100,0
Wielkopolskie	143 719	12,3	7,4	3,0	11,4	16,5	5,9	10,7	2,1	12,1	13,8	10,1	1,2	0,7	1,9	0,9	1,4	100,0
Dolnośląskie	157 706	12,3	4,1	6,4	17,2	2,8	10,5	12,7	11,0	6,0	2,8	5,9	3,1	1,3	2,0	2,3	2,5	100,0
Lubuskie	244 690	12,7	3,7	25,0	5,1	9,2	-8,3	2,2	8,4	3,7	3,3	7,7	4,7	1,5	2,8	6,2	3,8	100,0
Opolskie	83 482	8,2	3,4	3,0	28,3	23,6	5,1	-8,6	2,0	14,5	3,1	2,8	1,3	0,8	1,6	0,9	1,6	100,0
Zachodniopomorskie	72 417	7,6	2,0	6,8	5,7	31,5	27,4	2,1	-8,7	2,3	1,5	6,1	2,0	0,6	1,1	1,5	1,8	100,0
Kujawsko-pomorskie	126 010	14,3	15,7	3,3	20,3	7,1	5,4	10,9	1,2	-9,7	7,8	4,3	1,6	1,2	2,8	1,3	2,6	100,0
Łódzkie	129 990	19,4	21,7	2,3	21,6	3,9	5,7	2,0	0,8	7,2	-11,1	4,7	0,9	1,0	6,8	0,7	1,4	100,0
Podlaskie	145 884	34,2	4,1	4,3	12,2	8,7	13,7	1,7	3,3	3,9	4,1	-11,7	1,3	1,0	2,1	3,3	2,2	100,0
Podkarpackie	115 159	17,6	2,4	31,9	2,5	6,4	11,2	1,1	1,6	2,1	1,2	2,3	-18,3	1,0	1,3	6,5	10,8	100,0
Śląskie	83 517	47,6	7,4	2,6	2,8	3,1	3,8	0,8	0,6	2,2	2,3	2,3	1,3	-26,0	19,4	0,8	3,1	100,0
Warmińsko-mazurskie	140 025	28,5	25,2	2,1	4,1	2,9	5,1	1,2	0,7	3,1	8,9	2,5	1,1	11,7	-33,1	0,7	2,2	100,0
Świętokrzyskie	117 246	30,3	2,5	18,3	2,3	4,9	17,6	0,8	1,4	1,8	1,0	6,1	7,2	0,6	0,9	-38,1	4,2	100,0
Lubelskie	166 717	50,2	4,2	6,5	3,0	4,4	7,1	1,1	1,1	3,0	1,7	2,9	8,5	1,7	1,9	2,7	-39,1	100,0

Województwa uszeregowane wg malejącego salda migracji międzywojewódzkich na 1000 osób średniego stanu ludności z lat 1995–2015;

Źródło: Układ i opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Ujemne saldo migracji stałych cechuje województwo warmińsko-mazurskie od wielu lat. W analizowanym okresie jego wartości oscylowały wokół -1.0% , przy czym zmienia się struktura migracji pod względem zasięgu, na przykład w 2006 r. ubytek ludności powodowany migracjami zagranicznymi był większy niż ubytek wynikający z migracji wewnętrznych. W 2009 r. natomiast migracje zagraniczne stanowiły niespełna 6% ogólnego ubytku migracyjnego.

W 2016 r. w województwie warmińsko-mazurskim saldo migracji ogółem na 1000 ludności uzyskało jeden z najwyższych wyników w obserwowanym okresie ($-2,1\%$), na co decydujący wpływ miało saldo migracji zagranicznych ($-0,2\%$). W 2016 r. z województwa wymeldowały się 2974 osoby więcej niż się zameldowało na pobyt stały.

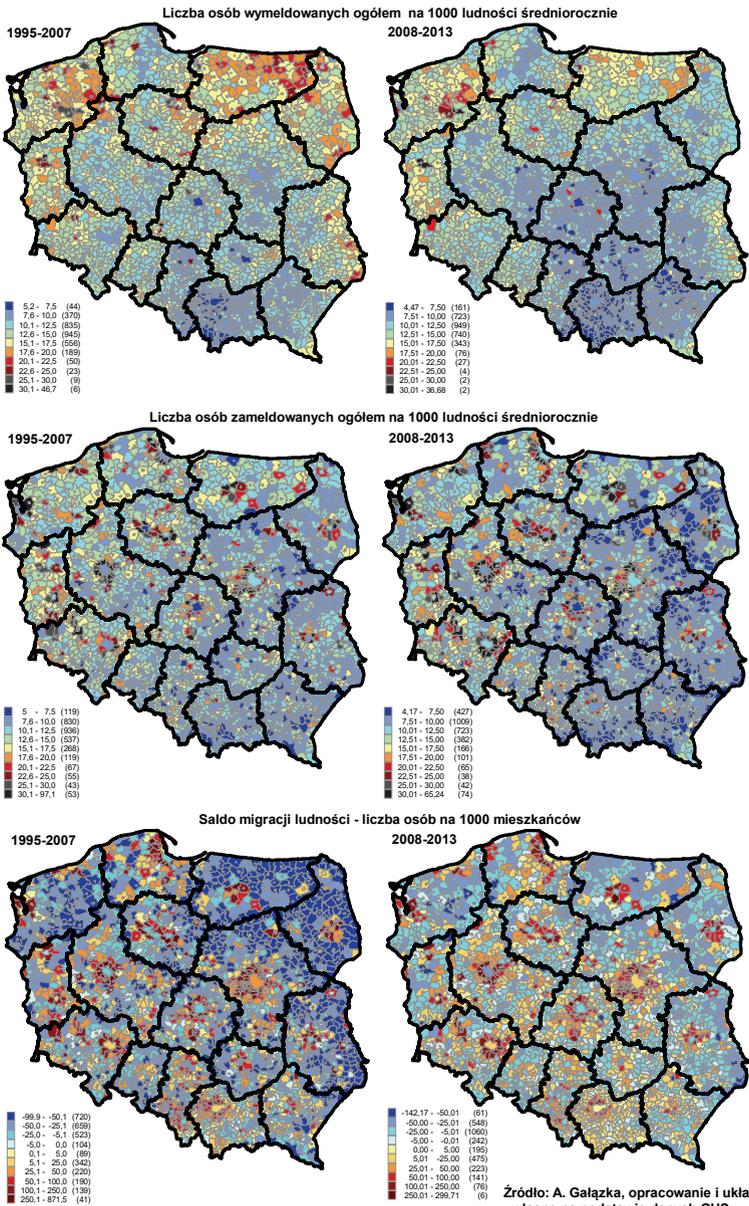
Na rycinie 2.7. w skali miast i obszarów wiejskich gmin przedstawiono ruch migracyjny ludności w ramach migracji wewnętrznych ogółem, obejmujących zarówno migracje międzywojewódzkie, jak i wewnątrzwojewódzkie (liczba osób wymeldowanych, liczba osób zameldowanych i saldo migracji – na tysiąc mieszkańców) w dwóch podokresach 1995–2007 oraz 2008–2013. Tereny województwa warmińsko-mazurskiego, zwłaszcza w okresie 1995–2007 należały do grupy obszarów kraju o relatywnie najwyższym nasileniu wymeldowań mieszkańców. Jednocześnie obszar ten charakteryzował się wysokim natężeniem zameldowań niemal wyłącznie w strefach oddziaływania kilku najsilniejszych ośrodków, w tym w szczególności Olsztyna. Wypadkową tych procesów był rozkład przestrzenny salda migracji na obszarze województwa warmińsko-mazurskiego: zasięg oddziaływania stolicy regionu – wykazywał relatywnie wysokie dodatnie saldo migracji, podczas gdy większość terenów obrzeżnych tego województwa wykazywała saldo ujemne. Ogólne saldo migracji ilustruje ogólne prawidłowości, dotyczące napływu ludności do dużych i średnich miast, szczególnie stolicy regionu Olsztyna i jego strefy podmiejskiej oraz świadczy o rozwoju procesów urbanizacyjnych na tym obszarze.

Warto przy tym zwrócić uwagę, iż m. Olsztyn rdzeń aglomeracji wykazywało ujemne saldo migracji w obu omawianych okresach. Zwraca również uwagę wyhamowanie procesów migracyjnego wyludniania się obszarów obrzeży województwa, co można zaobserwować porównując procesy z lat 1995–2007 i 2008–2013.

Trudna sytuacja na rynku pracy, jak również problemy mieszkaniowe i słaby rozwój gospodarczy (trudności rozwoju transportu i komunikacji) stały się m.in. przyczyną ograniczania migracji ze wsi do miast oraz zmniejszania się salda migracji wieś-miasta.

Rycina 2.7. Migracje wewnętrzne na 1000 ludności według miast i gmin w latach 1995–2007 i 2008–2013

Ruch migracyjny ludności w latach 1995-2007 oraz 2008-2013 - wg miast i obszarów wiejskich gmin



Źródło: A. Gałązka, opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

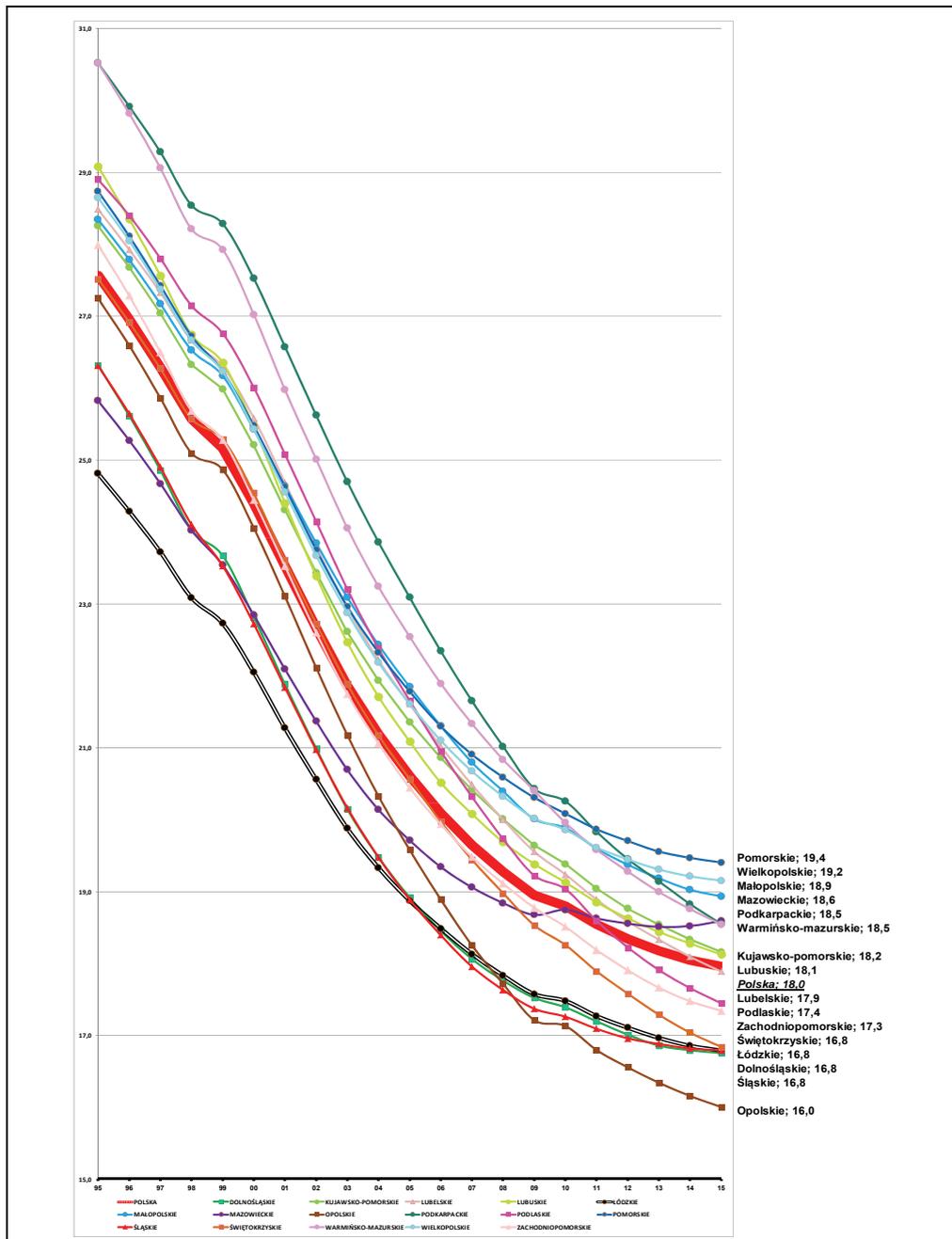
2.5. Zmiany struktury ludności według ekonomicznych grup wieku w województwie warmińsko-mazurskim

Bardzo ważnym elementem sytuacji demograficznej każdego obszaru jest struktura wieku ludności. Ma ona znaczny, a niekiedy nawet decydujący wpływ na kształtowanie się sytuacji społeczno-gospodarczej określonego terytorium. Determinuje dostępną na danym terenie podaż zasobów pracy oraz decyduje o podstawowych potrzebach w zakresie szeroko rozumianej infrastruktury społecznej, zwłaszcza generowanych przez dwie skrajne grupy, tj. osoby w wieku przedprodukcyjnym i poprodukcyjnym. Tak więc struktura wieku ludności nie tylko określa aktualną sytuację, ale również decyduje o perspektywach rozwoju danego obszaru.

W regionie Warmii i Mazur w sposób bardzo czytelny widoczne są zmiany w strukturze i udziale ludności w wieku przedprodukcyjnym, a mianowicie stopniowe zmniejszanie liczebności tej grupy od połowy lat 60. do połowy lat 70., następnie jej wzrost do połowy lat 80., a następnie – w ogólnym ujęciu – spadek aż do ostatnich lat analizowanego okresu.

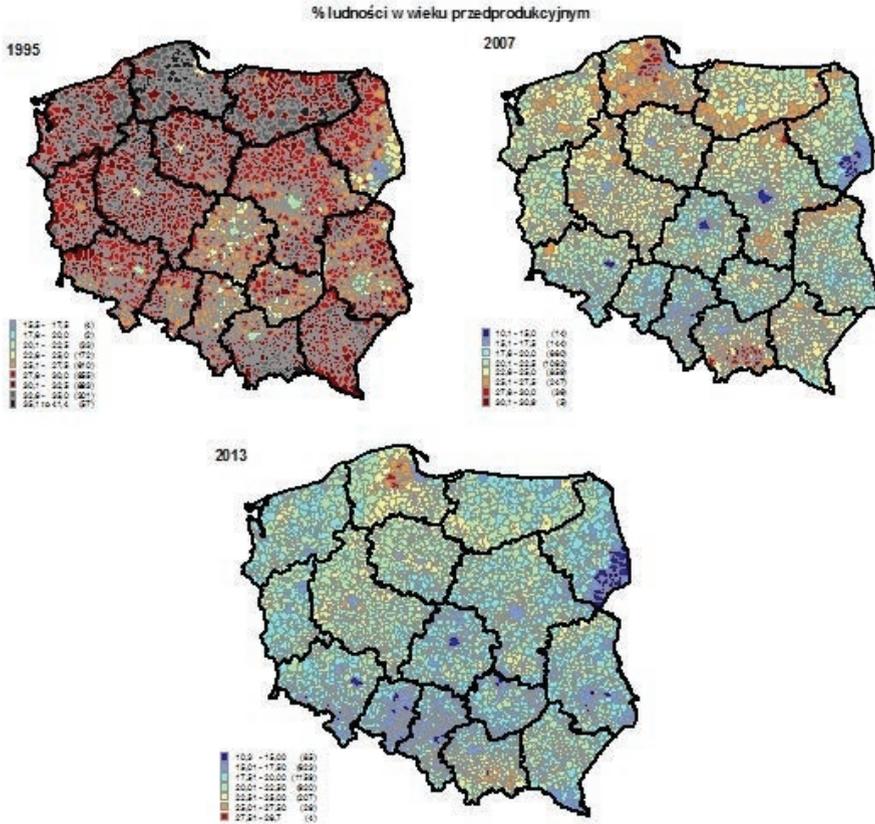
Województwo warmińsko-mazurskie w okresie 1995–2015 wykazywało nieco wyższy od średniej ogólnopolskiej poziom udziału ludności w wieku przedprodukcyjnym w ogólnej liczbie mieszkańców. Na początku tego okresu różnica ta była korzystniejsza na rzecz tego regionu, niż w jego końcowej fazie (wyk. 2.7.). W pierwszej dekadzie w województwie warmińsko-mazurskim wystąpił najwyższy w kraju udział dzieci i młodzieży. W latach 2007–2009, szybki spadek udziału tej grupy wiekowej ludności nastąpił w Warmińsko-mazurskiem, podobnie jak średnio w kraju, (por. wyk. 2.7.). Po roku 2009/2010 sytuacja na Warmii i Mazurach zaczęła się wyraźnie pogarszać – zostało ono wyprzedzone w tej mierze przez cztery województwa z największymi rozwijającymi się aglomeracjami kraju (pomorskie, wielkopolskie, małopolskie i mazowieckie) – por. ryc. 2.8.

Wykres 2. 7. Udział ludności w wieku przedprodukcyjnym w ludności ogółem według województw w latach 1995–2015



Źródło: A. Gałązka, opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

Rycina 2.8. Udział ludności w wieku przedprodukcyjnym w ludności ogółem w latach 1995, 2007 i 2013 według miast i gmin

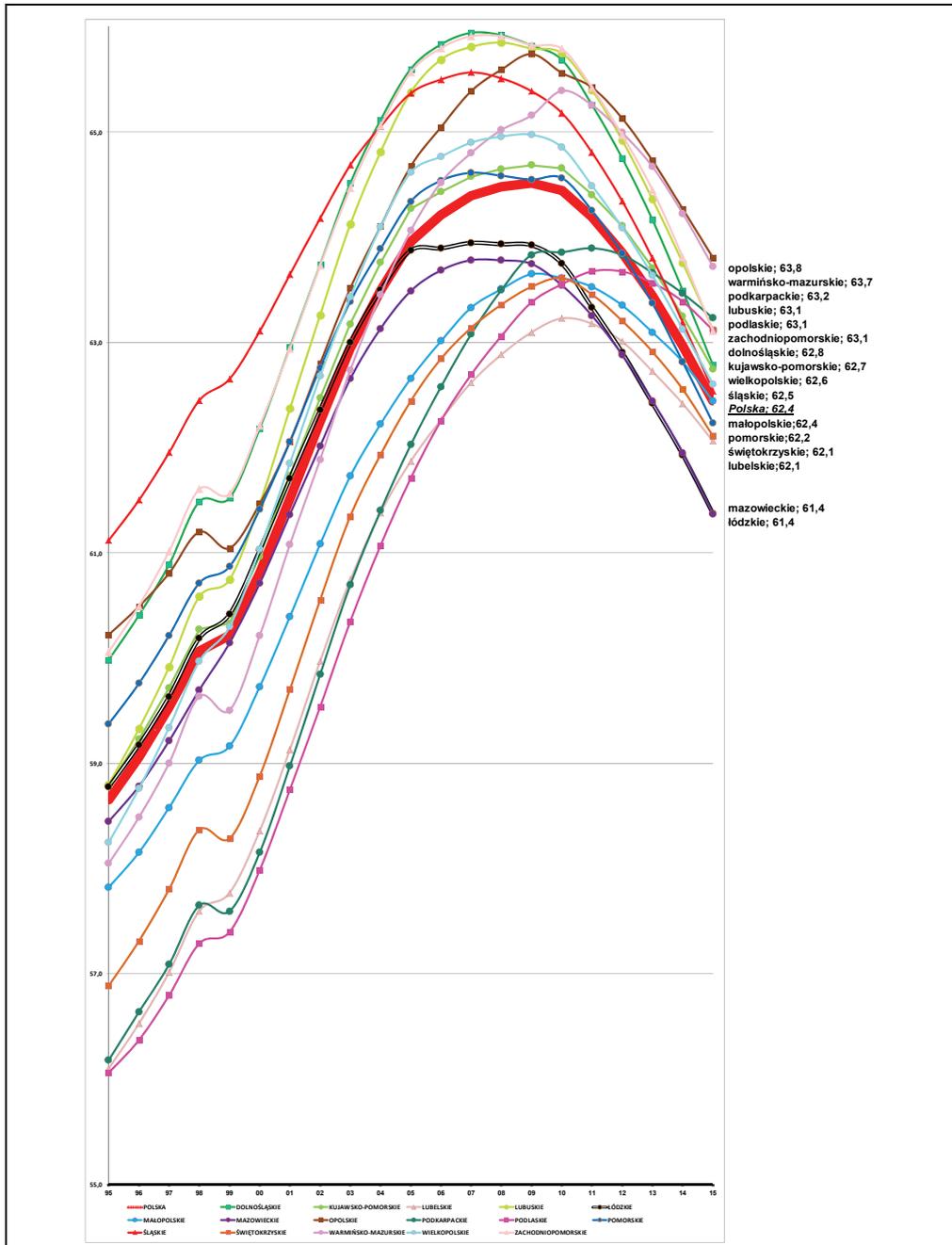


Źródło: A. Gałązka, opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

W regionie Warmii i Mazur w sposób bardzo czytelny widoczne są zmiany w strukturze i udziale ludności w wieku produkcyjnym, a mianowicie stopniowy wzrost liczebności tej grupy od połowy lat 60. do drugiej połowy lat 80-tych, potem niewielki jej spadek w drugiej połowie lat 80., a następnie ponowny wzrost – w ogólnym ujęciu – niemal aż do ostatnich lat analizowanego okresu. Jednak ta ostatnia „fala wzrostu” ma już wyraźnie „wygasający” wymiar po roku 2010.

Udział ludności w wieku produkcyjnym w ogólnej liczbie mieszkańców w latach 1995–2015 obserwowany w poszczególnych województwach wykazywał spektakularne zmiany – do okresu 2006–2009 występował stały wzrost udziału tej grupy ludności we wszystkich województwach. Po tym okresie, zaczął się dość gwałtowny spadek (por. wyk. 2.8.).

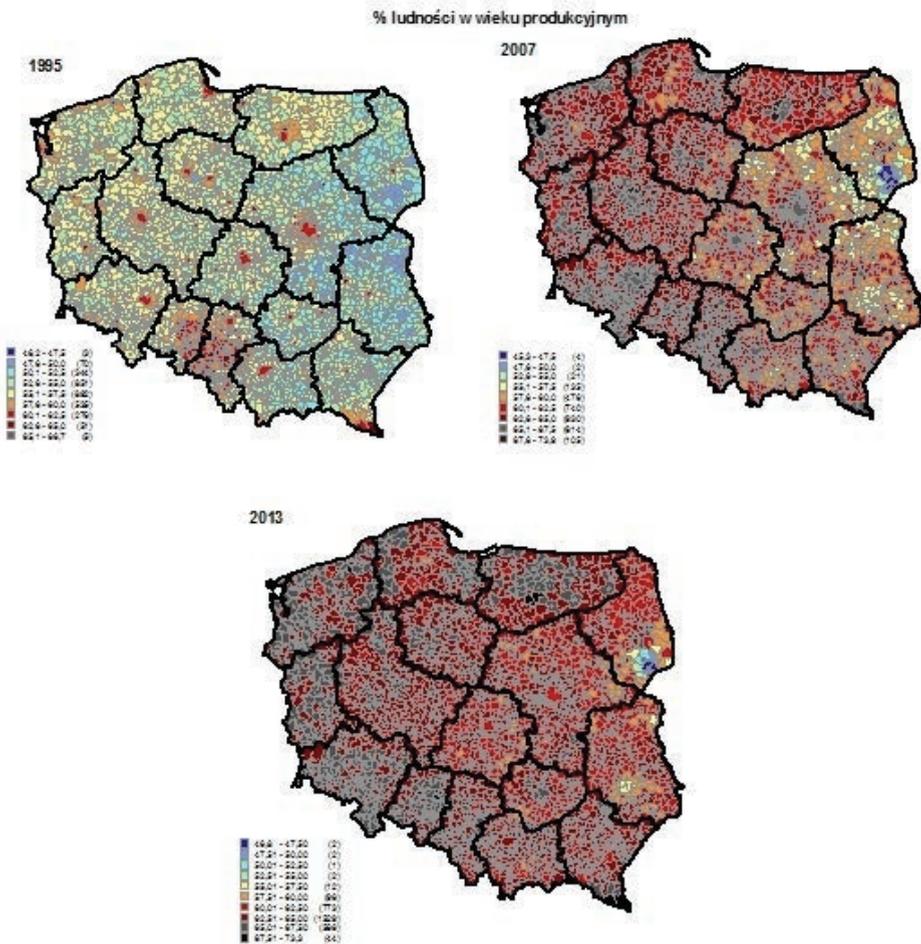
Wykres 2.8. Udział ludności w wieku produkcyjnym w ludności ogółem według województw w latach 1995–2015



Źródło: A. Gałązka, opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

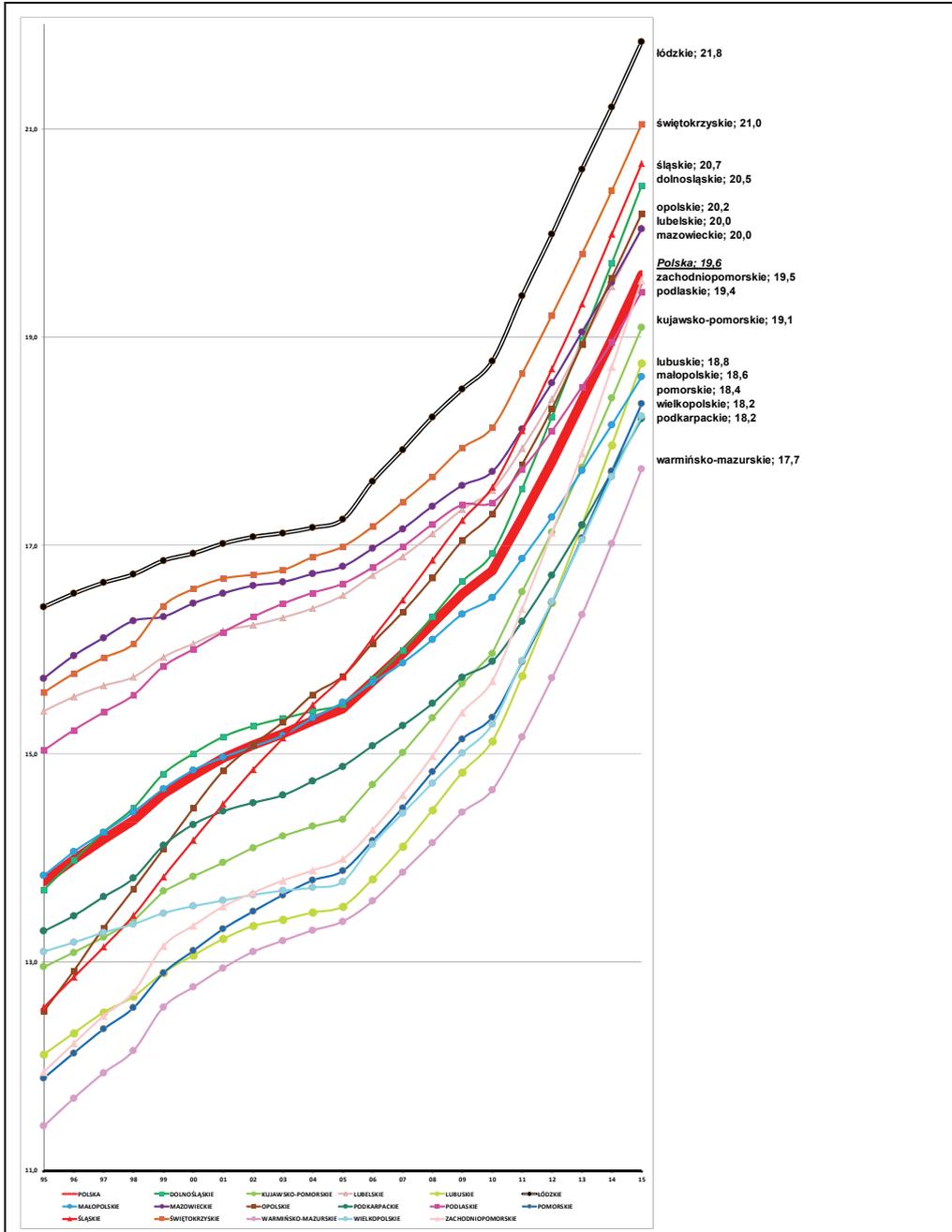
Województwo warmińsko-mazurskie w pierwszym dziesięcioleciu lat 1995–2015 wykazywało nieco niższy od średniej ogólnopolskiej udział ludności w wieku produkcyjnym w ogólnej liczbie mieszkańców. W drugiej dekadzie omawianego okresu, województwo to zaczęło uzyskiwać najwyższy poziom udziału tej grupy wiekowej wśród ogółu ludności. Stało się tak mimo tego, iż podobnie jak średnio w kraju, szybki spadek udziału tej grupy wiekowej ludności zaczął następować także w województwie warmińsko-mazurskim począwszy od lat 2008–2010.

Rycina 2.9. Udział ludności w wieku produkcyjnym w ludności ogółem w latach 1995, 2007 i 2013 według miast i gmin



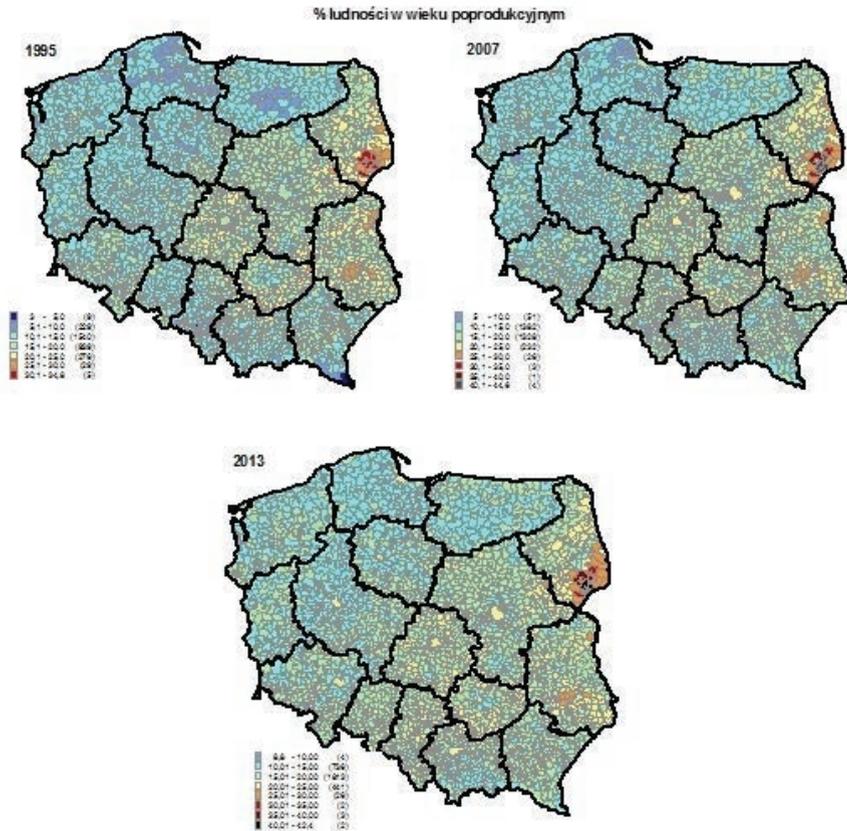
Źródło: A. Gałązka, opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

Wykres 2.9. Udział ludności w wieku poprodukcyjnym w ludności ogółem według województw w latach 1995–2015



Źródło: A. Gałązka, opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

Rycina 2.10. Udział ludności w wieku poprodukcyjnym w ludności ogółem w latach 1995, 2007 i 2013 według miast i gmin



Źródło: A. Gałązka, opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

Udział ludności w wieku poprodukcyjnym w ogólnej liczbie mieszkańców województwa warmińsko-mazurskiego był najniższy w Polsce, jakkolwiek następował w zasadzie stały, aczkolwiek stopniowy, wzrost liczebności tej grupy od połowy lat 60. aż do ostatnich lat analizowanego okresu, kiedy to liczebność tej grupy zrównała się z grupą w wieku przedprodukcyjnym (por. wyk. 2.9., ryc. 2.10.). Pod względem udziału ludności w wieku poprodukcyjnym w ogólnej liczbie mieszkańców, województwo warmińsko-mazurskie w okresie 1995–2015 wykazywało nadal najniższy wśród wszystkich polskich województw udział tej grupy wiekowej. Różnica ta w końcowych latach omawianego dwudziestolecia nieco się zmniejszyła względem średniej krajowej na niekorzyść województwa warmińsko-mazurskiego.

W wyniku procesów ruchu naturalnego (urodzeń i zgonów), wydłużania się trwania życia oraz migracji następują zmiany w strukturze wieku. W województwie warmińsko-mazurskim, podobnie jak przeciętnie w Polsce, obserwujemy przesunięcia w strukturze ludności według ekonomicznych grup wieku.

Takie zestawienie bardzo dobrze ilustruje znany powszechnie proces „falowania” struktur demograficznych ludności Polski, wywołanych przechodzeniem kolejnych fal wyżu i niżu demograficznego. Województwo warmińsko-mazurskie w analizowanym okresie (zwłaszcza w 1995 r. i 2007 r.), należało do grupy regionów o wysokim udziale ludności w wieku przedprodukcyjnym (por. ryc. 2.8.). W miarę upływu czasu (1995–2013) udział tej grupy ludności w regionie zmniejszył się, zwłaszcza w aglomeracji olsztyńskiej. W latach 1995–2013, można zaobserwować widoczny tu wzrost udziału ludności w wieku produkcyjnym. Pod tym względem województwo warmińsko-mazurskie należało do regionów o wyższym udziale tej ludności w skali kraju (por. ryc. 2.9.). Jednocześnie województwo to wykazywało jeden z najniższych w skali kraju udział ludności w wieku poprodukcyjnym (por. ryc. 2.10.).

Zmniejszył się udział dzieci i młodzieży do 18,4% w 2016 r. (w Polsce do 17,9%) i osób w wieku produkcyjnym do 63,1% (w kraju do 61,8%) w ogóle populacji. Jednocześnie wzrósł odsetek osób w wieku poprodukcyjnym do 18,5% (w kraju do 20,2%) w 2016 r., co oznacza rozwój procesu starzenia się ludności w regionie.

Systematyczne zmniejszanie się liczby osób w wieku przedprodukcyjnym, przy jednoczesnym wzroście udziału osób w wieku poprodukcyjnym, świadczy o postępującym procesie starzenia się mieszkańców zarówno województwa warmińsko-mazurskiego jak również całego kraju.

2.6. Typologia rozwoju ludnościowego powiatów województwa warmińsko-mazurskiego w 2000r. i 2015 r.

Typologia rozwoju ludnościowego powiatów województwa warmińsko-mazurskiego (tab. 2.5.) według metody Webba (Webb 1963, Potrykowska 2003a), potwierdza wyniki analizy przestrzennej w skali miast i gmin. Powiaty, w których w 2000 r. i 2015 r. zanotowano wzrost ludności spowodowany przewagą dodatniego przyrostu naturalnego nad ujemnym saldem migracyjnym (typ A.), są położone przeważnie w południowo-zachodniej części regionu. Cechuje je bardziej ustabilizowany wzrost ludności (**obszary stabilne**).

Najbardziej **aktywne** są powiaty: olsztyński i ełcki, w których wzrost ludności związany jest przede wszystkim z przyrostem naturalnym, który przeważa nad dodatnim saldem migracji spowodowanym napływem migracyjnym (typ B). Jedynie miasto Olsztyn charakteryzował się wzrostem liczby ludności

spowodowanym dodatnim saldem migracji dzięki dużym napływom, przy równoczesnym dodatnim przyroście naturalnym (typ C.).

Tabela 2.5. Typy rozwoju demograficznego powiatów województwa warmińsko-mazurskiego, 2000 r. i 2015 r. (według klasyfikacji Webba)

Typy rozwoju ludności	Powiat	Przyrost naturalny na 1000 ludności		Saldo migracji na 1000 ludności	
		2000 r.	2015 r.	2000 r.	2015 r.
Wzrost liczby ludności spowodowany: TYP A (przewaga przyrostu naturalnego nad ujemnym saldem migracji)	działdowski	2,4	0,2	-1,3	-3,6
	elbląski		0,6		-1,9
	gołdapski		1,4		-3,7
	iławski	4,2	1,1	-1,8	-3,6
	mrażowski	2,6		-1,2	
	nowomiejski	5,0	2,2	-3,6	-0,9
	olecki		0,3		-3,9
	ostródzki	4,0		-1,1	
	piski		0,3		-4,3
	szczycieński	3,7		-1,6	
m. Elbląg	0,8		-0,3		
TYP B (przewaga przyrostu naturalnego nad dodatnim saldem migracyjnym)	ełcki	3,6		0,4	
	olsztyński	3,1		0,5	
TYP C (przewaga dodatniego salda migracji nad przyrostem naturalnym)	m. Olsztyn	1,5	0,7	3,9	0,9
	olsztyński		0,5		3,7
	ełcki		0,7		1,7
Ubytek liczby ludności spowodowany: TYP H (przewaga ujemnego salda migracji nad przyrostem naturalnym)	bartoszycki	1,1		-4,2	
	braniewski	2,7		-3,8	
	elbląski	2,0		-2,1	
	giżycki	1,4		-2,0	
	kętrzyński	1,7		-4,6	
	lidzbarski	2,3		-4,5	
	nidzicki	4,1		-5,6	
	olecko-gołdapski	3,1		-4,8	
	piski	3,2		-5,0	
	TYP G (przewaga ujemnego salda migracji nad ubytkiem naturalnym)	bartoszycki		-3,4	
braniewski			-1,4		-7,6
giżycki			-2,3		-4,8
kętrzyński			-3,3		-7,0
lidzbarski			-1,0		-4,6
mrażowski			-1,0		-2,9
nidzicki			-1,0		-6,4
ostródzki			-0,8		-3,0
szczycieński			-1,2		-3,3
węgorzewski			-3,1		-3,4

Źródło: A. Potrykowska (2003a), *Przestrzenne różnicowanie procesów demograficznych w województwie warmińsko-mazurskim*, [w:] *Polska a Europa. Procesy demograficzne u progu XXI wieku. Problemy społeczne regionów*, A. Organiściak-Krzykowska (red.) t.10, Rządowa Rada Ludnościowa. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Olsztyn.

Opracowanie własne na podstawie danych GUS. *Roczniki Demograficzne 2001, 2016*, GUS, Warszawa.

Obszary aktywne, w których przyrost ludności był największy, a mianowicie duże miasto (Olsztyn i Elbląg) i średnie miasta oraz gminy położone w sąsiedztwie, są przykładem rozwoju urbanizacji i suburbanizacji w aglomeracji olsztyńskiej i innych miastach regionu.

Na obszarze województwa warmińsko-mazurskiego występują powiaty, które charakteryzuje ubytek ludności spowodowany przewagą ujemnego salda migracji nad przyrostem naturalnym (typ H.) oraz przewagą ujemnego salda migracji nad ubytkiem naturalnym (typ G.) Powiaty te zajmują północną i północno-wschodnią część regionu. Procesy depopulacyjne na tych obszarach miały tendencję do rozprzestrzeniania się oraz wzrostu natężenia, wyrażonego w liczbach absolutnych i względnych. Są to tradycyjne wiejskie obszary źródłowe odpływu ludności, stanowiące dziś trzon tzw. wiejskich obszarów problemowych, wymagających restrukturyzacji rolnictwa oraz rozwoju wielofunkcyjnego na tych obszarach.

2.7. Podsumowanie

Analizując sytuację demograficzną województwa warmińsko-mazurskiego, wzięto pod uwagę trzy główne elementy: przyrost/ubytek rzeczywisty ludności, który jest wypadkową ruchu naturalnego oraz ruchu migracyjnego. Dodatkowo uwzględniono zmiany struktury wieku ludności.

Podsumowując, można stwierdzić, iż w najbardziej ogólnym ujęciu województwo warmińsko-mazurskie:

- przy względnie dużym natężeniu urodzeń i niskim natężeniu zgonów wykazywało wysoki poziom przyrostu naturalnego;
- przy bardzo wysokim nasileniu wymeldowań i koncentracji zameldowań niemal wyłącznie w sferze oddziaływania Olsztyna i kilku innych ośrodków subregionalnych wykazywało zaawansowane procesy wyludniania migracyjnego na przeważającej części obszaru;
- przy najwyższym udziale ludności w wieku przedprodukcyjnym i produkcyjnym wykazywało niski udział ludności w wieku poprodukcyjnym, co świadczy o zachowanym potencjale rozwoju społeczno-gospodarczego, który jednak ulega stałemu osłabianiu wskutek wyżej wspomnianych procesów wyludniania migracyjnego.

Zaobserwowane w 2016 r. zmiany w zjawiskach demograficznych miały pozytywny wymiar w stosunku do 2015 r. Mimo to nadal mają miejsce ogólne niekorzystne przemiany powodujące m.in. ubytek rzeczywisty ludności oraz depopulację. Przeprowadzone analizy wskazują, że w województwie warmińsko-mazurskim na niższym poziomie agregacji terytorialnej wpływ zjawisk demograficznych na przyrost rzeczywisty jest dość mocno zróżnicowany.

Przestrzenne zróżnicowanie procesów demograficznych jest nadal czynnikiem kształtującym odmienną dynamikę liczby ludności i zmiany w jej strukturze wieku na obszarach wiejskich i miejskich, a także w przekroju terytorialnym województwa, powiatów i gmin. W regionie ujawniły się: 1) obszary aktywne i 2) obszary stabilne, cechujące się wzrostem (lub stagnacją) zaludnienia, oraz 3) obszary depopulacyjne, na których procesy depopulacyjne (ubytek ludności) miały tendencję do rozprzestrzeniania się oraz wzrostu natężenia (w czasie). Obszary o rzeczywistym ubytku ludności cechują się starzejącą się strukturą demograficzną oraz należą do tzw. obszarów problemowych wiejskich z najwyższą stopą bezrobocia w województwie i kraju.

Zmiany w migracjach, które w ostatniej dekadzie wystąpiły w województwie warmińsko-mazurskim, były podobne do ogólnych tendencji kształtowania się procesów migracji wewnętrznych w kraju. Mimo utrzymującej się tendencji spadkowej migracji wewnętrznych, województwo warmińsko-mazurskie pozostaje nadal regionem największych odpływów migracyjnych ludności z obszarów wiejskich. Procesy depopulacyjne na tych obszarach miały tendencję do rozprzestrzeniania się oraz wzrostu natężenia, wyrażonego w liczbach absolutnych i względnych. Są to tradycyjne wiejskie obszary źródłowe odpływu ludności (Potrykowska 1989), stanowiące dziś trzon tzw. wiejskich obszarów problemowych, wymagających restrukturyzacji rolnictwa oraz rozwoju wielofunkcyjnego na tych obszarach.

Bibliografia

- Eberhardt P. (1989), *Regiony wyludniające się w Polsce*, Prace Geograficzne IGiPZ PAN, nr. 148, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN.
- Gałązka A. (2013), *Procesy społeczno-gospodarcze na poziomie lokalnym. Zróżnicowania i długookresowe trendy zmian przestrzennych w Polsce*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa.
- Gałązka A. (2016), *Zróżnicowania przestrzenne wybranych długookresowych procesów zmienności sytuacji demograficznej Polski – determinanty rozwoju regionalnego i lokalnego*, [w:] *Przemiany demograficzne w Polsce i ich społeczno-ekonomiczne konsekwencje*, B. Kłós, P. Russel (red.), Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa.
- Korcelli P., Gawryszewski A., Potrykowska A. (1992), *Struktura przestrzenna ludności w Polsce. Tendencje i perspektywy*, *Studia KPZK PAN*, t. XCVIII, PWN, Warszawa.
- Ludność, Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym w 2016 r.* (2017), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie warmińsko-mazurskim w 2016 r.* (2017), Urząd Statystyczny w Olsztynie, Olsztyn.

- Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski do 2016 roku* (2017), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Potrykowska Alina (1989), *Procesy depopulacji obszarów wiejskich w Polsce*, „Czasopismo Geograficzne”, t. 4.
- Potrykowska Alina (1996), *Transformations socio-démographiques en Pologne*, „Espace, Populations, Sociétés”, nr 1.
- Potrykowska A. (1998), *Population, health, mortality and the environment in Poland*, Meiji University International Exchange Programs. Series. No. 4. [B.m.], Meiji University, Tokyo.
- Potrykowska A. (2000), *Przestrzenne zróżnicowanie procesów demograficznych. [w:] Sytuacja demograficzna Polski. Raport 1999–2000*, Rządowa Rada Ludnościowa, Rządowe Centrum Studiów Strategicznych. Warszawa.
- Potrykowska A. (2001), *Migracje wewnętrzne i zagraniczne. [w:] Sytuacja demograficzna Polski. Raport 1999–2000*, Rządowa Rada Ludnościowa, Rządowe Centrum Studiów Strategicznych, Warszawa.
- Potrykowska A. (2003a), *Przestrzenne zróżnicowanie procesów demograficznych w województwie warmińsko-mazurskim. [w:] Polska a Europa. Procesy demograficzne u progu XXI wieku. Problemy społeczne regionów*, A. Organiściak-Krzykowska, (red.), t.10, Rządowa Rada Ludnościowa. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Olsztyn.
- Potrykowska A. (2003b), *Zróżnicowanie regionalne sytuacji demograficznej w Polsce. [w:] Problemy demograficzne Polski przed wejściem do Unii Europejskiej*, Z. Strzelecki (red.), PWE, Warszawa.
- Potrykowska A. (2007), *Przestrzenne zróżnicowanie sytuacji demograficznej w Polsce. Tendencje i perspektywy*, „Przegl. Geogr.”, 79 z.3/4, Warszawa.
- Potrykowska A. (2016), *Polityka migracyjna Polski, [w] Perspektywy demograficzne jako wyzwanie dla polityki ludnościowej Polski*, J. Hrynkiewicz, A. Potrykowska (red), Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa.
- Rozwój miast w Polsce* (2010), Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa.
- Rynek pracy w województwie warmińsko-mazurskim w latach 2014 i 2015* (2016), Urząd Statystyczny w Olsztynie, Olsztyn.
- Stanny M. (2012), *Dynamika zmian demograficznych ludności wiejskiej i jej zasobów pracy*, „Polityka Społeczna”, nr 7, s.1–8.
- Sytuacja demograficzna Polski, Raport 2015–2016* (2016), Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa.
- Warunki życia w województwie warmińsko-mazurskim w latach 2013–2015* (2016), Urząd Statystyczny w Olsztynie, Olsztyn.
- Webb J.W. (1963), *The natural and migrational components of population changes in England and Wales, 1921–1931*, „Economic Geography”, 39, 2.

3. Przebieg procesów ruchu naturalnego ludności w województwie warmińsko-mazurskim

3.1. Wstęp

Obecną sytuację demograficzną województwa warmińsko-mazurskiego ukształtowały przede wszystkim zachodzące na tym terenie procesy ruchu naturalnego, którego najważniejszymi komponentami są urodzenia oraz zgony. Ruch naturalny ludności to tradycyjnie również zdarzenia powodujące zmiany stanu cywilnego (małżeństwo, rozwód, separacja). W niniejszym opracowaniu przedstawiono przebieg procesów ruchu naturalnego w województwie warmińsko-mazurskim w latach 2000–2015. Oprócz analizy tendencji zmian w czasie, ważnym elementem jest prezentacja przestrzennego zróżnicowania w kształtowaniu się zjawisk demograficznych w województwie warmińsko-mazurskim, często w odniesieniu do całego kraju.

3.2. Historyczne uwarunkowania procesów ruchu naturalnego

Obserwowane w województwie warmińsko-mazurskim procesy demograficzne w dużej mierze były uwarunkowane wydarzeniami, które miały miejsce po zakończeniu II wojny światowej, związanymi z powroćciem do macierzy Ziemi Zachodnich i Północnych. Przesunięcie granic kraju w kierunku zachodnim wpłynęło na odmienność demograficzną północnych i zachodnich terenów odzyskanych. Obszar Warmii i Mazur był w znacznym stopniu wyludniony i na nowo zasiedlony np. w wyniku repatriacji ludności polskiej z utraconych terenów wschodnich oraz w efekcie napływu ludności z przeludnionych wsi centralnej, wschodniej i południowo-wschodniej Polski. Stwierdzoną prawidłowością jest to, że najbardziej mobilna przestrzennie jest ludność młoda i to ona wpłynęła na młodość demograficzną zamieszkałej tu populacji, a w konsekwencji ukształtowała wysokie natężenie urodzeń, wysoką dzietność, niskie natężenie zgonów i znaczny w efekcie przyrost naturalny. Na zasadzie echa demograficznego cechy te powtarzały się w kolejnych pokoleniach populacji zamieszkujących obszar dzisiejszego województwa warmińsko-mazurskiego.

Przeprowadzone analizy pokazały, że cechy te podlegają obecnie stopniowemu wygasaniu.

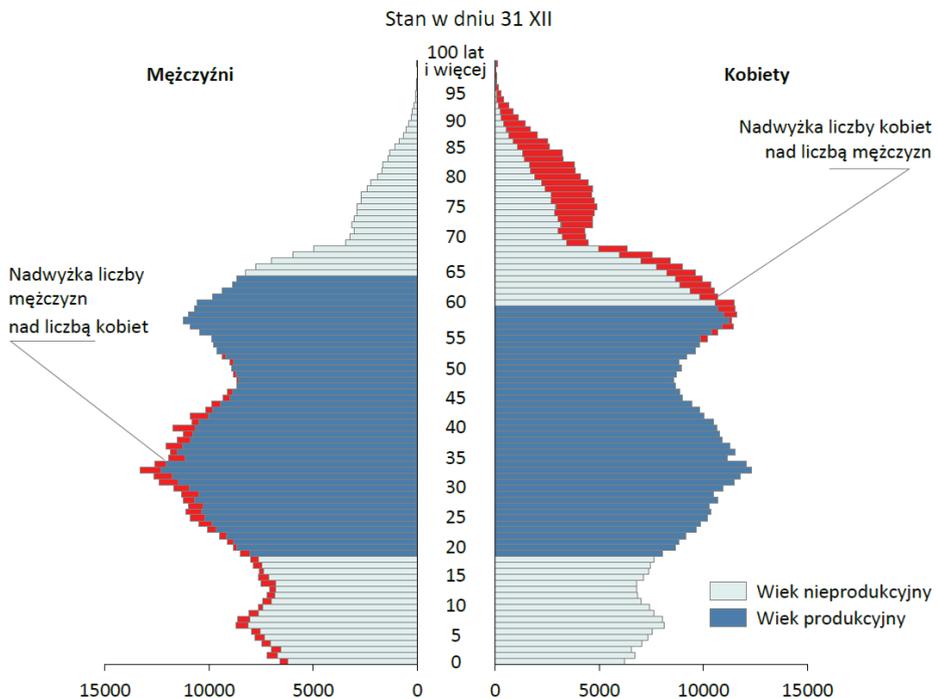
3.3. Uwarunkowania demograficzne

Jak już wcześniej wspomniano, na ruch naturalny składają się zawieranie i rozwiązywanie związków małżeńskich oraz urodzenia i zgonu. Wymienione fakty demograficzne pociągają za sobą zmiany w stanie liczebnym i strukturze ludności według płci, wieku i stanu cywilnego.

W województwie warmińsko-mazurskim na koniec 2015 r. mieszkało 1439,7 tys. osób, co stanowiło 3,7% populacji kraju (12 miejsce wśród wszystkich województw).

Przebieg procesów ruchu naturalnego (w szczególności urodzeń i zgonów) oraz migracji, obserwowanych w ciągu ostatnich lat, doprowadził do zmian w strukturze ludności województwa warmińsko-mazurskiego określanych w demografii jako starzenie się społeczeństwa.

Wykres 3.1. Ludność według płci i wieku w 2015 r.

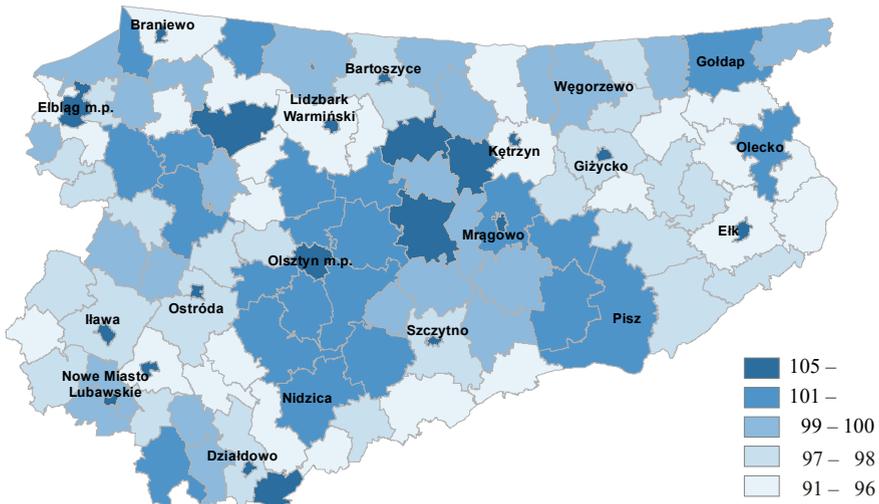


Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Przejawia się to przede wszystkim systematycznym spadkiem odsetka dzieci (0–14 lat) z 21,1% w 2000 r. do 15,4% w 2015 r. (zwążanie się podstawy piramidy wieku) i jednocześnie wzrostem odsetka osób starszych w wieku 65 lat i więcej z 10,6% w 2000 r. do 14,1% w 2015 r. Oznacza to spadek liczby dzieci z 301 do 221 tysięcy, a wzrost liczby osób starszych ze 151 do 202 tysięcy osób. Województwo warmińsko-mazurskie było regionem o najniższym w Polsce udziale osób starszych w ogólnej liczbie ludności, mimo obserwowanego procesu starzenia się społeczeństwa. W 2015 r. odsetek osób w wieku 65 lat i więcej wyniósł w województwie 14,1% (w kraju 15,8%).

Podobne tendencje wykazuje analiza struktury ludności według ekonomicznych grup wieku. Udział ludności w wieku przedprodukcyjnym w populacji ogółem zmniejszył się znacznie, bo z 27,0% w 2000 r. do 18,5% w 2015 r. W grupie tej zaobserwowano stosunkowo wysoki odsetek ludzi młodych – warmińsko-mazurskie znalazło się na szóstym miejscu w kraju pod względem wielkości tego odsetka. Wyższy zanotowano w województwach: pomorskim, wielkopolskim, małopolskim, mazowieckim i podkarpackim. Odsetek osób w wieku produkcyjnym wzrósł z 60,2% w 2000 r. do 63,7% w 2015 r. Odsetek osób w wieku poprodukcyjnym wzrósł z 12,8% w 2000 r. do 17,7% w 2015 r.

Rycina 3.1. Liczba kobiet na 100 mężczyzn w gminach w 2015 r.



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Z analizy struktury ludności według płci wynika, że wartość współczynnika feminizacji obliczona dla województwa warmińsko-mazurskiego jest niższa niż dla Polski. Z analizy przestrzennej tego współczynnika wynika, że istotnym problemem wielu gmin województwa jest nadwyżka mężczyzn nad kobietami.

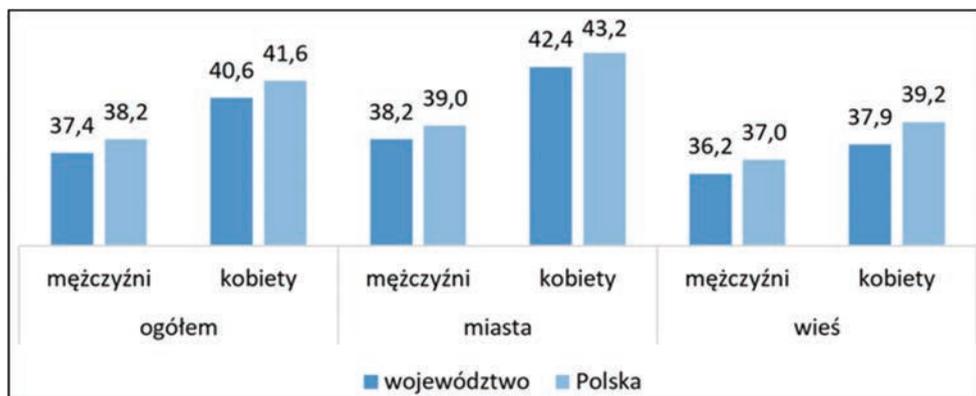
W województwie widoczne jest także znaczne zróżnicowanie współczynnika feminizacji między obszarami miejskimi i wiejskimi. W miastach na 100 mężczyzn przypadło 110 kobiet, a na wsi 97 (w kraju było to 111 w miastach i 101 na wsi). Tylko w sześciu województwach w Polsce widoczna była przewaga liczebna mężczyzn na wsi – warmińsko-mazurskie było jednym z nich.

Współczynnik obciążenia demograficznego systematycznie zmniejszał się w latach 2000–2010, natomiast w kolejnych latach rósł. W 2015 r. przyjął jedną z najniższych wartości w kraju – na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadło 57 osób w wieku nieprodukcyjnym (niższy był tylko w województwie opolskim).

Zmiany dotyczyły również relacji osób w wieku przedprodukcyjnym i produkcyjnym. W wyniku malejącej liczby urodzeń, liczba osób w wieku przedprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym zmniejszyła się w województwie z 45 w 2000 r. do 29 w 2015 r. Wyższą wartością współczynnika charakteryzowały się województwa o wyższej liczbie i częstotliwości urodzeń (pomorskie, wielkopolskie, małopolskie i mazowieckie).

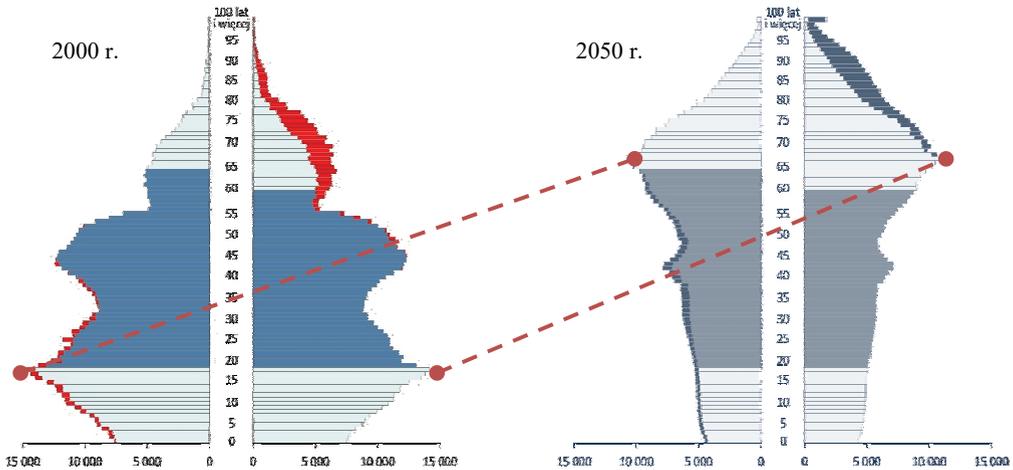
W 2015 r. mediana wieku ludności województwa wyniosła 39,0 lat. Wiek środkowy kobiet wyniósł 40,6 lat, a mężczyzn 37,4 lat. Wyższą medianą wieku charakteryzowała się ludność zamieszkała w miastach (40,2 lat) wobec ludności wiejskiej (37,0 lat). W latach 2000–2015 mediana wieku mieszkańców województwa wzrosła o prawie 6 lat (mężczyzn o 5,8 lat, a kobiet o 5,6 lat).

Wykres 3.2. Mediana wieku ludności w 2015 r.



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Wykres 3.3. Zmiany struktury ludności według płci i wieku w 2000 r. oraz prognozowanej na 2050 r.



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

3.4. Małżeństwa i rozwody

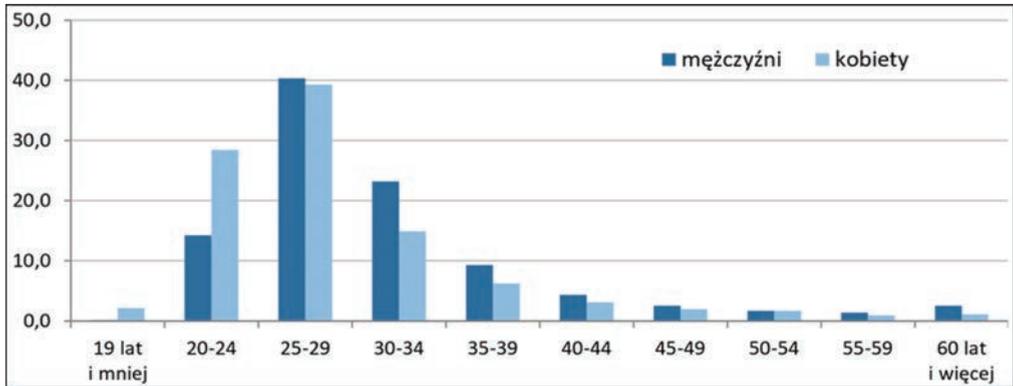
Liczba zawieranych związków małżeńskich, wiek nowożeńców i trwałość związków małżeńskich zmieniają się zarówno w województwie, jak i w kraju. Młodzi ludzie odkładają w czasie decyzję o zawarciu małżeństwa; zauważa się spadek liczby zawieranych związków małżeńskich, a wzrost liczby rozwodów.

W latach 2009–2013 obserwowano w województwie spadek liczby zawieranych małżeństw, potem wzrost w 2014 r., a w 2015 r. kolejny spadek. W 2015 r. w województwie zawarto 6,9 tys. małżeństw (o ok. 1/3 mniej niż w 2008 r.)

Charakter zmian współczynnika małżeństw (liczby nowo zawartych małżeństw w przeliczeniu na 1000 ludności) był podobny – do 2013 r. współczynnik się zmniejszył (z 7,0‰ do 4,5‰), w 2014 r. wzrósł (do 4,8‰) i w 2015 r. pozostał na tym samym poziomie.

Zjawiskiem wyraźnie widocznym w województwie jest opóźnienie wieku zawierania małżeństwa – świadczą o tym zmiany w strukturze nowożeńców według wieku na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat. W 2000 r. najczęściej wstępowały w związek małżeński osoby w wieku 20–24 lata, natomiast w 2015 r. osoby w wieku 25–29 lat. W ciągu trzynastu lat (2002–2015) mediana wieku mężczyzn zawierających związek małżeński wzrosła z 26,0 lat do 29,3 lat, natomiast kobiet z 23,9 lat do 27,1 lat.

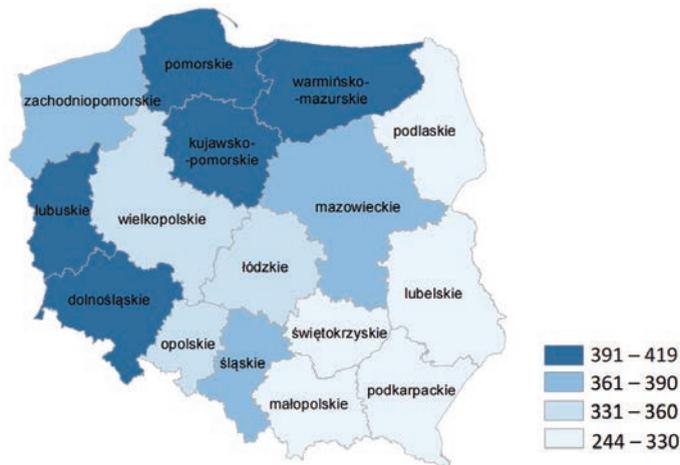
Wykres 3.4. Nowożeńcy według wieku w 2015 r. (w %)



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Coraz więcej małżeństw zostaje rozwiązanych przez rozwód – w 2015 r. w województwie było to 2,7 tys. małżeństw (o 48,8% par więcej niż w 2000 r. i o 2,2% więcej w porównaniu do 2014 r.). Współczynnik rozwodów (liczba rozwodów w przeliczeniu na 1000 zawartych małżeństw) w ostatnim roku badanego okresu był 1,8-krotnie wyższy niż na początku (w 2000 r.). W 2015 r. niższą trwałość małżeństw niż w warmińsko-mazurskim zanotowano tylko w dwóch województwach – dolnośląskim i lubuskim. Na 1000 zawartych małżeństw przypadło 398 rozwodów (w kraju mniej – 356).

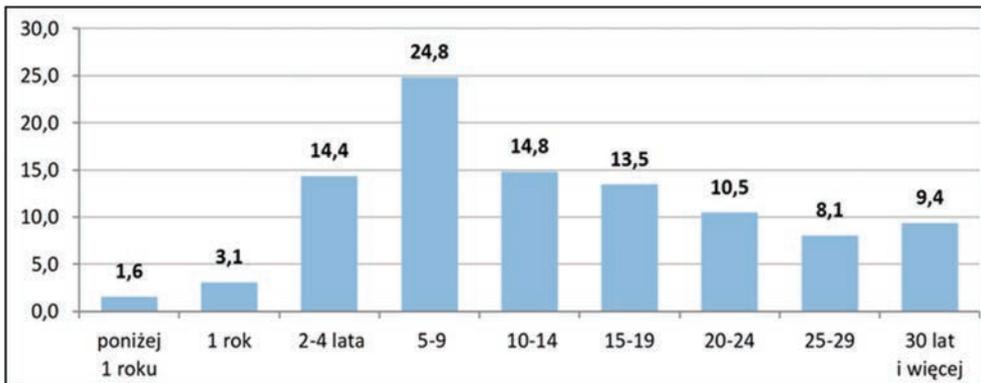
Rycina 3.2. Rozwody na 1000 zawartych małżeństw według województw w 2015 r.



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Rozpad związków małżeńskich dotyczył w większym stopniu mieszkańców miast. Liczba rozwodów w przeliczeniu na 1000 nowych małżeństw była w 2015 r. znacznie większa w miastach (473) niż na wsi (295). Struktura rozwodów według okresu trwania małżeństwa wskazuje na najniższą trwałość małżeństw istniejących od pięciu do dziewięciu lat.

Wykres 3.5. Struktura rozwodów według okresu trwania małżeństwa w 2015 r. (w %)



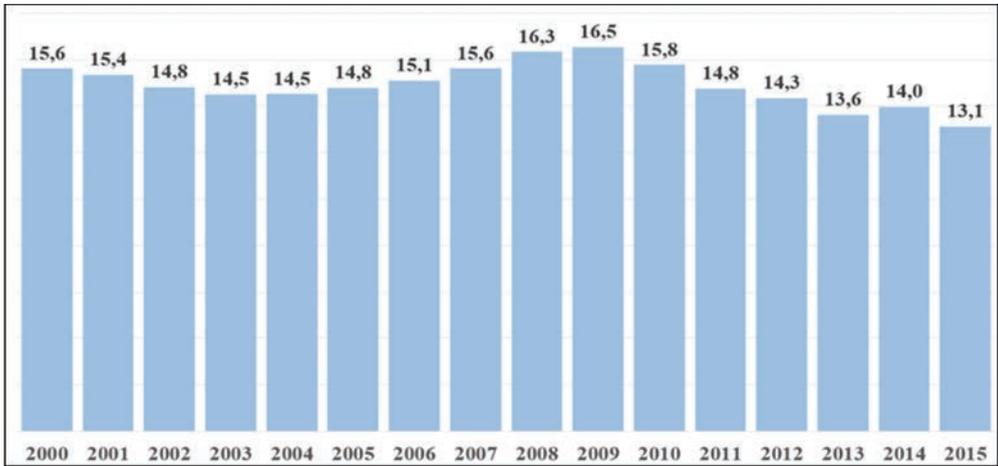
Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

3.5. Urodzenia i zgony

Podstawowymi elementami kształtującymi stan i strukturę ludności każdego regionu są urodzenia i zgony. Liczba urodzeń jest uwarunkowana przede wszystkim: liczebnością populacji, zwłaszcza kobiet, strukturą ludności według płci i wieku oraz zachowaniami prokreacyjnymi, do których należą przede wszystkim: spadek liczby urodzonych dzieci, wzrost wieku matek w chwili urodzenia pierwszego dziecka i średniego wieku macierzyństwa.

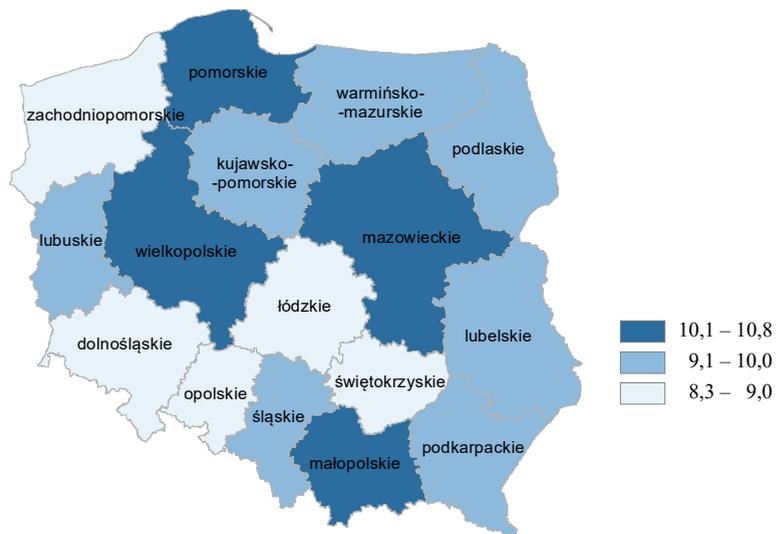
W badanym okresie widoczne są zmiany liczby urodzeń żywych – do 2009 r. przyrost (do poziomu 16,5 tys.), natomiast od 2010 r. – spadek (nieznaczny przyrost w 2014 r.), aż do 13,1 tys. w 2015 r. Liczba urodzeń była wyższa w miastach (głównie ze względu na większą liczebność ludności miast), biorąc jednak pod uwagę współczynnik urodzeń liczony na 1000 mieszkańców (natężenie urodzeń), przyjmował on wyższe wartości na wsi niż w miastach zarówno w województwie, jak i w kraju.

Wykres 3.6. Urodzenia żywe w latach 2000–2015



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Rycina 3.3. Urodzenia żywe na 1000 ludności w województwach w 2015 r.



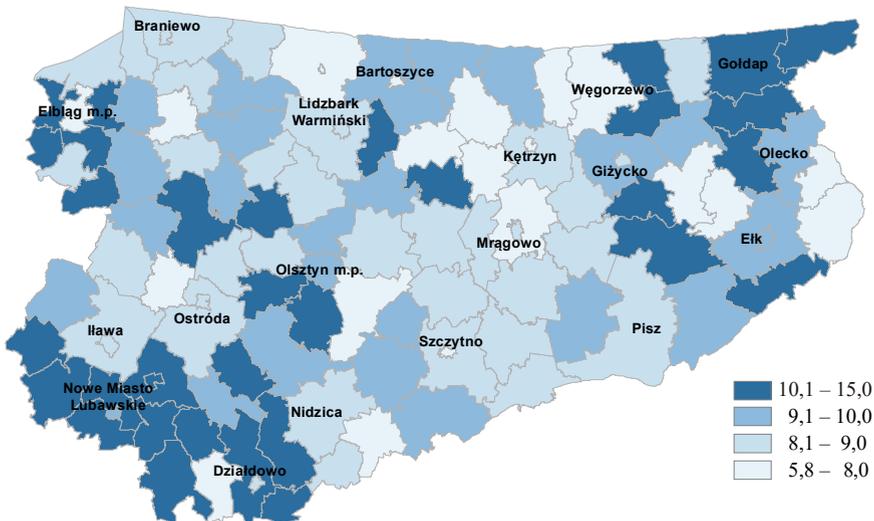
Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Współczynnik urodzeń w województwie warmińsko-mazurskim w 2015 r. wyniósł 9,1‰ (na wsi 9,8‰, a w miastach 8,6‰). W pozostałych wojewódz-

twach mieścił się w granicach od 8,3 urodzeń (na 1000 ludności) w opolskim do 10,8 urodzeń w mazowieckim.

Wewnątrz województwa warmińsko-mazurskiego obserwuje się większe zróżnicowanie poziomu urodzeń – od 7–8 urodzeń na 1000 ludności w Elblągu, powiecie kętrzyńskim i bartoszyckim do 10–11 urodzeń w powiecie nowomiejskim, gołdapskim i oleckim. W gminach różnice były jeszcze większe.

Rycina 3.4. Urodzenia żywe na 1000 ludności w gminach w 2015 r.



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

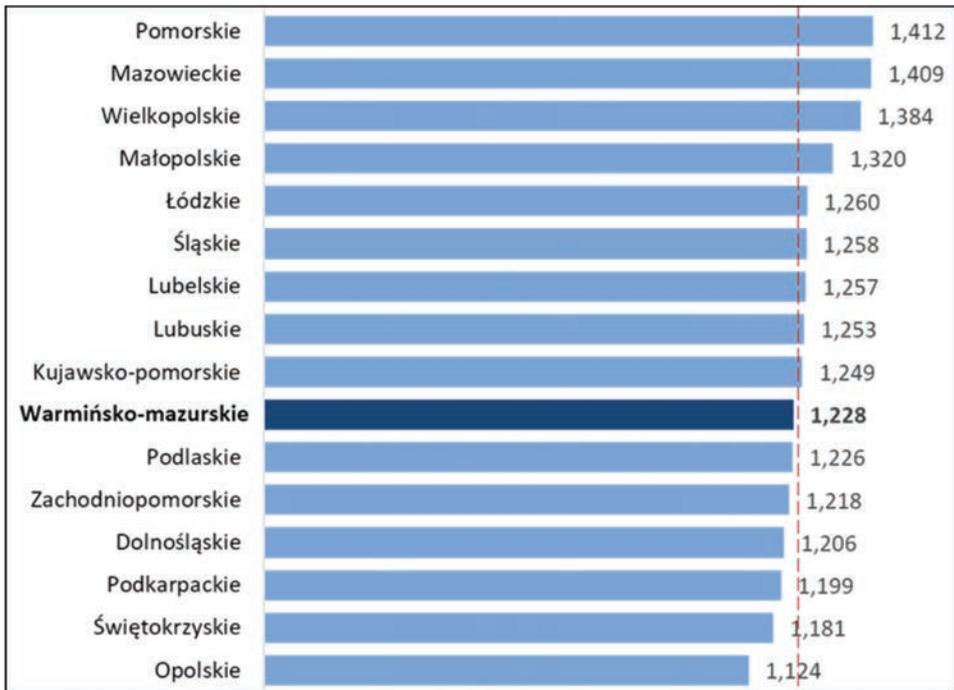
W analizowanym okresie w województwie widoczny jest spadek płodności kobiet w młodszych rocznikach wieku rozrodczego, natomiast wzrost w starszych rocznikach. Mediana wieku kobiet rodzących wzrosła z 26,3 lat w 2000 r. do 29,0 lat w 2015 r. Podobnie jak pozostałe wskaźniki, po 2009 r. zmniejszała się także płodność kobiet (liczona liczbą urodzeń żywych na 1000 kobiet w wieku rozrodczym). W 2015 r. współczynnik wyniósł 37,7 urodzeń, przy czym na wsi był wyższy niż w miastach.

Współczynnik dzietności, czyli liczba dzieci urodzonych przez kobietę w wieku rozrodczym, również się zmniejsza. W 2015 r. wyniósł on w województwie 1,23 (w kraju 1,29), podczas gdy najkorzystniejszą sytuację demograficzną określa współczynnik dzietności kształtujący się na poziomie 2,1–2,15, (na 100 kobiet w wieku 15–49 lat przypada wtedy średnio 210–215 urodzonych dzieci). Oznacza to, że zbyt mała liczba urodzeń obserwowana od wielu lat

w województwie i w Polsce nie gwarantuje prostej zastępowalności pokoleń – żyjące współcześnie generacje nie zostaną zastąpione przez przyszłe pokolenia.

Współczynnik dzietności w województwach wahał się od 1,12 w opolskim, do 1,41 w pomorskim.

Wykres 3.7. Współczynnik dzietności według województw w 2015 r.



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Przedstawione powyżej spadające wielkości wskaźników wskazują na zmiany w zachowaniach prokreacyjnych młodych osób. Częściej niż jeszcze kilka lat wcześniej młodzi odwołują się do odkładania i powiększania rodziny, w pierwszej kolejności skupiając się na osiągnięciu odpowiedniego poziomu wykształcenia czy stabilizacji finansowej. Warmińsko-mazurskie nie jest w tym jednak osamotnione – taka sama sytuacja ma miejsce w całym kraju, a także w wielu państwach Europy.

W ciągu trzynastu lat (2002–2015) mediana wieku kobiet rodzących pierwsze dziecko wzrosła w województwie warmińsko-mazurskim z 23,6 lat do 26,6 lat. Wśród rodzących pierwsze dziecko, udział kobiet z wyższym wykształceniem zwiększył się ponad dwukrotnie (z 16,8% w 2002 r. do 44,6% w 2015 r.).

Tabela 3.1. Płodność kobiet i współczynniki reprodukcji ludności

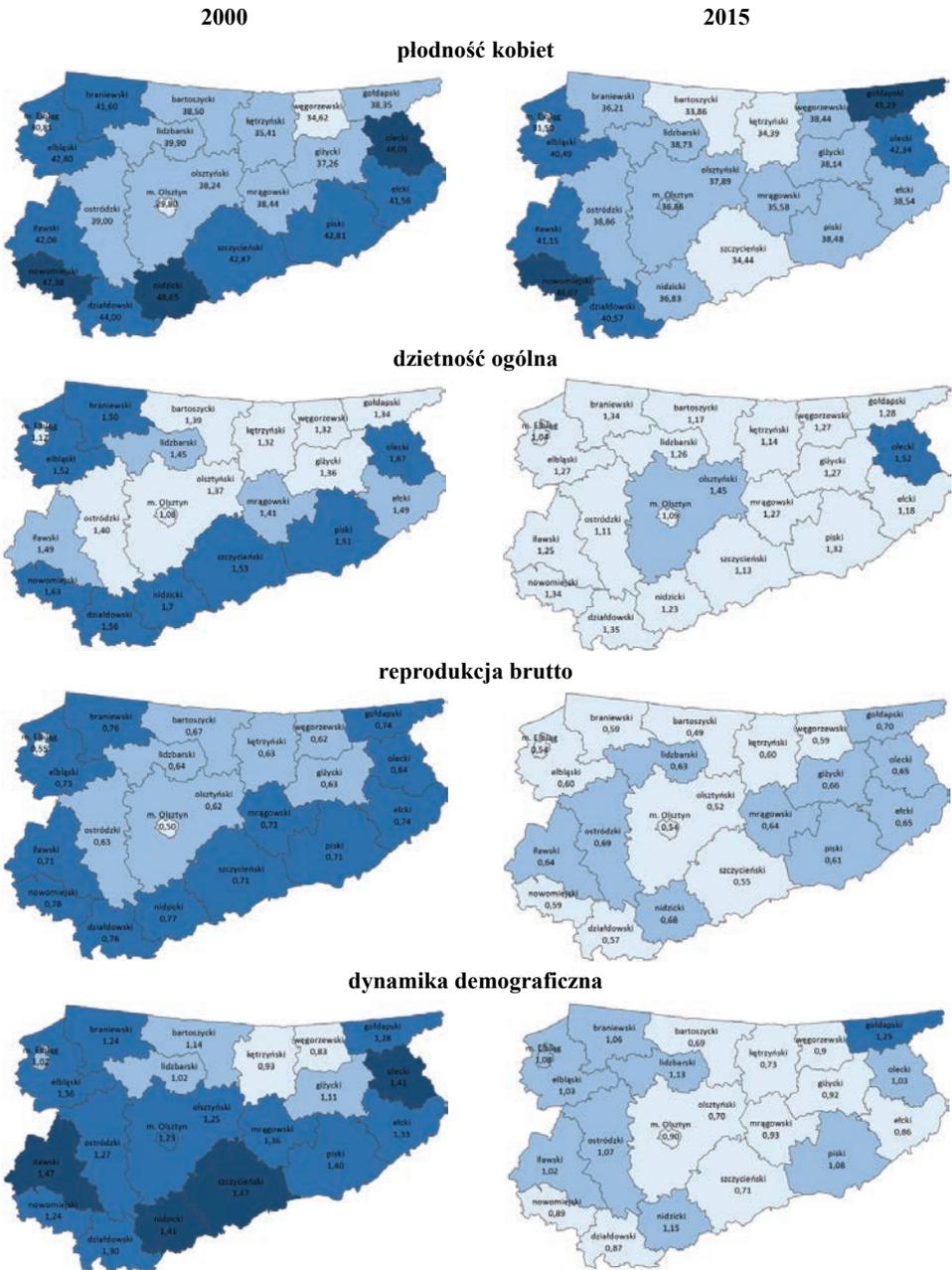
LATA	Współczynniki			
	plodność	dziętność ogólna	reprodukcja brutto	dynamika demograficzna
	OGÓŁEM			
2000	40,5	1,484	0,732	1,323
2010	43,6	1,406	0,684	1,219
2011	40,7	1,305	0,631	1,140
2012	39,9	1,281	0,622	1,068
2013	38,4	1,235	0,596	0,979
2014	39,7	1,283	0,622	1,066
2015	37,7	1,228	0,597	0,947
	MIASTA			
2000	33,7	1,275	0,633	1,208
2010	40,4	1,290	0,631	1,134
2011	37,1	1,166	0,563	1,059
2012	36,8	1,153	0,561	1,003
2013	35,2	1,106	0,529	0,902
2014	36,4	1,151	0,556	0,981
2015	35,8	1,145	0,562	0,885
	WIEŚ			
2000	52,0	1,814	0,889	1,484
2010	48,3	1,558	0,753	1,342
2011	45,9	1,499	0,726	1,256
2012	44,5	1,453	0,704	1,161
2013	43,0	1,405	0,686	1,089
2014	44,5	1,454	0,708	1,188
2015	40,5	1,330	0,639	1,039

Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Rozpatrując zjawiska demograficzne w przekroju według powiatów, można zauważyć charakterystyczne mikroregiony istotnie różniące się od siebie. Przykładem może tu być powiat ełcki, który cechuje się wysoką płodnością i dziętnością kobiet. Podobny charakter mają powiaty położone na południu województwa.

Analiza przestrzenna procesów ruchu naturalnego wykazała znaczne zróżnicowanie przestrzenne przebiegu tych procesów wewnątrz województwa warmińsko-mazurskiego.

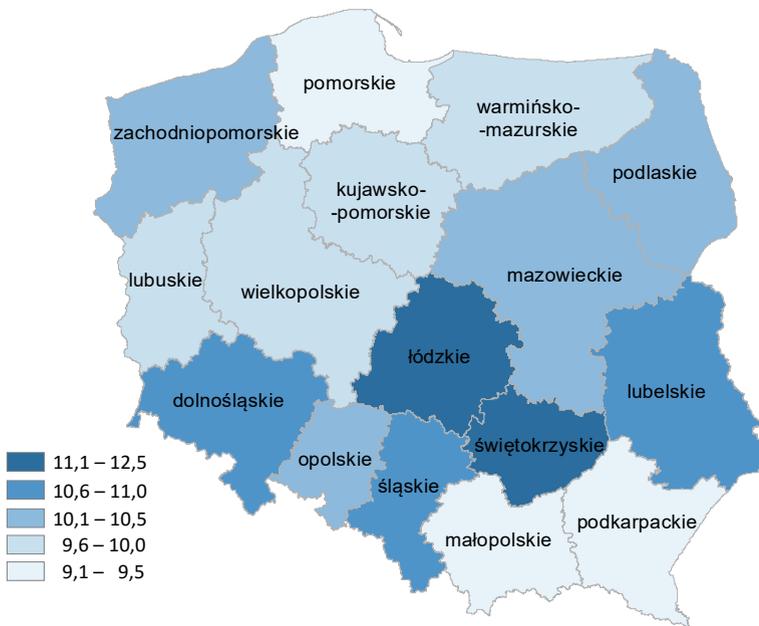
Rycina 3.5. Wybrane współczynniki reprodukcji ludności według powiatów województwa warmińsko-mazurskiego w latach 2000 i 2015



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Województwo warmińsko-mazurskie wraz z województwem pomorskim, podkarpackim, małopolskim i wielkopolskim charakteryzowało się niską umieralnością w porównaniu z przeciętną w kraju. Natężenie zgonów, wyrażone liczbą zgonów w przeliczeniu na 1000 ludności, wzrosło z 8,2 w 2000 r. do 9,6 w 2015 r. Przyczyną obserwowanych zmian był wzrost liczebności populacji ludzi starszych.

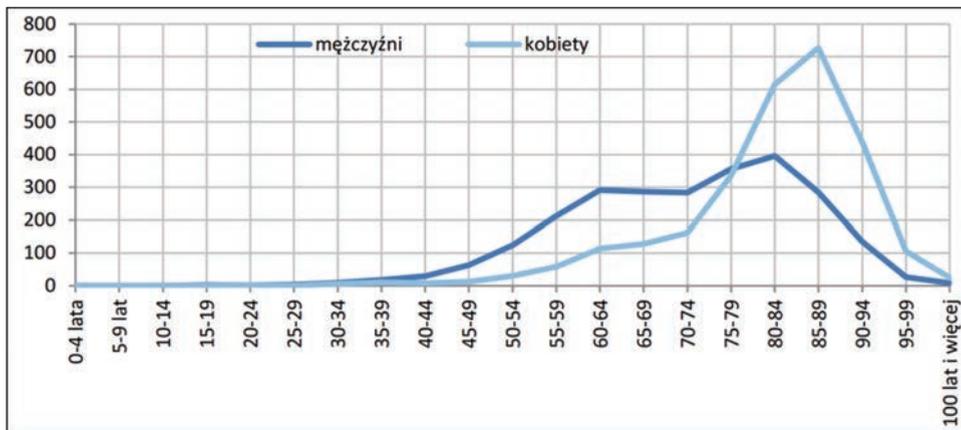
Rycina 3.6. Zgony na 1000 ludności w województwach w 2015 r.



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Z analizy danych dotyczących przyczyn zgonów wynika, że najczęściej występującymi zarówno w województwie, jak i w kraju były choroby układu krążenia (ponad 40% wszystkich przyczyn) i nowotwory (ponad 25%). Zgony spowodowane chorobami układu krążenia występowały z mniejszą częstotliwością w populacji mężczyzn niż kobiet. Najwięcej zgonów, będących następstwem tej grupy chorób, stwierdzono wśród mężczyzn w wieku 60–89 lat i kobiet w wieku 75–94 lata. Mężczyźni najczęściej umierali z powodu niewydolności serca (6,4% zgonów mężczyzn), miażdżycy (6,3%), ostrego zawału mięśnia sercowego (4,2%) i przewlekłej choroby niedokrwiennej serca (3,2%), natomiast kobiety z powodu miażdżycy (12,5% zgonów kobiet), niewydolności serca (8,8%), przewlekłej choroby niedokrwiennej serca (3,6%) i ostrego zawału mięśnia sercowego (3,1%).

Wykres 3.8. Zgony spowodowane chorobami układu krążenia według płci i grup wieku w 2014 r.



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Obserwuje się znaczne regionalne zróżnicowanie umieralności w wyniku chorób układu krążenia. Różnica między najwyższą i najniższą wartością współczynnika dla województwa świętokrzyskiego i wielkopolskiego wyniosła w 2014 r. 190 zgonów na 100 tys. ludności. Warmińsko-mazurskie było w grupie czterech województw o najniższej wartości współczynnika w kraju.

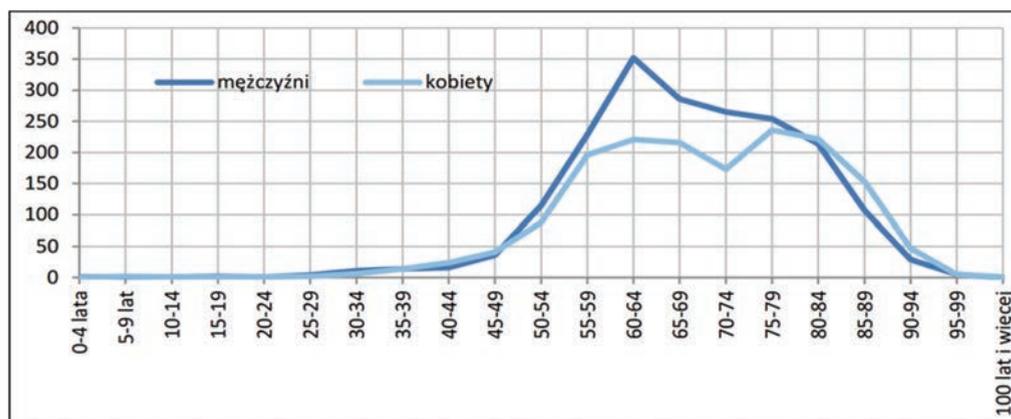
Rycina 3.7. Zgony spowodowane chorobami układu krążenia na 100 tys. ludności w 2014 r.



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Na nowotwory częściej umierali mężczyźni niż kobiety (275 i 224 zgony na 100 tys. osób danej płci). Większość osób umierających na nowotwory była w wieku 55–84 lata. Wśród mężczyzn najwięcej zgonów spowodował nowotwór złośliwy oskrzela i płuca (9,5% zgonów mężczyzn), nowotwór złośliwy gruczołu krokowego (2,1%), nowotwór złośliwy żołądka (1,8%) i nowotwór złośliwy jelita grubego (1,7%). Kobiety najczęściej umierały z powodu nowotworu złośliwego oskrzela i płuca (5,3% zgonów kobiet), nowotworu złośliwego piersi (2,8%), nowotworu złośliwego jelita grubego (2,1%) i nowotworu złośliwego jajnika (1,6%).

Wykres 3.9. Zgony spowodowane nowotworami według płci i grup wieku w 2014 r.



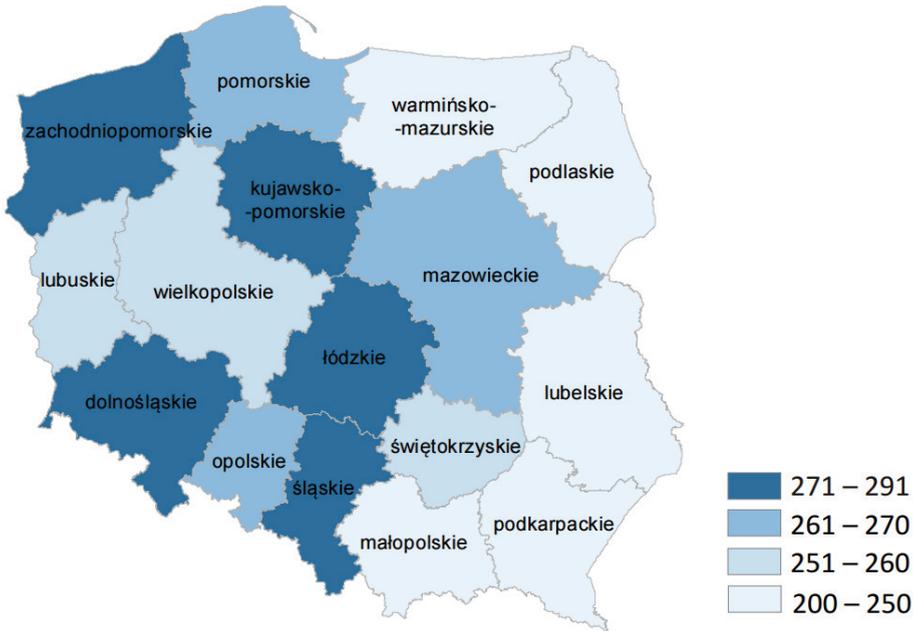
Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

W Polsce występuje znaczne zróżnicowanie wielkości współczynnika zgonów w wyniku chorób nowotworowych.

Najwyższą umieralność na nowotwory w 2014 r. stwierdzono w województwie łódzkim, a najniższą w podkarpackim – 291 i 200 zgonów na 100 tys. ludności. Współczynnik dla województwa warmińsko-mazurskiego był jednym z niższych w kraju.

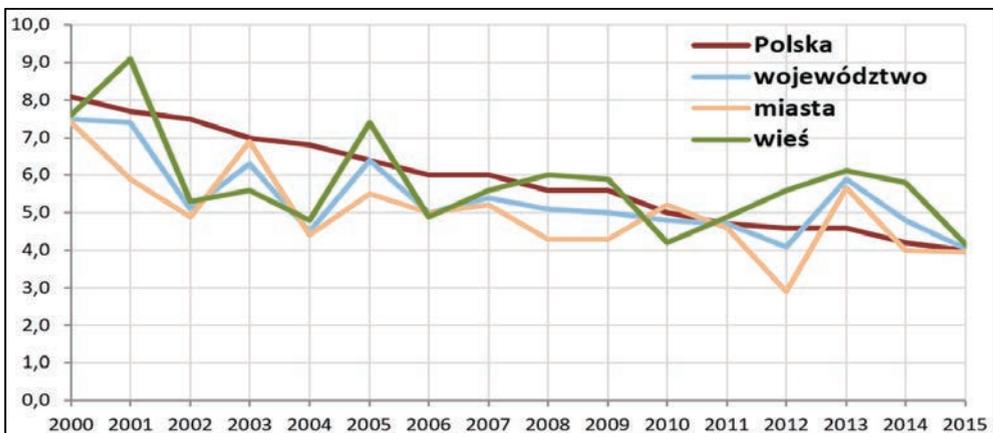
Umieralność niemowląt (liczba zgonów niemowląt w przeliczeniu na 1000 urodzeń żywych) w województwie w 2015 r. wyniosła 4,0%. Współczynnik ten kształtował się na poziomie zbliżonym do krajowego (do 2012 r. przyjmował wartości niższe lub równe wartości średniej w kraju, a w 2013 r. i 2014 r. przewyższał przeciętną w kraju).

Rycina 3.8. Zgony spowodowane nowotworami na 100 tys. ludności w 2014 r.



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Wykres 3.10. Zgony niemowląt na 1000 urodzeń żywych w województwie i w Polsce w latach 2000–2015



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

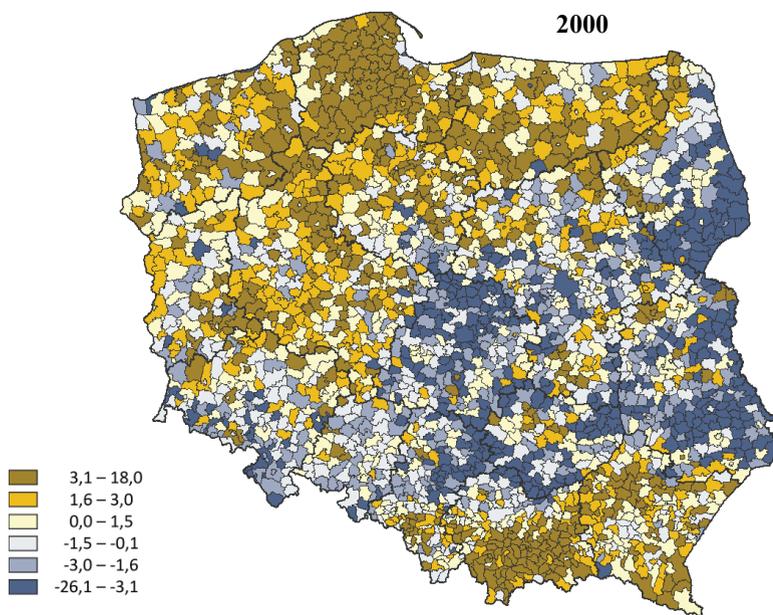
W badanym okresie widoczny jest jednak malejący trend umieralności niemowląt. Współczynnik zgonów dzieci w wieku poniżej 1 roku życia zmniejszył się prawie dwukrotnie.

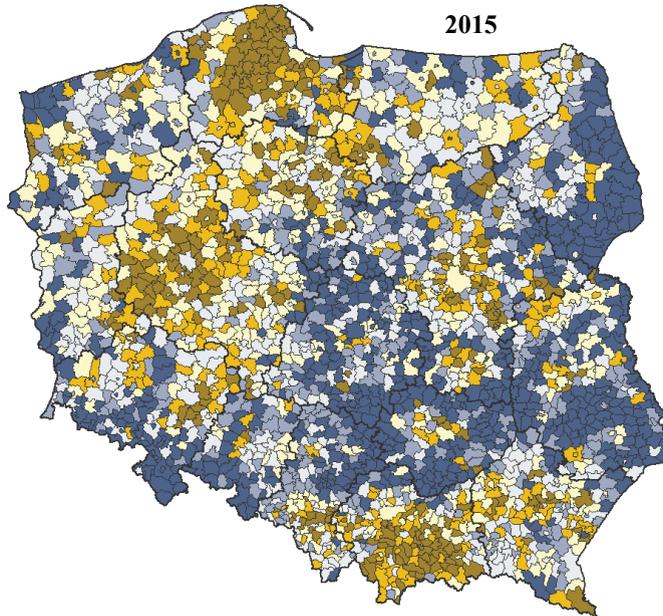
3.6. Przyrost naturalny

Synteza natężenia urodzeń w powiązaniu z natężeniem zgonów jest jednym ze sposobów pozwalających scharakteryzować proces reprodukcji ludności. Dwie najprostsze miary współczynniki przyrostu naturalnego i dynamiki demograficznej, oparte są odpowiednio na różnicy i ilorazie urodzeń i zgonów.

Analiza przestrzenna wykonana dla wszystkich gmin w Polsce pozwala wskazać obszary charakteryzujące się dużym podobieństwem zjawisk demograficznych, jak też ich znaczną odmiennością. Największą zbieżnością demograficzną pod względem przyrostu naturalnego charakteryzują się województwa wielkopolskie, pomorskie oraz małopolskie i warmińsko-mazurskie. Ubytkiem naturalnym charakteryzują się województwa: podlaskie, lubelskie, świętokrzyskie, łódzkie i duża część mazowieckiego.

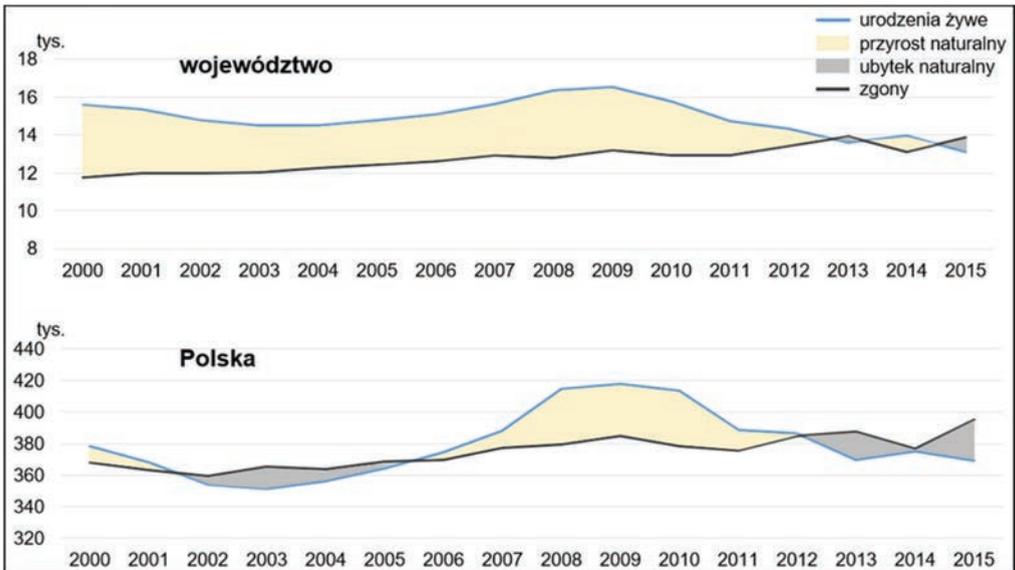
Rycina 3.9. Przestrzenne zróżnicowanie współczynnika przyrostu naturalnego w latach 2000 i 2015





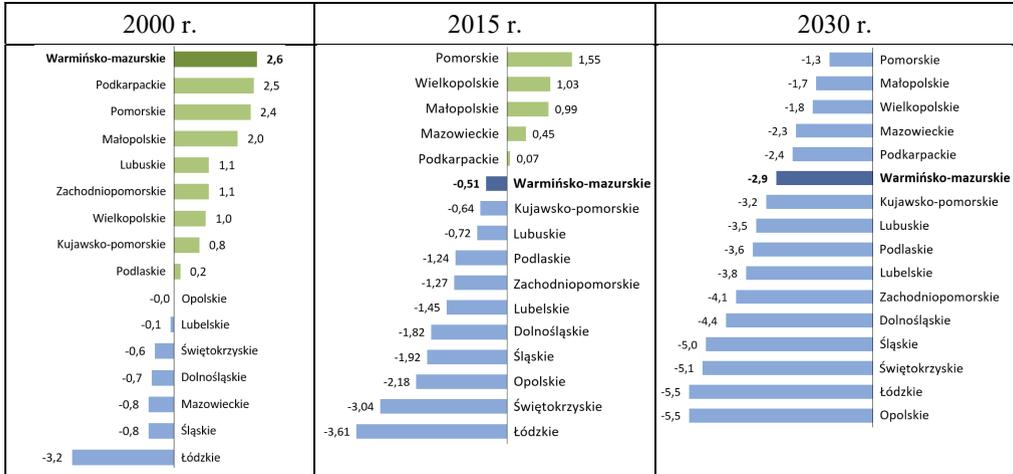
Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Wykres 3.11. Współczynnik przyrostu naturalnego w województwie warmińsko-mazurskim i w Polsce w latach 2000–2015



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

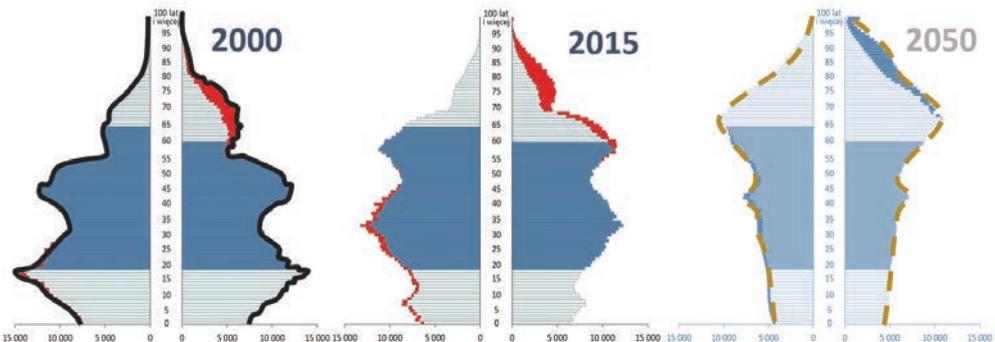
Wykres 3.12. Współczynnik przyrostu naturalnego według województw w latach 2000, 2015 i 2030 (prognoza)



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Konsekwencją pogarszania się wartości współczynników reprodukcji ludności w województwie warmińsko-mazurskim jest systematyczny spadek odsetka dzieci (0–14 lat), a wzrost odsetka osób starszych w wieku 65 lat i więcej.

Wykres 3.13. Przemiany demograficzne województwa warmińsko-mazurskiego w latach 2000, 2015 i 2050 (prognoza)



Źródło: opracowanie na podstawie danych GUS.

Przebieg aktualnych zjawisk demograficznych stanowi podstawę prognozy ludności przygotowywanej przez specjalistów Głównego Urzędu Statystycznego wspólnie z demografami Szkoły Głównej Handlowej i Uniwersytetu Warszawskiego.

Obserwowane zjawiska demograficzne, w szczególności związane z ruchem naturalnym ludności mogą w przyszłości powodować szereg problemów w życiu społeczno-ekonomicznym. W świetle prognoz GUS negatywne procesy demograficzne w województwie ulegną nasileniu. Ludność naszego regionu będzie malała do około 1 400 tys. w roku 2030 i 1 220 tys. w roku 2050. Liczba osób w wieku produkcyjnym spadnie z 933 tys. w roku 2015 do 846 tys. w roku 2030 i 677 tys. w roku 2050. Przeciwdziałanie tym trendom jest ważnym i trudnym wyzwaniem dla polityki rządu i administracji samorządowej.

3.7. Podsumowanie

Pomimo obserwowanego procesu starzenia się społeczeństwa, województwo warmińsko-mazurskie było regionem o najniższym w Polsce udziale osób starszych w ogólnej liczbie ludności. W 2015 r. odsetek osób w wieku 65 lat i więcej wyniósł w województwie 14,1%, podczas gdy w kraju 15,8%. W analizowanym okresie 2000–2015 w województwie warmińsko-mazurskim zaobserwowano szereg innych zmian w sytuacji demograficznej, m.in.:

- przedłużanie się dalszego trwania życia;
- spadek natężenia zgonów;
- spadek dzietności;
- późniejszy wiek rodzenia pierwszego dziecka;
- maskulinizacja dużej części obszarów wiejskich;
- wzrost liczby rozwodów;
- spadek liczby zawieranych małżeństw;
- starszy wiek osób zawierających związki małżeńskie;
- spadek umieralności niemowląt;
- coraz mniejszy udział ludności w wieku produkcyjnym;
- zmniejszająca się liczba urodzeń.

Wspomniane zmiany sytuacji demograficznej są ważnymi problemami społeczno-gospodarczymi i pozostają wyzwaniem dla przyszłych działań w wielu obszarach polityki społecznej i ekonomicznej.

Bibliografia

- Baza danych GUS „Bank Danych Lokalnych”, <https://bdl.stat.gov.pl/BDL/>.
- Baza danych GUS „Demografia”, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/>.
- Gałązka A. (2016), *Zróźnicowania przestrzenne wybranych długookresowych procesów zmienności sytuacji demograficznej Polski – determinanty rozwoju regionalnego i lokalnego*, [w:] *Przemiany demograficzne w Polsce i ich społeczno-ekonomiczne konsekwencje*, B. Kłós, P. Russel (red.), Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa s. 11–48.

- Hrynkiewicz J. (2016), *Aktualna sytuacja demograficzna Polski*, [w:] *Perspektywy demograficzne jako wyzwanie dla polityki ludnościowej Polski*, Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, s. 5–13.
- Okólski M., Fihel A. (2012), *Demografia. Współczesne zjawiska i teorie*, WN Scholar, Warszawa.
- Paradysz J. (2010), *Reprodukcja ludności*, [w:] *Procesy demograficzne i metody ich analizy*, J. Kurkiewicz (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, Kraków, s. 232–268.
- Prognoza ludności na lata 2014–2050*, (2014) Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Prognoza ludności na lata 2014–2050 – Województwa (Excel)*, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/prognoza-ludnosc/prognoza-ludnosc-na-lata-2014-2050-opracowana-2014-r-,1,5.html#>.
- Stokowski F. (2015), *Regionalne zróżnicowanie demograficzne Polski*, [w:] *Demografia*, F. Stokowski, PWE, Warszawa, s. 47–49.
- Trwanie życia w 2015 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2016.

4. Migracje wewnętrzne ludności w województwie warmińsko-mazurskim w latach 2010–2015

4.1. Wstęp

Zależność między procesami przemieszczeń przestrzennych ludności i zróżnicowaniem rozwoju społeczno-gospodarczego jest znana od dawna. W XIX wieku Ernest Ravenstein (brytyjski geograf i kartograf niemieckiego pochodzenia) określił ją jako jedno z praw migracji. Wyliczając różne czynniki wpływające na wielkość przepływów migracyjnych pisał, że „złe lub uciążliwe prawo, wysokie podatki, nieatrakcyjny klimat, nieodpowiednie otoczenie społeczne czy inna konieczność sprawiają, że osoby podejmują migrację, ale czynniki te nie mogą się równać w swym natężeniu z migracją, której główną siłą sprawczą jest dążenie ludzi do poprawy swojego bytu materialnego”¹.

Migracja jest działaniem zamierzonym i świadomym, u podłoża którego leżą indywidualne cele, które migrant chce osiągnąć. Wyniki spisu ludności i mieszkań z 2011 r. pokazują, iż najczęściej wymienianą przyczyną wewnętrznych migracji długookresowych były sprawy rodzinne, a wśród nich zawarcie małżeństwa lub towarzyszenie najbliższym członkom rodziny, na kolejnym zaś miejscu wymieniana była praca. To właśnie liczba ofert pracy, wysokość zarobków oraz sytuacja mieszkaniowa najczęściej decydują o strumieniach i kierunkach migracji w przestrzeni kraju. Jednak czynnikiem hamującym mobilność społeczeństwa są wysokie koszty zmiany miejsca zamieszkania (głównie te, które bezpośrednio są związane z zakupem lub wynajęciem mieszkania).

Zmiany miejsca zamieszkania ludności odgrywają znaczącą rolę w kształtowaniu struktury i dynamiki ludności danego regionu, wpływając na liczbę lud-

¹ Tłumaczenie własne za: "bad or oppressive laws, heavy taxation, an unattractive climate, uncongenial social surroundings and even compulsion have produced currents of migration, none can compare in volume with that which arises from the desire inherent in most men to 'better' themselves in material respects" (Cyt. za E.S. Lee, 1996, s. 48 z Ravenstein II, 1889, s. 286).

<https://www.yumpu.com/en/document/view/7006952/a-theory-of-migration-everett-s-lee-demography-vol-3-no-1> - (dostęp: 4.10.2016).

ności, gęstość zaludnienia, strukturę według wieku oraz płci, które to z kolei warunkują kolejne procesy ludnościowe, takie jak zawieranie małżeństw czy przyrost naturalny.

Szczególne znaczenia zjawisko migracji nabiera na obszarach charakteryzujących się niskim poziomem rozwoju społeczno-gospodarczego, takich jak np. Polska Wschodnia. Potocznie ten region jest określany jako ściana wschodnia czy Polska B. Do tej pory podział Polski na część zamożniejszą i mniej rozwiniętą dotyczył zachodu i wschodu naszego kraju. Ściana wschodnia, Polska B, jeszcze do niedawna obejmowała obszar 5 województw naszego kraju, tj. województwa podkarpackiego, podlaskiego, świętokrzyskiego, warmińsko-mazurskiego i lubelskiego. Jednakże – według najnowszego Monitoringu rozwoju obszarów wiejskich – w ramach Etapu II, który jest wspólnym projektem Fundacji Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej oraz Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, zmieniła się linia podziału między Polską A i B. Granicę między północno-zachodnią i południowo-wschodnią częścią kraju tworzy obecnie linia Suwałki–Opole. Wpływ na tę modyfikację ma przede wszystkim dynamika rozwoju społeczno-gospodarczego gmin w regionach z przewagą obszarów wiejskich².

Ustanowienie „umownej” nowej linii podziału na bardziej i mniej rozwiniętą część kraju spowodowało, że pozycja województwa warmińsko-mazurskiego nieznacznie się zmieniła. Jeśli uznać, że jednym z czynników decydujących o rozwoju gmin jest dynamika odchodzenia od rolnictwa, to w przypadku Warmii i Mazur proces dezagraryzacji gospodarki na wsi, i z drugiej strony industrializacji i urbanizacji w rozumieniu ekonomicznym spowodował, że centralna część województwa warmińsko-mazurskiego awansowała do Polski A. Niemniej jednak region ten w dalszym ciągu boryka się z wieloma problemami. Jednym z nich jest dostępność przestrzenna; słabe skomunikowanie transportem publicznym utrudnia mieszkańcom dotarcie do lokalnych rynków pracy. Mimo dynamicznych przemian obserwowanych od momentu wejścia Polski do UE – m.in. objęcia województwa Programem Operacyjnym Polska Wschodnia – infrastruktura kolejowa i drogowa województwa warmińsko-mazurskiego wciąż jest niezadawalająca.

² A. Rosner, M. Stanny *Monitoring rozwoju obszarów wiejskich. Etap II Przestrzenne zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich (wersja pełna)*, Warszawa 2016.

4.2. Potencjał demograficzny i rozwój społeczno-gospodarczy województwa warmińsko-mazurskiego – czynnik wypychający czy przyciągający?

Rozwój regionu jest kategorią mierzalną, którą jednak trudno wyrazić za pomocą jednego uniwersalnego miernika. Złożony charakter zjawisk społeczno-gospodarczych, występujących w procesach rozwoju poszczególnych regionów, wymaga wykorzystania różnych mierników, które powinny odzwierciedlać wszystkie istotne cechy zjawiska pozwalając na dokonywanie kwantytatywnych ocen badanych regionów³.

Na potrzeby niniejszego opracowania został skonstruowany syntetyczny miernik rozwoju demograficznego i społeczno-gospodarczego Warmii i Mazur. Wykorzystana została metoda bezwzorcowa. Miernik pozwolił na zobrazowanie zjawiska rozwoju województwa oraz oceny zajmowanej przez niego pozycji w strukturze regionalnej kraju. Przy konstruowaniu wskaźnika syntetycznego zostały określone wskaźniki cząstkowe (w oparciu o dane dotyczące 2015 roku), uwzględniające związki korelacyjne pomiędzy poszczególnymi cechami.

W zakresie wskaźnika dotyczącego potencjału demograficznego wzięto pod uwagę:

- urodzenia żywe na 1000 ludności;
- zgony na 1000 ludności;
- ogólne saldo migracji na 1000 ludności;
- wskaźnik obciążenia demograficznego (ludność w wieku nieprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym).

Z kolei przy budowie miernika rozwoju społeczno-gospodarczego wykorzystano następujące wskaźniki cząstkowe:

- liczba pracujących na 1000 ludności;
- stopa bezrobocia;
- zarejestrowane podmioty gospodarki narodowej na 1000 ludności;
- wyrejestrowane podmioty gospodarki narodowej na 1000 ludności;
- PKB na 1 mieszkańca.

Na podstawie miar syntetycznych dokonano oceny pozycji zajmowanej przez województwo warmińsko-mazurskie na tle pozostałych regionów Polski.

Istotnym czynnikiem determinującym rozwój regionów jest potencjał demograficzny, określany często jako „siła napędowa” tkwiąca w zasobach ludzkich, a więc przede wszystkim w liczbie ludności i jej strukturze wieku.

³ Z. Szymła, *Determinanty rozwoju regionalnego*, Wrocław 2000.

W 2015 r. wartość wskaźnika dotyczącego potencjału demograficznego (WSK DEM tab. 4.1.) uplasowała województwo warmińsko-mazurskie na wysokiej 6 pozycji w kraju.

Najwyższy poziom wskaźnika odnotowały województwa: pomorskie, małopolskie, wielkopolskie oraz mazowieckie. Na wysoką pozycję pierwszych trzech województw wpływ ma najwyższy wśród wszystkich regionów przyrost naturalny, natomiast w przypadku Mazowsza dodatkowo najwyższe dodatnie ogólne saldo migracji. Najniższe pozycje zajęły województwa świętokrzyskie oraz łódzkie. Regiony te charakteryzują się niskimi wartościami wszystkich częściowych wskaźników: ujemnym ogólnym saldem migracji i ubytkiem naturalnym oraz wysokim współczynnikiem obciążenia demograficznego.

Tabela 4.1. Syntetyczny wskaźnik rozwoju demograficznego w 2015 r.

Województwo	Pozycja	Wartość WSK DEM
Pomorskie	1	76,2
Małopolskie	2	73,0
Wielkopolskie	3	71,0
Mazowieckie	4	66,2
Podkarpackie	5	59,7
Warmińsko-mazurskie	6	54,2
Lubuskie	7	51,7
Kujawsko-pomorskie	8	48,6
Dolnośląskie	9	48,6
Zachodniopomorskie	10	47,4
Podlaskie	11	45,3
Opolskie	12	40,4
Śląskie	13	36,2
Lubelskie	14	30,0
Świętokrzyskie	15	19,5
Łódzkie	16	14,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Równie ważnym czynnikiem rozwoju każdej jednostki terytorialnej jest jej potencjał gospodarczy (WSK GOSP – tab. 4.2.).

Tabela 4.2. Syntetyczny wskaźnik potencjału gospodarczego w 2015 r.

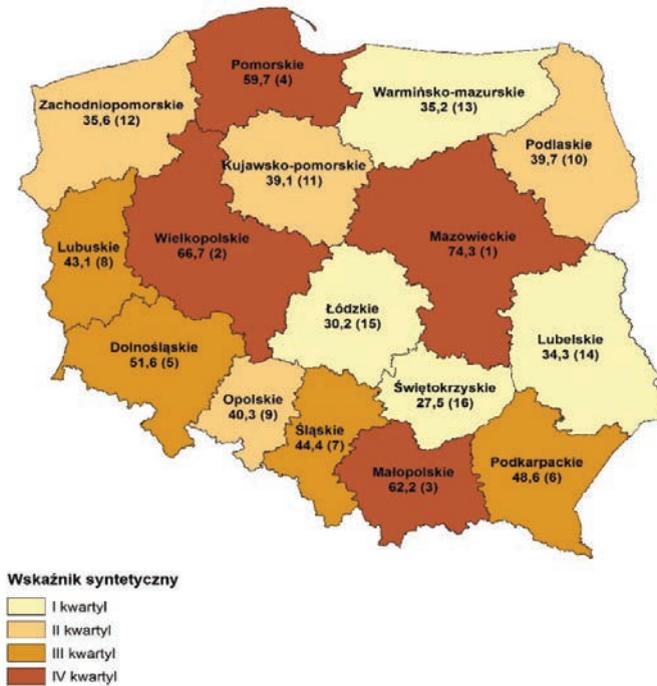
Województwo	Pozycja	Wartość WSK GOSP
Mazowieckie	1	82,4
Wielkopolskie	2	62,5
Dolnośląskie	3	54,5
Śląskie	4	52,5
Małopolskie	5	51,4
Łódzkie	6	46,0
Pomorskie	7	43,2
Opolskie	8	40,3
Lubelskie	9	38,6
Podkarpackie	10	37,4
Świętokrzyskie	11	35,6
Lubuskie	12	34,6
Podlaskie	13	34,2
Kujawsko-pomorskie	14	29,5
Zachodniopomorskie	15	23,9
Warmińsko-mazurskie	16	16,2

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Wysoki poziom rozwoju gospodarczego stwarza warunki umożliwiające zapewnienie wyższego poziomu życia mieszkańców, rozumianego jako stopień zaspokojenia potrzeb różnego rodzaju dobrami, w tym o charakterze materialnym, edukacyjnym, kulturowym, a także związanymi z ochroną zdrowia i szeroko pojętym bezpieczeństwem. Klasyfikacja regionów według wartości wskaźnika WK GOSP wykazała, że liderem w rankingu potencjału gospodarczego było w 2015 r. województwo mazowieckie, natomiast województwo warmińsko-mazurskie zajęło ostatnią pozycję (tab. 4.2.).

Pozycja Warmii i Mazur nieznacznie ulega poprawie, gdy regiony zostaną sklasyfikowane według wartości wskaźnika ogólnego tj. uwzględniającego obydwie syntetyczne wskaźniki: potencjału demograficznego i gospodarczego (ryc. 4.1.). Niezmiennie najwyższą pozycję zajmuje województwo mazowieckie, zaraz po nim województwo wielkopolskie. Warmia i Mazury uplasowały się w 2015 r. na 13 pozycji.

Rycina 4.1. Syntetyczny wskaźnik rozwoju demograficznego i społeczno-gospodarczego w 2015 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Oceniając pozycję rankingową województwa warmińsko-mazurskiego, można stwierdzić, że w regionie tym wyraźnie dominują czynniki wypychające. I choć region charakteryzuje się jeszcze dość dużym potencjałem demograficznym, to właśnie czynniki gospodarcze mają decydujący wpływ na jego atrakcyjność. Potwierdzeniem jest pozycja województwa wyliczona w oparciu o wskaźnik atrakcyjności migracyjnej (ryc. 4.2.). Parametr ten pokazuje relację pomiędzy obrotem wędrownym (sumą napływu i odpływu) a saldem migracji na pobyt stały (różnicą napływu i odpływu). Wartość wskaźnika zawiera się w przedziale od -1 do $+1$, przy czym im wskaźnik jest bliższy wartości $+1$, tym większą rolę odgrywa napływ, a małą – odpływ ludności. W przypadku województwa warmińsko-mazurskiego parametr atrakcyjności migracyjnej przyjmuje wartości ujemne, co oznacza, że region ten nie jest atrakcyjny dla osiedlania się (tab. 4.3.). Województwo warmińsko-mazurskie w 2015 r. zajęło czwartą lokatę od końca, za nim pozostają województwo podlaskie, świętokrzyskie i lubelskie.

Tabela 4.3. Wskaźnik atrakcyjności migracyjnej w latach 2010 i 2015

Wyszczególnienie	Wskaźnik atrakcyjności migracyjnej	
	2015	2010
Mazowieckie	0,11	0,10
Małopolskie	0,07	0,06
Pomorskie	0,06	0,05
Dolnośląskie	0,04	0,02
Wielkopolskie	0,02	0,02
Zachodniopomorskie	-0,02	-0,03
Lubuskie	-0,04	-0,02
Łódzkie	-0,04	-0,04
Kujawsko-pomorskie	-0,04	-0,03
Opolskie	-0,04	-0,03
Śląskie	-0,04	-0,03
Podkarpackie	-0,06	-0,05
Warmińsko-mazurskie	-0,08	-0,08
Podlaskie	-0,08	-0,06
Świętokrzyskie	-0,10	-0,10
Lubelskie	-0,11	-0,11

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

4.3. Migracje wewnętrzne w województwie warmińsko-mazurskim w latach 2010–2015

Województwo warmińsko-mazurskie od wielu już lat należy do regionów o niekorzystnych trendach migracyjnych. Niski poziom urbanizacji i uprzemysłowienia regionu, brak inwestycji przedsiębiorstw, niskie płace, wysoka stopa bezrobocia, niska wartość PKB na 1 mieszkańca powodują odpływ ludności zarówno poza granicę województwa, jak i kraju. Prognoza demograficzna ludności do roku 2050 jest dla tego regionu niekorzystna i przewiduje systematyczny spadek liczby ludności (o 16% w odniesieniu do 2015 r.), będący efektem negatywnych zmian w intensywności zgonów i urodzeń oraz ujemnego salda migracji.

W latach 2010–2015 w województwie warmińsko-mazurskim w ramach wewnętrznego ruchu wędrownego zameldowało się na pobyt stały 95,5 tys. osób, a z pobytu stałego wymeldowało się 111,7 tys. osób. W miastach Warmii i Mazur zanotowano napływ migracyjny obejmujący 50,3 tys. osób, a na wsi – 45,2 tys. Odpływ migracyjny w miastach dotyczył 62 tys. osób, na wsi – 49,7 tys. (tab. 4.4.).

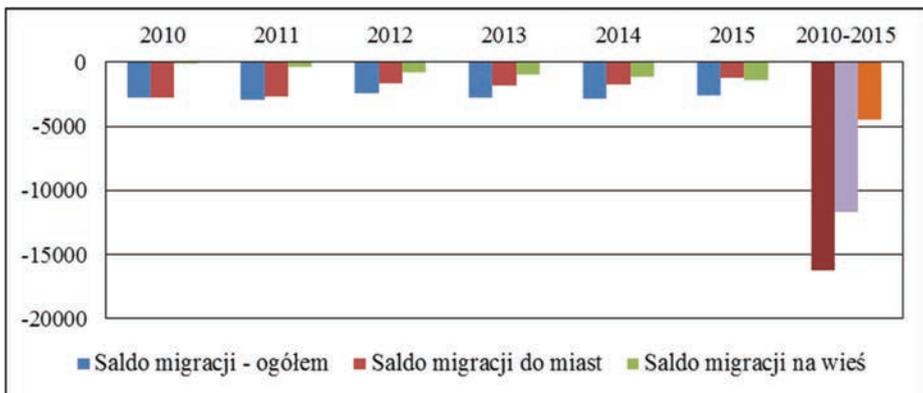
**Tabela 4.4. Migracje wewnętrzne na pobyt stały w województwie
warmińsko-mazurskim w latach 2010–2015**

Lata	Napływ			Odpływ		
	ogółem	do miast	na wieś	ogółem	do miast	na wieś
2010–2015	95478	50261	45217	111674	61960	49714
2010	16772	8432	8340	19493	11140	8353
2011	16220	8355	7865	19172	10992	8180
2012	15124	8171	6953	17537	9772	7765
2013	16460	8776	7684	19167	10579	8588
2014	15947	8379	7568	18741	10092	8649
2015	14955	8148	6807	17564	9385	8179
2010=100						
2015	89,2	96,6	81,6	90,1	84,2	97,9

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

O intensywności odpływu wędrownego ludności mówi wartość salda migracji. Saldo migracji, nazywane też migracją netto, to różnica pomiędzy napływem i odpływem ludności – jest to zatem wskaźnik, który charakteryzuje końcowy efekt ilościowy procesów migracyjnych dla danej populacji. W latach 2010–2015 saldo migracji wewnętrznych na pobyt stały w województwie warmińsko-mazurskim było ujemne i wyniosło ponad 16 tys. osób, co oznacza, że liczba osób meldujących się na pobyt stały była mniejsza niż osób wymeldowujących się z pobytu stałego (wyk. 4.1.).

**Wykres 4.1. Saldo migracji wewnętrznych na pobyt stały w latach 2010–2015
w województwie warmińsko-mazurskim**

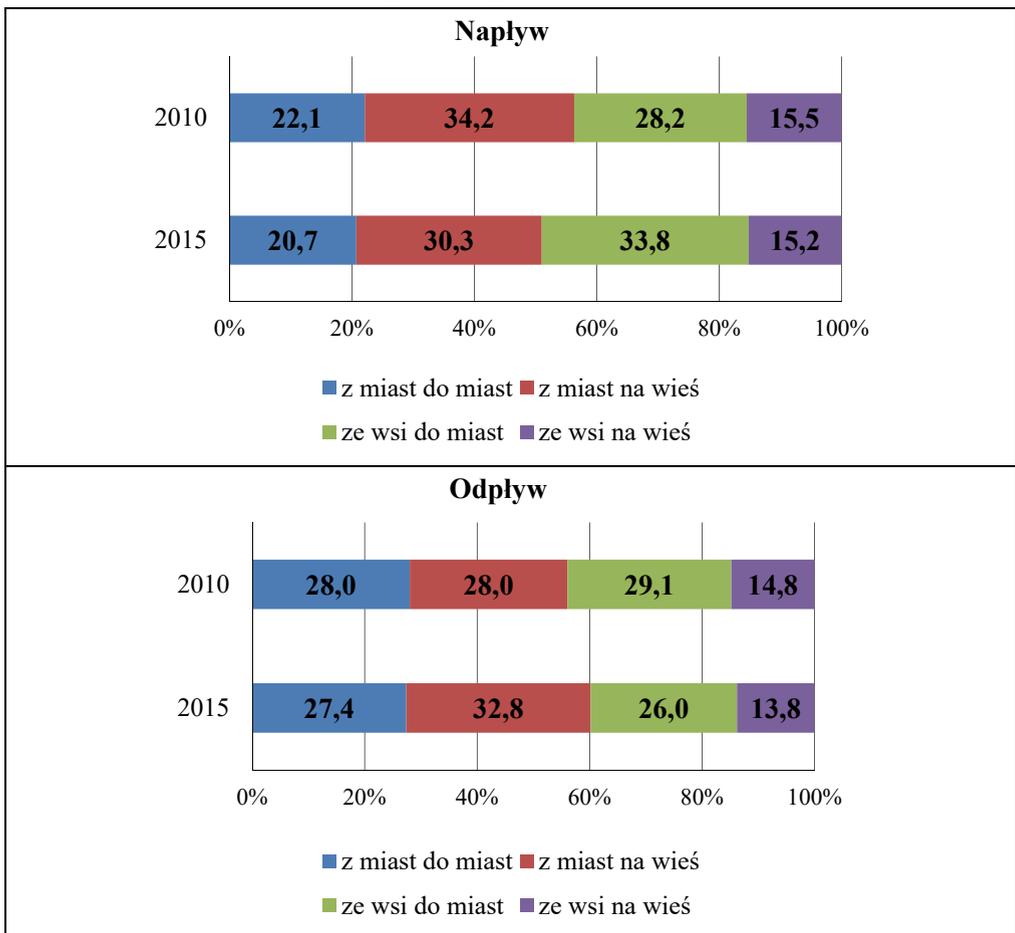


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Jedynie pięć województw odnotowało w tym okresie dodatnie saldo migracji, wśród nich województwo mazowieckie z dominującą pozycją, w następnej kolejności małopolskie, pomorskie, dolnośląskie i wielkopolskie.

W województwie warmińsko-mazurskim saldo migracji wewnętrznych w ujęciu miasto-wieś było ujemne, jednak w miastach zmniejszyło się z –2 708 osób w 2010 r. do –1 237 w 2015 r., podczas gdy na wsi wartość bezwzględna ujemnego salda wzrosła ponad 100-krotnie, tj. z –13 osób do –1 372. W 2015 r. po raz pierwszy ujemne saldo migracji w mieście było niższe w miastach niż na wsi.

Wykres 4.2. Struktura migracji wewnętrznych do i z województwa warmińsko-mazurskiego według kierunków w latach 2010 i 2015 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

W 2015 r., w strukturze przemieszczeń między terenami miejskimi i wiejskimi, dominował kierunek ze wsi do miast. Migracje z terenów wiejskich (zarówno z województwa, jak i z innych regionów) do miast województwa warmińsko-mazurskiego stanowiły prawie 34% napływu; w odpływie kierunek ten stanowił 26% (wyk. 4.2.). W okresie 2010–2015 udział tego typu migracji zwiększył się o prawie 6 pkt. proc w przypadku napływu, natomiast w odpływie udział przepływów ze wsi do miast zmniejszył się o ok. 3 pkt. proc. Równie wysokie udziały obserwuje się w przypadku kierunku z miast (całej Polski) na tereny wiejskie Warmii i Mazur. Tego typu migracje stanowiły w 2015 r. ponad 30% napływu, aczkolwiek w porównaniu do 2010 r. zaznacza się spadek o prawie 4 pkt. proc. Z kolei w przypadku odpływu udział w 2015 r. migracji miasto-wieś stanowił blisko 33%, co – w porównaniu do 2010 r. – oznacza wzrost o prawie 5 pkt. proc.

W 2015 r. większość gmin województwa warmińsko-mazurskiego charakteryzowała się ujemnym saldem migracji wewnętrznych. Spośród 116 gmin województwa w 29 (1/4 gmin) saldo migracji wewnętrznych na pobyt stały było dodatnie (w 2010 r. – 42), w tym największe saldo odnotowano w gminach Stawiguda (276 osób), Szczytno (135), Dywity (133) oraz w Olsztynie (247) i Ełku (237).

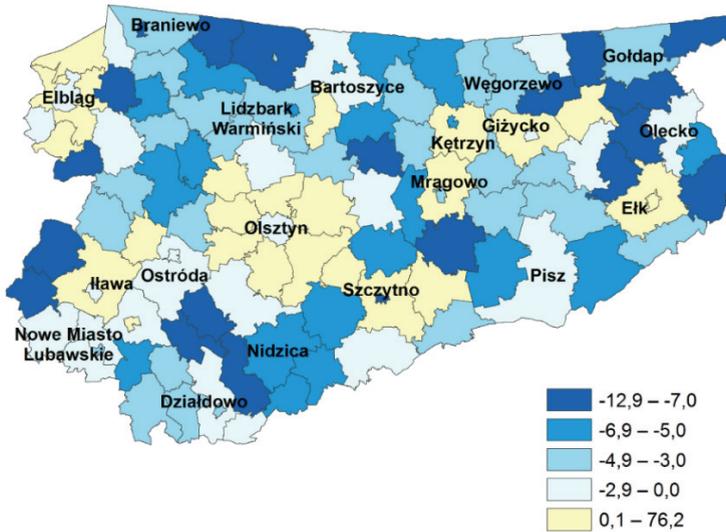
W analizowanym okresie w 6 gminach przepływy migracyjne spowodowały zmianę salda migracji z ujemnego na dodatnie – największa zmiana dotyczyła miasta Olsztyn (z –329 osób w 2010 r. do +247 osób w 2015 r.). Z kolei w 19 gminach zaobserwowano odwrotną sytuację, tj. dodatnie saldo migracji zmieniło się na ujemne. W tym przypadku największe różnice widoczne były w gminach wiejskich Iława (zmiana z +39 osób do –41 osób) oraz Kętrzyn (z +32 osób do –38). W wielu gminach proces odpływu ludności na skutek migracji wewnętrznych na pobyt stały pogłębia się, szczególnie widoczne jest to w mieście Bartoszyce – saldo migracji wewnętrznych w 2010 wynosiło –171, natomiast w 2015 r. już –198 osób.

W rezultacie nierównomiernych zmian w ruchu wędrownym ludności w latach 2010–2015 saldo migracji w przeliczeniu na 1000 mieszkańców województwa ulegało wahaniom. Wartości tego współczynnika wskazują, że zróżnicowanie poziomu migracji w regionie jest dość znaczne (ryc. 4.3.). W 2015 r. najintensywniejszy napływ (wyrażony poprzez wysoką wartość współczynnika salda migracji wewnętrznych) odnotowały gminy wiejskie: Stawiguda (+36 osób na każde 1000 ludności), Dywity (+12), Jonkowo i Szczytno (+11). Są to jednak zdecydowanie mniejsze wartości niż w 2010 r., kiedy to współczynnik w gminie Stawiguda wyniósł 76 oraz w Jonkowie i Dywitach po 19 osób. Z kolei największy spadek w 2015 r. odnotowało miasto Pieniężno

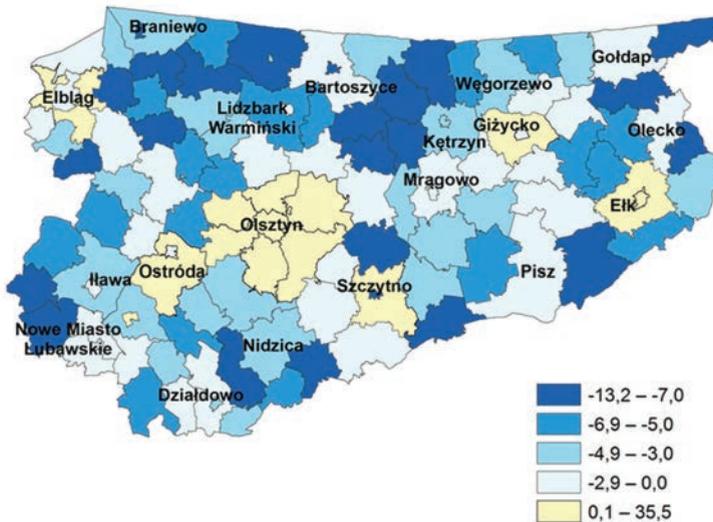
(ubytek 17 osób na każde 1000 ludności) oraz gminy wiejskie: Miłakowo (–14), Reszel (–13) i Janowo (–12).

Rycina 4. 3. Saldo migracji wewnętrznych w gminach woj. warmińsko mazurskiego w latach 2010 i 2015 (na 1000 ludności)

2010 r.



2015 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Analiza wielkości migracji wewnętrznych wskazuje, że mieszkańcy Warmii i Mazur niezbyt często decydują się na zmianę miejsca zamieszkania poza regionem. W latach 2010–2015 tylko nieco ponad 1/5 ludności zmieniła swój adres zamieszkania, wybierając inny region kraju, pozostałe ponad 77% stanowiły migracje wewnątrzwojewódzkie.

Wiodącymi docelowymi kierunkami migracji międzywojewódzkich są zazwyczaj najlepiej rozwinięte gospodarczo regiony kraju. W regionach słabych ekonomicznie skala ruchu migracyjnego jest mniejsza. O kierunkach przemieszczeń ludności decydują – jak już wspomniano na wstępie – przede wszystkim względy ekonomiczne (możliwość znalezienia pracy), ale także skomunikowanie transportem publicznym.

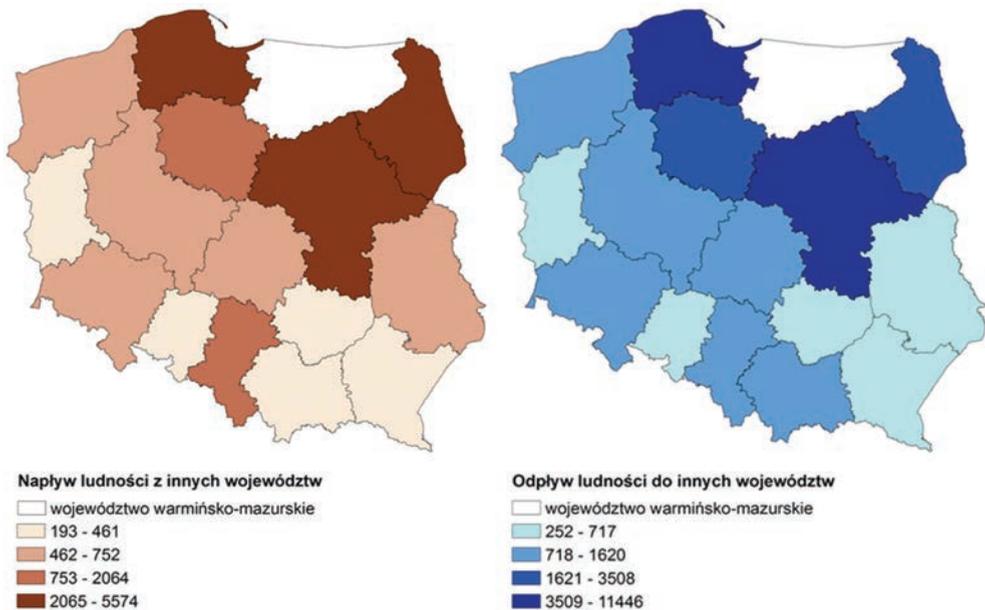
W latach 2010–2015 mieszkańcy województwa warmińsko-mazurskiego najczęściej migrowali do województw ościennych: pomorskiego, mazowieckiego, podlaskiego i kujawsko-pomorskiego. Najrzadziej natomiast do województwa podkarpackiego, opolskiego i świętokrzyskiego; w omawianym okresie te województwa odnotowywały jedne z wyższych wskaźników bezrobocia rejestrowanego. Z kolei ludność napływająca do Warmii i Mazur pochodziła głównie z województwa mazowieckiego, podlaskiego i pomorskiego, natomiast najmniej ludności przybywało z województwa opolskiego, świętokrzyskiego i lubuskiego (ryc. 4.4.). Wymeldowania w ramach migracji wojewódzkich z województwa warmińsko-mazurskiego przewyższały liczebnie zameldowania.

W 2015 r. największe strumienie odpływu migracyjnego odnotowano do dużych ośrodków – stolic regionów. Najwięcej mieszkańców Warmii i Mazur zdecydowało osiedlić się w Gdańsku (923 osoby), Warszawie (871), Gdyni (273) oraz Białymstoku i Toruniu (130). Z kolei województwo warmińsko-mazurskie wybrane zostało jako region zamieszkania na pobyt stały przez mieszkańców Warszawy (223 osoby), Gdańska (133), Grajewa i Białegostoku (odpowiednio 84 i 80 osób).

Migracje wewnętrzne są podejmowane w Polsce przede wszystkim przez osoby młode, będące w mobilnym wieku produkcyjnym (wyk. 4.3.). Województwo warmińsko-mazurskie nie odbiega od obserwowanego trendu w kraju. W latach 2010–2015 zarówno w odpływie, jak i w napływie zdecydowanie dominowała grupa osób w wieku 20–39 lata. Osoby te, w 2015r., stanowiły połowę (50,5%) spośród meldujących się w regionie i 60,3% wyjeżdżających z województwa z zamiarem osiedlenia się w innym regionie kraju. Jednocześnie należy podkreślić, że w całym badanym okresie utrzymywała się przewaga kobiet, która charakteryzowała zarówno napływ, jak odpływ migracyjny. W przypadku odpływu udział kobiet był zawsze o kilka dziesiątych punktu procentowego wyższy niż w przypadku napływu. W 2015 r. kobiety stanowiły 52,7%

osób napływających do województwa warmińsko-mazurskiego oraz 53,7% osób wyjeżdżających z tego województwa do innych województw na pobyt stały (w 2010 r. odpowiednio – 53% i 54,3%).

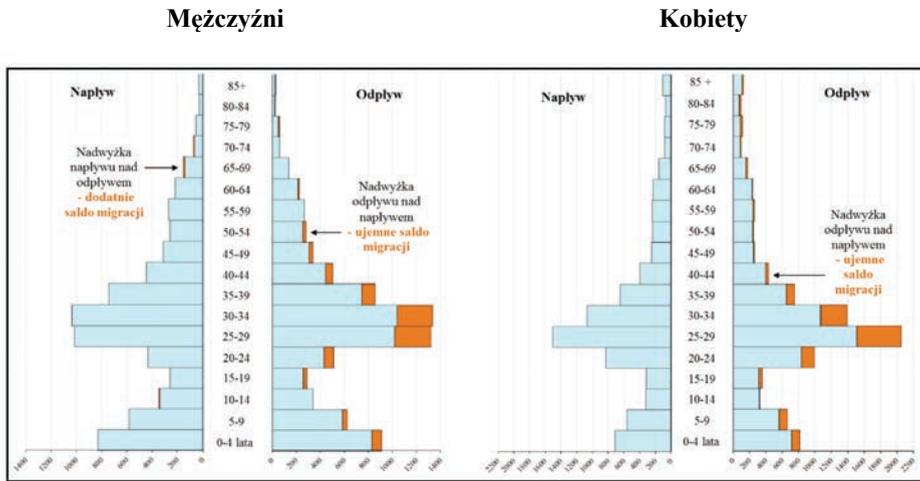
Rycina 4.4. Migracje międzywojewódzkie do/z województwa warmińsko-mazurskiego w latach 2010–2015 r. (wartości skumulowane)



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Analizując przemieszczenia wewnętrzne mieszkańców Warmii i Mazur, nie można pominąć najczęściej podejmowanego typu zmiany miejsca zamieszkania, jakim są migracje na pobyt czasowy. W końcu 2015 r. (według stanu w dniu 31 grudnia) w województwie warmińsko-mazurskim na pobyt czasowy powyżej 3 miesięcy było zameldowanych nieco ponad 25 tys. osób, natomiast prawie 28 tys. osób było czasowo nieobecnych. Saldo migracji wewnętrznych na pobyt czasowy było ujemne i wyniosło –2,7 tys. osób, w tym wśród mężczyzn saldo wyniosło –1 tys., natomiast wśród kobiet było ono znacząco wyższe –1,7 tys.

Wykres 4.3. Migracje wewnętrzne według płci i wieku migrantów w 2015 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

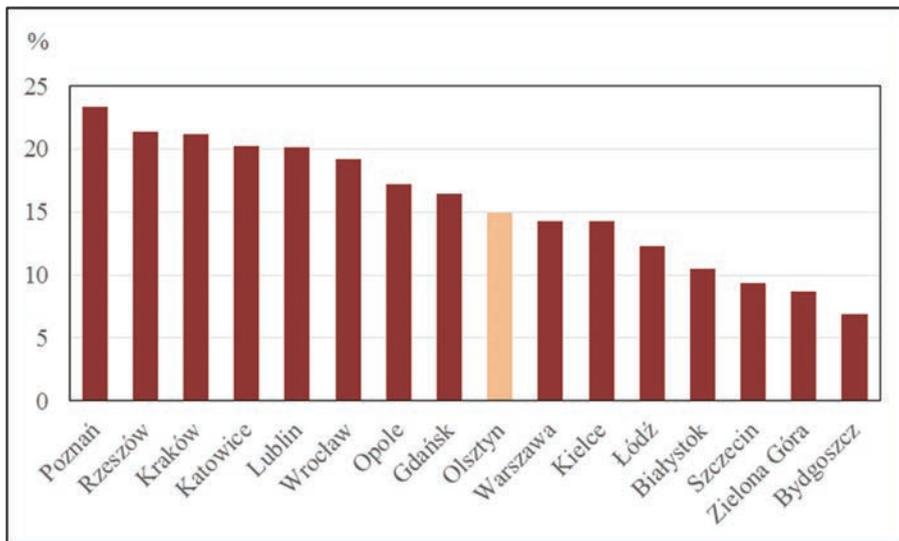
4.4. Migracje wewnętrzne na pobyt czasowy

Wśród osób zameldowanych na pobyt czasowy ponad 3 miesiące prawie 2/3 (16,3 tys. osób) stanowiły osoby, które zmieniły miejsce zamieszkania w granicach województwa warmińsko-mazurskiego, natomiast blisko 35% (8,8 tys. osób) przybyło z innego województwa. W przypadku innych regionów najczęściej osób – czasowych mieszkańców przybyło z województwa mazowieckiego (prawie 21% ogółu osób zameldowanych na pobyt czasowy ponad 3 miesiące) oraz z podlaskiego (14,5%) i pomorskiego (12,5%). Spośród czasowo nieobecnych stałych mieszkańców województwa warmińsko-mazurskiego nieco ponad 63% (24 tys. osób) zamieszkiwało nadal na jego terenie, a blisko 37% poza jego granicami – najczęściej wyjechało czasowo z Warmii i Mazur do województwa pomorskiego (31% ogółu osób, które czasowo opuściły województwo warmińsko-mazurskie), mazowieckiego (30%) oraz kujawsko-pomorskiego i podlaskiego.

Podobnie jak w przypadku migracji na pobyt stały przemieszczenia czasowe charakteryzują się wyraźną selektywnością. Zarówno wśród osób mieszkających czasowo, jak i wśród mieszkańców czasowo nieobecnych najliczniejsze grupy migrantów stanowiły osoby w wieku 15–29 lat (42% napływu i 43% odpływu). Świadczyć to może o dużym udziale migracji związanych z edukacją. W województwie warmińsko-mazurskim zlokalizowanych jest 14 uczelni,

w tym tylko w Olszynie działa 5 szkół wyższych. Przyjmuje się, że o akademickości regionu czy miasta dowodzą dane o liczbie studentów. W 2015 r. na uczelniach Warmii i Mazur (zarówno państwowych, jak i niepublicznych) studiowało prawie 32 tys. studentów, w tym na uczelniach stolicy regionu 26 tys.

Wykres 4.4. Udział studentów w ogólnej liczbie mieszkańców miast wojewódzkich w 2015 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Pomimo znacznego zwiększenia się w województwie warmińsko-mazurskim w ostatnim okresie liczby studiujących – wskaźnik liczby studentów na 10 tys. mieszkańców województwa warmińsko-mazurskiego wyniósł w 2015 r. nieco ponad 200 osób i tym samym był zdecydowanie niższy od średniej krajowej (365 osób), co pod tym względem stawia województwo na jednym z ostatnich miejsc w kraju. Zgoła odmiennie wygląda sytuacja, gdy przeanalizuje się dane o liczbie studentów w odniesieniu do liczby mieszkańców miast wojewódzkich. Olsztyn, z prawie 15% udziałem studentów w ogólnej liczbie mieszkańców stolicy Warmii i Mazur, zajął w 2015 r. 9 lokatę (wyk. 4.4.).

Jedną z istotnych demograficznych konsekwencji migracji edukacyjnych dla obszaru napływu jest korzystna zmiana struktury wieku ludności, co może przełożyć się na spowolnienie starzenia się społeczności lokalnej i odwrócenie lub nawet zahamowanie negatywnego trendu w tym zakresie. Koniecznym jest jednak spełnienie podstawowego warunku, tj. przekształcenie się migracji czasowych edukacyjnych w migrację osiedleńczą, a następnie podjęcie przez młode osoby decyzji o założeniu rodziny i realizacji planów prokreacyjnych.

4.5. Podsumowanie

Mobilność mieszkańców może być zarówno zjawiskiem korzystnym, jak i niepożądanym. Z jednej strony, przez zmniejszenie bezrobocia, może przyczynić się do poprawy sytuacji na rynku pracy, z drugiej zaś – spowodować odpływ kapitału ludzkiego. Skala migracji i mobilności mieszkańców Warmii i Mazur jest zróżnicowana, uwarunkowana przeważnie strukturą lokalnego rynku pracy. Różne są też wymiary mobilności mieszkańców. W latach 2010–2015 w województwie warmińsko-mazurskim, w ramach wewnętrznego ruchu wędrownego, dominował odpływ ludności. W wyniku migracji wewnętrznych na pobyt stały liczba ludności województwa zmniejszyła się o 16 tys. osób. W kierunkach napływu, jak i odpływu ludności wiodącą rolę odgrywają województwa sąsiadujące, a szczególnie pomorskie, mazowieckie, podlaskie i kujawsko-pomorskie. Przemieszczenia mieszkańców województwa warmińsko-mazurskiego tak na pobyt stały, jak i czasowy charakteryzują się wyraźną selektywnością. Najliczniejsze grupy migrantów stanowią osoby młode, będące w mobilnym wieku produkcyjnym. Zdecydowanie częściej podejmują migrację kobiety niż mężczyźni.

Bibliografia

- Lee E.S. 1996, z E. Ravenstein II, 1889 <https://www.yumpu.com/en/document/view/7006952/a-theory-of-migration-everett-s-lee-demo-graphy-vol-3-no-1> (dostęp: 4.10.2016).
- Ludność. Stan i struktura ludności oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym. Stan w dniu 31 grudnia 2015 roku* (2016), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Rocznik Demograficzny* (2016), Główny Urząd Statystyczny; <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/roczniki-statystyczne/roczniki-statystyczne/rocznik-demograficzny-2016,3,10.html>.
- Rosner A., Stanny M. (2016), *Monitoring rozwoju obszarów wiejskich. Etap II Przestrzenne zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich (wersja pełna)*, Warszawa.
- Szkoły wyższe i ich finanse w 2015 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Szymła Z. (2000), *Determinanty rozwoju regionalnego*, Wrocław.

Dyskusja

Zdzisław Szczepkowski

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Olsztynie

Mówimy głównie o migracjach na stałe, natomiast problemem jest uchwycenie skali i zmian w migracjach zarobkowych, które dzisiaj nie są uwzględniane w urzędach stanu cywilnego. Chciałbym zapytać; czy istnieją badania mogące dać pełniejszy obraz zjawiska lub czy takie są planowane. W tej chwili mamy bardzo orientacyjne informacje, ile osób wyjechało.

Województwo warmińsko-mazurskie z powodu różnych uwarunkowań jest wykluczone komunikacyjnie. Trudności w budowie nowych dróg powodują niemożność większego otwarcia się na przedsiębiorców. Jest to też obszar popegeerowski, w którym funkcjonuje reguła, że im biedniejsza rodzina, tym więcej miała dzieci. Dzisiaj dorasta już kolejne pokolenie, ale można zaobserwować, że dziedziczy ono postawy i zachowania rodziców. Zdarza się, że niektórzy pracują tylko po to, aby mieć prawo do zasiłku. 36% osób zarejestrowanych w naszym województwie jako bezrobotne pochodzi z tzw. trzeciego profilu pomocy. Oświadczają oni wręcz, że nie chcą pracować. Nie bez znaczenia jest również sposób liczenia. Bezrobocie rejestrowane w województwie jest najwyższe w kraju, ale gdyby zbadać współczynnik aktywności ekonomicznej ludności (tak jak robi się to w Europie), wówczas wygląda to znacznie lepiej. Różnica między tymi metodami to ok. 6 pkt. proc. w skali województwa.

Prof. dr hab. Anna Organiściak-Krzykowska

Katedra Polityki Społecznej i Ubezpieczeń

Wydział Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

Od prawie dwudziestu lat staram się mówić o problemach demograficznych, zwracając uwagę na skalę urodzeń i skalę migracji. Trzeba mieć jednak na uwadze jeszcze jeden czynnik, szczególnie ważny w województwie warmińsko-mazurskim – gęstość zaludnienia. Wynosi ona 59 osób na kilometr kwadratowy, podczas gdy np. w województwie śląskim – 385 osób.

Rozwój gospodarczy jest i będzie w znacznej mierze uwarunkowany jakością kapitału ludzkiego, a nawet jakością kapitału społecznego, w tym także liczbą ludności, jej strukturą, a nawet gęstością zaludnienia. Zbyt mała liczba fachowców powoduje, że żaden większy koncern np. samochodowy nie zdecydował się na ulokowanie swojej fabryki w województwie warmińsko-mazurskim.

Ważnym czynnikiem jest również rozwój infrastruktury, który nie jest zadowalający, a także bardzo niekorzystna wspomniana już sytuacja gęstości zaludnienia. Ta ostatnia przyczyna pozwala, co prawda, otrzymywać dotacje z Unii Europejskiej dla regionów o niskiej gęstości zaludnienia, ale nie jest to wystarczająco korzystny instrument, który pozwala rozwiązać problemy rozwoju gospodarczego. Rozwoju gospodarczego, który jest również uzależniony od sytuacji demograficznej regionu.

Dorota Szaltys

Departament Badań Demograficznych i Rynku Pracy
Główny Urząd Statystyczny

Odpowiadając na pytanie postawione na początku dyskusji, pragnę wskazać, iż w przyszłym roku zaczniemy publikować szacunki dotyczące migracji według województw, płci i wieku. Bardziej skomplikowana wydaje się sprawa migracji wewnętrznej, ponieważ dysponujemy przede wszystkim źródłami administracyjnymi, ale staramy się włączać np. dane ZUS-u dotyczące ubezpieczeń społecznych, co pomoże w uzyskaniu pełniejszego obrazu.

CZEŚĆ II

SYTUACJA NA RYNKU PRACY A WARUNKI ŻYCIA MIESZKAŃCÓW WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO



Prof. dr hab. Anna ORGANIŚCIAK-KRZYKOWSKA

Katedra Polityki Społecznej i Ubezpieczeń

Wydział Nauk Ekonomicznych UWM

5. Problemy rynku pracy i migracji zewnętrznych w województwie warmińsko-mazurskim

5.1. Wstęp

Ważnym czynnikiem rozwoju współczesnych społeczeństw jest ich ruchliwość przestrzenna. Zachodzi ona w skali makro i mikro pod nazwą migracji (*migration*), które definiuje się jako wędrówki ludności, związane ze względnie trwałą zmianą miejsca zamieszkania¹. Migracje mogą być połączone z przekroczeniem granicy państwa (migracje zewnętrzne) lub granicy jednostki administracyjnej kraju, np. województwa lub powiatu (migracje wewnętrzne)².

Migracje są istotnym elementem zmian demograficznych zarówno w sensie strukturalnym, jak i ilościowym. Przyrost naturalny ludności stanowi konsekwencję liczby urodzeń i zgonów w danym roku. Jednak rzeczywisty przyrost ludności obejmuje sumę przyrostu naturalnego i salda migracji. Stąd migracje są ważnym zjawiskiem społecznym, mającym istotny wpływ na procesy demograficzne oraz kształtowanie się stanu ludności. Prawie w całym okresie powojennym Polska była głównie krajem emigracji. Dopiero od niedawna stała się najpierw krajem tranzytowym dla tych, którzy przez Polskę próbowali dotrzeć do Europy Zachodniej lub Ameryki, a następnie została dostrzeżona przez migrujących jako kraj imigracji.

Migracje są ważnym elementem integracji europejskiej. Swobodny przepływ osób wprowadzony został w ramach tzw. Jednolitego Aktu Europejskiego³. Jego celem jest niwelowanie różnic dotyczących stanu i struktury zasobów siły roboczej, niwelowaniu nadwyżek lub deficytów na rynkach zawodowych poszczególnych krajów oraz wyrównywanie w dłuższej perspektywie poziomu płac pracowników.

Tym samym, migracje są także ważnym komponentem kształtowania się sytuacji na rynku pracy. Odpływ ludności z jakiegoś terytorium wpływa na zmniejszenie rozmiarów zasobów pracy. Napływ – z kolei – powoduje powięk-

¹ M. Okólski, *Demografia. Podstawowe pojęcia, procesy i teorie w encyklopedycznym zarysie*, Scholar, Warszawa 2005.

² *Ludność. Stan i struktura w przekroju terytorialnym*, GUS, Warszawa 2007.

³ K. Żukrowska, J. Stryjek, *Polska w Unii Europejskiej*, SGH, Warszawa 2004, s. 44–48.

szenie rozmiarów podaży pracy. Ruchliwość przestrzenna ludności wpływa ponadto na zmiany w strukturze zasobów pracy z punktu widzenia wieku, wykształcenia, płci i innych cech charakteryzujących osoby biorące udział w migracjach. Może się to przyczyniać do poprawy sytuacji na rynku pracy poprzez obniżenie poziomu bezrobocia. Może także powodować poważne niedobory siły roboczej, co również nie jest korzystne z punktu widzenia sytuacji na rynku pracy.

Łatwość przemieszczania się, możliwość podejmowania pracy i tworzenia warunków do życia w nowym miejscu staje się zachętą do pozostawiania dotychczasowych warunków na rzecz nowych, przynoszących większą satysfakcję. Prawo do swobodnego przepływu osób połączone z chęcią poprawy własnych warunków życia przyczyniły się do rozwoju zjawiska migracji.

W Polsce proces ten nabrał szczególnego znaczenia wraz z postępującymi przemianami politycznymi, gospodarczymi oraz społecznymi okresu transformacji oraz przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej.

5.2. Istota swobodnego przepływu osób

Swoboda przepływu osób, oprócz swobody przepływu towarów, kapitału i usług jest jedną z podstawowych zasad integracji europejskiej⁴. Wykształcona, relatywnie młoda i mobilna siła robocza, mogąca przemieszczać się w ramach UE może stać się czynnikiem rozwoju gospodarczego państw członkowskich.

Swoboda przepływu osób czerpie swoje źródło w regulacjach wolności ekonomicznych na wspólnym rynku Unii Europejskiej i dotyczy swobody zatrudnienia oraz prowadzenia działalności gospodarczej. Dla uzyskania prawa pobytu w innym państwie należało wykazać, że jest ono niezbędne dla wykorzystania wymienionych swobód.

Zasadniczym krokiem w uregulowaniu swobodnego przepływu osób na terytorium Unii Europejskiej stało się wprowadzenie przez Traktat z Maastricht pojęcia obywatelstwa UE (art. 17 TWE). Immanentnym prawem jego beneficjenta stała się swoboda poruszania i przebywania na obszarze państw członkowskich przewidziana w art. 18 TWE⁵.

Aktualnie swoboda przepływu osób uniezależniła się od stawianych wcześniej warunków i objęła inne, poza pracownikami i przedsiębiorcami, kategorie podmiotów. Stanowi to prawo niezależne od wymiaru gospodarczego, przysługujące wszystkim obywatelom Unii, bez względu na powód przemieszczania.

⁴ I. Boruta, *Swoboda przepływu osób (obywateli UE)*, [w:] *Prawo Unii Europejskiej. Prawo materialne i polityki*, J. Barcz (red.), Wydawnictwo Prawo i Praktyka Gospodarcza, Warszawa 2005.

⁵ A. Cieśliński, *Wspólnotowe prawo gospodarcze*, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa 2003.

Tym samym, wszystkie osoby posiadające obywatelstwo państwa członkowskiego Unii Europejskiej są jednocześnie jej obywatelami. Obywatelstwo Unii nie zastępuje, ani nie wyklucza tego, które wynika z przynależności państwowej. Po prostu je uzupełnia. Wyrazem w/w statusu jest ważne, z punktu widzenia osób indywidualnych, prawo do swobodnego przemieszczania się i osiedlania się na terytorium krajów UE. Prawo to (określane mianem swobody) jest obok swobodnego przepływu usług, kapitału oraz towarów jednym z czterech podstawowych praw wolności rynku wewnętrznego Unii Europejskiej. *Każdy obywatel Unii ma prawo do swobodnego przemieszczania się i przebywania na terytorium Państw Członkowskich*⁶.

Z obywatelstwem Unii wiążą się: prawa do przemieszczania i osiedlania się na terenie UE, bierne i czynne prawo wyborcze do samorządu lokalnego oraz Parlamentu Europejskiego, ochrona dyplomatyczna i konsularna na terytorium UE oraz wnoszenie petycji do Parlamentu Europejskiego i Rzecznika Praw Obywatelskich UE.

W Traktacie ustanawiającym Wspólnotę Europejską odniesiono się do dwóch płaszczyzn działania swobody. Po pierwsze dotyczy to płaszczyzny ekonomicznej regulującej przemieszczenia się pracowników oraz prowadzenia przez nich działalności gospodarczej (art. 39–7 TWE), czyli zniesienia dyskryminacji w zatrudnianiu, usunięcie barier w prowadzeniu działalności gospodarczej, zlikwidowanie barier w świadczeniu usług oraz zrównaniu płac.

W drugim przypadku mówimy o płaszczyźnie prawno-proceduralnej dotyczącej postanowień w sprawach wiz, azylu oraz migracji (art. 61–69 TWE).

Istotne znaczenie w realizacji swobody przepływu osób miało ustanowienie (w roku 2004) przez Parlament Europejski wraz z Radą Unii Europejskiej Dyrektywy 2004/38/WE w sprawie swobodnego przemieszczania się i pobytu obywateli Unii i członków ich rodzin na terytorium Państw Członkowskich: „swobodny przepływ osób stanowi jedną z podstawowych swobód rynku wewnętrznego obejmującego przestrzeń bez granic wewnętrznych, gdzie swoboda ta jest zapewniona zgodnie z postanowieniami Traktatu” (Dyrektywa 2004/38/WE).

Powyższe rozporządzenie umożliwia swobodne przemieszczanie się obywateli państw członkowskich na terytorium Unii oraz równo traktuje wszystkich migrujących, niezależnie od tego, czy dotyczy to pracobiorcy, pracodawcy czy też indywidualnego pracownika (*self-employer*), emeryta lub rencisty, usługobiorcy, studenta czy osoby biernej zawodowo. Głównym warunkiem swobodnego przemieszczania się jest posiadanie obywatelstwa państwa członkowskiego UE. Dyrektywa objęła swym zasięgiem różne grupy migrujące, wyodrębnia-

⁶ Swoboda przemieszczania się i pobytu, [w:] *Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej*, art. 45.

jąc je według przyczyn migracji, skupiając – rozproszone wcześniej – regulacje sytuacji każdej z nich.

Powyższe regulacje umożliwiły obywatelom państw członkowskich UE swobodne przemieszczanie się wewnątrz Unii. Przyczyniło się to do wzmożenia ruchliwości przestrzennej ludności, zwłaszcza tej o charakterze zewnętrznym, związanym z przekraczaniem granic. Wspomniana okoliczność przyczyniła także się do zwiększenia mobilności przestrzennej ludności Polski. Po roku 2004, tj. po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, można zaobserwować w Polsce wzmożoną skłonność do migracji.

5.3. Istota i formy migracji w Polsce

Przez migracje rozumie się ruch wędrowny (przestrzenny) ludności związany z przemieszczeniami terytorialnymi i względnie trwałą zmianą miejsca zamieszkania⁷. Migracje oznaczają ruchliwość przestrzenną mieszkańców kraju lub regionu spowodowaną różnymi przyczynami. Wśród nich ważną rolę odgrywają przemieszczenia związane z chęcią znalezienia lepszych warunków pracy i płacy oraz korzystniejszych warunków mieszkaniowych i edukacyjnych.

Zjawisko to znajduje w literaturze różne klasyfikacje. Jedną z najważniejszych jest podział dokonywany ze względu na zasięg terytorialny na migracje zewnętrzne (zagraniczne, międzynarodowe) i wewnętrzne (krajowe). Systematyzacja ta dotyczy miejsca przemieszczenia się ludności. Migracje wewnętrzne, nazywane również ruchem wędrownym wewnętrznym lub migracją krajową, obejmują swoją skalą granice kraju. W polskiej literaturze, do opisu tego zjawiska, stosuje się określenia napływu i odpływu wędrownego. Przykładem takich procesów jest ruch ludności z miast na wieś, ze wsi do miasta bądź między miastami czy wsiami, a także między województwami.

W przypadku przemieszczeń związanych z przekroczeniem granicy mamy do czynienia ze zjawiskiem migracji zewnętrznych lub zagranicznych. Odbywają się one między różnymi krajami, kontynentami i mają zakres ogólnosiwiatowy⁸. W ramach migracji zewnętrznych można wyodrębnić migracje: przymusowe i dobrowolne, legalne i nielegalne, docelowe i tranzytowe, indywidualne i zbiorowe. Uwzględniając zaś cel towarzyszący przemieszczaniu się ludności poza

⁷ A. Organiściak-Krzykowska, *Współczesne uwarunkowania i kierunki migracji w Polsce*, [w:] *Powroty z migracji wobec sytuacji na rynku pracy w Polsce*, A. Organiściak-Krzykowska, E. Kwiatkowski, J. Machnis-Walasek, A. Krajewska, K. Piłat, S. Pieńkowska-Kamieniecka, UWM, Olsztyn 2013.

⁸ A. Rajkiewicz, *Polityka społeczna wobec procesów migracyjnych*, (red.), *Polityka społeczna*, G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny (red.), PWN, Warszawa.

granice kraju, można wymienić: migracje edukacyjne, zarobkowe, rodzinne, powrotne, repatriacyjne, przesiedleńcze i uchodźcze.

Ważnym elementem migracji zewnętrznych są przemieszczenia ludności o charakterze zarobkowym. W ich ramach obserwuje się:

- mały ruch przygraniczny, czyli częste i krótkotrwałe przekraczanie granicy pomiędzy miejscem zamieszkania a miejscem pracy, odbywające się w strefach przygranicznych sąsiadujących ze sobą państw;
- czasowe wyjazdy w celach zarobkowych, najczęściej bez określonego z góry terminu powrotu;
- sezonowe migracje zarobkowe związane z wyjazdem za granicę na okres około 3–4 miesiące podejmowane w celu prac sezonowych;
- wyjazdy za granicę na stałe uwarunkowane sytuacją wewnętrzną państwa lub sytuacją konkretnych osób, podyktowane najczęściej względami ekonomicznymi, politycznymi, społecznymi czy kulturowymi.

Migracje ludności podlegają podziałom ze względu na okres ich trwania. Można wśród nich wyodrębnić:

- migracje czasowe (okresowe), gdy planowany jest powrót do kraju pochodzenia;
- migracje na stałe, zakładające pozostanie w miejscu docelowym na stałe.

Migracje czasowe dotyczą ruchów wędrownych osób, które nie dokonały wymeldowania z pobytu stałego, ale przebywają poza granicami Polski (niezależnie od długości przebywania poza krajem)⁹. Migracje na stałe są związane z wymeldowaniem się z pobytu stałego w kraju zamieszkania i zameldowaniem się na pobyt stały za granicą¹⁰.

W ramach migracji zewnętrznych (związanych z przekroczeniem granicy) wyodrębnia się ruchy ludności oznaczające wyjazd obywateli z kraju i osiedlenie się ich w innym państwie (emigracje) oraz przyjazd do danego kraju i osiedlenie się w nim obywateli państw obcych (imigracje)¹¹. Ponadto stykamy się jeszcze ze zjawiskiem reemigracji oznaczającej powrót emigrantów do ojczyzny oraz repatriacji rozumianej jako powrót do ojczyzny ludności przebywającej przymusowo przez długi okres poza granicami własnego kraju, wraz z przywróceniem im praw obywatelskich¹².

W niniejszej publikacji szczególna uwaga zostanie poświęcona migracjom zewnętrznym, które ciągle odgrywają istotną rolę wśród Polaków. Zostaną tu

⁹ *Sytuacja demograficzna Polski, Raport 2010–2011*, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2011.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ *Sytuacja demograficzna Polski, Raport 2014–2015*, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2015.

¹² *Ibidem*.

omówione dwa główne ich rodzaje, tj. migracje na pobyt stały (tzw. emigracje definitywne) i migracje czasowe.

5.4. Migracje na pobyt stały

We współczesnej statystyce polskiej ujmuje się dwa podstawowe strumienie ruchów zewnętrznych, tj.: emigracje i imigracje. Mogą one być połączone z wymeldowaniem lub zameldowaniem na stałe bądź mieć charakter czasowy. Informacje na ten temat pochodzą z rejestru aktów wymeldowania i zameldowania na pobyt stały¹³.

Na decyzję o tego typu wyjeździe wywierają wpływ zarówno warunki rozwoju panujące w ojczyźnie emigrantów, jak i te, które istnieją w krajach imigracyjnych. Są to tzw. czynniki wypychające i przyciągające¹⁴. Do pierwszych (wypychających) można zaliczyć np. brak możliwości zatrudnienia w swoim zawodzie, bezrobocie, biedę, poszerzanie się grupy osób posiadających dochód poniżej minimum socjalnego, niski poziom rozwoju gospodarczego, liberalne regulacje paszportowe, wysoki przyrost naturalny czy ograniczanie praw człowieka.

Do drugich (przyciągających) należą np.: liberalne przepisy migracyjne, zapotrzebowanie na cudzoziemską siłę roboczą, łatwość uzyskania pozwolenia na pracę, atrakcyjność finansowa podejmowanej pracy, bogata oferta legalnej pracy, możliwość realizacji aspiracji zawodowych, istnienie przepisów umożliwiających swobodny przepływ siły roboczej itp.

Polska od początku okresu transformacji, a także wcześniej, jest krajem tzw. emigracji netto. Dotyczy to zarówno migracji na stałe, jak i migracji czasowych. Oznacza to, że obserwowany odpływ ludności Polski za granicę przewyższa napływ cudzoziemców do Polski. Analiza migracji zewnętrznych na stałe wskazuje na występowanie ujemnego salda migracji. W latach 1990–2014 liczba osób wyjeżdżających z Polski znacznie przekraczała liczbę przyjeżdżających. W końcu tego okresu (w 2014 r.) wyemigrowało z Polski na stałe ponad 28,1 tys. osób, natomiast przybyło na teren Polski nieco powyżej 12,3 tys. imigrantów. Saldo migracji zagranicznych było ujemne i wyniosło – 15,8 tys. osób (tab. 5.1.).

¹³ *Sytuacja demograficzna Polski, Raport 2010–1011...*, op. cit.

¹⁴ J. Auleytner, K. Głębicka, *Polskie kwestie socjalne...*, op. cit.

Tabela 5.1. Migracje zewnętrzne Polaków na pobyt stały w latach 1990–2014

Wyszczególnienie	Liczba osób migrujących (w tys.)												
		1995	2000	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014
Emigracja	18,4	26,3	27,0	22,2	46,9	35,4	30,1	18,6	17,3	19,8	21,2	32,1	28,1
Imigracja	2,6	8,1	7,3	9,3	10,8	14,9	15,2	17,4	15,2	15,5	14,5	12,2	12,3
Saldo migracji	-15,8	-18,2	-19,7	-12,9	-36,1	-20,5	-14,9	-1,2	-2,1	-4,3	-6,7	-19,9	-15,8

Źródło: *Rocznik Demograficzny*, GUS Warszawa 2012; *Mały rocznik statystyczny Polski*, GUS, Warszawa 2013, *Sytuacja demograficzna Polski, Raport 2014–2015*, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2015.

Z informacji zawartych w tabeli 5.1. wynika, że największa liczba emigrujących na stałe, tj. wyjeżdżających po wymeldowaniu się z miejsca zamieszkania przypadła na środek analizowanego okresu, tj. głównie na rok 2006, kiedy wye-migrowało z Polski na stałe 46,9 tys. osób. W tym czasie przybyło na terytorium Polski 10,8 tys. imigrantów. Ujemne saldo migracji na stałe w analizowanym roku było najwyższe w całym okresie 1990–2014 i wynosiło –36,1 tys. osób. W ostatnich dwóch latach analizowanego okresu liczba emigrujących na stałe wahała się i towarzyszył temu ponowny wzrost ujemnego salda migracji. Może się to wiązać z przedłużaniem się pobytów Polaków poza granicami kraju i powstawaniem tzw. emigracji zawieszonych, obejmującej osoby figurujące w rejestrach aktów zameldowań, a jednocześnie przebywających na stałe za granicą¹⁵.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt negatywnych konsekwencji tego zjawiska w skali makro. Ujemne saldo migracji oznacza zmniejszanie się liczby ludności kraju opuszczanego przez emigrantów oraz kurczenie się zasobów pracy. Ponadto osoby migrujące są najczęściej w wieku produkcyjnym mobilnym¹⁶. W roku 2011 największy odsetek emigrantów na stałe w Polsce (ponad 5,5 tys.) stanowiły osoby w wieku 25–34 lata¹⁷. Tym samym skutkiem emigracji jest kurczenie się zasobów pracy.

Ważną cechą różnicującą emigrantów definitywnych (wyjeżdżających na stałe) jest płeć. Analiza okresu znajdującego się pomiędzy dwoma ostatnimi Narodowymi Spisami Powszechnymi, tj. 2002–2011 dowodzi, że w latach 2002–2008 w strukturze emigrujących można zaobserwować zjawisko maskulinizacji migracji, czyli liczebnej przewagi mężczyzn nad kobietami, natomiast w latach 2009–2011 występuje zjawisko feminizacji wyjazdów na stałe¹⁸.

¹⁵ *Migracje zagraniczne i zatrudnienie na obszarach wiejskich województwa opolskiego w kontekście światowego spowolnienia gospodarczego. Stan i tendencje*, R. Jończy (red.), Opole 2009.

¹⁶ *Rocznik Demograficzny*, GUS, Warszawa 2012.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ *Sytuacja demograficzna Polski 2011...*, op. cit.

Może to być emigracja kobiet, której celem jest dołączenie do partnera, który wcześniej zdecydował się na wyjazd. Mogło być też tak, że to kobiety z powodu przedłużających się trudności ze znalezieniem pracy inicjowały wyjazdy za granicę. Niniejsza hipoteza tym bardziej wydaje się prawdopodobna, gdyż poczynając od lat 90. XX wieku aż do roku 2014 w strukturze bezrobotnych udział kobiet przewyższał udział mężczyzn, a tym samym stopa bezrobocia kobiet była wyższa o 2–4 pkt. proc. od stopy bezrobocia mężczyzn¹⁹.

W kwestii przestrzennego zróżnicowania rozmiarów migracji zagranicznych w Polsce największy odpływ ludności za granicę obserwuje się w województwie śląskim, z którego to województwa w 2011 roku wyemigrowało ponad 4,2 tys. osób, zaś saldo migracji wyniosło –2,2 tys. Dotyczy to także, choć mniejszym stopniu, województwa opolskiego, z którego wyemigrowało w/w roku 2,3 tys. osób, a saldo migracji wyniosło –1,6 tys. (tab. 5.2.).

Tabela 5.2. Saldo migracji zagranicznych na pobyt stały w Polsce w województw (w roku 2011)

Województwo	Emigracja	Imigracja	Saldo migracji
Dolnośląskie	2148	1660	–488
Kujawsko-Pomorskie	910	582	–328
Lubelskie	583	407	–176
Lubuskie	693	528	–165
Łódzkie	551	504	–47
Małopolskie	1494	2011	+517
Mazowieckie	787	1441	+657
Opolskie	2318	724	–1594
Podkarpackie	951	986	+35
Podlaskie	587	511	–76
Pomorskie	1715	1376	–339
Śląskie	4185	2165	–2020
Świętokrzyskie	288	391	+103
Warmińsko-mazurskie	808	764	–44
Wielkopolskie	1207	725	–482
Zachodniopomorskie	633	749	+116
Ogółem	19858	15524	–4334

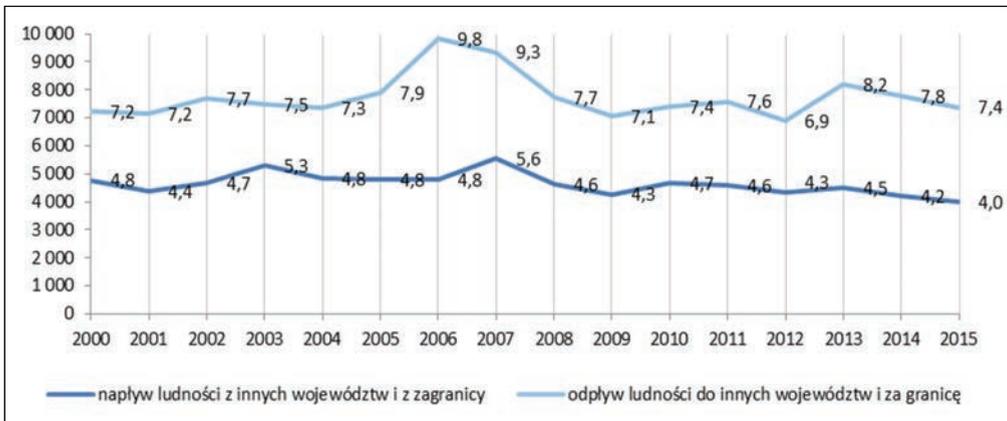
Źródło: *Rocznik Demograficzny*, GUS, Warszawa 2012.

¹⁹ *Bezrobocie rejestrowane w Polsce*, GUS, Warszawa 2012.

W roku 2011 największy odpływ ludności w procesie emigracji na stałe dotyczył ponadto województw: małopolskiego, pomorskiego i wielkopolskiego. Warmińsko-mazurskie znalazło się w gronie województw o średnim poziomie liczby osób emigrujących na stałe, choć oczywiście w 2011 r. saldo migracji było ujemne.

Analiza sytuacji w samym województwie warmińsko-mazurskim w latach 2000–2015 pozwala dostrzec, że liczba osób odpływających na stałe z województwa warmińsko-mazurskiego do innych województw, i za granicę, zdecydowanie przewyższa liczbę osób napływających do tego województwa. Taka sytuacja występuje w całym okresie 2000–2015. Najwyższe ujemne saldo migracji na stałe można zauważyć w roku 2006, kiedy to ubyłoby 5,1 tys. mieszkańców województwa.

Wykres 5.1. Migracje na pobyt stały w województwie warmińsko-mazurskim (w tys. osób)

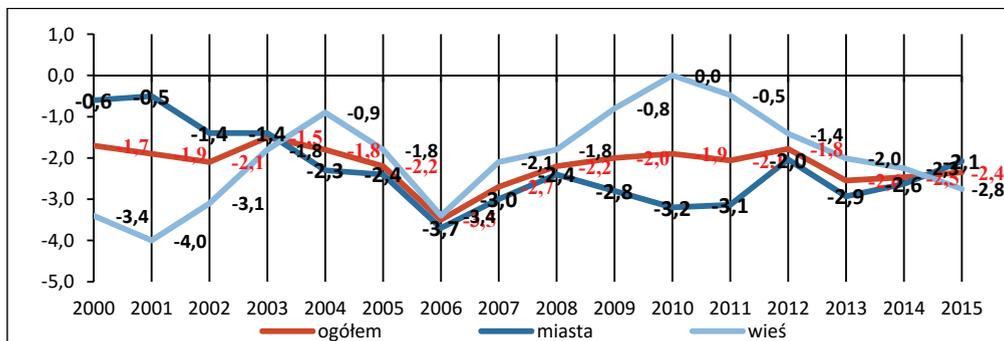


Źródło: *Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie warmińsko-mazurskim w 2015 r.*, US, Olsztyn 2015.

W końcu analizowanego okresu, tj. w roku 2015, różnica między napływem a odpływem ludności na stałe w województwie warmińsko-mazurskim wyniosła 3,4 tys. osób.

O znacznej intensywności odpływu migracyjnego ludności z województwa warmińsko-mazurskiego informuje saldo migracji stałej w przeliczeniu na 1000 mieszkańców, które w całym okresie 2000–2015 było ujemne, a w roku 2015 wyniosło $-2,4$. Oznacza to, że na każdy 1000 ludności przypadały ponad dwie osoby, które opuściły województwo warmińsko-mazurskie, co dotyczy zarówno mieszkańców wsi tego województwa, jak i mieszkańców miasta.

Wykres 5.2. Saldo migracji stałej na 1000 ludności w województwie warmińsko-mazurskim w latach 2000–2015



Źródło: *Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie warmińsko-mazurskim w 2015 r.*, US, Olsztyn 2015.

Ważnym wskaźnikiem ilustrującym zjawisko migracji i pozwalającym na dokonywanie porównań jest saldo migracji stałej przeliczonej na 1000 ludności. W 2015 r. ujemnym saldem migracji stałej przypadającej na 1000 ludności charakteryzowało się 12 województw. Największy ubytek osób odnotowano w województwach: lubelskim, opolskim i warmińsko-mazurskim. Dodatkowo saldo migracji na stałe wystąpiło w 4 województwach, tj. w mazowieckim, pomorskim, małopolskim i dolnośląskim.

Województwa te przyciągają imigrantów m.in. dzięki największej koncentracji działalności gospodarczej na swoim terenie oraz największym napływom bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ).

W roku 2011 funkcjonowało w Polsce blisko 25 tys. podmiotów z udziałem kapitału zagranicznego. W latach 2005–2011 największym zainteresowaniem wśród inwestorów cieszyły się takie województwa, jak: mazowieckie, wielkopolskie, dolnośląskie oraz śląskie. W samym tylko województwie mazowieckim funkcjonowało prawie 10,1 tys. podmiotów gospodarczych z udziałem kapitału zagranicznego. W dolnośląskim, śląskim i wielkopolskim było ich ponad 2 tys. (tab. 5.3.).

Tabela 5.3. Liczba podmiotów z kapitałem zagranicznym w Polsce według województw

Województwa	2005	2007	2009	2011	2013
Dolnośląskie	1831	2048	2210	2367	2370
Kujawsko-pomorskie	457	520	555	587	589
Lubelskie	332	329	318	353	400
Lubuskie	682	793	765	809	731
Łódzkie	726	808	915	1033	1086
Małopolskie	920	1110	1381	1575	1651
Mazowieckie	5530	5930	8135	9447	10 098
Opolskie	420	459	461	492	488
Podkarpackie	271	294	326	387	461
Podlaskie	100	114	126	159	183
Pomorskie	1041	1190	1270	1353	1430
Śląskie	1652	1861	2002	2245	2388
Świętokrzyskie	148	161	177	181	184
Warmińsko-mazurskie	268	247	309	320	302
Wielkopolskie	1385	1488	1962	2222	2302
Zachodniopomorskie	1074	1163	1264	1380	1465
Polska ogółem	16 837	18 515	22 176	24 910	26 128

Źródło: Działalność podmiotów z udziałem kapitału zagranicznego, www.stat.gov.pl (dostęp: 22.04.2011).

Najmniej atrakcyjne dla zagranicznych inwestorów okazały się województwa: podlaskie, świętokrzyskie, lubelskie, warmińsko-mazurskie i podkarpackie (tab. 5.3.).

Razem na terenie wszystkich tych województw funkcjonowało tylko 1 530 podmiotów Bezpośrednich Inwestycji Zagranicznych, czyli zaledwie 5,9% funkcjonujących w Polsce wobec 10 098 w województwie mazowieckim, co stanowi 38,6% wszystkich BIZ-ów w Polsce.

Regionalne różnicowanie napływu imigrantów oraz powstrzymania odpływu ludności w ramach emigracji jest ponadto pochodną sytuacji na rynku pracy poszczególnych regionów. Istotne znaczenie ma tu i stopa bezrobocia, i wskaźnik zatrudnienia. W roku 2011 stopa bezrobocia rejestrowanego w Polsce wyniosła 14,3%, natomiast w województwach Polski Wschodniej ukształtowała się na poziomie 17,2% czyli była wyższa o 3 pkt. proc.. Najwyższy jej poziom występował w województwie warmińsko-mazurskim (22,3%), natomiast najniższy w województwie wielkopolskim (10,7%). We wszystkich województwach Polski Wschodniej poziom stopy bezrobocia rejestrowanego był wyższy

od średniej krajowej w roku 2011, tj. 14,3% i wynosił odpowiednio: w lubelskim 14,9%, podlaskim (15,5%), świętokrzyskim 16,6%, podkarpackim 16,9% i warmińsko-mazurskim 22,3%²⁰.

Tabela 5.4. Bezrobocie i zatrudnienie w Polsce według województw w 2016 r.

Województwa	Stopa bezrobocia (w %)	Wskaźnik zatrudnienia (w %)
Ogółem w Polsce	5,5	53,2
Dolnośląskie	4,5	54,2
Kujawsko-pomorskie	7,0	50,8
Lubelskie	6,9	50,9
Lubuskie	4,1	53,0
Łódzkie	4,6	54,3
Małopolskie	4,9	54,4
Mazowieckie	5,0	56,9
Opolskie	4,0	53,1
Podkarpackie	9,0	50,9
Podlaskie	4,7	52,7
Pomorskie	5,6	54,7
Śląskie	4,9	51,2
Świętokrzyskie	8,3	50,0
Warmińsko-mazurskie	8,2	49,2
Wielkopolskie	4,6	55,2
Zachodniopomorskie	6,3	49,4

Źródło: Dane pochodzące z BAEL: <http://www.stat.gov.pl> (data dostępu: 30.04.2016).

Średni poziom wskaźnika zatrudnienia w 2011 r. w Polsce wyniósł 46,4%, a w roku 2016 – 53,2%. W województwie warmińsko-mazurskim wskaźnik ten był niższy od średniego w Polsce zarówno w roku 2011 (o ponad 3 pkt. proc. i wyniósł 43, %), jak i w roku 2016 (o 4 pkt. proc. i wyniósł – 49,2 %).

Najwyższy poziom tego wskaźnika w 2016 r. został osiągnięty w województwie mazowieckim i wyniósł 56,9%, natomiast najniższy w województwie warmińsko-mazurskim (49,2%). Różnica pomiędzy tymi wskaźnikami dla w/w regionów wyniosła ok. 8 pkt. proc. (tab. 5.6.). Dodatkowo sytuację komplikuje fakt relatywnie wyższej stopy bezrobocia w prezentowanym województwie.

²⁰ *Bezrobocie rejestrowane w Polsce*, GUS, Warszawa 2012.

Według danych BAEL średnia stopa bezrobocia w Polsce w roku 2016 wyniosła 5,5%, natomiast w województwie warmińsko-mazurskim 8,2% wobec najniższej w Polsce występującej w województwie lubuskim na poziomie 4,1%. Stopa bezrobocia w województwie warmińsko-mazurskim jest dwukrotnie wyższa od najniższej występującej w województwie lubuskim. To pokazuje, że warmińsko-mazurskie z powodu słabego zainteresowania inwestorów zagranicznych, wysokiej stopy bezrobocia i niskiego poziomu wskaźnika zatrudnienia może być regionem wypychającym swoich mieszkańców do migracji zagranicznych.

5.5. Rozmiary i struktura migracji czasowych

Przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, za najczęstsze i najważniejsze, należy uznać wyjazdy powiązane z międzynarodowymi ofertami pracy, pojawiającymi się w związku z zawieraniem przez rząd umowami bilateralnymi. Zasadniczym celem podejmowania takiej formy wyjazdów przez polskich pracowników było uzupełnienie dochodów w gospodarstwie domowym.

Po przystąpieniu Polski do UE sytuacja uległa zmianie. Otworzyły się nowe perspektywy oraz możliwości powstające dla polskich pracowników. Od 1 maja 2004 r. trzy kraje członkowskie Unii udostępniły Polakom swoje rynki pracy. Były to Wielka Brytania, Irlandia oraz Szwecja. Na początku 2006 r. Hiszpania, Portugalia, Finlandia oraz Grecja umożliwiły obywatelom polskim podjęcie zatrudnienia na swoim terytorium. W połowie roku 2006 zrobiły to również Włochy, a następnie Holandia. W pozostałych państwach – od 1 maja 2006 roku – zaczęto wprowadzać ułatwienia dla pracowników pochodzących z 10 krajów przyjętych do Wspólnoty w 2004 roku. Udogodnienia dotyczyły przede wszystkim zatrudnienia w określonych sektorach gospodarki oraz zatrudnienia osób reprezentujących deficytowe zawody. Także Niemcy, obawiające się gwałtownego napływu imigrantów, otworzyły w 2007 r. rynek pracy polskim inżynierom²¹. Konsekwencją powyższej sytuacji było znaczące zwiększenie liczby osób emigrujących z Polski.

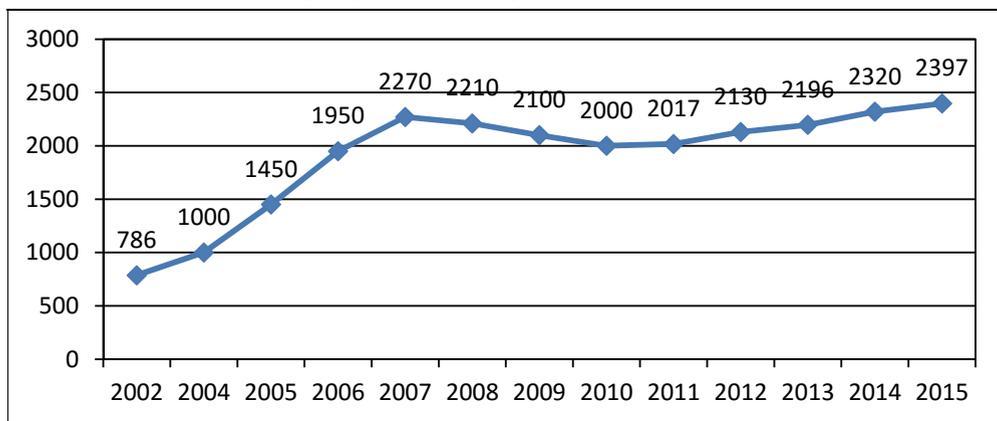
Na podstawie Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 r. oszacowana przez GUS liczba osób nieobecnych czasowo w Polsce wyniosła 786 tys. Według spisu w 2011 roku liczba nieobecnych czasowo wyniosła 2 mln 17 tys. i była prawie trzykrotnie wyższa od tej w roku 2002.

W 2008 r. GUS opublikował wyniki badań dotyczące **emigracji czasowych** w okresie po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Na ich podstawie osza-

²¹ *Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004–2006*, GUS, Warszawa 2007, s. 1–3.

cowano, iż na koniec 2007 r., poza granicami Polski przebywało czasowo ok. 2 mln 270 tys. osób. W roku 2004 liczba ta wynosiła 1 mln osób i systematycznie rosła aż do roku 2008. Po 2008 r. można zaobserwować spadek liczby osób emigrujących, który był spowodowany sytuacją gospodarczą w świecie – przez następne dwa lata – tj. w latach 2009–2010. Po tym okresie ponownie wzrosła liczba emigrujących, osiągając w roku 2015 poziom 3 mln 397 tys. osób. Większość emigrujących Polaków (ponad 80%) wyjechało do państw UE. Widać więc wyraźnie, jak wielką rolę w emigracji Polaków odegrała swoboda przepływu ludności możliwa na terytorium UE. Zdecydowana większość polskich emigrantów przebywa obecnie na terenie państw Unii Europejskiej. W latach 2004–2015 liczba polskich emigrantów przebywających na terenie UE uległa potrojeniu. Niepokojącym zjawiskiem w sferze emigracji jest dalszy wzrost jej rozmiarów w kolejnych latach po NSP z 2011.

Wykres 5.3. Emigracja z Polski na pobyt czasowy w latach 2002–2015



Źródło: *Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004-2015*, GUS, Warszawa 2016.

Warto zaznaczyć, że wśród podstawowych kierunków migracji czasowych wybieranych przez Polaków w 2011 r. najistotniejsze znaczenie mają: Wielka Brytania (637 tys. osób), Niemcy (500 tys. osób), Irlandia (118 tys.), Holandia (97 tys.) i Włochy (97 tys.). Najmniejsze znaczenie mają takie państwa, jak: Portugalia (1 tys. osób), Cypr i Finlandia (po 2 tys. osób) oraz Republika Czeska (8 tys.)²².

Obecne transgraniczne wędrówki ludności są złożonym i trwałym składnikiem współczesnych procesów społeczno-gospodarczych. Zwłaszcza te, które

²² *Migracje zagraniczne ludności. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, GUS, Warszawa 2013.

mają charakter wyjazdów czasowych. Najbardziej interesującym zjawiskiem jest ich przestrzenny rozkład oraz struktura według płci (tab. 5.5.).

Tabela 5.5. Emigranci przebywający za granicą czasowo powyżej 3 miesięcy według płci i województw w 2011 r. (w tys.)

Województwa	Ogółem		Mężczyźni		Kobiety	
	(w tys.)	(w %)	(w tys.)	(w %)	(w tys.)	(w %)
Polska	2 017	100,0	987	100,0	1031	100,0
Dolnośląskie	181	9,0	88	8,9	94	9,1
Kujawsko-pomorskie	107	5,3	54	5,5	53	5,1
Lubelskie	112	5,6	54	5,5	58	5,6
Lubuskie	61	3,0	29	2,9	32	3,1
Łódzkie	74	3,6	36	3,7	37	3,6
Małopolskie	187	9,3	92	9,3	96	9,3
Mazowieckie	148	7,3	71	7,3	76	7,4
Opolskie	108	5,4	52	5,3	56	5,4
Podkarpackie	179	8,9	88	8,9	91	8,8
Podlaskie	110	5,4	54	5,4	56	5,5
Pomorskie	133	6,6	65	6,6	68	6,6
Śląskie	231	11,4	111	11,2	120	11,7
Świętokrzyskie	64	3,2	32	3,2	32	3,1
Warmińsko-mazurskie	108	5,4	54	5,4	55	5,3
Wielkopolskie	107	5,3	53	5,4	54	5,2
Zachodniopomorskie	107	5,3	54	5,5	54	5,2

Źródło: *Migracje zagraniczne ludności. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, GUS, Warszawa 2013.

Jak wcześniej wspomniano, w ramach wyjazdów na stałe, w latach 2009–2011 obserwuje się zjawisko feminizacji emigracji²³. To oznacza, że we wspomnianym przedziale czasowym w strumieniach migracyjnych na stałe przeważają kobiety.

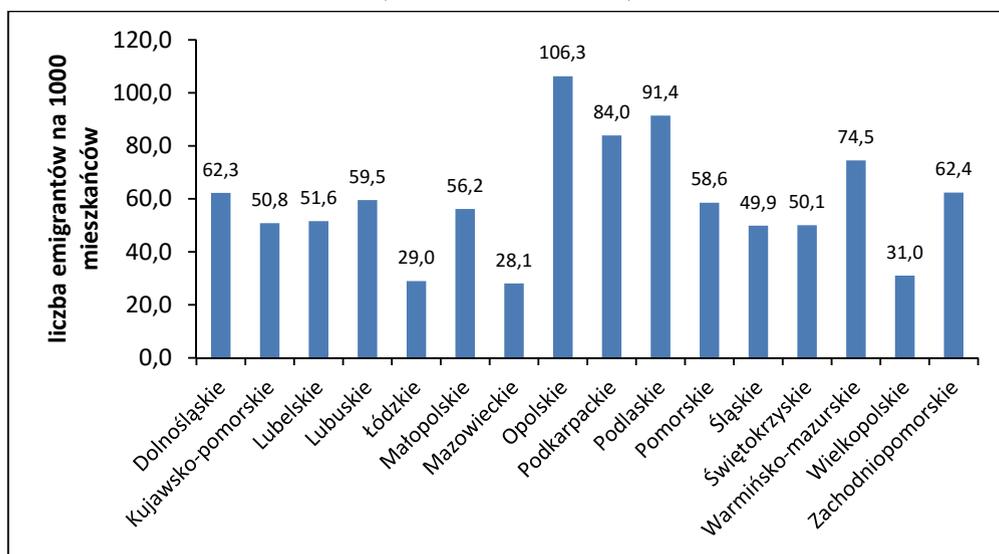
Podobna sytuacja ma miejsce w migracjach czasowych. Z informacji na temat wyjazdów czasowych zawartych w tablicy 5.5. wynika, że w roku 2011 w gronie wyjeżdżających przeważały kobiety. Na 2 mln 17 tys. wszystkich emigrujących 51,1% stanowiły kobiety i 48,9% mężczyźni. Podobna sytuacja miała miejsce w roku 2002. Na 786 tys. osób przebywających za granicą czasowo powyżej 3 miesięcy liczba kobiet wynosiła 432 tys. (55,0%) a liczba mężczyzn 363 tys.

²³ *Sytuacja demograficzna Polski 2011...*, op. cit.

(45%). Z tego wynika, że w przypadku migracji czasowych mamy do czynienia z przewagą kobiet w strumieniach migracyjnych zarówno w roku 2002, jak i 2011.

Drugą ważną cechą braną pod uwagę w analizie emigracji jest rozkład przestrzenny. Z danych zawartych w tabelicy 5.5. wynika, że największa liczba i odsetek osób nieobecnych czasowo z powodu emigracji (w roku 2011) występowała w następujących województwach: śląskim (11,4%), dolnośląskim (9,0%), małopolskim (9,3%) oraz podkarpackim (8,9%). Najmniejsza natomiast w województwach: lubuskim (3,0%), świętokrzyskim (3,2%) i łódzkim (3,6%). Ze względu na zróżnicowaną liczbę ludności zamieszkującą poszczególne województwa Polski, wydało się konieczne prześledzić rozkład liczby emigrujących przypadających na 1000 ludności każdego województwa (wyk. 5.4.).

Wykres 5.4. Liczba emigrantów czasowych w województwach 2011 r. (na 1000 mieszkańców)



Źródło: Narodowy Spis Powszechny. Raport z wyników 2011, GUS, Warszawa 2012.

Z informacji przedstawionych na wykresie wynika, że województwo warmińsko-mazurskie należy do regionów o najwyższym wskaźniku emigrantów czasowych na 1000 ludności w Polsce (74,5)²⁴. Wysokie wskaźniki są charakte-

²⁴ J. Machnis, *Migracje zagraniczne ludności w województwie warmińsko-mazurskim wobec sytuacji demograficznej regionu*, [w:] *Uwarunkowania rynku pracy w Polsce. Aspekty regionalne*, R.Cz. Horodeński, C. Sadowska-Snarska (red.), WSE-IPiSS, Białystok–Warszawa 2010.

rystyczne również dla województw: opolskiego (106,3), podlaskiego (91,4) i podkarpackiego (84,0). Można powiedzieć, że wymienione województwa wypychają swoich mieszkańców w kierunku emigracji. Najniższe wskaźniki liczby emigrujących na 1000 ludności wystąpiły w województwach: mazowieckim (28,1), łódzkim (29,0) oraz wielkopolskim (31,0).

Drugim ważnym zjawiskiem występującym w sferze migracji zewnętrznych na pobyt czasowy są **imigracje**, czyli napływy obywateli obcych państw na terytorium Polski nie połączone z zameldowaniem się. Ich rozmiary są znacznie niższe niż odpływy Polaków poza granice Polski. Według Narodowego Spisu Powszechnego do Polski przybyło na pobyt czasowy trwający powyżej 3 miesięcy 40,1 tys. osób. W strukturze imigrantów przeważali mężczyźni, którzy stanowili ok. 55% napływających do Polski imigrantów, kobiety zaś to 45% imigrantów (odwrotna sytuacja miała miejsce w przypadku emigracji czasowych Polaków, gdzie przewagę stanowiły kobiety). A więc w wyjazdach z Polski na pobyt czasowy przeważają kobiety, a w przyjazdach do Polski na pobyt czasowy przewagę stanowią mężczyźni. Można tę sytuację ocenić jako istotną z punktu widzenia demograficznego zwłaszcza dlatego, że w migracjach biorą udział osoby w wieku produkcyjnym mobilnym, w tym również kobiety w wieku prokreacji. Skoro więcej kobiet wyjeżdża niż przyjeżdża to prawdopodobieństwo, że w Polsce urodzi się większa liczba dzieci niż dotąd na pewno nie jest uprawniona. Co więcej, można spodziewać się dalszego zmniejszania liczby urodzeń w skali roku w Polsce. Największa liczba imigrantów napłynęła do województwa mazowieckiego (10,9 tys. osób stanowiących prawie 27% wszystkich imigrantów w Polsce w 2011 roku). O istotnym napływie imigrantów można mówić jeszcze w przypadku województw: dolnośląskiego (8,9% imigrantów w Polsce), małopolskiego (8,7%) oraz śląskiego (8,4%). Najmniejszy napływ imigrantów czasowych można zaobserwować w województwach: lubuskim, kujawsko-pomorskim, świętokrzyskim i warmińsko-mazurskim. Udział imigrantów (w ich ogólnej liczbie w Polsce) w wymienionych województwach kształtuje się na poziomie od 1,5% do 3,8% (tab. 5.6.).

Dane na temat migracji czasowych oraz salda tych migracji są bardzo trudne do ustalenia. Wyjazdy Polaków za granicę w obrębie Unii Europejskiej, po roku 2004, nie muszą być rejestrowane. Polacy korzystający ze swobody przepływu osób mogli bez przeszkód poruszać się po terytorium UE. Przyjazdy cudzoziemców na terytorium Polski nastęrczają równie wiele trudności. Obejmują one bowiem dane na temat zezwoleń na pracę czy zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcom.

Tabela 5.6. Imigranci przybywający do Polski na pobyt czasowy powyżej 3 miesięcy według płci i województw w 2011 r. (w liczbach bezwzględnych)

Województwa	Ogółem		Mężczyźni		Kobiety	
	Liczba	(w %)	Liczba	(w %)	Liczba	(w %)
Polska	40 097	100,0	21 936	100,0	18 161	100,0
Dolnośląskie	3538	8,9	2197	9,9	1362	7,9
Kujawsko-pomorskie	1022	2,5	539	2,6	484	2,5
Lubelskie	2261	5,6	1088	3,8	1173	7,3
Lubuskie	1014	2,5	572	2,9	442	2,2
Łódzkie	3069	7,7	1673	7,5	1396	7,8
Małopolskie	3474	8,7	1827	8,3	1647	9,0
Mazowieckie	10 870	26,9	5648	26,0	5222	27,8
Opolskie	972	2,6	556	2,6	416	2,6
Podkarpackie	1496	3,7	768	3,6	728	3,8
Podlaskie	1518	3,8	676	2,8	843	4,7
Pomorskie	2392	6,0	1391	6,6	1002	5,4
Śląskie	3350	8,4	2081	10,0	1269	6,9
Świętokrzyskie	617	1,5	316	1,7	301	1,4
Warmińsko-mazurskie	786	2,0	464	2,1	322	1,9
Wielkopolskie	2346	5,9	1324	5,6	1022	6,0
Zachodniopomorskie	1351	3,4	818	4,1	533	2,8

Źródło: *Migracje zagraniczne ludności. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, GUS, Warszawa 2013.

Nie ma więc dokładnych danych na temat odpływu ludności z Polski i napływu ludności na terytorium Polski. Prezentowane dane statystyczne pochodzą z Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 r.

W niniejszej publikacji podjęto zadanie oszacowania salda migracji czasowych, które nie obejmuje np. napływu imigrantów nielegalnych. Ale mimo to stanowić może ważną próbę oceny sytuacji demograficznej w regionach, która oprócz takich zdarzeń, jak urodzenia i zgony wymaga uwzględnienia ruchów przestrzennych, zwłaszcza tych o charakterze zewnętrznym.

Tabela 5.7. Saldo migracji zagranicznych na pobyt czasowy w Polsce według województw (w 2011 r.)

Wyszczególnienie	Emigracje (w tys.)	Imigracje (w tys.)	Saldo migracji czasowych (w tys.)
Polska	2 017	40,1	-1 976,9
Dolnośląskie	181	3,5	-175,5
Kujawsko-pomorskie	107	1,0	-106
Lubelskie	112	2,2	-109,8
Lubuskie	61	1,0	-60
Łódzkie	74	3,1	-70,9
Małopolskie	187	3,5	-183,5
Mazowieckie	148	10,9	-137,1
Opolskie	108	1,0	-107
Podkarpackie	179	1,5	-177,5
Podlaskie	110	1,5	-108,5
Pomorskie	133	2,4	-130,6
Śląskie	231	3,4	-227,6
Świętokrzyskie	64	0,6	-63,4
Warmińsko-mazurskie	108	0,8	-107,2
Wielkopolskie	107	2,3	-104,7
Zachodniopomorskie	107	1,4	-105,6

Źródło: *Migracje zagraniczne ludności. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, GUS, Warszawa 2013.

Warto zauważyć, że saldo migracji czasowych dla Polski w roku 2011 było ujemne i można je oszacować na 1 976,9 tys. osób. Dodatkowo – co należy podkreślić – jest ono ujemne w każdym województwie, co oznacza przewagę liczebną osób odpływających z poszczególnych województw nad liczbą osób napływających do tych województw. Tym samym jest czasowym (choć może przekształcać się w permanentne) wyludnianiem poszczególnych regionów. Jest to o tyle ważne, że choć podaje się w literaturze, że emigranci po zrealizowaniu swoich planów powracają, to jednak także podkreśla się, że wydłużeniu ulegają pobyty czasowe mimo braku wymeldowania z Polski²⁵. W sposób najbardziej dotkliwy to zjawisko występuje w takich województwach, jak: śląskie (saldo migracji czasowych wynosi blisko -230 tys. osób), małopolskie (ponad -180 tys.), podkarpackie (-177 tys.) i dolnośląskie (-175 tys.). W województwie warmińsko-

²⁵ Por. R. Jończy (red.), *Migracje zagraniczne i zatrudnienie na obszarach wiejskich województwa opolskiego w kontekście światowego spowolnienia gospodarczego. Stan i tendencje*, Opole 2009.

mazurskim należącym do województw o średniej liczbie mieszkańców, saldo migracji czasowych wyniosło minus 104,7 tys. osób. (tab. 5.7.).

Sytuacja ulega dalszemu pogorszeniu w niektórych województwach po zestawieniu salda migracji czasowych i migracji na stałe (tab. 5.8.). Całkowite saldo migracji zagranicznych w Polsce, uwzględniając migracje czasowe i migracje na stałe w roku 2011, wyniosło minus **1 981 234 osób**. Największy ubytek ludności w/w roku wystąpił w województwie śląskim i wyniósł minus **229 620 osób**.

Tabela 5.8. Saldo emigracji czasowych i na pobyt stały w Polsce według województw (w 2011 r.)

Województwo	Saldo migracji czasowych	Saldo migracji na stałe	Saldo migracji zagranicznych ogółem	Liczba mieszkańców (w tys.)
Dolnośląskie	-175 500	-488	-175 988	2 877 840
Kujawsko-pomorskie	-106 000	-328	-106 328	2 069 543
Lubelskie	-109 800	-176	-109 976	2 151 895
Lubuskie	-60 000	-165	-60 165	1 011 024
Łódzkie	-70 900	-47	-70 947	2 534 357
Małopolskie	-183 500	+517	-182 983	3 310 094
Mazowieckie	-137 100	+657	-136 443	5 242 911
Opolskie	-107 000	-1 594	-108 594	1 028 585
Podkarpackie	-177 500	+35	-177 465	2 103 505
Podlaskie	-108 500	-76	-108 576	1 188 329
Pomorskie	-130 600	-339	-130 939	2 240 319
Śląskie	-227 600	-2 020	-229 620	4 635 882
Świętokrzyskie	-63 400	+103	-63 297	1 257 179
Warmińsko-mazurskie	-107 200	-44	-107 244	1 427 241
Wielkopolskie	-104 700	-482	-105 182	3 419 426
Zachodniopomorskie	-105 600	+116	-105 484	1 693 072
Polska	-1 976 900	-4 334	-1 981 234	38 437 238

Źródło: *www.stat.gov.pl 2017, Migracje zagraniczne ludności. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, GUS, Warszawa 2013.

Do województw szczególnie wyludniających się z powodu migracji zewnętrznych należą ponadto: małopolskie (-182 983 osób), dolnośląskie (-175 988) i podkarpackie (-177 465). Warto podkreślić, że saldo migracji ogółem jest ujemne dla wszystkich województw. Jednak jedno z nich podlegają w większym stopniu wyludnianiu, inne w nieco mniejszym.

Dodanie do salda migracji zewnętrznych ogółem informacji o liczbie ludności w poszczególnych województwach pokazuje w sposób szczególny ich sytuację ludnościową. Jeśli w województwie opolskim mającym **1 029** tys. ludności, saldo migracji ogółem w roku 2011 wyniosło minus 183 tys. osób, to widać wyraźnie, jak wyludniającym się jest to województwo. Jego terytorium opuściło ponad 10% ludności.

W podobnej sytuacji jest województwo warmińsko-mazurskie, gdzie na **1 427** tys. ludności przypadają 107 244 osoby przebywające poza granicami kraju. To oznacza, że w 2011 roku 7,5% mieszkańców województwa przebywało za granicą na stałe lub czasowo. Z pewnością można uznać, że wymienione województwa z powodu swojego słabszego rozwoju, gorszej sytuacji na rynku pracy, mniejszej relatywnie liczby podmiotów gospodarczych wypychają swoich mieszkańców do migracji, przyczyniając się tym samym do wyludniania się tych regionów. Jest to bardzo niekorzystna sytuacja, o której wspomniano wcześniej. Należy jeszcze dodać, że małe miasta w tych województwach napotkają problemy natury urbanistycznej związanej z wyludnianiem mieszkań, które jednak muszą być utrzymywane. Najdotkliwiej zjawisko wyludniania następuje w województwie śląskim i opolskim. Sytuacja ta wymagać będzie nowych wizji urbanistycznych w wspomnianych województwach.

W lepszej sytuacji pod tym względem jest województwo mazowieckie, które ma przede wszystkim dodatnie saldo migracji na stałe, co wskazuje, że przyciąga ono cudzoziemców. Kluczową rolę odgrywa w tym miasto stołeczne Warszawa.

5.6. Podsumowanie

Migracje są ważnym czynnikiem zmian demograficznych zarówno w sensie strukturalnym, jak i ilościowym. Przyrost naturalny ludności stanowi konsekwencję liczby urodzeń i zgonów w danym roku. Jednak rzeczywista zmiana liczby ludności obejmuje sumę przyrostu naturalnego i salda migracji.

Swoboda przepływu osób, oprócz swobody przepływu towarów, kapitału i usług jest jedną z podstawowych zasad integracji europejskiej. Wykształcona, relatywnie młoda i mobilna siła robocza, mogąca przemieszczać się w ramach UE może stać się czynnikiem rozwoju gospodarczego państw członkowskich.

Polska od początku okresu transformacji jest krajem tzw. emigracji netto. Dotyczy to zarówno migracji na stałe, jak i migracji czasowych. Oznacza to, że obserwowany odpływ ludności Polski za granicę przewyższa napływ cudzoziemców do Polski. Analiza migracji zewnętrznych na stałe wskazuje na występowanie ujemnego salda migracji. W latach 1990–2012 liczba osób wyjeżdżających z Polski znacznie przekraczała liczbę przyjeżdżających. Podobna,

choć znacznie dotkliwsza sytuacja występuje w województwie warmińsko-mazurskim, gdzie zarówno saldo migracji na stałe jak i migracji czasowych jest ujemne i w sumie (wg NSP) wyniosło ponad (minus) 107 tys. osób. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt negatywnych konsekwencji tego zjawiska w skali makro. Ujemne saldo migracji oznacza zmniejszanie się liczby ludności kraju i regionu opuszczanego przez emigrantów oraz kurczenie się zasobów pracy.

Ważnym czynnikiem skłaniającym do emigracji jest trudna sytuacja na rynku pracy. Emigracji sprzyja otwarcie rynków pracy przez kraje UE oraz prowadzona przez te kraje polityka nastawiona na pozyskiwanie specjalistów z określonymi umiejętnościami, a także osób wykształconych.

Bibliografia

Auleytnier J., Głębicka K. (2001), *Polskie kwestie socjalne na przełomie wieków*, Elipsa, Warszawa.

Boruta I. (2005) *Swoboda przepływu osób (obywateli UE)*, [w:] *Prawo Unii Europejskiej. Prawo materialne i polityki*, J. Barcz (red.), Wydawnictwo Prawo i Praktyka Gospodarcza, Warszawa.

Bezrobocie rejestrowane w Polsce (2012), GUS, Warszawa.

Cieśliński A. (2003), *Wspólnotowe prawo gospodarcze*, Wydawnictwo C. H. Beck, Warszawa.

Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004–2006, GUS, Warszawa 2007, s. 1–3.

Ludność. Stan i struktura w przekroju terytorialnym (2007), GUS, Warszawa.

Machnis J., *Migracje zagraniczne ludności w województwie warmińsko-mazurskim wobec sytuacji demograficznej regionu*, [w:] *Uwarunkowania rynku pracy w Polsce. Aspekty regionalne*, R.Cz. Horodeński, C. Sadowska-Snarska (red.), WSE-IPiSS, Białystok-Warszawa 2010.

Migracje zagraniczne ludności. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011 (2013), GUS, Warszawa.

Migracje zagraniczne i zatrudnienie na obszarach wiejskich województwa opolskiego w kontekście światowego spowolnienia gospodarczego. Stan i tendencje (2009), R. Jończy (red.), Opole.

Okólski M. (2005), *Demografia. Podstawowe pojęcia, procesy i teorie w encyklopedycznym zarysie*, Scholar, Warszawa.

Organiściak-Krzykowska A. (2013), *Współczesne uwarunkowania i kierunki migracji w Polsce*, [w:] *Powroty z migracji wobec sytuacji na rynku pracy w Polsce*, A. Organiściak-Krzykowska, E. Kwiatkowski, J. Machnis-Walasek, A. Krajewska, K. Piłat, S. Pieńkowska-Kamieniecka, UWM, Olsztyn.

Rajkiewicz A. (2007), *Polityka społeczna wobec procesów migracyjnych*, [w:] *Polityka społeczna*, G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny (red.), PWN, Warszawa.

Rocznik Demograficzny (2012), GUS, Warszawa.

Sytuacja demograficzna Polski, Raport 2010–2011 (2011), Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa.

Żukrowska K., Stryjek J. (2004), *Polska w Unii Europejskiej*, SGH, Warszawa, s. 44–48.

Mgr. Marcin JANUSZ

Katedra Polityki Społecznej i Ubezpieczeń

Wydział Nauk Ekonomicznych

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

6. Sytuacja mieszkaniowa w województwie warmińsko-mazurskim jako determinanta migracji

6.1. Wstęp

Ruch wędrowniowy nieodłącznie towarzyszy ludzkości i rozwojowi cywilizacyjnemu. Jego powszechność i rozmiary nasiliły się jednak szczególnie w dwóch ostatnich stuleciach, dając pretekst do jego naukowego poznania. Na pogłębienie migracji bez wątpienia wpływ ma także postępująca globalizacja, czyniąc je swoistym *signum temporis*. Proces ten implikuje konieczność holistycznego ujęcia i interdyscyplinarność badań nad migracjami, zakładając tym samym porzucenie jednowymiarowej analizy tego zjawiska. Nie budzą żadnych zastrzeżeń uwagi o analizowaniu migracji w ich socjologicznym, ekonomicznym, politycznym, demograficznym, geograficznym, historycznym, prawnym, kulturowym czy wreszcie psychologicznym aspekcie¹, przyznając prym podejściu zintegrowanemu².

Podwaliny naukowe tej problematyki stały się udziałem Ernsta G. Ravenstein'a, który w 1885 r. przedstawił „prawa migracyjne”³, zakładając, że główną przyczyną migracji jest naturalna chęć polepszenia swojej sytuacji bytowej. Tezy te, w opinii współczesnych badaczy zjawiska, nie straciły na znaczeniu⁴.

Kwestią przyczyn migracji zajmował się także D. Hicks, który studiując dzieła ekonomii klasycznej, stwierdził w 1932 r., że zróżnicowanie kosztów ekonomicznych netto, głównie zaś zróżnicowanie płac jest podstawową przyczyną migracji. Za autora obecnych standardów badań nad migracjami uważa się natomiast E. Lee (1966)⁵, autora koncepcji *push-pull*, czyli czynników, które wypy-

¹ J.F. Hollifield, Caroline B. Brettell, *Migration Theory. Talking across Disciplines*, 2. Auflage. Routledge, New York 2007.

² S. Castles, Mark J. Miller, *Migracje we współczesnym świecie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011.

³ E.G. Ravenstein, *The Laws of Migration*, „Journal of the Statistical Society of London”, Vol. 48, No. 2 (Jun., 1885), pp. 167–235.

⁴ P. Zientara, *Międzynarodowe migracje o charakterze ekonomicznym: przyczyny, mechanizmy, konsekwencje*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2012, *World Migration Report*, International Organization for Migration (IOM), 2013.

⁵ S. Lee, *A Theory of Migration, Demography*, Vol. 3, No. 1 (1966), pp. 47–57.

chają migranta z miejsca jego pochodzenia i przyciągają do miejsca docelowego. Na skutek procesów globalizacyjnych, obecnie częstą praktyką jest praca w charakterze najniższej wykwalifikowanej siły roboczej, równie częstą praca poniżej swoich kwalifikacji⁶. Procesy migracyjne mogą realnie wpływać na poziom życia migrantów, jak i rdzennych mieszkańców zarówno pozytywnie jak i negatywnie⁷.

Migracje w naturalny sposób kształtują potrzeby mieszkaniowe. Ruchy wędrówkowe przeobrażają strukturę demograficzną społeczeństw zarówno w macierzystym, jak i nowym środowisku. Zazwyczaj migracje obejmują ludzi młodych o dużej dynamice populacyjnej. Konsekwencją tego procesu są systematycznie większe potrzeby mieszkaniowe w środowiskach miejskich, które są głównym miejscem docelowym przepływu ludności. W dalszym etapie tego procesu ludność napływowa asymiluje się w nowym środowisku, zakłada rodziny, a następnie decyduje o jej powiększeniu, co wymusza działania mające na celu zwiększenie dostępności mieszkań poprzez powstawanie nowych zasobów. Procesy urbanizacyjne natomiast są odpowiedzialne przede wszystkim za zmiany jakościowe w istniejących już zasobach.

Współczesne przekształcenia w strukturze społeczeństwa, zmiany stylu życia i modelu rodziny wywierają wpływ na zgłaszane potrzeby mieszkaniowe. Wiele z tych zagadnień wyczerpuje znamiona drugiego przejścia demograficznego, pozostając w silnym związku ze wzrostem poziomu życia i dobrobytu obywateli. Obserwacja rozwiniętych krajów świata pozwala przypuszczać, że tendencje te będą się stale nasilać.

M. Cesarski podkreśla także wpływ polityki mieszkaniowej na wydajność, elastyczność rynku zatrudnienia oraz „mnożnikowe” działanie wydatków na mieszkalnictwo, które dynamizuje gospodarkę⁸ (2013, s. 20). Wskazuje tym

⁶ Zob. P. Kaczmarczyk, J. Tyrowicz, *Migracje osób z wysokimi kwalifikacjami*, Biuletyn FISE, nr 3/2008; J. Nestrowicz, *Migranci z profilu według OECD*, Biuletyn Migracyjny, nr 34/2012.

⁷ R.B.Freeman, *Migracje w procesie globalizacji*, „Gospodarka Narodowa”, nr 1–2/2007, *World Migration Report*, International Organization for Migration (IOM), 2013.

⁸ Zależność tę podkreślają także I. Herbst, *W poszukiwaniu...*, op. cit., czy *9 Paths to better homes for a better Europe*, CECODHAS Housing Europe, 2014, s. 2–12 (dostęp: 15.07.2015, g. 13:00), A. Zubrzycka-Czarnecka, *Mieszkalnictwo – klucz do spójności społecznej. Propozycje zmian zawarte w projekcie ustawy z 2013 roku o zmianie ustawy ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, Ekspertyza w ramach projektu „EAPN Polska – wspólnie budujemy Europę Socjalną”, G. Główska, *System finansowania nieruchomości mieszkaniowych w Polsce. Doświadczenia i kierunki zmian*. Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2012, s. 28–33; P. Lis, *Współczesne wyzwania polityki mieszkaniowej*, [w:] *Szkice o współczesnej polityce gospodarczej*, K. Pająk, J. Mazurkiewicz, P. Błaszczuk (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 64–100; A. Skibiński, *Sytuacja mieszkaniowa w województwie śląskim w latach 1988–2007 – analiza porównawcza*, [w:] *Przestrzenne zróżnicowanie problemów społecznych*, B. Balcerzak-Paradowska, A. Rączaszek, Wydawnictwo IPiSS, Warszawa 2011, s. 247; *A blueprint for addressing the global affordable housing challenge*, McKinsey Global Institute, Wydawnictwo McKinsey&Co. 2014, s. 4; Frackiewicz L., *Mieszkanie...* op. cit., s. 77.

samym na znaczenie polityki mieszkaniowej – przede wszystkim budownictwa i zabudowy mieszkaniowej – w zwiększaniu spójności społecznej i terytorialnej Unii Europejskiej.

6.2. Sytuacja mieszkaniowa w Polsce i jej społeczno-gospodarcze uwarunkowania

Z punktu widzenia sytuacji mieszkaniowej na pierwszy plan wysuwają się dwie specyficzne grupy społeczne. W dotychczasowych badaniach sytuacji mieszkaniowej szczególną uwagę poświęcano środowisku zamieszkania osób starszych oraz nowo utworzonych gospodarstw domowych (w tym sposób szczególny młodych małżeństw).

Wzrost znaczenia pierwszej grupy wiąże się ze zmianami w strukturze demograficznej społeczeństw wysokorozwiniętych, które charakteryzuje m.in. znaczący wzrost odsetka osób w wieku poprodukcyjnym w społeczeństwie. Zmiany te wynikają przede wszystkim ze zmian świadomościowych wśród obywateli państw rozwiniętych, objawiające się przede wszystkim dłuższym przeciętnym trwaniem życia, opóźnieniem wieku zawierania związku małżeńskiego i decyzji dotyczących posiadania oraz liczebności potomstwa. Dają temu wyraz także zmiany w światopoglądzie i stylu życia, istotnie różnego czasem od tych, które były udziałem poprzedniego pokolenia. Naukowym uzasadnieniem tego stanu rzeczy zajmuje się m.in. demografia, poprzez przywoływane już teorie przejścia demograficznego.

Drugą grupą, której sytuacja mieszkaniowa jest szczególnie istotna to młode małżeństwa⁹. W literaturze z tego zakresu dominuje tematyka powszechności udostępniania zasobów mieszkaniowych młodemu pokoleniu jako grupie rozpoczynającej aktywność zawodową i mającej decydujący wpływ na procesy demograficzne. Dają temu wyraz instrumenty prowadzonej w wielu krajach polityki mieszkaniowej, wychodzące rzecz jasna od prawa do mieszkania. Część państw UE dedykuje młodemu pokoleniu społeczną politykę mieszkaniową¹⁰.

⁹ Wobec zmian w stylu życia społeczeństw można rozszerzyć tę kategorię do nowych gospodarstw domowych.

¹⁰ P. Lis, *Cele i instrumenty...*, op. cit.

Problematyka ta posiada w Polsce pewne tło empiryczne¹¹, przy czym (badania prowadzone są) na różnym poziomie agregacji danych (styl, składnia). Przedmiotem zainteresowania tych badań były przede wszystkim warunki mieszkaniowe ze szczególnym uwzględnieniem samodzielności zamieszkiwania zarówno w zasobie na wynajem, jak i z tytułem własności. Brak własnego mieszkania jest bowiem w deklaracjach młodych ludzi poważną stymulantą decyzji migracyjnych¹² i prokreacyjnych¹³. O ile problem mieszkaniowy młodych małżeństw znajduje zainteresowanie w opinii publicznej, o tyle brak jest długofalowych programów i instrumentów, które mogłyby te zainteresowanie materializować.

Tło obecnej sytuacji młodego pokolenia wpisuje się w historyczne uwarunkowania charakterystyczne dla całego sektora mieszkaniowego w Polsce. Mieszkanie, jako dobro pierwszej potrzeby¹⁴, pozostaje poza zasięgiem gospodarstw domowych, którego członkowie rozpoczynają karierę zawodową. Relacja kosztu zakupu nieruchomości do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia uniemożliwia właściwie zakup nieruchomości bez posiłkowania się kredytem hipotecznym, do którego dostęp jest obecnie poważnie ograniczony. Wąska grupa otrzymująca mieszkania inną drogą (spadek, rodzina) jest jedynie wyjątkiem potwierdzającym regułę.

Wobec niemożności starania się o mieszkania komunalne ze względów formalnych – nieznacznego jedynie zasobu pozostającego do dyspozycji tawarzystw budownictwa społecznego oraz wstrzymania finansowania budownictwa mieszkaniowego w tej formie – kondycja finansowa młodych małżeństw wy-

¹¹ J. Kornilowicz, *Sytuacja mieszkaniowa małżeństw zawieranych w miastach*, Wydawnictwo IRM Kraków 2003; Kulesza H. (red.), *Problem mieszkaniowy młodego pokolenia w Polsce. Drogi rozwiązywania w warunkach rynkowych.*, Wydawnictwo IGM, Warszawa 1998; P. Ulman, *Sytuacja mieszkaniowa polskich rodzin w świetle danych z badania budżetów gospodarstw domowych*, [w:] *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Modernizacja dla spójności społeczno-ekonomicznej*, M.G. Woźniak (red.), Uniwersytet Rzeszowski, Katedra Teorii Ekonomii, Zeszyt nr 18, Rzeszów 2011, s. 486–496; P. Ulman, A. Wałęga *Sytuacja mieszkaniowa młodych małżeństw w Polsce*, [w:] *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Modernizacja dla spójności społeczno-ekonomicznej w czasach kryzysu*. M.G. Woźniak (red.), Uniwersytet Rzeszowski, Katedra Teorii Ekonomii, Zeszyt nr 25, Rzeszów 2012, s. 126–136; Ł. Strączkowski, K. Suszyńska, *Housing situation of young married couples in the light of the local housing market research* "Actual Problems of Economics" 2012, Vol. 2, No 7, 209–220; E. Świetlik., M. Mucha, *Warunki mieszkaniowe młodych małżeństw w Polsce*, „Człowiek i Środowisko”, nr 1–2 (32)/2008, 103–121.

¹² A. Organiściak-Krzykowska i in. *Powroty z migracji wobec sytuacji na rynku pracy w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2013; E. Kaltenberg-Kwiatkowska, *Warunki mieszkaniowe...*, op. cit.; L. Frąckiewicz, *Mieszkanie i jego środowisko...*, op. cit.; A. Kowalewski, *Kryzys mieszkaniowy...*, op. cit.

¹³ H. Kulesza, *Współczesna kwestia...*, op. cit.; E. Kaltenberg-Kwiatkowska, *Warunki mieszkaniowe...*, op. cit.

¹⁴ Rozpatrując mieszkanie w kategoriach dobra ekonomicznego jego cechami specyficznymi są niemożliwość, trwałość, względna niezmienność i mała przystosowalność do zmiennych potrzeb oraz wysoki koszt jednostkowy. Por. A. Andrzejewski, *Polityka mieszkaniowa...*, op. cit., s. 24.

musza inne sposoby zamieszkania. Sprowadza się to przede wszystkim do poszukiwania mieszkań na wynajem, gdzie obok czynszu rynkowego dodatkowym obciążeniem staje się opłata za wynajem. Inną, nie mniej popularną formą zamieszkania po ślubie jest pozostanie przy rodzicach jednego z małżonków. Wpływa to oczywiście na wskaźniki standardu mieszkaniowego tych konkretnych gospodarstw i jest raczej wymuszoną koniecznością, a nie oczekiwaną formą zamieszkania¹⁵.

W literaturze przedmiotu podkreśla się wielokrotnie złożoność polskiej sytuacji mieszkaniowej oraz jej niedopasowanie do oczekiwań społecznych. Wobec braku konsekwentnych programów jej strukturalna poprawa wydaje się obecnie niemożliwa do osiągnięcia. Fundamentalną rolę w potencjalnej zmianie tego stanu rzeczy pełni wzrost roli, jaką pełni mieszkalnictwo w świadomości autorów współczesnej rzeczywistości społeczno-gospodarczej. Można powtórzyć za M. Cesarskim, który konstatuje, że mimo upływu czasu kondycja polskiego mieszkalnictwa wykazuje więcej zagrożeń niż szans¹⁶.

W literaturze przedmiotu¹⁷ podkreśla się doniosłość problematyki badawczej związanej z sytuacją mieszkaniową młodych ludzi, co przekłada się na nieliczne analizy empiryczne. Szczególnie wyraźny jest brak badań pierwotnych.

Powyższe przesłanki skłoniły Autora do podjęcia tej tematyki i próby zbadania sytuacji mieszkaniowej młodych małżeństw. Bezpośrednią inspiracją zaś stały się przeprowadzone przez J. Kornilowicza w Instytucie Rozwoju Miast w 2002 r. badanie ankietowe dotyczące sytuacji mieszkaniowej małżeństw zawieranych w miastach.

6.3. Charakterystyka i dobór próby badawczej

Przedmiotem badań uczyniono, zgodnie z postulatami A. Andrzejewskiego (1987), zasoby mieszkaniowe oraz sposób ich użytkowania. Dokonano tego poprzez strukturalną i przeciętną analizę wskaźnikową. Badanie sytuacji miesz-

¹⁵ H. Kulesza opisywała pięć różnych form zaspokajania potrzeb mieszkaniowych: 1. Zamieszkiwanie wspólnie ze starszym pokoleniem; 2. Wynajęcie mieszkania lub pokoju po cenach rynkowych; 3. Zakup mieszkania na rynku pierwotnym lub wtórnym; 4. Uzyskania mieszkania w drodze rodzinnej, pokoleniowej wymiany; 5. Wieloletnia budowa domu na działce rodzinnej bądź rozbudowa już istniejącego domu (typowe dla mniejszych miejscowości).

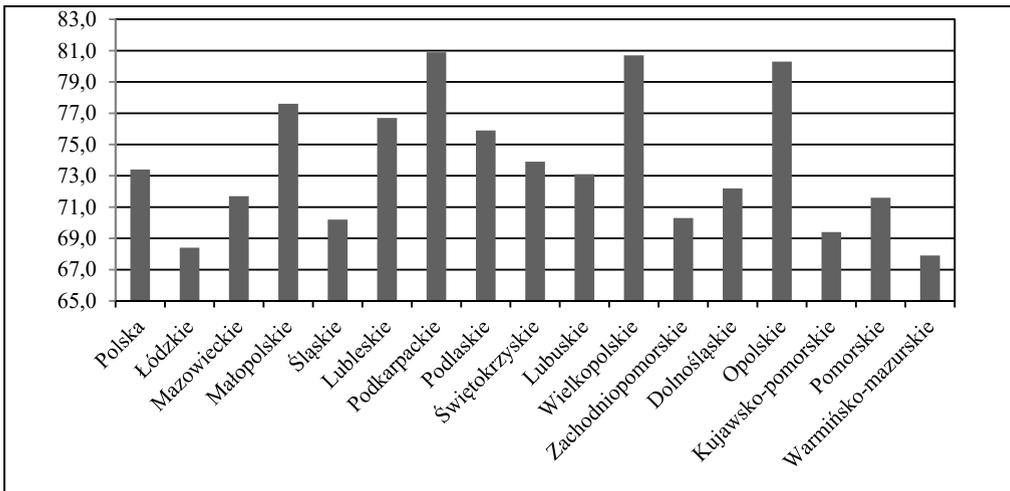
¹⁶ M. Cesarski, *Polityka i sytuacja...*, op. cit., s. 135.

¹⁷ A. Andrzejewski, *Polityka mieszkaniowa*, Wydawnictwo PWE, Warszawa 1987, s. 219–253; J. Rugg, *Young people, Housing and Social Policy*, Routledge, London&New York 1999, s. 3–10; M. Cesarski, *Sytuacja mieszkaniowa w Polsce w latach 1988–2005: dziedzictwo i przemiany*, Wydawnictwo SGH, Warszawa 2007, s. 191–199; R. Forrest, *Young people and housing, transitions, trajectories and general fractures*, Routledge, New York 2012, s. 1–17; M. Cesarski, *Polityka mieszkaniowa w Polsce w pracach naukowych 1918–2010. Dokonania i wpływ polskiej szkoły badań*, Wydawnictwo SGH, Warszawa, 2013, s. 229–234.

kaniowej w województwach Polski Wschodniej zostało zrealizowane w pięciu województwach: podlaskim, lubelskim, świętokrzyskim, podkarpackim oraz warmińsko-mazurskim, lecz na potrzeby tego opracowania analizie poddano sytuację w ostatnim z tych województw¹⁸. Sytuacja mieszkaniowa na tym obszarze bowiem należy do najbardziej niekorzystnych w Polsce.

Metoda badań w niniejszej pracy opiera się w znacznej mierze na ankiecie zaproponowanej przez J. Korniłowicza (2003), w której dokonano niezbędnych uaktualnień i dostosowano ją do obecnych trendów rynkowych. Poszerzono ją jednakże, na skutek analizy przedmiotu, o zestaw pytań mających charakter wartościujący (jakościowy). Współcześnie bowiem, głównie w ekonomii anglosaskiej, szczególnie mocno akcentuje się cechy jakościowe badań infrastruktury społecznej, które składają się na dobrostan społeczny obywateli (*well-being*). Warunki mieszkaniowe zaś i ich jakość odgrywają w nich znaczącą rolę.

Wykres 6.1. Przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkania w Polsce w 2014 r. (m²)

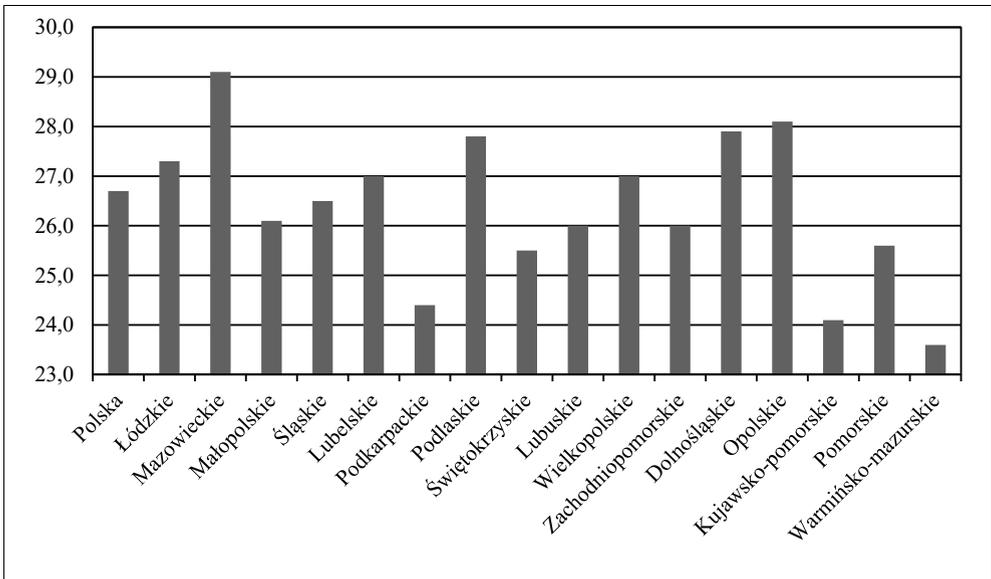


Źródło: Bank Danych Lokalnych, GUS.

¹⁸ Badanie w ramach PRELUDIUM pt. „Sytuacja mieszkaniowa w Polsce jako wyznacznik dysproporcji w poziomie życia”. Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2011/03/N/HS4/03223 zrealizowano w 2014 roku. Łącznie przebadano 3 127 par w 45 gminach pięciu województw Polski Wschodniej. Fragmenty wyników badania (wraz z badaniem pilotażowym) zaprezentowano na konferencjach naukowych polityków społecznych oraz opublikowano. Zob. M. Janusz, *Sytuacja mieszkaniowa młodych małżeństw w powiecie elbląskim*, Studia Prawno-ekonomiczne, t. XCV, Łódź 2015, s. 225–244; M. Janusz *The housing situation of young married couples in Olsztyn*, Olsztyn Economic Journal, nr 11 (4/2016), 371–385.

Jak wynika z wykresu 6.1., przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkania na Warmii i Mazurach była najniższa w kraju i wraz z województwem łódzkim istotnie obniżała wartość tego wskaźnika dla Polski. Podobnie rzecz się miała z przeciętną powierzchnią użytkową na 1 osobę (wyk. 6.2.). Z tych prostych analiz wynika, że sytuacja mieszkaniowa w województwie warmińsko-mazurskim istotnie odbiegała nie tylko od tej, którą dało się zaobserwować w europejskich regionach państw rozwiniętych, ale była także najślabszą w Polsce. Ten fakt mógł wymiernie przyczynić się do migracyjnych decyzji jego mieszkańców, stąd dodatkowa motywacja do pochylenia się nad złożonością tej problematyki w tym obszarze.

Wykres 6.2. Przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkania na 1 osobę w Polsce w 2014 r. (m²)



Źródło: Bank Danych Lokalnych, GUS.

6.4. Charakterystyka obszaru i podmiotu badań

Województwo warmińsko-mazurskie to relatywnie duży powierzchniowo, lecz nieliczny ludnościowo region Polski. Cechuje go względnie niski poziom rozwoju społeczno-gospodarczego, czego wyrazem jest jego słabe zurbanizo-

wanie, brak istotnych z punktu widzenia kraju metropolii (tylko dwa ośrodki miejskie liczące powyżej 100 tys. mieszkańców) oraz problemy natury gospodarczej, takie jak wysoka stopa bezrobocia rejestrowanego czy niski poziom PKB *per capita*. Jednocześnie Olsztyn w prognozach demograficznych zaliczany jest do stolic województw, które w najbliższym czasie nie będzie znacząco się wyludniał. Jest to konsekwencją strumienia migracji wewnętrznej. Najsilniejsze ośrodki miejskie regionu są częstym miejscem docelowym ruchu wędrówkowego ludności, gdzie spodziewa się mniejszych trudności na rynku pracy oraz wyższego poziomu życia. Te przesłanki, w połączeniu z teoriami lokalizacji, skłoniły autora do wnikliwej analizy samej stolicy regionu, jak i gmin ościennych. Następnym przyjęcia takiej procedury selekcji obszaru badawczego była koncentracja na powiecie olsztyńskim, w którym badanie przeprowadzono w trzech gminach miejsko-wiejskich (Barczewo, Biskupiec, Dobre Miasto) oraz czterech gminach wiejskich (Dywity, Purda, Stawiguda, Świątki). Dopełnieniem próby badawczej było miasto Olsztyn.

W ramach realizowanych badań zdecydowano się na badanie pełne¹⁹. Zamierzeniem Autora było dotarcie do wszystkich nowożeńców. W tym celu nawiązano współpracę z Urzędami Stanu Cywilnego każdej z gmin i rozesłano do nich kwestionariusz ankiety celem przedłożenia nupturientom, którzy w 2014 r. zawierali związek małżeński²⁰. Szczegółowe informacje otrzymane z przeprowadzonego badania zaprezentowano w tabeli 6.1.²¹

¹⁹ Autor ma jednocześnie świadomość, że postępujące zmiany cywilizacyjne dotyczą także życia rodzinnego, co wyraża się m.in. spadkiem liczby zawieranych małżeństw oraz wzrostem odsetka związków kohabitacyjnych. Dotarcie do takich par jest znacznie utrudnione, stąd też biorąc pod uwagę pewną niedoskonałość badań zdecydowano się dotrzeć do wszystkich par, które zdecydowały się sformalizować swój związek. Jak pokazało badanie, czasem nawet z przyczyn obiektywnych nie było możliwości dotarcia do wszystkich nupturientów. Działo się tak w sytuacji, gdy związek został zawarty za granicą, bądź w innym USC na terenie kraju. Do macierzystego USC nowożeńca splywa jedynie informacja o zmianie stanu cywilnego, bez obecności samego zainteresowanego w urzędzie zgodnym z adresem zameldowania. Takie sytuacje nastąpiły w kilku gminach wiejskich (ślub poza granicami kraju), co czasem istotnie zmieniło wskaźnik stopy zwrotu kwestionariusza ankiet.

²⁰ Była to podstawowa zmiana w stosunku do badań J. Korniłowicza, który zrealizował swoje badanie w parafiach. Wydaje się, że badanie w gminach znacznie zwiększyło liczbę ankietowanych. Nawet bowiem zawarcie ślubu konkordatowego wymusza złożenie stosownych dokumentów w odpowiednim USC.

²¹ Tabela przedstawia liczbę pozyskanych ankiet w stosunku do **całkowitej** liczby zawartych małżeństw w wybranych JST w 2014 roku. Wśród grupy nieobjętej badaniem znalazły się zatem: 1. pary, które zawarły związek małżeński w innym urzędzie bądź za granicą (bez względu na wiek); 2. pary, które odmówiły udziału w badaniu i nie wypełniły ankiety (bez względu na wiek).

Tabela 6.1. Liczba zawartych małżeństw w województwie warmińsko-mazurskim w 2014 r. oraz stopa zwrotu ankiet

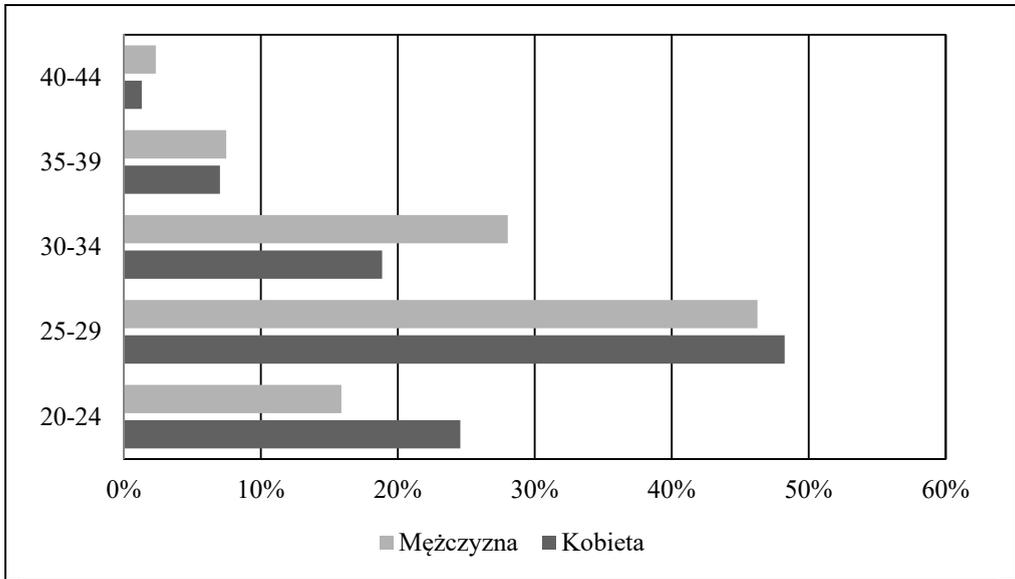
Lp.	Gmina	Liczba zawartych małżeństw	Liczba pozyskanych ankiet	Stopa zwrotu (<i>response rate</i>)
1	Olsztyn	713	215	30,15
2	Barczewo	90	40	44,44
3	Biskupiec	82	50	60,97
4	Dobre Miasto	67	45	67,16
5	Dywity	48	23	47,91
6	Stawiguda	33	20	60,60
7	Świątki	19	14	73,68
8	Purda	26	25	96,15
	Razem	1078	432	40,07

Źródło: opracowanie własne.

Najbardziej liczną grupą zawierającą związek małżeński w 2014 r. były osoby w wieku 25–29 lat (wyk. 6.3.). Koresponduje to z ogólnopolskim trendem późniejszego podejmowania decyzji matrymonialnych w społeczeństwie. Wedle informacji GUS w 2014 r. dominanta wieku nowożeńca płci męskiej to 28 lat, natomiast nowożeńca płci żeńskiej 26 lat. W momencie formalizowania małżeństwa blisko połowa kobiet i mężczyzn (53%) znajdowało się w tym przedziale wiekowym. Z analizy struktury wiekowej wynika ponadto, że męż-

czyżni relatywnie częściej niż kobiety zawierali związek małżeński, będąc w wieku powyżej 30 lat. Wśród grupy wiekowej 18–24 zdecydowanie zaś przeważały kobiety.

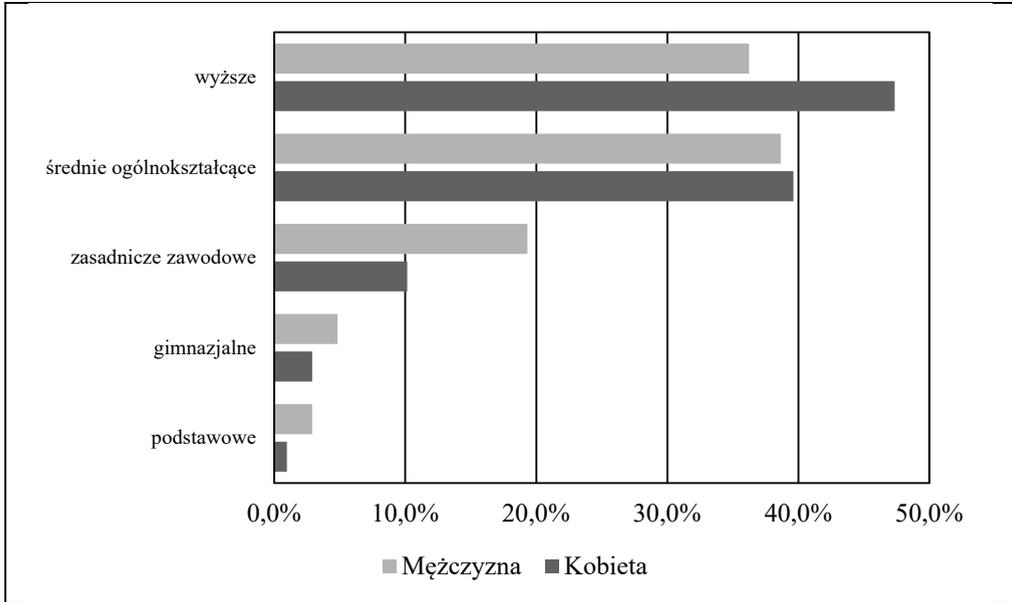
Wykres 6.3. Struktura wiekowa nowożeńców województwa warmińsko-mazurskiego w 2014 r. według płci



Źródło: opracowanie własne.

W strukturze wykształcenia kobiet (wyk. 6.4.) najczęściej było takich kobiet, które legitymowały się wykształceniem wyższym (47%) oraz średnim (39%). Taki podział wpisuje się w ogólnopolską charakterystykę, według której Polka wstępująca w związek małżeński miała wykształcenie najczęściej wyższe i średnie. Wśród mężczyzn dominowało zaś wykształcenie średnie (38,6%) oraz wyższe (36,2%), co także stanowiło potwierdzenie krajowych statystyk nowożeńców. Z przeprowadzonych przez GUS analiz wynika ponadto, że systematycznie maleje odsetek panien i kawalerów z wykształceniem zawodowym, co znalazło także potwierdzenie wśród respondentów (choć nadal zdecydowanie przeważają w tej grupie mężczyźni, albowiem w 2014 r. spośród nowożeńców wykształcenie zawodowe miało ponad dwukrotnie więcej mężczyzn niż kobiet). Wykształcenie podstawowe i gimnazjalne reprezentowane było przez znikomy odsetek respondentów, nie przekraczając łącznie 5% zarówno wśród kobiet, jak i mężczyzn.

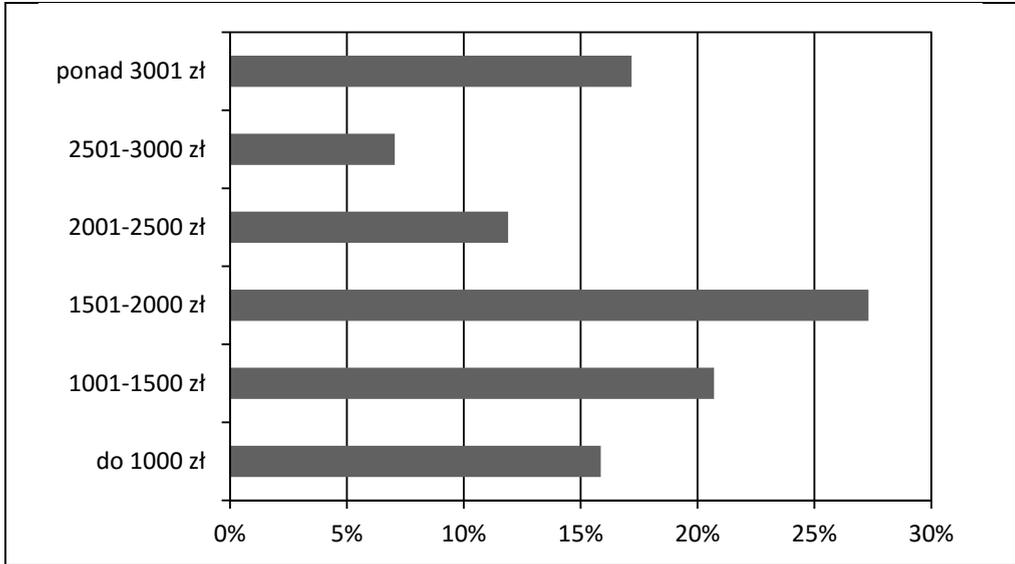
Wykres 6.4. Struktura wykształcenia nowożeńców województwa warmińsko-mazurskiego w 2014 r. według płci



Źródło: opracowanie własne na podstawie badań autora.

W kwestii dochodowej ankietowani wpisywali się w pewnym stopniu w gospodarczy portret województwa, które zalicza się do tych regionów, w których aktywność na rynku pracy, stopa bezrobocia czy wreszcie poziom wynagrodzeń i dochodów jest jednym z najniższych w kraju. Ponad 60% nowożeńców (wyk. 6.5.) deklarowało dochód netto w nowo powstałym gospodarstwie domowym na 1 osobę poniżej 2 tys. zł. Wydaje się, że w pewnym stopniu mogło mieć to związek z istotnymi trudnościami w znalezieniu zatrudnienia, ale także niewielkim doświadczeniem i krótkim stażem pracy. To z kolei mogło przełożyć się na wysokość wynagrodzenia. Na tym tle zauważyć wypada ok. 17% gospodarstw domowych, w których dochód netto był wyższy niż średnia dla kraju, i w przypadku badania wyniósł powyżej 3 tys. zł na osobę (w pogłębionej analizie okazało się, że istotny odsetek wskazań był reprezentowany przez migrantów zarobkowych zza granicy). Nie zmieniło to jednak faktu, że potencjalna siła nabywczą mieszkańców województwa, także w kwestii mieszkaniowej, jest niska, a jednocześnie wysoce niekorzystna z perspektywy poziomu życia.

Wykres 6.5. Przeciętny miesięczny dochód netto na 1 osobę wśród nowożeńców województwa warmińsko-mazurskiego w 2014 r. (w %)



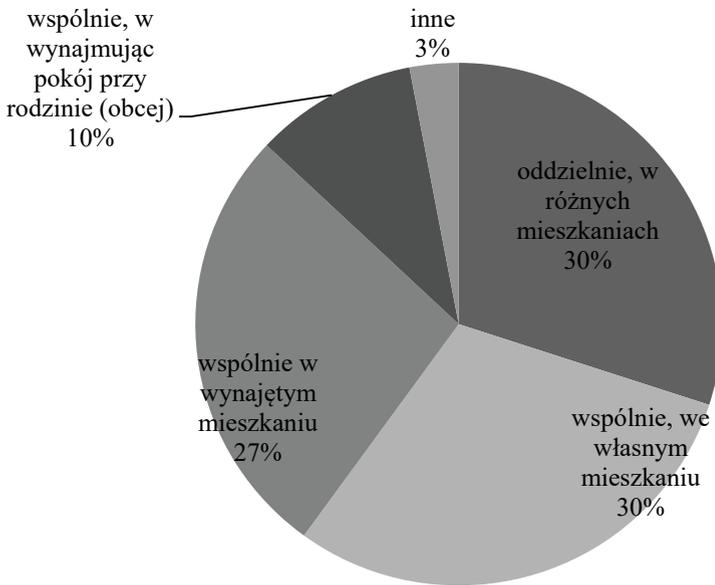
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań autora.

6.5. Warunki i plany mieszkaniowe młodych małżeństw w świetle wyników badań

Teorią drugiego przejścia demograficznego tłumaczy się postępujące zmiany stylu życia oraz zmiany w strukturze demograficznej społeczeństwa. Przeobrażenia te dotknęły również aspektów związanych z mieszkalnictwem. Jak zaznaczono wcześniej, jedną z nadrzędnych wartości nowo powstałego gospodarstwa domowego była samodzielność zamieszkiwania. Obecnie, tę samodzielność dostrzec można już przed sformalizowaniem związku (wyk. 6.6.). Spośród przebadanych małżeństw, zaledwie 30% mieszkało przed ślubem osobno. Co szczególnie znamienne, aż 30% nowożeńców mieszkało przed ślubem we własnym, zakupionym wspólnie mieszkaniu. Praktykowane było ponadto wspólne zamieszkiwanie w wynajętym mieszkaniu, co było udziałem 27% par. Przeprowadzone badanie dowiodło tym samym, że samodzielność zamieszkiwania dopiero po ślubie straciło na znaczeniu i często mogło być konsekwencją braku alternatyw dla takiego stanu rzeczy. Warto jeszcze zaznaczyć, że jako inne sposoby zamieszkania przed zmianą stanu cywilnego było wspólne życie przy rodzicach jednej ze stron.

W badaniach sytuacji mieszkaniowej uwzględnia się, o czym pisano wcześniej, stan zasobów mieszkaniowych, który wyraża się m.in. poprzez analizę wyposażenia mieszkań w instalacje sanitarno-techniczne. Mieszkania, które olsztyńscy nowożeńcy użytkowali przed ślubem były w 100% skanalizowane, a zaledwie cztery z nich na 100 (2,5%) nie były wyposażone w łazienkę oraz ustęp spłukiwany i były to mieszkania komunalne. Marginalny był także odsetek mieszkań pozbawionych centralnego ogrzewania, natomiast gazu z sieci pozbawiona była blisko trzecia część mieszkań. Brak wyposażenia w gaz z sieci to jednocześnie coraz częściej świadoma rezygnacja aniżeli uciążliwa niedo-
godność.

Wykres 6.6. Sposób zamieszkiwania przed ślubem nowożeńców województwa warmińsko-mazurskiego w 2014 roku (w %)



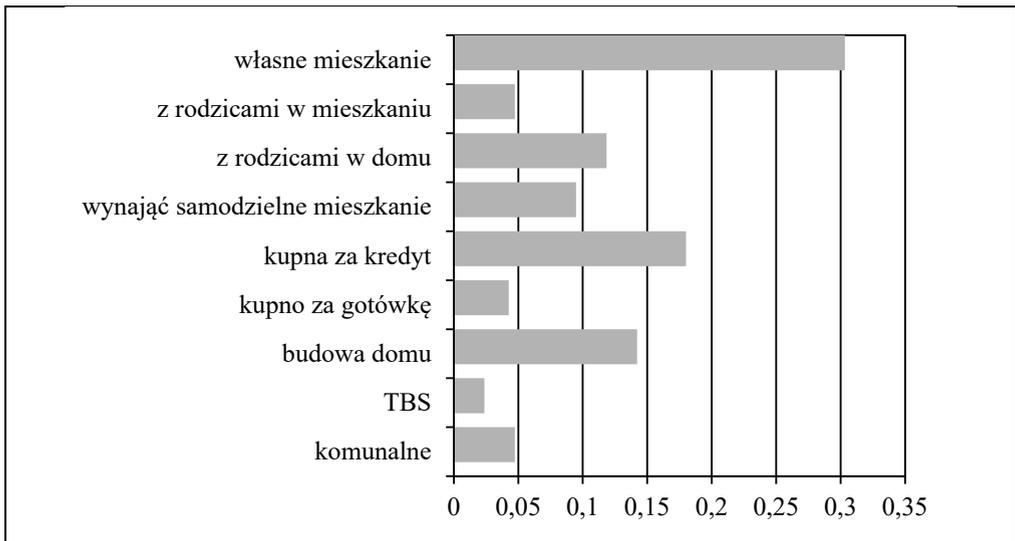
Źródło: opracowanie własne na podstawie badań autora

Fundamentalnym z punktu widzenia całego badania było pytanie o plany związane ze sposobem zamieszkiwania po ślubie. Jak wykazało badanie (wyk. 6.7.), zaskakująco wiele par, biorąc pod uwagę wcześniejszą analizę dochodową, zadeklarowało chęć rozpoczęcia budowy domu. Co zrozumiałe jednak, było to udziałem osób o najwyższym poziomie dochodów, które to przo-

dowały w tych wskazaniach. Istotnym czynnikiem wydawał się ponadto wiejski charakter większości gmin, gdzie budowa domu jest znacznie bardziej powszechna aniżeli w większych ośrodkach miejskich.

Najwięcej jednak wskazań dotyczyło zamieszkania w zakupionym przed ślubem mieszkaniu (30%) oraz chęci zakupu mieszkania, korzystając z kredytu hipotecznego (18%). Respondenci w każdym właściwie przedziale dochodowym wskazywali te możliwości jako najbardziej im odpowiadające. Wypada jednocześnie odnotować prawdopodobieństwo życzeniowego podejścia do rozwiązania kwestii mieszkaniowej wśród nowożeńców, nie zawsze zbieżną z możliwościami finansowanymi. Częstą formą rozwiązania problemu z mieszkaniem było także zamieszkanie z rodziną jednego z małżonków w domu jednorodzinny, co charakteryzowało szczególnie wskazania w ostatniej grupie dochodowej, do tysiąca złotych na osobę w nowym gospodarstwie domowym. Relatywnie często planowano także wynajęcie mieszkania, stosunkowo łatwiejsze w miastach. W planach nowożeńców relatywnie najrzadziej przejawiały się starania o mieszkania gminne czy z Towarzystw Budownictwa Społecznego. Nie znajdowało także uznania wynajmowanie pokoju w mieszkaniach na wynajem (wspólnie z innymi użytkownikami) oraz pokoju przy obcej rodzinie. Wskazania te również były domeną małżeństw, w których dochód na osobę nie przekraczał tysiąca złotych.

Wykres 6.7. Plany związane z zamieszkaniem po ślubie wśród nowożeńców województwa warmińsko-mazurskiego w 2014 r. (w %)

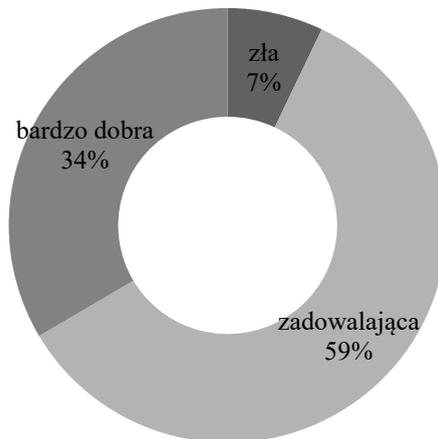


Źródło: opracowanie własne na podstawie badań autora.

Kolejną analizowaną kwestią była samoocena sytuacji mieszkaniowej nowożeńców po ślubie. Jak wynika z przeprowadzonej analizy, uwzględniając kondycję dochodową oraz sposób zamieszkiwania przyszłych małżonków przed ślubem, generalnie rzecz ujmując, młodzi ludzie są zadowoleni ze swojej sytuacji mieszkaniowej. Największa grupa osób oceniła swoją sytuację jako zadowalającą (59%). Bardzo dobrze swoją sytuację po ślubie oceniło 34%, a źle zaledwie 7% (wyk. 6.8.). Najwyższe wskazania były udziałem osób, które mieszkały już przed ślubem we własnym mieszkaniu, rozpoczną budowę domu bądź zamieszkają przy rodzinie jednego z małżonków w domu jednorodzinnym.

Nowożeńców zapytano ponadto o ewentualność zaciągnięcia kredytu hipotecznego, skłonności do migracji oraz potencjalnego wyjazdu na zagraniczny pobyt stały (tab. 6.2.). W odpowiedziach respondentów zaobserwowano umiarkowaną tolerancję dla posiłkowania się kredytem hipotecznym w sfinansowaniu zakupu mieszkania. Mogło to być spowodowane dość rygorystyczną polityką banków komercyjnych skierowaną do potencjalnych kredytobiorców i realną oceną możliwości jego uzyskania. Połowa młodych małżeństw rozważała taką opcję w celu sfinansowania zakupu nieruchomości. W większości wypadków były to osoby z wykształceniem wyższym.

Wykres 6.8. Samoocena sytuacji mieszkaniowej po ślubie wśród nowożeńców województwa warmińsko-mazurskiego w 2014 r. (w %)



Źródło: opracowanie własne na podstawie badań autora.

Tabela 6.2. Skłonność do zaciągnięcia kredytu hipotecznego, migracji oraz wyjazdu na pobyt stały wśród nowożeńców warmińsko-mazurskiego w 2014 r. (w %)

Lp.	Wyszczególnienie	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
1	Czy rozważają Państwo zaciągnięcie kredytu hipotecznego na zakup własnego mieszkania	50,0	44,2	5,8
2	Czy byliby Państwo gotowi do wyjazdu z Polski, aby poza granicami zarobić na mieszkanie	59,6	36,5	3,8
3	Czy byliby Państwo gotowi do wyjazdu z Polski za pracą i mieszkaniem na stałe	34,6	60,9	4,5

Źródło: Opracowanie własne na podstawie wyników badań.

Niespełna 60% nowożeńców uwzględniło w swoich małżeńskich planach zagraniczny wyjazd, który pozwoliłby zgromadzić środki na zakup mieszkania w kraju. Było to udziałem przede wszystkim osób z wykształceniem wyższym i średnim, choć akceptacja tego typu działań ujawniała się także wśród osób z wykształceniem zawodowym.

Znacznie mniejsza grupa małżonków gotowa była do wyjazdu za granicę na stałe. Znacznie częściej były to osoby z wykształceniem zawodowym i niższym. Należy przypuszczać, że takie plany były konsekwencją trudności na krajowym rynku pracy, związanych zarówno z bezrobociem, jak i relatywnie niskimi stawkami płac. Ponad 60% ankietowanych negowało jednak taką możliwość w niedalekiej przyszłości.

6.6. Podsumowanie

Przeprowadzone badanie dotyczące sytuacji mieszkaniowej młodych małżeństw pozwoliło zebrać informacje od 1 078 par małżeńskich województwa warmińsko-mazurskiego. Wyniki badania zestawiono z profilem demograficznym kobiet i mężczyzn zawierających związek małżeński w Polsce. Następnie dokonano szczegółowej analizy sytuacji mieszkaniowej młodych małżeństw, ze szczególnym uwzględnieniem deklarowanych planów mieszkaniowych po sformalizowaniu związku. Badanie pozwoliło na sporządzenie szeregu wniosków, wśród których do najważniejszych zaliczyć można:

- nupturieni zawierający związek małżeński w Olsztynie posiadali najczęściej wyższe wykształcenie i znajdowali się przedziale wieku 25–29 lat. Profil demograficzny ankietowanych w tym zakresie wpisywał się w charakterystyki GUS. Ich dochód netto na 1 osobę w gospodarstwie domowym nie należał do najwyższych i w 60% przypadków nie przekraczał 2 tys. zł na osobę;

- ponad 2/3 małżonków mieszkało razem już przed zawarciem związku małżeńskiego, co wpisuje się w postępujące obecnie zmiany stylu życia oraz swoistego przyzwolenia społecznego na taką formę zamieszkiwania;
- wśród nieruchomości optymalnych oraz możliwych do utrzymania dla małżonków, respondenci deklarowali przede wszystkim mieszkania dwu- i trzypokojowe w bloku mieszkalnym, oraz, co zastanawiające, co najmniej trzypokojowy dom jednorodzinny. Wydaje się, że w tym wypadku przeważało raczej wyobrażenie o optymalnym mieszkaniu aniżeli rzeczywista możliwość jego utrzymania, biorąc pod uwagę deklarowane dochody zainteresowanych;
- ankietowani wyrażali umiarkowany entuzjazm w posiłkowaniu się kredytem hipotecznym na zakup własnego mieszkania. Relatywnie często brali ponadto pod uwagę tymczasowy wyjazd zagraniczny, aby w ten sposób zgromadzić środki na zakup mieszkania. Odrzucali jednak najczęściej możliwość wyjazdu z Polski na stałe. Tę ostatnią ewentualność silnie (90% pozytywnych wskazań) akcentowały z kolei pary wynajmujące mieszkanie;
- małżeństwa, które deklarowały po ślubie fakt zamieszkania z rodziną jednego z małżonków, legitymowały się przede wszystkim wykształceniem średnim oraz dochodem nie przekraczającym 1,5 tys. zł na osobę. Każde z nich potwierdzało także posiadanie do wyłącznej dyspozycji przynajmniej jednego pokoju. Małżeństwa z kolei, które deklarowały zakup mieszkania, wspomagając się kredytem hipotecznym, cechowały się wyższym wykształceniem obojga stron;
- zaskakująco dużo par deklarowało w badaniu chęć rozpoczęcia budowy domu. Wśród nich notowano właściwie cały przedział dochodowy gospodarstw domowych i deklarowano ten fakt właściwie bez względu na wykształcenie;
- spośród nieruchomości obecnie zamieszkałych respondenci bardzo rzadko wskazywali mieszkania jednopokojowe. Dominowały wśród nich mieszkania dwu- i trzypokojowe. Wpisuje się to mimo wszystko w statystyki krajowe, wedle których na tle państw europejskich polskie mieszkania są przeludnione i małe.

Wydaje się, że zgromadzone wyniki badań stanowią interesujące uzupełnienie dotychczasowej wiedzy z tego zakresu. Mogą one jednocześnie stać się przyczynkiem do dalszych badań sytuacji mieszkaniowej młodych małżeństw w Polsce. Stanowiąc mogą pewien punkt odniesienia dla kompleksowych analiz demograficznych uwarunkowań sytuacji mieszkaniowej kraju. Najciekawszym chyba spostrzeżeniem nasuwającym się po opracowaniu wyników jest istotna dysproporcja pomiędzy postrzeganiem swojej sytuacji mieszkaniowej a wskaźnikowym jej odzwierciedleniem w Polsce, oraz na tle innych państw europejskich. Z pewnością warto w przyszłości rozszerzyć skalę badania, aby uchwycić pewne prawidłowości dające się zaobserwować nie tylko na najniższym

szczeblu podziału administracyjnego kraju, ale także na poziomie podregionów czy województw.

Przeprowadzone badanie potwierdziło jednocześnie tezę o sytuacji mieszkaniowej, jako silnej determinancie, skłaniającej do powzięcia decyzji o migracji, zarówno czasowej, jak i permanentnej. Zaniechanie działań jednostek odpowiedzialnych za kształtowanie polityki mieszkaniowej może przyczynić się do utrzymania tej negatywnej tendencji.

Bibliografia

- Andrzejewski A. (1987), *Polityka mieszkaniowa*, PWE, Warszawa.
- Bryx M. (2001), *Finansowanie inwestycji mieszkaniowych*, Poltext, Warszawa.
- Castles, M., Miller J. (2011), *Migracje we współczesnym świecie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Cesarski M. (2007), *Sytuacja mieszkaniowa w Polsce w latach 1988–2005: dziedzictwo i przemiany*, Wydawnictwo SGH, Warszawa.
- Cesarski M. (2013), *Polityka mieszkaniowa w Polsce w pracach naukowych 1918–2010. Dokonania i wpływ polskiej szkoły badań*, Wydawnictwo SGH, Warszawa.
- Cesarski M. (2005), *Podstawy zamieszkiwania i ich rola w integracji społecznej (myśl polskiej szkoły mieszkaniowej)*, [w:] *80 lat PTPS – spojrzenie w przeszłość*, „Biuletyn Informacyjny PTPS”, „Wiadomości Społeczne” 2005, nr 1, 54–72.
- Frąckiewicz L. (2005), *Mieszkanie i jego środowisko*, [w:] *Przeszłość i przyszłość polskiej polityki mieszkaniowej*, Frąckiewicz L. (red.), Wydawnictwo IPiSS i IGN, Warszawa-Katowice.
- Freeman R. B. (2007), *Migracje w procesie globalizacji*, „Gospodarka Narodowa” 2007, nr 1–2/.
- Forrest R. (2012), *Young people and housing, transitions, trajectories and general fractures*, Routledge, New York.
- Główka G. (2012), *System finansowania nieruchomości mieszkaniowych w Polsce. Doświadczenia i kierunki zmian*. Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa.
- Herbst I. (2016), *W poszukiwaniu rozsądnej polityki mieszkaniowej*, <https://wiedzadlapolityki.files.wordpress.com/2016/03/w-poszukiwaniu-rozsc485dnej-polityki-mieszkaniowej.pdf>, (dostęp: 24.04.2017).
- Hollifield J. F., Brettell C. B. (2007), *Migration Theory. Talking across Disciplines*, Routledge, New York.
- Janusz M. (2015), *Sytuacja mieszkaniowa młodych małżeństw w powiecie elbląskim*, „Studia Prawno-ekonomiczne” 2015, t. XCV, Łódź, s. 225–244,
- Janusz M (2016), *The housing situation of young married couples in Olsztyn*, *Olsztyn Economic Journal* 2016, nr 11 (4), 371–385
- Kaczmarczyk P., Tyrowicz J. (2008), *Migracje osób z wysokimi kwalifikacjami*, Biuletyn FISE 2008, nr 3.
- Kaltenberg-Kwiatkowska E. (2005), *Warunki mieszkaniowe w świadomości społecznej*, [w:] *Przeszłość i przyszłość polskiej polityki mieszkaniowej*, L. Frąckiewicz (red.), Wydawnictwo IPiSS i IGN, Warszawa-Katowice.
- Kinsey B. (2014), *9 Paths to better homes for a better Europe*, CECODHAS Housing Europe, (dostęp: 15.07.2015).

- Korniłowicz J. (2003), *Sytuacja mieszkaniowa małżeństw zawieranych w miastach*, Wydawnictwo IRM, Kraków.
- Kulesza H. (1998), *Problem mieszkaniowy młodego pokolenia w Polsce. Drogi rozwiązywania w warunkach rynkowych*, Wydawnictwo IGM, Warszawa.
- Kulesza H. (1990), *System zaspokajania potrzeb mieszkaniowych w Polsce*. ZPRM, Warszawa.
- Kulesza H. (2005), *Współczesna kwestia mieszkaniowa*, [w:] *Przeszłość i przyszłość polskiej polityki mieszkaniowej*, L. Frąckiewicz. (red.), Wydawnictwo IPiSS i IGN, Warszawa-Katowice.
- Lis P. (2011), *Cele i instrumenty społecznej polityki mieszkaniowej*, Space – Society – Economy 2011, nr 10, 11–34
- Lis P. (2013), *Współczesne wyzwania polityki mieszkaniowej*, [w:] *Szkice o współczesnej polityce gospodarczej*, K. Pająk, J. Mazurkiewicz, P. Błaszczyk (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek Toruń, s. 64–100.,
- Lee S. (1966), *A Theory of Migration*, Demography 1966, Vol. 3, No. 1, 47–57.
- Nestrowicz J. (2012), *Migranci z profilu według OECD*, „Biuletyn Migracyjny” 2012, nr 34.
- Organiściak-Krzykowska i In (2013), *Powroty z migracji wobec sytuacji na rynku pracy w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn.
- Ravenstein E. G. (1885), *The Laws of Migration*, „Journal of the Statistical Society of London” 1885, Vol. 48, No. 2, 167–235.
- Rugg J (1999), *Young people, Housing and Social Policy*, Routledge, London&New York.
- Skibiński A. (2011), *Sytuacja mieszkaniowa w województwie śląskim w latach 1988–2007 – analiza porównawcza*, [w:] *Przestrzenne zróżnicowanie problemów społecznych*, B. Balcerzak-Paradowska, A. Rączaszek, Wydawnictwo IPiSS, Warszawa.
- Strączkowski Ł., Suszyńska K. (2012), *Housing situation of young married couples in the light of the local housing market research*, „Actual Problems of Economics” 2012, vol. 2, nr 7, 209–220.
- Świetlik E., Mucha M. (2008), *Warunki mieszkaniowe młodych małżeństw w Polsce*, „Człowiek i Środowisko” 2008, nr 1–2 (32), 103–121.
- Ulman P. (2011), *Sytuacja mieszkaniowa polskich rodzin w świetle danych z badania budżetów gospodarstw domowych*, [w:] *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Modernizacja dla spójności społeczno-ekonomicznej*, M.G. Woźniak (red.), Uniwersytet Rzeszowski, Katedra Teorii Ekonomii, Zeszyt nr 18, Rzeszów, s. 486–496.
- Ulman P., Wałęga A. (2012), *Sytuacja mieszkaniowa młodych małżeństw w Polsce*, [w:] *Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. Modernizacja dla spójności społeczno-ekonomicznej w czasach kryzysu*, M.G. Woźniak (red.), Uniwersytet Rzeszowski, Katedra Teorii Ekonomii, Zeszyt nr 25, Rzeszów 2012, s. 126–136.
- Woetzel A. (2014) *A blueprint for addressing the global affordable housing challenge*, McKinsey Global Institute, Wyd. McKinsey&Co.
- World Migration Report* (2013), International Organization for Migration (IOM).
- Zientara P. (2012), *Międzynarodowe migracje o charakterze ekonomicznym: przyczyny, mechanizmy, konsekwencje*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk.

Prof. dr hab. Anna ORGANIŚCIAK-KRZYKOWSKA

Mgr Marek PIOTROWSKI

Katedra Polityki Społecznej i Ubezpieczeń

Wydział Nauk Ekonomicznych

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

7. Popyt na pracę cudzoziemców w województwie warmińsko-mazurskim

7.1. Wstęp

Prognozy demograficzne kreślą niekorzystny obraz zmian struktury wiekowej ludności przewidywany na najbliższe dziesięciolecia. Powszechnie jest akceptowane przekonanie o obserwowanym obecnie i przewidywanym na przyszłość procesie starzenia demograficznego oraz związanym z nim zjawiskiem starzenia i uszczuplania zasobów pracy. Konsekwencje nasilania się wymienionych procesów są stosunkowo łatwe do przewidzenia – wzrost obciążenia ludności w wieku produkcyjnym ludnością, która zakończy okres swojej aktywności zawodowej, pogłębiający się kryzys niewydolności systemu zabezpieczenia społecznego, który może skutkować obniżaniem wysokości świadczeń i wzrostem wysokości odprowadzanych przez pracowników i pracodawców składek.

Próbując znaleźć odpowiedź na niekorzystne tendencje w procesach demograficznych, warto podkreślić rolę przemyślanych działań mieszczących się w ramach szeroko rozumianej polityki pronatalistycznej. Istotne jest ponadto podjęcie próby bardziej efektywnego wykorzystywania rodzimych zasobów pracy pozostających w dyspozycji polskiej gospodarki. Jednym z narzędzi służących łagodzeniu konsekwencji negatywnych zmian w rozmiarach i strukturze wiekowej ludności jest również skuteczne działanie w ramach polityki imigracyjnej.

Proces migracji zewnętrznych to zjawisko stanowiące nieodłączną część społecznej rzeczywistości większości krajów świata. Podpisanie przez Polskę bilateralnych umów z innymi państwami, liberalizacja zasad ruchu granicznego oraz wstąpienie do struktur Unii Europejskiej to wydarzenia, które bezpośrednio przyczyniły się do upowszechnienia zjawiska międzynarodowej mobilności.

ści¹. W literaturze przedmiotu wskazuje się na model zmian społeczno-ekonomicznych, który określa się mianem tzw. cyklu migracyjnego. Cykl ten prowadzi przez trzy kolejne fazy, którymi są:

- faza mobilności wewnętrznej,
- faza mniej lub bardziej masowych migracji zagranicznych,
- faza, w której import siły roboczej staje się koniecznością².

Analizując zjawisko przestrzennej mobilności Polaków z historycznej perspektywy, nietrudno doszukać się wyraźnie zarysowanych dwóch pierwszych faz wspomnianego wyżej cyklu. Była to faza wewnętrznej mobilności ludności ze wsi do miast oraz faza masowej emigracji stanowiącej konsekwencję polskiej akcesji do Unii Europejskiej w 2004 r.³. Dane statystyczne agregowane przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wydają się potwierdzać fakt powolnego przechodzenia polskiej gospodarki do trzeciej z wymienionych faz cyklu migracyjnego⁴.

Popyt na pracę cudzoziemców jest potrzebą, którą w pierwszym etapie odczuwają i wyrażają aglomeracje. W literaturze przedmiotu fakt ten wyjaśnia się przede wszystkim wyraźnie większą chłonnością rynków pracy wielkich miast niż obszarów o charakterze peryferyjnym oraz przewagą czynników przyciągających nad czynnikami wypychającymi z ich obszaru⁵. Warto zastanowić się jednak, w którym momencie cyklu migracyjnego nasila się zjawisko popytu na pracę cudzoziemców wyrażanego również przez obszary peryferyjne, narażone jeszcze bardziej niż aglomeracje na wyludnianie, starzenie zasobów pracy oraz niedopasowania o charakterze strukturalnym.

Niniejsze opracowanie stanowi próbę analizy popytu na pracę cudzoziemców wyrażanego przez pracodawców w jednym z województw zaliczanych do regionu Polski Wschodniej, czyli w województwie warmińsko-mazurskim. Analiza została oparta na danych agregowanych przez MRPiPS. Oprócz analizy skali popytu na pracę cudzoziemców, zaprezentowano i zinterpretowano wyniki badań własnych nad czynnikami stymulującymi zapotrzebowanie na pracowników cudzoziemskich oraz barierami ograniczającymi rozmiary omawianej części popytu na pracę. Wspomniane analizy zostały poprzedzone krótkim zarysem

¹ M. Piotrowski, A. Organiściak-Krzykowska, *Bariera i stymulatory zatrudniania cudzoziemców w województwach Polski wschodniej*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Oeconomica” 2014/3 (303).

² P. Kaczmarczyk, M. Okólski, *Polityka migracyjna jako instrument promocji zatrudnienia i ograniczenia bezrobocia*, Warszawa 2008.

³ M. Piotrowski, A. Organiściak-Krzykowska, *Bariera i stymulatory...*, op. cit.

⁴ Zob. Cudzoziemcy pracujący w Polsce- statystyki:

<https://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/cudzoziemcy-pracujacy-w-polsce-statystyki/>

⁵ Zob. teoria czynników wypychających i przyciągających (Push- Pull Factors Theory): Lee E.S. 1966, *A Theory of Migration*, „Demography”, Vol. 3, No 1.

porządku prawnego regulującego zasady powierzania pracy cudzoziemcom w Polsce⁶.

7.2. Zatrudnienie cudzoziemców w świetle polskich regulacji prawnych

Nadrzędnym aktem prawnym regulującym zasady powierzania pracy cudzoziemcom w Polsce jest Ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy z 20 kwietnia 2004 r. Szczegółowe rozwiązania w tym zakresie są wprowadzane za pomocą aktów wykonawczych odpowiednich ministrów, szczególnie ministra właściwego ds. pracy. Najistotniejszymi z nich są między innymi:

- Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 1 kwietnia 2015 r. w sprawie wydawania zezwolenia na pracę cudzoziemca (Dz. U. 2015 poz. 543).
- Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 21 kwietnia 2015 r. w sprawie przypadków, w których powierzanie wykonywania pracy cudzoziemcowi na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest dopuszczalne bez konieczności uzyskania zezwolenia na pracę (Dz. U. 2015 poz. 588).
- Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2009 r. w sprawie przypadków, w których zezwolenie na pracę cudzoziemca jest wydawane bez względu na szczegółowe warunki wydawania zezwoleń na pracę cudzoziemców (Dz. U. 2009, nr 16, poz. 85).

W świetle polskich uregulowań prawnych można wskazać trzy odrębne kategorie cudzoziemców z punktu widzenia możliwości ich dostępu do rynku pracy w Polsce:

- cudzoziemcy posiadający swobodę dostępu do rynku pracy w Polsce;
- cudzoziemcy uprawnieni do podejmowania pracy w Polsce na podstawie zezwolenia na pracę;
- cudzoziemcy uprawnieni do podejmowania pracy na podstawie tzw. procedury uproszczonej⁷.

Do pracy w Polsce bez konieczności uzyskiwania zezwolenia na nią uprawnieni są między innymi:

- niektórzy cudzoziemcy posiadający zezwolenie na pobyt czasowy w Rzeczypospolitej Polskiej;
- cudzoziemcy będący małżonkami obywatela polskiego lub cudzoziemca będącego w szczególnej, wskazanej w ustawie, sytuacji;
- cudzoziemcy posiadający ważną Kartę Polaka;

⁶ Stan na dzień 31.12.2016 r.

⁷ M. Piotrowski, *Ukraińcy na rynku pracy w Polsce — komplementarni czy substytucyjni*, „Edukacja Ekonomistów i Menedżetów. Problemy. Innowacje. Projekty 2015/ 1 (35).

- cudzoziemcy ubiegający się o nadanie statusu uchodźcy bądź będący małżonkiem;
- w imieniu którego został złożony wniosek o nadanie statusu uchodźcy (po spełnieniu szczegółowych warunków określonych w ustawie);
- cudzoziemcy uprawnieni do przebywania i wykonywania pracy na terytorium Europejskiego Obszaru Gospodarczego lub Konfederacji Szwajcarii;
- nauczyciele języków obcych, nauczyciele akademicy, osoby prowadzące szkolenia;
- korespondenci zagraniczni środków masowego przekazu;
- studenci w wyszczególnionych w rozporządzeniu przypadkach;
- sportowcy oraz osoby wykonujące pracę w związku z wydarzeniami sportowymi;
- osoby świadczące usługi artystyczne;
- duchowni wykonujący pracę w związku z pełnioną funkcją religijną;
- członkowie sił zbrojnych lub personelu cywilnego wykonującego pracę w międzynarodowych strukturach wojskowych na terytorium RP;
- pracownicy delegowani na okres nieprzekraczający 3 miesięcy;
- osoby wykonujące pracę na rzecz posłów do Parlamentu Europejskiego⁸.
Zezwolenie na pracę jest wymagane, jeżeli cudzoziemiec:
 - wykonuje pracę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie umowy z podmiotem, którego siedziba lub miejsce zamieszkania albo oddział, zakład lub inna forma zorganizowanej działalności znajduje się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej;
 - w związku z pełnieniem funkcji w zarządzie osoby prawnej wpisanej do rejestru przedsiębiorców lub będącej spółką kapitałową w organizacji przebywa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez okres przekraczający łącznie 6 miesięcy w ciągu kolejnych 12 miesięcy;
 - wykonuje pracę u pracodawcy zagranicznego i jest delegowany na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na okres przekraczający 30 dni w roku kalendarzowym do oddziału lub zakładu podmiotu zagranicznego albo podmiotu powiązanego, w rozumieniu ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, z pracodawcą zagranicznym;
 - wykonuje pracę u pracodawcy zagranicznego, nieposiadającego oddziału, zakładu lub innej formy zorganizowanej działalności na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i jest delegowany na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w celu realizacji usługi o charakterze tymczasowym i okazjonalnym (usługa eksportowa);

⁸ M. Piotrowski, *Ukraińcy na rynku...*, op. cit.

– wykonuje pracę u pracodawcy zagranicznego i jest delegowany na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na okres przekraczający 3 miesiące w ciągu kolejnych 6 miesięcy w innym celu niż wskazane powyżej⁹.

Trzecią kategorię cudzoziemców (mogących świadczyć pracę na podstawie oświadczenia pracodawcy o zamiarze powierzenia wykonywania pracy cudzoziemcowi) stanowią cudzoziemcy, będący obywatelami Republiki Białorusi, Republiki Gruzji, Republiki Mołdawii, Federacji Rosyjskiej, Ukrainy oraz Republiki Armenii, wykonujący pracę przez okres nieprzekraczający 6 miesięcy w ciągu kolejnych 12 miesięcy, niezależnie od liczby podmiotów powierzających im wykonywanie pracy, na podstawie umowy zawartej w formie pisemnej, jeżeli przed podjęciem przez cudzoziemca pracy powiatowy urząd pracy, właściwy ze względu na miejsce pobytu stałego lub siedzibę podmiotu powierzającego wykonywanie pracy, zarejestrował pisemne oświadczenie tego podmiotu o zamiarze powierzenia wykonywania pracy temu cudzoziemcowi¹⁰.

7.3. Skala zatrudnienia cudzoziemców w województwie warmińsko-mazurskim

Jedną z głównych barier w oszacowaniu całościowej skali zatrudnienia cudzoziemców w Polsce, jak również w jej poszczególnych regionach regionów, jest brak wiarygodnego źródła informacji na temat wielkości zatrudnienia cudzoziemców posiadających swobodę dostępu do rynku pracy w Polsce. Warto podkreślić fakt, iż Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej podejmowało do 2011 r. wyzwanie szacowania wielkości zatrudnienia w Polsce obywateli krajów członkowskich Europejskiego Obszaru Gospodarczego na podstawie liczby rejestracji pobytu powyżej trzech miesięcy oraz w oparciu o liczbę ubezpieczonych, którzy w zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych podali obywatelstwo inne niż polskie¹¹. Sytuacja ta sprawia, że jedynym powszechnie akceptowanym źródłem informacji na temat skali zatrudnienia cudzoziemców w Polsce są dane Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na temat liczby wydawanych zezwoleń na pracę cudzoziemców oraz liczby oświadczeń pracodawców o zamiarze powierzenia wykonywania pracy cudzoziemcowi składanych w powiatowych urzędach pracy.

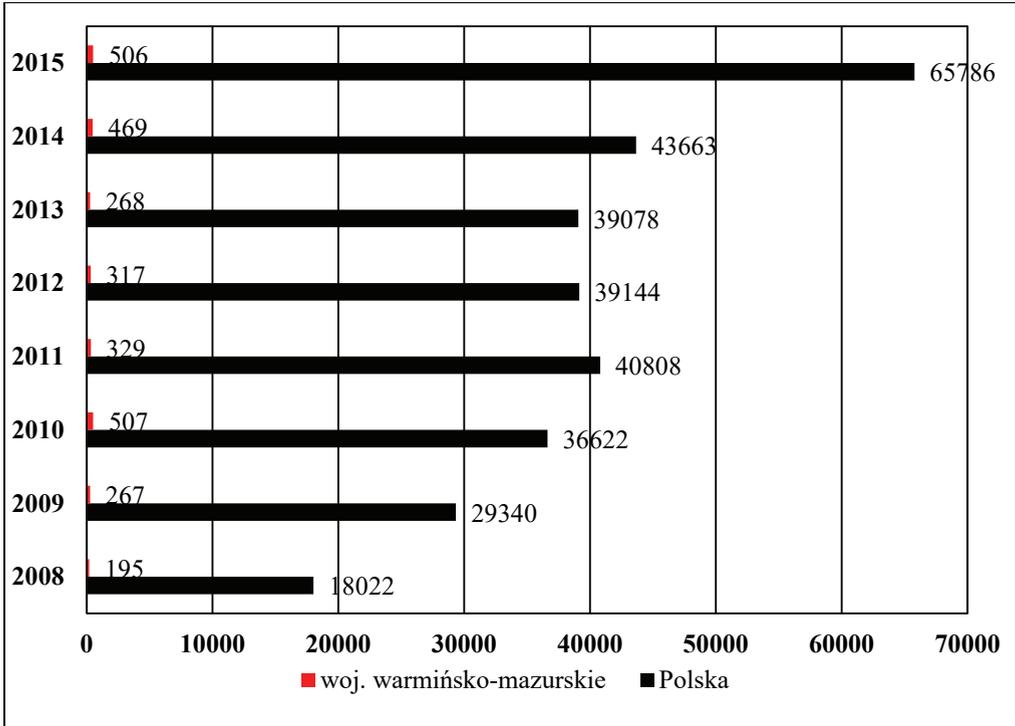
⁹ A. Organiściak-Krzykowska, M. Piotrowski, K. Nyklewic, A. Skórska, L. Kucharski, *Popyt na pracę cudzoziemców*, Olsztyn 2013.

¹⁰ M. Piotrowski, *Ukraińcy na rynku...*, op. cit.

¹¹ *Informacja w sprawie zatrudnienia obywateli polskich w państwach Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Szwajcarii oraz obywateli państw EOG w Polsce*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2011.

Na poniższym wykresie przedstawiono zestawienie liczby zezwoleń na pracę cudzoziemców wydanych w Polsce oraz w województwie warmińsko-mazurskim w latach 2008–2015 (wyk. 7.1.).

Wykres 7.1. Zezwolenia na pracę cudzoziemców wydane w Polsce oraz w województwie warmińsko-mazurskim w latach 2008–2015



Źródło: <https://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/cudzoziemcy-pracujacy-w-polsce-statystyki/> (dostęp: 31.12.2016).

Analiza danych na poziomie krajowym pozwala na odnotowanie dość systematycznego i wyraźnego wzrostu liczby zezwoleń na pracę cudzoziemców wydawanych przez wojewodów w badanym przedziale czasowym – przyrost absolutny na poziomie prawie 48 tys. zezwoleń, co odpowiada przyrostowi względnemu o 265 pkt. proc. Zjawiska tego nie można zaobserwować w oparciu o analizę danych na poziomie wojewódzkim; liczba zezwoleń na pracę cudzoziemców wydawana przez Wojewodę Warmińsko-Mazurskiego wahała się w przedziale od niespełna 200 do nieco ponad 500 zezwoleń rocznie.

W celu zobrazowania dysproporcji w liczbie wydawanych zezwoleń na pracę cudzoziemców w poszczególnych regionach, podjęto analizę udziału zezwoleń wydawanych przez uprawnionych do tego wojewodów. Tabela 7.1. przedstawia

zestawienie udziału poszczególnych województw w całej liczbie zezwoleń wydanych w Polsce w poddanym badaniu okresie (tab. 7.1.).

Tabela 7.1. Zezwolenia na pracę cudzoziemców według województw w latach 2008–2015 (w %)

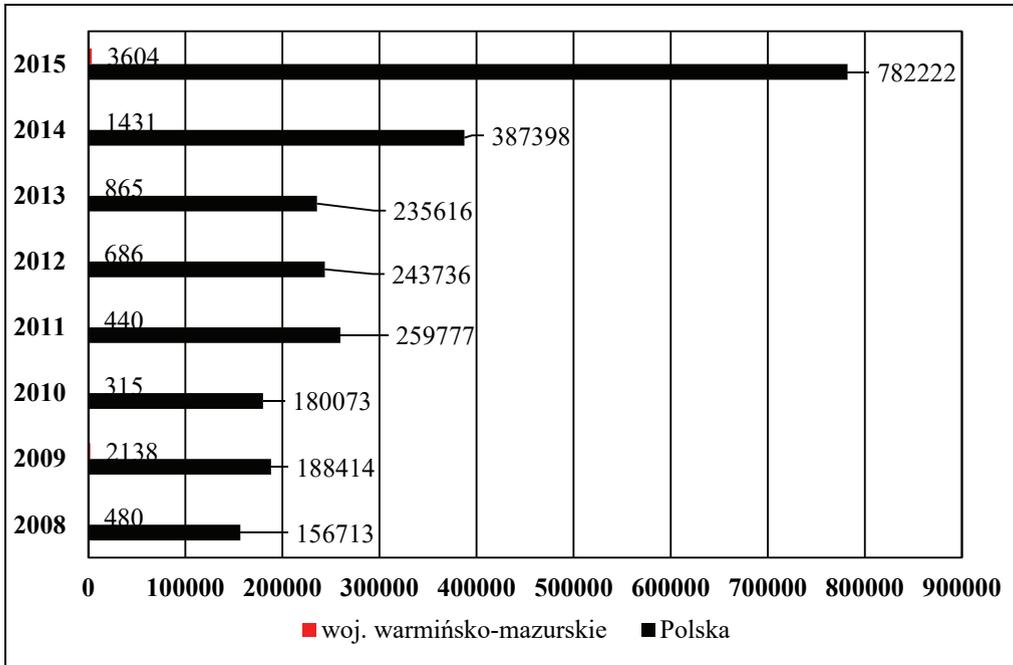
Wyszczególnienie	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015
dolnośląskie	6,3	5,7	4,7	5,2	5,0	5,0	4,6	5,2
kujawsko-pomorskie	2,0	1,9	1,9	1,3	1,6	1,6	3,1	5,1
lubelskie	2,1	1,9	1,7	2,1	2,7	3,4	3,2	2,5
lubuskie	6,1	5,2	3,6	3,7	3,0	3,4	3,8	4,1
łódzkie	4,7	4,3	2,7	2,0	2,6	2,0	2,1	2,0
małopolskie	4,7	6,9	7,0	5,1	5,0	6,5	6,0	9,5
mazowieckie	43,2	47,7	52,6	55,9	57,6	55,2	55,7	49,3
opolskie	5,4	2,3	1,8	2,2	2,0	2,0	1,9	1,9
podkarpackie	1,9	1,5	1,1	1,2	1,3	1,4	1,5	1,4
podlaskie	1,6	1,1	1,0	0,8	0,8	0,9	0,8	1,0
pomorskie	5,9	7,9	6,5	6,0	4,9	4,9	4,8	6,2
śląskie	4,5	4,6	6,2	4,7	3,9	3,7	3,0	3,0
świętokrzyskie	1,0	1,3	1,3	1,3	1,0	0,8	0,7	0,9
warmińsko-mazurskie	1,1	0,9	1,4	0,8	0,8	0,7	1,1	0,8
wielkopolskie	6,4	4,7	4,7	5,5	5,6	6,2	6,2	5,5
zachodniopomorskie	3,1	2,1	1,8	2,2	2,2	2,3	1,5	1,6

Źródło: <https://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/cudzoziemcy-pracujacy-w-polsce-statystyki/> (data dostępu: 31.12.2016).

Powyższe zestawienie obrazuje wyraźne dysproporcje w udziale poszczególnych województw w ogólnej liczbie zezwoleń na pracę cudzoziemców wydanych w Polsce. Dominującym województwem w całym okresie badanym było województwo mazowieckie (całkowity udział w przedziale od ponad 43 do prawie 58% wszystkich zezwoleń). Innymi wyróżniającymi się województwami były województwa: dolnośląskie, małopolskie, pomorskie oraz wielkopolskie (udział poszczególnych województw utrzymywał się na poziomie od 5 do 10% wszystkich zezwoleń). Najniższy udział notowano w województwach tzw. Polski Wschodniej (w tym szczególnie w województwie warmińsko-mazurskim, podlaskim oraz świętokrzyskim. Województwo warmińsko-mazurskie odnotowało w 2015 r. najniższy udział spośród wszystkich województw.

Analizie poddano również zmianę liczby składanych w powiatowych urzędach pracy oświadczeń pracodawcy o zamiarze powierzenie wykonywania pracy cudzoziemcowi (tzw. procedura uproszczona). Na wykresie 7.2. zaprezentowano liczbę złożonych w Polsce i w województwie warmińsko-mazurskim oświadczeń w latach 2008–2015 (wyk. 7.2.).

Wykres 7.2. Oświadczenia pracodawców o zamiarze powierzenia wykonywania pracy cudzoziemców złożone w Polsce oraz w województwie warmińsko-mazurskim w latach 2008–2015



Źródło: <https://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/cudzoziemcy-pracujacy-w-polsce-statystyki/> (dostęp: 31.12.2016).

Pierwszy pełny rok kalendarzowy, w którym możliwe było zatrudnianie cudzoziemców na podstawie tzw. procedury uproszczonej (2008 r.) przyniósł prawie 157 tys. oświadczeń złożonych w powiatowych urzędach pracy w całej Polsce. W kolejnych latach notowano systematyczny wzrost zainteresowania pracodawców tą formą zatrudnienia do poziomu ponad 180 tys. rocznie w okresie 2009–2010 oraz w przedziale od 235 tys. do prawie 260 tys. rocznie w latach 2011–2013. Dwa ostatnie lata analizowanego przedziału czasowego przyniosły wzrost liczby składanych oświadczeń o niespotykanych dotychczas rozmiarach. W 2014 r. odnotowano przyrost względny na poziomie prawie 65% w stosunku do roku poprzedniego. Przyrost względny z 2015 r. osiągnął jeszcze większą skalę prawie 102% w porównaniu do 2014 r. Liczba oświadczeń pracodawców o zamiarze powierzenia wykonywania pracy cudzoziemcowi składanych w powiatowych urzędach pracy województwa warmińsko-mazurskiego wahała się w przedziale od 315 w 2010 r. do 3604 oświadczeń w 2015 r.

Wzorem analiz zmian liczby zezwoleń na pracę cudzoziemców dokonano zestawienia udziału poszczególnych województw w liczbie złożonych w całym

kraju oświadczeń. Zestawienie objęło analizowany dotychczas przedział czasowy lat 2008–2015 (tab. 7.2.).

Tabela 7.2. Oświadczenia pracodawcy o zamiarze powierzenia wykonywania pracy cudzoziemcowi według województw w latach 2008–2015 (w %)

Wyszczególnienie	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015
dolnośląskie	8,5	6,9	8,2	9,5	11,7	9,7	9,5	9,3
kujawsko-pomorskie	1,3	0,7	1,0	0,7	0,9	1,2	2,5	3,8
lubelskie	11,5	11,2	10,1	8,4	7,9	7,7	6,8	7,2
lubuskie	3,8	2,6	3,3	3,2	3,5	2,8	2,8	4,4
łódzkie	2,7	3,2	6,0	3,4	2,5	2,3	2,9	4,8
małopolskie	2,6	2,2	3,1	3,6	3,5	3,9	5,2	5,9
mazowieckie	48,3	56,4	50,9	52,6	53,4	55,5	52,3	40,4
opolskie	1,9	1,8	1,9	1,6	1,4	1,7	1,6	1,9
podkarpackie	2,4	1,1	0,8	1,0	0,8	1,1	2,0	1,3
podlaskie	2,1	0,9	1,3	1,0	0,5	0,5	0,5	0,9
pomorskie	2,9	1,9	1,7	2,1	1,7	1,4	1,5	3,2
śląskie	2,1	2,3	2,6	3,7	3,1	2,8	2,9	4,4
świętokrzyskie	1,9	3,0	3,2	2,6	2,4	2,6	1,9	2,2
warmińsko-mazurskie	0,3	1,1	0,2	0,2	0,3	0,4	0,4	0,5
wielkopolskie	5,7	2,9	4,0	4,6	5,0	5,0	5,7	7,5
zachodniopomorskie	2,0	1,8	1,7	1,8	1,4	1,4	1,5	2,3

Źródło: <https://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/cudzoziemcy-pracujacy-w-polsce-statystyki/> (dostęp: 31.12.2016).

Podobnie jak w przypadku zezwoleń na pracę cudzoziemców, województwo mazowieckie dominowało wyraźnie w statystyce udziału oświadczeń pracodawców o zamiarze powierzenia wykonywania pracy cudzoziemcowi. W analizowanym okresie udział ten w całej liczbie oświadczeń złożonych w Polsce znajdował się w przedziale od nieco ponad 40 do ponad 56%. Podkreślenia wymaga ponadto udział województwa dolnośląskiego, pomorskiego oraz lubelskiego.

Relatywnie duża liczba oświadczeń składanych w powiatowych urzędach pracy województwa lubelskiego jest w znacznej mierze konsekwencją graniczenia jego obszaru z Ukrainą, z której pochodzi ponad 90% cudzoziemców świadczących pracę w Polsce na podstawie tzw. procedury uproszczonej¹².

¹² A. Organiściak-Krzykowska, M. Piotrowski, *Conditions and Scale of Foreigners' Employment in Poland*, „Olsztyn Economic Journal” 2015/ 3 (10).

Najniższy udział w ogólnej liczbie składanych oświadczeń w całym badanym okresie odnotowano w województwie warmińsko-mazurskim.

7.4. Czynniki stymulujące oraz bariery w zatrudnianiu cudzoziemców w świetle opinii pracodawców z województwa warmińsko-mazurskiego

Popyt na pracę jest definiowany jako liczba wszystkich miejsc pracy istniejących w gospodarce narodowej. Obejmuje on zarówno obsadzone przez pracowników, jak i wolne miejsca pracy¹³. W innych definicjach podkreśla się, że jest to pewnego rodzaju zapotrzebowanie gospodarki na potencjał ludzi zdolnych do pracy, co sprawia, że w praktyce jest on równy sumie wszystkich miejsc pracy oferowanych w gospodarce¹⁴.

Możliwe jest wskazanie całej konstelacji czynników, które wpływają na wielkość popytu na pracę. Wśród czynników o charakterze makroekonomicznych, warto zwrócić uwagę między innymi na:

- stan koniunktury gospodarczej;
- system podatkowy i rozwiązania polityki fiskalnej;
- rozwiązania polityki monetarnej;
- stopień instytucjonalizacji rynku pracy;
- regulacje prawne z zakresu prawa pracy;
- rozwiązania polityki rynku pracy.

Z perspektywy mikroekonomicznej warto podkreślić znaczenie następujących czynników:

- kondycji finansowa przedsiębiorstwa;
- ceny produktów i usług wytwarzanych przez przedsiębiorstwo;
- stopnia substytucyjności kapitału przez pracę;
- poziomu wykorzystania pracochłonnych (pracooszczędnych) technik i technologii wytwarzania;
- wydajności pracy;
- rodzaju realizowanej strategii inwestycyjnej.

Popyt na pracę cudzoziemców stanowi natomiast część ogólnego zapotrzebowania na usługę pracy, wyrażanego przez pracodawców. Stanowiąc część globalnego popytu na pracę, jest zatem zależny od wyszczególnionych powyżej czynników. Można mówić ponadto o pewnego rodzaju specyficznych determi-

¹³ D. Kotlorz, U. Zagóra-Jonszta, *Rynek pracy w teorii i praktyce*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Karola Adameckiego, Katowice 1998.

¹⁴ E. Kryńska, *Polski rynek pracy – niedopasowania strukturalne*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa 2004.

nantach wpływających na popyt na pracę cudzoziemców oraz wielkość jej podaży. Są to między innymi:

- wielkość rodzimych zasobów pracy¹⁵;
- poziom dopasowania kwalifikacji zawodowych rodzimej podaży pracy do oczekiwań pracodawców¹⁶;
- stopień zaawansowania procesu segmentacji rynku pracy¹⁷;
- relacje między poziomem żądań płacowych pracowników rodzimych i cudzoziemców¹⁸;
- stopień liberalizacji zasad dostępu cudzoziemców do rynku pracy kraju przyjmującego¹⁹;
- ogólnie rozumiany poziom życia na danym obszarze²⁰.

Wskazuje się ponadto na potrzebę wyjaśniania przyczyn występowania zjawiska popytu na pracę cudzoziemców z perspektywy teorii przedsiębiorstwa. Autorzy monografii *Popyt na pracę cudzoziemców. Polska i sąsiedzi* podkreślili, że „decyzje o przyjmowaniu pracowników są podejmowane na szczeblu przedsiębiorstwa i odpowiedzi na pytanie o przyczyny zatrudniania cudzoziemców, a nie swoich obywateli, należy szukać właśnie tu, w konkretnej firmie”²¹. W tym kontekście zasadnym wydaje się być inicjowanie i prowadzenie badań nad determinantami popytu na pracę cudzoziemców wyrażanego przez pracodawców.

W niniejszej części opracowania zaprezentowano wyniki badań nad stymulantami oraz czynnikami utrudniającymi zatrudnianie cudzoziemców, które

¹⁵ Znaczenie tego czynnika zostało uwypuklone w teorii migracji wywodzącej się z ekonomii neoklasycznej; zob. D.S. Massey, J. Arango, G. Hugo, A. Kouaouci, A. Pellegrino, J.E. Taylor, *Theories of International Migration: Review and Appraisal*, „Population and Development Review” 1993, 19 (3).

¹⁶ Na znaczenie tego czynnika zwrócili uwagę w swoich badaniach między innymi: zob. R. Jończy, S. Kubiciel, *Zatrudnienie obcokrajowców w województwie opolskim (w kontekście niedopasowań strukturalnych na opolskim rynku pracy)*, Pro Media Sp. z o.o., Opole 2010.

¹⁷ Zob. koncepcja dualnego rynku pracy; P.B. Doeringer, M.J. Piore, *Internal Labor Markets and Manpower Analysis*. Lexington, Mass, New York 1971; M.J. Piore, *Birds of Passage: Migrant Labour and Industrial Societies*. Cambridge University Press, Cambridge 1979.

¹⁸ Jedną z głównych determinant procesów migracyjnych według teorii migracyjnej wywodzącej się z ekonomii neoklasycznej.

¹⁹ Poszukując źródeł znaczenia tej determinanty, należy odwołać się do założeń ekonomii instytucjonalnej.

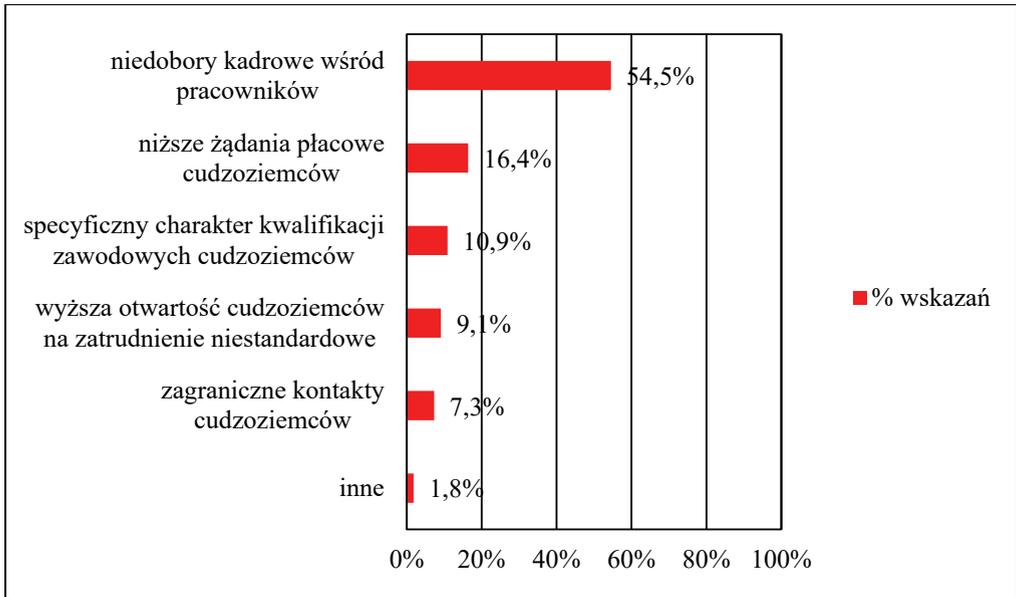
²⁰ Wyniki badań nad zróżnicowaniem poziomu życia w województwach Polski Wschodniej omówiono między innymi we wskazanym poniżej opracowaniu: M. Janusz, *The standard of living and its spatial differentiation in border districts of eastern Poland*, *Economic and Environmental Studies* 2015/15 (3).

²¹ S. Golinowska, M. Bednarski, P. Broda-Wysocki, E. Domaradzka, J. Korczyńska, E. Marek, Z. Morecka, A. Rajkiewicz, *Popyt na pracę cudzoziemców. Polska i sąsiedzi*. IPiSS, Warszawa 2004.

przeprowadzono w 2013 r.²². Wielkość populacji spełniającej wyznaczone kryteria wyniosła w całym badaniu – obejmującym 16 województw – 1 912 przedsiębiorstwa. Populację stanowiły przedsiębiorstwa branży budowlanej zatrudniające co najmniej 50 pracowników. Po przeprowadzeniu losowania warstwowego (warstwami były poszczególne województwa) wyznaczono wielkość próby badawczej, która wyniosła 800 respondentów (w tym 45 przedsiębiorstw posiadających swoją siedzibę w województwie warmińsko-mazurskim).

W wykresie 7.3. zaprezentowano wyniki badania opinii respondentów z województwa warmińsko-mazurskiego na temat czynników, które stymulują wyrażany przez nich popyt na pracę cudzoziemców (wyk. 7.3.).

Wykres 7.3. Czynniki stymulujące zatrudnianie cudzoziemców (w % wskazań)



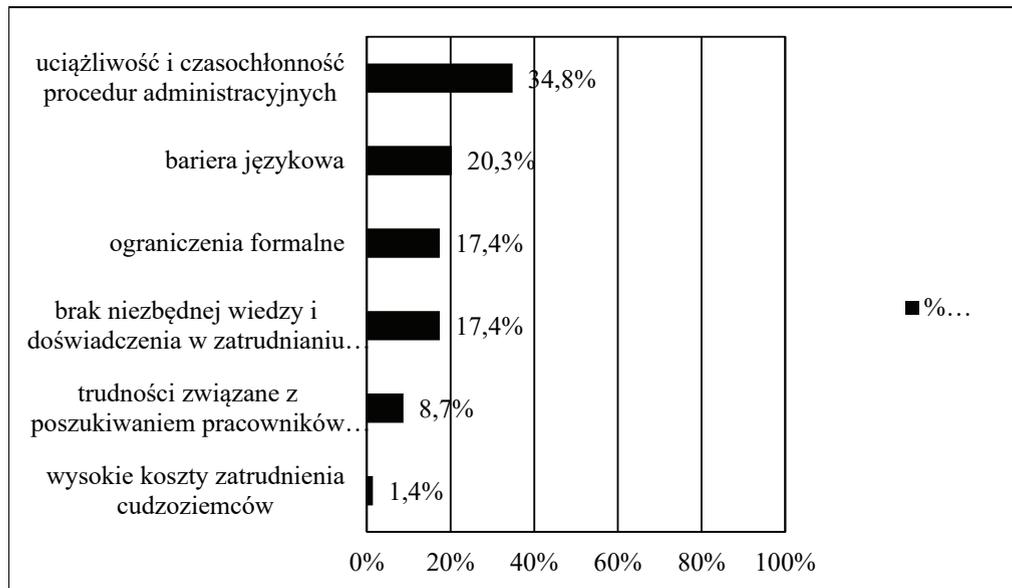
Źródło: badania własne.

Wśród czynników – które zdaniem respondentów najskuteczniej zachęcają do powierzania pracy cudzoziemcom – najczęściej ukazywano niedobory kadrowe wśród pracowników (ponad połowa wszystkich wskazań). Relatywnie często wskazywano ponadto niższe żądania płacowe imigrantów zarobkowych oraz posiadanie przez nich specyficznych kwalifikacji zawodowych.

²² Przedstawiony materiał stanowi wycinek wyników badań przeprowadzonych na obszarze całej Polski w ramach grantu badawczego Narodowego Centrum Nauki *Diagnoza i prognoza popytu na pracę cudzoziemców średnich i dużych przedsiębiorstw branży budowlanej w województwach Polski wschodniej* (3348/B/H03/2011/40).

W kolejnym wykresie zestawiono wyniki badania opinii respondentów z województwa warmińsko-mazurskiego na temat barier, które ograniczają wielkość popytu na pracę cudzoziemców wyrażanego przez ich przedsiębiorstwa (wyk. 7.4.).

Wykres 7.4. Bariery w zatrudnianiu cudzoziemców (w % wskazań)



Źródło: badania własne.

Najczęściej wskazywaną przez respondentów barierą była uciążliwość i czasochłonność procedur administracyjnych. Relatywnie często podkreślano również znaczenie bariery językowej, różnorodnych ograniczeń formalnych oraz braku wiedzy i doświadczenia w powierzaniu pracy cudzoziemcom.

7.5. Podsumowanie

Wielkość popytu na pracę cudzoziemców jest pochodną wielu czynników o charakterze makroekonomicznym oraz czynników o charakterze mikroekonomicznym. Przeprowadzone analizy skali zatrudnienia cudzoziemców z uwzględnieniem poszczególnych regionów i województw wskazują ponadto na niezwykle silne przestrzenne zróżnicowanie tego zjawiska w Polsce.

Uzasadnione wydaje się być stwierdzenie, że w oparciu o dane agregowane przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, pracodawcy województwa warmińsko-mazurskiego wyrażają najniższy spośród wszystkich wo-

jewództw popyt na pracowników cudzoziemskich. Wyniki analizy przestrzennego zróżnicowania wielkości omawianego popytu potwierdzają ponadto postawioną we wstępie hipotezę, iż Polska systematycznie przechodzi do trzeciej fazy cyklu migracyjnego, jednak zapotrzebowanie na pracę cudzoziemców osiąga największą skalę wyłącznie na obszarach metropolitalnych.

Poszukując przyczyn tak wyraźnego przestrzennego zróżnicowania wielkości popytu na pracę cudzoziemców w Polsce, należy wskazać przede wszystkim bardzo wyraźne dysproporcje w poziomie rozwoju gospodarczego regionów, zróżnicowanie chłonności rynków pracy poszczególnych województw oraz poziomu ich segmentacji.

Podstawowym celem migracji zarobkowej jest znalezienie satysfakcjonującego pod różnymi względami miejsca zatrudnienia. W świetle przeprowadzonych badań województwo warmińsko-mazurskie nie jest atrakcyjnym miejscem docelowym z perspektywy imigrantów zarobkowych przyjeżdżających do Polski. Uzasadnione wydaje się również stwierdzenie, że niedobory kadrowe wśród rodzimych pracowników nie osiągnęły w tym województwie rozmiarów, które skłaniałyby pracodawców do rekrutacji imigrantów zarobkowych na większą niż obserwowana aktualnie skalę.

Bibliografia

- Doeringer P.B., Piore M.J. (1971), *Internal Labor Markets and Manpower Analysis*. Lexington, Mass, New York.
- Golinowska S., Bednarski M., Broda-Wysocki P., Domaradzka E., Korczyńska J., Marek E., Morecka Z., Rajkiewicz A. (2004), *Popyt na pracę cudzoziemców. Polska i sąsiedzi*. IPiSS, Warszawa.
- Informacja w sprawie zatrudnienia obywateli polskich w państwach Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Szwajcarii oraz obywateli państw EOG w Polsce*, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Warszawa 2011.
- Janusz M. (2015), *The standard of living and its spatial differentiation in border districts of eastern Poland*, *Economic and Environmental Studies* 2015/ 15 (3).
- Jończy R., Kubiciel S. (2010), *Zatrudnienie obcokrajowców w województwie opolskim (w kontekście niedopasowań strukturalnych na opolskim rynku pracy)*, Pro Media Sp. z o.o., Opole.
- Kaczmarczyk P., Okólski M. (2008), *Polityka migracyjna jako instrument promocji zatrudnienia i ograniczania bezrobocia*, Warszawa.
- Kotlorz D., Zagóra-Jonszta U. (1998), *Rynek pracy w teorii i praktyce*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Karola Adamieckiego, Katowice.
- Kryńska E. (2004), *Polski rynek pracy – niedopasowania strukturalne*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa.
- Lee E.S. (1966), *A Theory of Migration*. „Demography” 1966, Vol. 3, No 1.

- Massey D.S., Arango J., Hugo G., Kouaouci A., Pellegrino A., Taylor J.E. (1993), *Theories of International Migration: Review and Appraisal*, „Population and Development Review” 1993, 19 (3).
- Organiściak-Krzykowska A., Piotrowski M., Nyklewicz K., Skórska A., Kucharski L. (2013), *Popyt na pracę cudzoziemców*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn.
- Organiściak-Krzykowska A., Piotrowski M., (2015), *Conditions and Scale od Foreigners’ Employment in Poland*, „Olsztyn Economic Journal” 2015/ 3 (10).
- Piore M.J. (1979), *Birds of Passage: Migrant Labour and Industrial Societies*. Cambridge University Press, Cambridge.
- Piotrowski M. (2015), *Ukraińcy na rynku pracy w Polsce – komplementarni czy substytucyjni*, „Edukacja Ekonomistów i Menedżerów. Problemy. Innowacje. Projekty” 2015/1 (35).
- Piotrowski M., Organiściak-Krzykowska A. (2014), *Bariery i stymulatory zatrudniania cudzoziemców w województwach Polski wschodniej*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Oeconomica” 2014/3 (303).
- Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 1 kwietnia 2015 r. w sprawie wydawania zezwolenia na pracę cudzoziemca (Dz. U. 2015 poz. 543).
- Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 21 kwietnia 2015 r. w sprawie przypadków, w których powierzanie wykonywania pracy cudzoziemcowi na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest dopuszczalne bez konieczności uzyskania zezwolenia na pracę (Dz. U. 2015 poz. 588).
- Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2009 r. w sprawie przypadków, w których zezwolenie na pracę cudzoziemca jest wydawane bez względu na szczegółowe warunki wydawania zezwoleń na pracę cudzoziemców (Dz. U. 2009 nr 16 poz. 85).
- Ustawa z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. 2004 nr 99 poz. 1001). <https://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/cudzoziemcy-pracujacy-w-polsce-statystyki/>

Prof. dr hab. Anna ORGANIŚCIAK-KRZYKOWSKA

Mgr Joanna MACHNIS-WALASEK

Katedra Polityki Społecznej i Ubezpieczeń

Wydział Nauk Ekonomicznych

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

8. Uwarunkowania powrotów z emigracji zarobkowej do województwa warmińsko-mazurskiego

8.1. Wstęp

Mobilność przestrzenna społeczeństw jest zjawiskiem wieloaspektowym, charakteryzującym proces rozwoju ludzkości. Migracje ludności mają istotne znaczenie w zakresie kształtowania sytuacji społecznej, demograficznej i ekonomicznej poszczególnych krajów, jak również konkretnych regionów.

Współczesne migracje związane są z procesem globalizacji. Przemiany polityczne i kulturalne oraz postęp komunikacyjny i technologiczny ułatwiły przemieszczanie się ludności, przez co migracje zyskały masowy charakter. Jednocześnie migracje mają wpływ na wzrost dynamiki procesów globalizacyjnych¹. Badacze migracji podkreślają wręcz, że kompresja (skurczenie się) świata, która dokonała się za sprawą postępu cywilizacyjnego wpłynęła na ukształtowanie się nowej formy mobilności, tj. migracji płynnej. Cechuje ją brak determinizmu geograficznego, czasowego, funkcjonalnego oraz „wysoka nieprzewidywalność”².

Kierunki i rozmiary migracji występujących w Europie są uwarunkowane procesami integracyjnymi krajów tego kontynentu. Mająca miejsce w pierwszej dekadzie XXI wieku intensyfikacja rozszerzania Unii Europejskiej o kolejne państwa spowodowała, iż zasady jednolitego rynku (tj. zasada swobodnego przepływu osób, kapitału, towarów i usług) zaczęły obejmować również kraje Europy Środkowo-Wschodniej.

Od przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, Polacy zaczęli coraz liczniej uczestniczyć w migracjach zagranicznych. Dlatego też problem mobilności

¹ S. Castles, M.J. Miller, *Age of Migration. International Population Movements in the Modern World*, Palgrave Macmillan 2009, 19–21.

² I. Grabowska-Lusińska, M. Okólski, *Emigracja ostatnia?*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2009, s. 31.

przestrzennej obywateli Polski stanowi przedmiot zainteresowania badaczy wielu dyscyplin naukowych, w tym ekonomii, demografii, socjologii oraz politologii. Należy przy tym mieć na uwadze, że „każdy strumień migracji wytwarza kompensujący go strumień migracji powrotnych”³, dlatego też oprócz diagnozy rozmiarów i przyczyn emigracji Polaków, równie interesujące wydaje się badanie uwarunkowań i trwałości migracji powrotnych.

W niniejszym rozdziale zostały podjęte ekonomiczne aspekty mobilności osób, które powróciły z emigracji zarobkowej do województwa warmińsko-mazurskiego. Wybór województwa warmińsko-mazurskiego jako obszaru analizy uzasadnia kilka przyczyn. Po pierwsze należy ono do grona województw (po województwie opolskim i podlaskim) z których pochodzi największa liczba emigrantów przebywających czasowo za granicą w stosunku do liczby ludności tego terenu. Na podstawie danych uzyskanych z Narodowego Spisu Powszechnego, w 2011 r. w województwie warmińsko-mazurskim aż 74 osoby na 1000 mieszkańców uczestniczyły w emigracji na pobyt czasowy⁴. Dodatkowym argumentem przemawiającym za koncentracją uwagi na problemie emigracji zarobkowej i migracjach powrotnych w województwie warmińsko-mazurskim jest fakt, iż zaliczane jest ono do grona województw Polski Wschodniej, które określane są mianem „peryferyjnych” ze względu na ich położenie geograficzne oraz relatywnie niższy poziom spójności gospodarczej, społecznej i terytorialnej w porównaniu do innych części kraju. Województwa Polski Wschodniej są uboższe w złoża naturalne oraz charakteryzują się niską urbanizacją, przy jednocześnie rozległych obszarach rolnych, co w konsekwencji przyczyniło się do ukształtowania agrarnej i nisko produktowej struktury wytwarzania na tym terenie⁵. Województwo warmińsko-mazurskie charakteryzuje się trudną sytuacją na lokalnym rynku pracy przejawiającą się występowaniem wysokiej stopy bezrobocia, która może działać stymulująco na wzmożoną emigrację mieszkańców z tych terenów. Nadmierny odpływ ludności negatywnie wpływa na ekonomiczną strukturę ludności województwa (zmniejszając wielkość zasobów pracy) oraz może powodować redukcję kapitału ludzkiego, co – pogłębiając stagnację – może dodatkowo skłaniać do migracji zagranicznych⁶. Wobec powyższego faktu, ważnym wydaje się próba odpowiedzi na pytanie o trwałość i uwarunkowania powrotów z emigracji zarobkowej do województwa warmińsko-mazurskiego.

³ E.G. Ravenstein, *The laws of Migration*, „Journal of the Statistical Society of London 1885, Vol. 48, No. 2, s. 199.

⁴ *Raport z wyników. Narodowy Spis Powszechny*, GUS, Warszawa 2012.

⁵ J.M. Nazarczuk, *Potencjał rozwojowy a aktywność inwestycyjna województw i podregionów Polski*, Wydawnictwo UWM w Olsztynie, Olsztyn 2013, s. 39.

⁶ G. Myrdal, *Rich Lands and Poor*, Harper and Row, New York 1957.

W pierwszej części rozdziału przedstawiono rozmiary emigracji czasowej Polaków oraz migracji powrotnych. W kolejnej części zaprezentowano wyniki badań własnych przeprowadzonych wśród osób, które powróciły z emigracji zarobkowej do województw Polski Wschodniej, ze szczególnym uwzględnieniem migracji powrotnych do województwa warmińsko-mazurskiego. Przede wszystkim uwypuklone zostały przyczyny powrotu z emigracji, a uzyskane wyniki badań odniesiono do założeń teorii Nowej Ekonomiki Migracji Pracowniczych i teorii dualnego rynku pracy. Z kolei ekonomiczne aspekty migracji powrotnych zostały przedstawione z punktu widzenia wysokości transferu środków z tytułu pracy za granicą i sposobów ich rozdysponowania w kraju pochodzenia. W rozdziale poruszono również problem zgodności pracy wykonywanej za granicą z kwalifikacjami zawodowymi emigrantów oraz wpływu pracy na poprawę tych kwalifikacji. Ważną kwestią wydaje się również diagnoza trwałości powrotów z emigracji, która została ukazana w oparciu o typologię R. Kinga.

Problem migracji powrotnych – podjęty z punktu widzenia powrotów z emigracji zarobkowej w okresie światowego kryzysu gospodarczego – jest również istotny w aktualnej debacie akademickiej oraz w środkach masowego przekazu z uwagi na proces Brexitu, czyli wystąpienia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej. Zdiagnozowane wzorce zachowań polskich migrantów powrotnych mogą stanowić punkt wyjścia do dalszych analiz i porównań w obliczu rodzących się obaw związanych z masową migracją powrotną do Polski.

8.2. Rozmiary emigracji czasowych i migracji powrotnych do Polski

Unijna zasada swobodnego przepływu osób stanowi kluczowe znaczenie w procesie migracji ludności, której celem jest zmniejszanie różnic dotyczących stanu i struktury zasobów siły roboczej, niwelowanie nadwyżek i deficytów na rynkach zawodowych poszczególnych krajów, a w dłuższej perspektywie czasu wyrównywanie poziomu płac pracowników. Swoboda przemieszczania się oraz podejmowania zatrudnienia w innym kraju niż kraj pochodzenia daje możliwość wyboru optymalnych warunków do poprawy sytuacji materialnej na terenie Wspólnoty (Organiściak-Krzykowska 2013)⁷. Komisja Europejska wspiera i promuje mobilność siły roboczej, traktując ją jako sposób na zmniejszanie dysproporcji między popytem a podażą na europejskich rynkach pracy. Postulat ten został uwypuklony m.in. w przewodnim projekcie UE „Program na rzecz

⁷ A. Organiściak-Krzykowska, *Współczesne uwarunkowania i kierunki migracji w Polsce*, [w:] *Powroty z migracji wobec sytuacji na rynku pracy w Polsce*, A. Organiściak-Krzykowska, E. Kwiatkowski, J. Machnis-Walasek, A. Krajewska, K. Piłat, S. Pieńkowska-Kamieniecka (red.), Wydawnictwo UWM, Olsztyn 2013, s. 11.

nowych umiejętności i zatrudnienia” Strategii Europa 2020 (Komunikat Komisji 2010)⁸ oraz Pakiecie na Rzecz Zatrudnienia (*Employment package*)⁹.

Kierunki i rozmiary migracji zagranicznych Polaków zdeterminowało przyśpieszenie Polski do Unii Europejskiej. W wyniku implementacji zasady swobodnego przepływu osób (Dyrektywa 2004/38/WE)¹⁰ obywatele nowych państw członkowskich uzyskali prawo do nieskrępowanego przemieszczania się, przebywania i podejmowania zatrudnienia na terenie UE, przy uwzględnieniu okresów przejściowych stosowanych przez kraje UE-15¹¹. Dominującą formą poakcesyjnych przemieszczeń obywateli Polski stała się emigracja na pobyt czasowy. Pod tym pojęciem rozumie się wyjazdy za granicę trwające powyżej 3 miesięcy, w tym emigrację krótkookresową (trwającą od 3 do 12 miesięcy) oraz długookresową (trwającą powyżej 1 roku)¹².

W początkowych latach członkostwa Polski w UE zaobserwowano dynamiczny wzrost liczby Polaków uczestniczących w emigracji. Z danych szacunkowych agregowanych przez GUS¹³ wynika, iż już w roku 2005 liczba emigrantów wzrosła niemal 2-krotnie w porównaniu do okresu przedakcesyjnego. Na podstawie danych pochodzących z Narodowego Spisu Powszechnego z 2002 r. liczbę Polaków przebywających za granicą w 2002 r. oszacowano na 786 tys., natomiast trzy lata później było to już 1 mln 450 tys. osób. Najwyższy poziom emigracji czasowej Polaków w pierwszej dekadzie XXI wieku odnotowano w 2007 r. W tej formie przemieszczeń uczestniczyło wówczas ponad 2 mln 270 tys. osób.

W latach 2008–2010 zaobserwowano zmniejszenie wielkości strumienia emigracyjnego z Polski do 2 mln 210 tys. w 2008 r. oraz 2 mln w 2010 roku.

⁸ *Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, Komunikat Komisji Europa 2020.

⁹ *Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów. W Kierunku Odnowy Gospodarczej Sprzyjającej Zatrudnieniu* /* COM/2012/0173.

¹⁰ Dyrektywa nr 2004/38/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie prawa obywateli Unii i członków ich rodzin do swobodnego przemieszczania się i pobytu na terytorium Państw Członkowskich, zmieniająca rozporządzenie (EWG) nr 1612/68 i uchylająca dyrektywy 64/221/EWG, 68/360/EWG, 72/194/EWG, 75/34/EWG, 75/35/EWG, 90/364/EWG, 90/365/EWG i 93/96/EWG (Dz. Urz. UE L 158/77).

¹¹ W ramach negocjacji przedakcesyjnych kraje „starej” UE-15 uzyskały prawo do stosowania okresów przejściowych w udostępnianiu imigrantom rynków pracy. Z tego uprawnienia nie skorzystała Wielka Brytania, Irlandia i Szwecja, umożliwiając Polakom podejmowanie zatrudnienia na swoich terytoriach z chwilą akcesji. W 2006 r. czyniła to Finlandia, Grecja, Portugalia, Hiszpania oraz Włochy. Natomiast rok później swobodę zatrudnienia wprowadziła Holandia i Luksemburg, a w 2008 r. Francja. W czasie trwania ostatniego 2-letniego okresu przejściowego rynki pracy udostępniły Belgia i Dania (2009 r.) oraz Niemcy i Austria (2011 r.), utrzymując najdłuższe obostrzenia w zakresie swobody przemieszczania się pracowników w obawie przed nadmiernym napływem imigrantów z nowych państw członkowskich.

¹² Według definicji zalecanej przez ONZ oraz UE.

¹³ *Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004–2015*, GUS, Warszawa 2016.

Uważa się, iż przyczyną załamania tendencji wzrostowej emigracji z Polski było pogorszenie się sytuacji ekonomicznej, w tym sytuacji na rynkach pracy w krajach przyjmujących emigrantów z Polski, które nastąpiło w wyniku globalnego kryzysu gospodarczego¹⁴. Jednak od roku 2011 obserwuje się ponowny wzrost uczestnictwa Polaków w emigracji. Z danych NSP z 2011 r. wynika, iż liczba migrantów czasowych wzrosła o 60 tys. osób w stosunku do roku poprzedniego (2010) i wyniosła 2 mln 60 tys. osób w 2011 r., natomiast rok później zwiększyła się ona o kolejne 70 tys. osób. Obecnie skala emigracji osiągnęła najwyższy poziom od momentu akcesji. W 2015 r. poza Polską przebywało 2 mln 397 tys. osób. Zdecydowana większość emigrantów czasowych (ponad 77%) przebywa za granicą przez okres powyżej 12 miesięcy.

Poakcesyjne wyjazdy Polaków na pobyt czasowy dotyczą w głównej mierze przemieszczeń w obrębie Unii Europejskiej (około 80% ogółu emigrantów). W latach 2004–2015 liczba Polaków przebywających czasowo na terenie krajów UE wzrosła prawie 3-krotnie (z 750 tys. w 2004 r. do 1 mln 983 tys. w 2015 r.). Uwidacznia to rolę, jaką odegrała unijna zasada swobodnego przepływu osób, z której obywatele Polski zaczęli korzystać z chwilą przystąpienia do wspólnoty. Najpopularniejszymi kierunkami emigracji czasowej stały się Wielka Brytania, Niemcy oraz Irlandia.

Obserwacja tendencji w zakresie rozmiarów poakcesyjnej emigracji Polaków skłaniała część badaczy do przypuszczeń, że światowy kryzys gospodarczy może przyczynić się do nie tylko do ograniczenia strumienia emigracyjnego, lecz przede wszystkim do zwiększenia liczby emigrantów powracających do Polski¹⁵. Jednak z danych Narodowego Spisu Powszechnego wynika, iż nie wystąpiły masowe powroty do Polski. W latach 2008–2011 do Polski powróciło 172 tys. emigrantów przebywających za granicą powyżej 1 roku¹⁶ (dane te nie uwzględniają migrantów krótkookresowych).

W okresie kryzysu gospodarczego polscy emigranci wybierali tzw. strategię przeczekania (ang. *stay and wait strategy*)¹⁷, o czym świadczy wciąż wysoki po-

¹⁴ E. Kwiatkowski, *Metodologiczne problemy analizy makroekonomicznych skutków emigracji ludności. Przypadek Polski*, [w:] *Powroty z migracji wobec sytuacji na rynku pracy w Polsce*, A. Organiściak-Krzykowska, E. Kwiatkowski, J. Machnis-Walasek, A. Krajewska, S. Pieńkowska-Kamieniecka, K. Piłat (red.), Wydawnictwo UWM w Olsztynie, Olsztyn 2013, s. 23.

¹⁵ C. Żołędowski (2009), *Migracje zarobkowe w czasie kryzysu*, [w:] *Polityka społeczna w kryzysie*, M. Książkowski, B. Rysz-Kowalczyk, C. Żołędowski (red.), Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2009, s. 172–174.

¹⁶ *Migracje zagraniczne ludności. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, GUS, Warszawa 2013, s. 72.

¹⁷ J. Koehler, C. Aghazarm, J. Schad, *Migration and the economic crisis in the European Union: Implications for Policy*, Research and Publication Division, International Organization for Migration, Geneva 2010.

poziom strumienia emigracyjnego, wynoszącego 2 mln osób w 2010 roku. Sposobem na przetrwanie kryzysu było również przemieszczanie się do innych krajów, które charakteryzowały się relatywnie lepszą sytuacją na rynku pracy. Świadczy o tym zmniejszenie liczby polskich emigrantów przebywających w Wielkiej Brytanii (z 690 tys. w 2007 r. do 580 tys. osób w 2010 r.) i Irlandii (z 200 tys. do 111 tys. osób w 2015 r.) na rzecz systematycznego zwiększania się polskiej emigracji m.in. w Norwegii (z 36 tys. w 2007 r. do 84 tys. osób w 2015 r.)¹⁸. W latach 2009–2012 stopa bezrobocia w Norwegii utrzymywała się na poziomie 3,1–3,2% wobec dwukrotnego wzrostu tego wskaźnika w Wielkiej Brytanii (z 3,9% w 2006 r. do 7,9% w 2012 r.) oraz ponad trzykrotnego w Irlandii (z 4,4% w 2006 r. do 14,7% w 2012 r.)¹⁹.

8.3. Uwarunkowania powrotów z emigracji zarobkowej do województwa warmińsko-mazurskiego

Wyniki badań dotyczące uwarunkowań powrotów z emigracji zarobkowej zaprezentowane w tej części opracowania są efektem realizacji grantu naukowego z NCN, zatytułowanego *Wpływ powrotów z migracji na rynek pracy Polski wschodniej* (N N114 334940)²⁰. Badanie empiryczne przeprowadzono w latach 2011–2013 wśród mieszkańców 5 województw Polski wschodniej, którzy powrócili z emigracji zarobkowej i uzyskali status osób bezrobotnych w 101 powiatowych urzędach pracy, tj. wśród 2 857 reemigrantów (1/4 spośród 1 1528 bezrobotnych, którzy powrócili z emigracji zarobkowej do Polski wschodniej). W badaniu wzięło udział 925 respondentów z województwa warmińsko-mazurskiego, 971 z województwa podkarpackiego, 354 z województwa lubelskiego, 310 z województwa podlaskiego, oraz 297 z województwa świętokrzyskiego.

Przyczyny migracji powrotnych

Identyfikacja przyczyn i uwarunkowań migracji powrotnych stanowiła ważną kwestię w obliczu dyskusji dotyczącej ewentualnych masowych powrotów Po-

¹⁸ *Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji...*, op. cit.

¹⁹ Dane Eurostatu (<http://epp.eurostat.ec.europa.eu>).

²⁰ Grant został zrealizowany przez zespół badawczy z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Uniwersytetu Łódzkiego oraz Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach pod kierownictwem dr hab. Anny Organiściak-Krzykowskiej, prof. UWM.

laków z emigracji zarobkowej. Zarówno w środowisku naukowym oraz w środkach masowego przekazu prezentowano stanowisko, że w obliczu światowej recesji gospodarczej może nastąpić zwiększenie skali migracji powrotnych do Polski. Bowiern jednym ze skutków światowego kryzysu gospodarczego była pogarszająca się sytuacja na międzynarodowym rynku pracy, przejawiająca się m.in. wzrostem stóp bezrobocia²¹, likwidacją miejsc pracy oraz obniżką płac²².

W związku z tym – w toku przeprowadzonych badań – istotne było ustalenie katalogu przyczyn skłaniających do migracji powrotnych i odpowiedź na pytanie: czy na powroty z emigracji zarobkowej mieszkańców Polski wschodniej miała wpływ niekorzystna sytuacja na rynkach pracy w krajach przyjmujących czy raczej uwarunkowane one były czynnikami o innym charakterze (tab. 8.1.). Prawie połowa respondentów powracających do województwa warmińsko-mazurskiego (48,9%) wskazała, iż powrót do Polski był już wcześniej zaplanowany. Dla niespełna 30% badanych głównym czynnikiem wpływającym na podjęcie decyzji o powrocie na Warmię i Mazury były względy rodzinne. Dopiero na trzecim miejscu (17,6% wskazań) znalazła się przyczyna wynikająca z sytuacji na rynku pracy za granicą, tj. utrata zatrudnienia w kraju emigracji. Do innych czynników związanych z zagranicznym rynkiem pracy, które działały „wypychająco” z kraju emigracji zaliczono obniżenie zarobków oraz niemożność znalezienia pracy (przyczyny te uzyskały relatywnie najniższy odsetek wskazań- odpowiednio 7,5% oraz 3,8%). Natomiast dla 8,2% respondentów z województwa warmińsko-mazurskiego przyczyną powrotu z emigracji była perspektywa lepszego zatrudnienia w Polsce.

Nieco ponad 5% respondentów wskazała na kategorię „inne przyczyny”, wśród których wymieniali m.in. chęć podjęcia lub kontynuowania nauki, a także problemy zdrowotne, uczucie tęsknoty za krajem rodzinnym, założenie lub powiększenie rodziny oraz chęć wychowywania dzieci w Polsce.

²¹ A. Organiściak-Krzykowska, *Współczesne problemy polskiego rynku pracy na tle krajów UE*, [w:] *Rynek pracy w Polsce*, E. Kwiatkowski, L. Kucharski (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2010.

²² *The Impact of Financial Crises on International Migration: Lessons Learned*, International Organization for Migration, Geneva 2009.

Tabela 8.1. Przyczyny powrotu z emigracji zarobkowej do Polski Wschodniej

Województwo	powrót do Polski był planowany	utrata pracy za granicą	niemożność znalezienia pracy za granicą	obniżenie zarobków podczas pracy za granicą	perspektywa znalezienia lepszej pracy w Polsce	przyczyny rodzinne	inne
	(w %)						
lubelskie	51,1	11,9	1,4	5,1	7,3	28,2	9,3
podkarpackie	54,7	11,1	3,0	5,6	6,3	28,8	5,6
podlaskie	47,7	10,0	3,5	5,2	8,1	33,9	8,1
świętokrzyskie	52,3	15,4	1,7	4,0	4,7	29,9	6,7
warmińsko-mazurskie	48,9	17,6	3,8	7,5	8,2	29,5	5,3
Polska wschodnia (ogółem)	51,4	13,7	3,0	5,9	7,1	29,6	6,3

* Przedstawione dane procentowe mogą nie sumować się do 100% ze względu na wielokrotnie udzielone odpowiedzi.

Źródło: opracowanie na podstawie badań własnych.

Uzyskane wyniki badań jednoznacznie wskazują na to, że głównymi przyczynami migracji powrotnych nie były czynniki związane z pogarszającą się sytuacją na rynku pracy w krajach przyjmujących, wywołaną światowym kryzysem gospodarczym. Powroty z emigracji zarobkowej niemal połowy respondentów były planowane i stanowiły część strategii migracyjnej. Znajdują tu odzwierciedlenie założenia teorii Nowej Ekonomii Migracji Pracowniczych, w której podkreśla się czasowy charakter przemieszczeń, a powrót traktuje się jako element dobrze przygotowanego projektu migracyjnego. Oznacza to, że z migracją powrotną mamy do czynienia wówczas, gdy emigrant zrealizuje cele założone przez członków gospodarstwa domowego, w postaci osiągnięcia zadowalających dochodów z pracy i zgromadzonych oszczędności²³. Odwołując się do typologii migrantów powrotnych F. Cerase'a, można stwierdzić, że wśród reemigrantów powracających do Polski Wschodniej dominował powrót z powodów zachowawczych (powrót konserwatywny). Dotyczy on osób, które

²³ O. Stark, *The Migration of Labor*, Basil Blackwell, Cambridge 1991, s. 23–26.

zrealizowały swoje plany zarobkowe i powracają do kraju pochodzenia z zamiarem wydatkowania środków uzyskanych z pracy za granicą²⁴.

Wyniki badań nad migracjami Polaków prezentowane w *Diagnozie społecznej* z lat 2009–2013 potwierdzają tezę o reemigracji wynikającej z planu migrantów. W 2009 r. na tę przyczynę wskazało 28,5% respondentów, w 2011 r. co trzecia pytana osoba, natomiast w 2013 r. prawie ¼ badanych²⁵. Również badania K. Iglickiej dowiodły, iż polscy emigranci zarobkowi wyjeżdżają za granicę w celach zarobkowych i powracają do rodzinnego kraju głównie z powodu czasowego charakteru wyjazdu (na co wskazało aż 76% badanych)²⁶.

Ekonomiczne aspekty migracji powrotnych

Współczesna mobilność Polaków ma w głównej mierze charakter zarobkowy. Z ekonomicznego punktu widzenia głównym motywem przemieszczeń ludności jest bowiem perspektywa uzyskania wyższych zarobków za granicą niż w kraju pochodzenia²⁷. Wymiernym efektem emigracji pracowników jest transferowanie środków finansowych uzyskanych z tytułu pracy za granicą.

W literaturze przedmiotu oraz statystyce międzynarodowej funkcjonuje pojęcie tzw. *remittances*, przez które należy rozumieć środki finansowe i dobra przekazywane przez migrantów za pośrednictwem formalnych (np. bankowe transfery elektroniczne) i nieformalnych kanałów (np. towary lub pieniądze przewożone w gotówce) do kraju pochodzenia²⁸.

Transfer środków finansowych do kraju z tytułu pracy Polaków za granicą stanowi element krajowego bilansu płatniczego. Dane agregowane przez NBP wskazują, iż od początku akcesji Polski do UE do 2015 r. polscy emigranci przekazali do kraju łącznie około 200 mld zł. Największy transfer odnotowano w 2007 r. i wynosił on ponad 20 mld zł²⁹.

Z perspektywy mikroekonomicznej, transfery stanowią istotną część dochodu gospodarstw domowych, których członkowie przebywali bądź przebywają za

²⁴ F. Cerase, *Expectations and reality: a case study of return migration from the United States to Southern Italy*, „International Migration Review” 1974, nr 8, s. 245–262.

²⁵ *Diagnoza społeczna 2013. Warunki i jakość życia Polaków*, J. Czapiński, T. Panek (red.), Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2013, s. 142–143.

²⁶ K. Iglicka, *Powroty Polaków...*, op. cit., s. 82.

²⁷ *Migration and Remittances. Easter Europe and the former Soviet Union*, A. Mansoor, B. Quillin (red.), World Bank 2006.

²⁸ *International Transactions in Remittances. Guide for Compilers and Users*, International Monetary Fund, Washington 2009, D.C., s. 18.

²⁹ *Bilans płatniczy Rzeczypospolitej Polskiej*, NBP, Warszawa 2004–2015.

granicą (na stałe lub tymczasowo)³⁰ i służą poprawie standardu życia tych gospodarstw³¹. Dlatego też problem transferu środków z tytułu pracy za granicą był ważną kwestią uwypukloną w przeprowadzonych badaniach empirycznych (tab. 8.2.).

Tabela 8.2. Transfer środków z tytułu pracy za granicą do Polski Wschodniej

Województwo	Nie, nie przekazywałem/łam do Polski żadnych pieniędzy		Tak, przekazywałem/łam kwotę do 100 euro miesięcznie		Tak, przekazywałem/łam kwotę od 101 do 200 euro miesięcznie		Tak, przekazywałem/łam kwotę od 201 do 500 euro miesięcznie		Tak, przekazywałem/łam kwotę powyżej 501 euro miesięcznie	
	Liczba wskazań	[w%]	Liczba wskazań	[w%]	Liczba wskazań	[w%]	Liczba wskazań	[w%]	Liczba wskazań	[w%]
warmińsko-mazurskie	493	53,3	126	13,6	133	14,4	107	11,6	66	7,1
świętokrzyskie	165	55,3	39	13,1	45	15,1	27	9,1	22	7,4
podlaskie	163	52,6	42	13,5	43	13,9	44	14,2	18	5,8
podkarpackie	594	61,2	129	13,3	111	11,4	83	8,6	53	5,5
lubelskie	199	56,2	47	13,3	52	14,7	23	6,5	33	9,3
Polska wschodnia (ogółem)	1614	56,5	383	13,4	384	13,5	284	9,9	192	6,7

Źródło: opracowanie na podstawie badań własnych.

Prawie połowa respondentów (tj. 432 reemigrantów) przyznała, iż przekazywała środki pieniężne pochodzące z pracy za granicą do swoich gospodarstw domowych usytuowanych w województwie warmińsko-mazurskim. W przypadku 28% badanych były to kwoty nieprzekraczające 200 euro miesięcznie. 11,7% reemigrantów przysyłało członkom rodziny od 200 do 500 euro. Natomiast na przekazywanie większych kwot wynoszących powyżej 500 euro co miesiąc wskazało 7,1% badanej populacji na Warmii i Mazurach.

³⁰ W Nowej Ekonomice Teorii Migracji (NELM) podkreśla się, iż transfery są elementem strategii, która ma na celu dywersyfikację źródeł dochodu gospodarstwa domowego. Ponadto rekompensują one ryzyko związane z brakiem zabezpieczenia w kraju pochodzenia.

³¹ A. Rajkiewicz, *Dynamika i struktura migracji zarobkowych we współczesnej Polsce*, [w:] *Przyszłość pracy w XXI wieku*, St. Borkowska (red.), IPiSS, Warszawa 2005, s. 319.

Fakt, iż jednak ponad połowa emigrantów czasowych z województwa warmińsko-mazurskiego nie przesyłała do kraju żadnych pieniędzy nie świadczy o tym, iż nie mieli oni możliwości zaoszczędzenia środków finansowych. Zarobki z pracy za granicą mogą być również przekazywane za pomocą kanałów nieformalnych (tzn. w postaci gotówki), a nie tylko poprzez instytucje bankowe lub poza bankowe. Szacuje się, iż w ten sposób docierają do kraju pochodzenia emigrantów zarobki stanowiące około połowę wartości środków przekazywanych drogą formalną³².

Pomimo tego, że czynnik finansowy jest najsilniejszym bodźcem do podejmowania zatrudnienia za granicą, co piąty emigrant zarobkowy z Warmii i Mazur przyznał, że nie zgromadził żadnych oszczędności. Spośród tych, którym to się udało, najwięcej osób przeznaczało pieniądze na pomoc finansową rodzinie (34,2% respondentów z warmińsko-mazurskiego). Na tę odpowiedź wskazywali najczęściej respondenci z każdego badanego województwa. Druga najczęściej udzielana odpowiedź (po wsparciu ekonomicznym najbliższych) dotyczyła przeznaczania oszczędności na zakup samochodu (15,5%). Nieco mniejszy odsetek powracających z zagranicy przejawiał skłonność do dalszego oszczędzania. Jedynie 10,4% respondentów przyznało, iż umieściło zarobione za granicą pieniądze na lokacie bankowej. Wśród pozostałych sposobów wydatkowania, najniższy odsetek wskazań dotyczył przeznaczenia środków finansowych pozyskanych za granicą na uruchomienie działalności gospodarczej. Pozostałe propozycje nie uzyskały 10% wskazań. Do kategorii „innych” wydatków zaliczono tzw. bieżące wydatki, wydatki na remont, wyposażenie domu, spłatę kredytu, edukację dzieci, na kursy oraz okoliczności rodzinne (np. ślub czy wakacje). Szczegółowe dane dotyczące wskazań poszczególnych odpowiedzi zawiera tabela 8.3.

Uzyskane wyniki potwierdzają wnioski płynące z innych badań nad ekonomicznymi konsekwencjami poakcesyjnych wyjazdów zarobkowych Polaków³³, co do struktury wydatkowania środków finansowych zgromadzonych w wyniku

³² *Wpływ emigracji zarobkowej na gospodarkę Polski*, Ministerstwo Gospodarki, Departament Analiz i Prognoz, Warszawa 2007, s. 33.

³³ Por. D. Bieńkowska, C. Ułasiński, J. Szymańska, *Kierunek Małopolska. Charakterystyka powracających i rekomendacje jak nie zmarnować ich kapitału*, Centrum Doradztwa Strategicznego, Kraków 2010, s. 53–54; P. Kaczmarczyk, *Ekonomiczny wymiar współczesnych wyjazdów zagranicznych – skutki mobilności na poziomie makro- i mikrosocjalnym*, [w:] *Współczesne migracje zagraniczne Polaków. Aspekty lokalne i regionalne*, P. Kaczmarczyk (red.), Ośrodek Badań nad Migracjami, Warszawa 2008, s. 220–221; P. Kaczmarczyk, *Znaczenie migracji sezonowych dla migrantów, ich rodzin i społeczności wysyłających*, [w:] *Polscy pracownicy na rynku Unii Europejskiej*, P. Kaczmarczyk, W. Łukowski (red.), Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2004; R. Jończy, *Migracje zarobkowe ludności autochtonicznej z województwa opolskiego. Studium ekonomicznych determinant i konsekwencji*, Uniwersytet Opolski, Opole 2003.

pracy za granicą. W głównej mierze transfery pieniężne emigrantów zarobkowych przeznaczane są na konsumpcję, w tym na wydatki bieżące gospodarstw domowych oraz zakup dóbr trwałych (np. samochodu). Relatywnie mniejszą skłonność reemigranci wykazują do inwestowania pozyskanego kapitału np. w postaci dalszego oszczędzania, realizacji celów edukacyjnych czy rozwoju przedsiębiorczości.

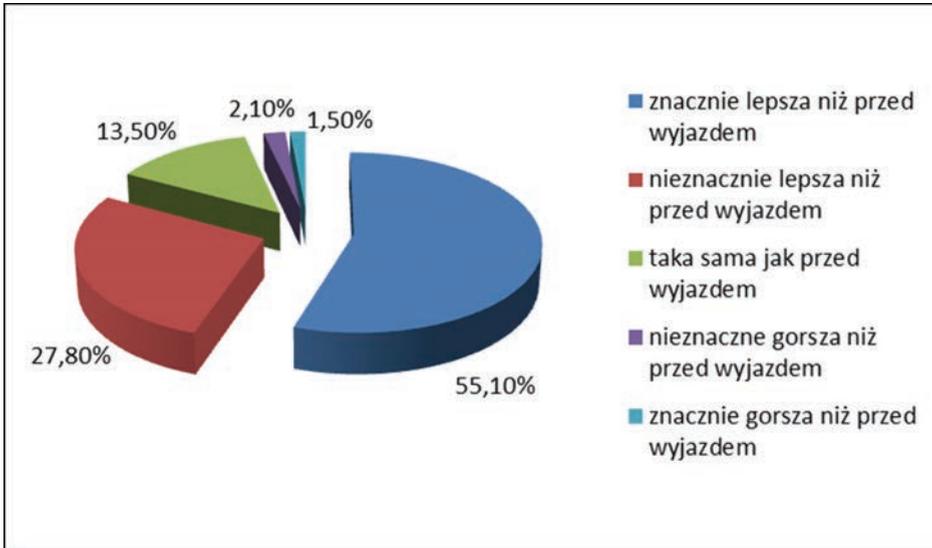
Tabela 8.3. Sposoby wydatkowania oszczędności pochodzących z pracy za granicą

Województwo	nie udało mi się odłożyć żadnych oszczędności	tak, udało się odłożyć oszczędności na kontynuację nauki	tak, udało się odłożyć oszczędności na pomoc finansową rodzinie	tak, udało się odłożyć oszczędności na lokatę bankową	tak, udało się odłożyć oszczędności a zakup samochodu	tak, udało się odłożyć oszczędności na kupno domu	tak, udało się odłożyć oszczędności na zakup mieszkania	tak, udało się odłożyć oszczędności na kolejny wyjazd zarobkowy	tak, udało się odłożyć na uruchomienie działalności gospodarczej	tak, udało się odłożyć oszczędności na inne wydatki
	(w %)									
lubelskie	18,4	12,4	31,1	8,5	15,8	6,8	4,5	6,8	3,7	10,5
podkarpackie	14,6	9,8	38,1	13,8	14,2	7,5	4,5	8,0	2,9	6,9
podlaskie	17,4	8,4	33,2	15,5	15,5	7,1	7,4	6,1	2,6	5,2
świętokrzyskie	16,8	11,1	29,9	14,8	13,8	7,7	9,7	8,7	2,7	5,7
warmińsko-mazurskie	22,4	8,9	34,2	10,4	15,5	2,9	9,0	7,2	2,7	10,2
Polska wschodnia (ogółem)	18,1	9,8	34,6	12,3	14,9	5,9	6,8	7,5	2,9	8,1

* Przedstawione dane procentowe mogą nie sumować się do 100% ze względu na wielokrotnie udzielone odpowiedzi.

Źródło: opracowanie na podstawie badań własnych.

W związku z powyższym osoby, które powróciły z emigracji zarobkowej do Polski Wschodniej pozytywnie oceniają sytuację materialną swoich gospodarstw domowych (wyk. 8.1.). Porównując sytuację finansową sprzed wyjazdu i po nim, znaczna większość badanych przyznała, że ich sytuacja materialna uległa poprawie. Ponad połowa respondentów zauważyła znaczną zmianę na lepsze, natomiast niespełna 28% stwierdziło niewielką poprawę swoich finansów. Jedynie 3,6% badanych uznało, że ich sytuacja materialna uległa pogorszeniu.

Wykres 8.1. Ocena sytuacji materialnej reemigrantów po powrocie do Polski wschodniej

Źródło: opracowanie na podstawie badań własnych.

Ponad połowa osób, które powróciły z emigracji zarobkowej do województw Polski Wschodniej stwierdziła, że gospodarując oszczędnie posiadanymi środkami finansowymi, są w stanie zaspokoić potrzeby konsumpcyjne swoich gospodarstw domowych. Co dziesiąty badany wysoko ocenił własną sytuację materialną, która nie wymagała oszczędzania. Blisko 1/4 badanych starczało jedynie na najtańsze jedzenie oraz ubranie, natomiast w skrajnie trudnej sytuacji (w której nie wystarcza nawet na zaspokojenie podstawowych potrzeb) znalazło się 8% ogółu respondentów. Najlepiej sytuację materialną po powrocie do kraju postrzegali mieszkańcy województwa podlaskiego, z którego relatywnie wyższy niż w innych województwach odsetek osób przyznał, że starcza im na wszystko bez specjalnego oszczędzania.

Analizując stopień satysfakcji z sytuacji materialnej gospodarstw domowych reemigrantów z województwa warmińsko-mazurskiego i możliwości zaspokojenia ich popytu konsumpcyjnego, należy mieć na uwadze fakt, iż, głównym źródłem dochodu badanych były środki finansowe pochodzące z pracy za granicą (42,3% respondentów). Innymi wskazywanymi źródłami dochodu były zasiłek dla osób bezrobotnych (18,2%) oraz wynagrodzenia z pracy dorywczej (17,3%). Niemal co piąta badana osoba deklarowała, że nie posiada żadnego stałego źródła dochodu, a niespełna 3% ogółu za taki uważała zasiłek otrzymywany z ośrodka pomocy społecznej. Szczegółowe dane dla poszczególnych województw Polski wschodniej zawiera tabela 8.4.

Tabela 8.4. Główne źródła dochodów migrantów powrotnych w Polsce Wschodniej

Województwo	Brak źródła dochodu		Pieniądze zarobione za granicą		Praca dorywcza		Renta/emerytura		Zasiłek dla bezrobotnych		Zasiłek z pomocy społecznej	
	Liczba wskazań	[w%]	Liczba wskazań	[w%]	Liczba wskazań	[w%]	Liczba wskazań	[w%]	Liczba wskazań	[w%]	Liczba wskazań	[w%]
warmińsko-mazurskie	175	18,9	391	42,3	160	17,3	7	0,7	168	18,2	24	2,6
świętokrzyskie	66	22,1	119	39,9	54	18,1	1	0,4	50	16,8	8	2,7
podlaskie	60	19,4	143	46,1	62	20,0	2	0,7	32	10,3	11	3,5
podkarpackie	186	19,2	417	43,0	228	23,5	4	0,4	102	10,5	33	3,4
lubelskie	70	19,8	165	46,6	79	22,3	5	1,4	29	8,2	6	1,7
Polska wschodnia (ogółem)	557	19,5	1235	43,2	583	20,4	19	0,7	381	13,3	82	2,9

Źródło: opracowanie na podstawie badań własnych.

Przeprowadzone analizy jednoznacznie wskazują na pozytywny wymiar transferu zarobków przez polskich migrantów. Niemniej jednak należy mieć na uwadze także pewne zagrożenia, związane z tzw. *problemem ryzyka moralnego*. Badacze migracji zauważyli, iż przekazywanie środków finansowych członkom gospodarstw domowych pozostającym w kraju rodzinnym może przyczynić się do ich dezaktywacji zawodowej. W konsekwencji może to negatywnie wpływać na sytuację ekonomiczną danego regionu w perspektywie długookresowej³⁴.

Praca za granicą a kwalifikacje migrantów powrotnych

Emigracja czasowa Polaków ma w znacznej mierze charakter ekonomiczny. Niemal 73% polskich emigrantów przebywa za granicą w związku z podejmowaniem tam zatrudnienia³⁵. Z przeprowadzonych badań wynika, że emigranci z Polski wschodniej wykonują za granicą pracę legalną, najczęściej podejmując

³⁴ K. Iglicka, *Powroty Polaków...*, op. cit., s. 110.

³⁵ *Migracje zagraniczne ludności. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, GUS, Warszawa 2013, s. 54.

zatrudnienie w budownictwie, gastronomii oraz usługach (pracę w tych branżach deklarowało odpowiednio 23,2%, 20,2% i 18% ogółu respondentów). Badani emigranci mieli najmniejszą możliwość na zatrudnienie w branży finansowej (jedynie 1,1% pracowało w tej branży). Na odpowiedź „inna branża” wskazała ponad jedna trzecia respondentów (36,8% osób). Ponad połowa wskazań (w tej kategorii) odnosiła się do branży powiązanej z rolnictwem, leśnictwem, łowiectwem, rybołówstwem oraz ogrodnictwem. Część wskazań dotyczyła również przemysłu, handlu, edukacji, opieki zdrowotnej i pomocy społecznej, a także transportu i gospodarki magazynowej. Szczegółowy rozkład odpowiedzi wskazujący branże, w których pracowali emigranci oraz legalności zatrudnienia został przedstawiony w tabeli 8.5.

Tabela 8.5. Legalność zatrudnienia podczas pracy za granicą według branż

Województwo	Branża									
	gastronomia		hotelarstwo		budownictwo		finanse		usługi	
	Zatrudnieni legalnie	Zatrudnieni nielegalnie	Zatrudnieni legalnie	Zatrudnieni nielegalnie	Zatrudnieni legalnie	Zatrudnieni nielegalnie	Zatrudnieni legalnie	Zatrudnieni nielegalnie	Zatrudnieni legalnie	Zatrudnieni nielegalnie
	[w %]									
lubelskie	15,8	4,5	9,3	0,8	15,0	5,6	0,6	0,3	11,3	1,1
podkarpackie	15,5	4,8	6,5	1,8	17,1	6,8	0,9	0,3	16,8	3,6
podlaskie	15,5	4,2	6,5	1,0	18,7	5,2	0,6	0,3	15,5	1,3
świętokrzyskie	15,1	0,3	9,1	0,0	18,1	2,0	2,3	0,0	18,5	2,0
warmińsko-mazurskie	18,9	2,9	9,9	2,7	19,0	5,3	0,6	0,1	15,0	2,2
Polska wschodnia (ogółem)	16,6	3,6	8,2	1,7	17,7	5,5	0,9	0,2	15,6	2,4

* Przedstawione dane procentowe mogą nie sumować się do 100% ze względu na wielokrotnie udzielone odpowiedzi.

Źródło: opracowanie na podstawie badań własnych.

Emigranci pochodzący z województwa warmińsko-mazurskiego relatywnie częściej niż osoby z innych województw Polski wschodniej podejmowali pracę w budownictwie oraz branży gastronomicznej (odpowiednio 19% oraz 18,9% badanych z Warmii i Mazur).

Zbliżone wyniki uzyskała K. Iglicka, przeprowadzając badania wśród osób powracających z emigracji zarobkowej do Polski. Polacy najczęściej podejmowa-

li pracę za granicą w branży hotelarskiej i gastronomicznej oraz w budownictwie. Niemal 90% badanych podejmowało zatrudnienie o charakterze fizycznym³⁶.

Badacze migracji zwracają uwagę na problem zgodności pracy wykonywanej za granicą z kwalifikacjami zawodowymi emigrantów. W toku badań empirycznych prowadzonych wśród osób powracających z emigracji zarobkowej do Polski wschodniej interesujące było uzyskanie odpowiedzi na pytanie: czy praca za granicą wzbogaciła kapitał ludzki osób migrujących w nową wiedzę i umiejętności czy raczej spowodowała tzw. „marnotrawstwo mózgów” (ang. *brain waste*), polegające na deprecjacji kwalifikacji (ang. *deskilling*)³⁷? Uzyskanie informacji w tym zakresie jest istotne z uwagi na fakt, iż powroty z emigracji osób z wysokimi kwalifikacjami mogą mieć wpływ na rozwój regionów do których migranci powracają, w szczególności w kontekście gospodarki opartej na wiedzy³⁸.

Co trzeci respondent powracający do województwa warmińsko-mazurskiego przyznał, że pracował za granicą zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami zawodowymi. Jednakże zbliżony odsetek badanych (36,5%) wykonywał pracę poniżej swoich kwalifikacji. Podobnie w przypadku respondentów z pozostałych województw Polski Wschodniej, odsetek osób podejmujących zatrudnienie poniżej kwalifikacji kształtował się w przedziale 38,3–41,3%. Wśród badanych z Warmii i Mazur pojawiła się również liczna grupa osób, które odmówiły udzielenia jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie (33,2% osób). Może to oznaczać, iż w znacznej mierze rodzaj wykonywanej pracy przez te osoby nie był zbieżny z ich wyuczonym zawodem (wyk. 8.2.).

Interesujących informacji na temat zgodności pracy wykonywanej za granicą z kwalifikacjami polskich emigrantów dostarczyły wyniki NSP z 2011 r. Okazało się, że aż 44% osób badanych potwierdziło występowanie tej zgodności. Z kolei zatrudnienie poniżej kwalifikacji dotyczyło 27% respondentów. W tej grupie dominowały osoby posiadające wykształcenie średnie oraz wyższe (ponad 80% badanych)³⁹.

³⁶ K. Iglicka, *Powroty Polaków...*, op. cit., s. 77–78.

³⁷ Deprecjacja kwalifikacji może zachodzić, gdy migranci podejmują za granicą zatrudnienie, którego wykonywanie nie wymaga ich kwalifikacji ani doświadczenia zawodowego: P. Kaczmarczyk, M. Okólski *Migracje specjalistów wysokiej klasy w kontekście członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa 2005, s. 45.

³⁸ B. Klagge, K. Klein-Hitpass K., *High-skilled return migration and knowledge-based economic development in regional perspective. Conceptual considerations and the example of Poland*, Center of Migration Research Working Papers 2007, nr 19/77.

³⁹ *Migracje zagraniczne ludności. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań*, GUS, Warszawa 2013, s. 74.

Wykres 8.2. Zgodność kwalifikacji zawodowych emigrantów z pracą wykonywaną za granicą



Źródło: opracowanie na podstawie badań własnych.

Należy podkreślić, że podejmowanie przez emigrantów zatrudnienia poniżej swoich zawodowych kompetencji jest często działaniem celowym i znajduje uzasadnienie w teorii dualnego rynku pracy (ang. *dual labour market theory*). Wynika to z ekonomicznych przesłanek mobilności pracowników, których głównym celem jest generowanie środków finansowych. Kwestia prestiżu wykonywanej pracy jest sprawą drugorzędą. Emigranci podejmują zatrudnienie w tzw. wtórnym sektorze rynku pracy⁴⁰ (np. w branży związanej z gastronomią, hotelarstwem czy budownictwem) w odpowiedzi na popyt na pracę cudzoziemców zgłaszany przez zagranicznych pracodawców. Oferowane wynagrodzenie (relatywnie wyższe niż w kraju pochodzenia) oraz czasowy charakter wykonywanej pracy rekompensują emigrantom niedogodności wynikające z podejmowania zatrudnienia poniżej posiadanych kwalifikacji zawodowych⁴¹. W literaturze przedmiotu podkreśla się również negatywne aspekty wykonywania pracy poniżej posiadanych kwalifikacji. Dotyczy to w szczególności osób z wykształceniem wyższym i może w konsekwencji spowodować tzw. marnotrawstwo umysłów (ang. *brain waste*)⁴².

⁴⁰ Praca podejmowana we wtórnym sektorze rynku pracy charakteryzuje się relatywnie niższymi wynagrodzeniami, niższym prestiżem i ograniczonymi możliwościami awansu zawodowego w porównaniu do warunków pracy oferowanych rodzimym pracownikom w sektorze pierwotnym.

⁴¹ Por. M. J. Piore, *Birds of passage. Migrant labor and industrial societies*, Cambridge University Press, Cambridge 1979.

⁴² C. Ozden, *Educated Migrants: Is There Brain Waste?*, [w:] *International Migration, Remittances and the Brain Drain*, C. Ozden, M. Schiff (red.), World Bank and Palgrave Macmillan 2006; P. Kaczmarczyk, J. Tyrowicz, *Migracje osób z wysokimi kwalifikacjami*, Biuletyn 2008/3.

Pomimo faktu podejmowania zatrudnienia niezgodnego z posiadanym wykształceniem, migranci powracający do Polski wschodniej pozytywnie ocenili doświadczenie zawodowe i nowe umiejętności uzyskane podczas zarobkowego pobytu za granicą (tabl. 8.6.). Co czwarty respondent, który powrócił do województwa warmińsko-mazurskiego docenił możliwość nauki języka obcego oraz pozyskania nowych umiejętności zawodowych. Kolejną korzyścią, na którą wskazało ponad 13% osób badanych z Warmii i Mazur była możliwość zaznajomienia się z nowymi technologiami. Natomiast co dziesiąty respondent przyznał, że wykonywanie pracy za granicą wpłynęło na poprawę stosunku do pracy. Jednakże niemal co trzeci pytany stwierdził, że wykonywana praca nie wpłynęła na poprawę jego kwalifikacji zawodowych. Kategoria „inne” została wskazana przez 1,8% badanych, którzy zwracali uwagę na korzyści finansowe, związane ze zdobywaniem doświadczenia, poznawaniem nowych ludzi, a także z samorozwojem (np. podnoszeniem pewności siebie, poznaniem nowej kultury itp.).

Tabela 8.6. Wpływ pracy za granicą na poprawę kwalifikacji reemigrantów

Województwo	nie, nie poprawiła moich kwalifikacji	praca ta dała mi nowe umiejętności zawodowe	praca ta pozwoliła mi poznać nowy język obcy	praca ta pozwoliła mi na poznanie nowych technologii	praca ta poprawiła mój stosunek do pracy	inne odpowiedzi
	(w%)					
lubelskie	31,1	35,3	33,3	13,3	11,6	1,1
podkarpackie	31,9	36,9	33,7	7,6	9,3	1,8
podlaskie	28,4	43,9	40,3	13,9	11,3	1,9
świętokrzyskie	29,9	44,3	33,2	11,1	6,7	2,0
warmińsko-mazurskie	29,9	39,2	40,3	13,4	10,7	1,8
Polska wschodnia (ogółem)	30,6	39,0	36,5	11,2	10,0	1,8

* Przedstawione dane procentowe mogą nie sumować się do 100% ze względu na wielokrotnie udzielone odpowiedzi.

Źródło: opracowanie na podstawie badań własnych.

Uzyskane wyniki badań wskazują na to, że w ocenie migrantów powrotnych, praca za granicą może pozytywnie wpływać na poprawę ich umiejętności zawodowych i lingwistycznych pomimo tego, iż relatywnie często jest ona wykonywana poniżej posiadanego wykształcenia i kwalifikacji. Badacz migracji Ch. Dustmann podkreśla, że „każdy migrant powrotny generuje pozytywny efekt pozyskania mózgow”⁴³. Według E. Kwiatkowskiego migracje powrotne

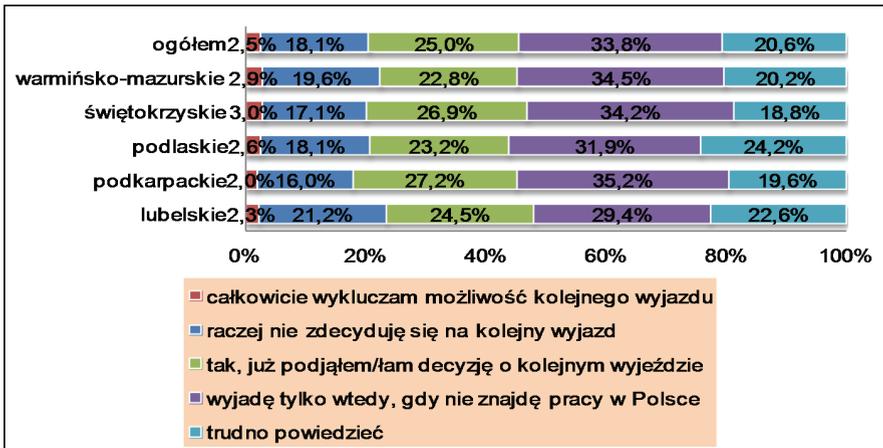
⁴³ Ch. Dustmann, I Fadlon, Y. Weiss, *Return Migration, Human Capital Accumulation and the Brain Drain*, CReAM Discussion Paper 2010, nr 13/10.

osób, których kwalifikacje zawodowe uległy poprawie za sprawą wyjazdu zagranicznego mogą wpłynąć na zwiększenie produktywności pracy w kraju pochodzenia. W konsekwencji może to niwelować negatywne oddziaływanie emigracji, przejawiające się ubożeniem zasobów pracy i jakości kapitału ludzkiego, które wpływają na osłabienie dynamiki wzrostu gospodarczego⁴⁴.

Trwałość powrotów z emigracji

Ustalenie trwałości powrotu do kraju pochodzenia było kolejną kwestią podjętą w badaniach nad migracjami powrotnymi mieszkańców województw peryferyjnych Polski wschodniej. Aby to zweryfikować, zapytano osoby, które powróciły z emigracji zarobkowej o dalsze plany migracyjne. Możliwość kolejnego wyjazdu rozważała ponad połowa badanych osób, które powróciły do województwa warmińsko-mazurskiego (57,3% respondentów). Prawie co czwarta pytana osoba była w pełni zdecydowana na ponową emigrację zarobkową, natomiast 1/3 respondentów rozważała taką ewentualność w przypadku niemożności uzyskania zatrudnienia w kraju rodzinnym. Jedynie 2,9% badanych osób całkowicie wykluczyło możliwość kolejnego wyjazdu. Szczegółowy rozkład odpowiedzi na pytanie o dalsze plany migracyjne mieszkańców województw Polski wschodniej został przedstawiony na wykresie 8.3.

Wykres 8.3. Plany dotyczące kolejnego wyjazdu zagranicznego w celach zarobkowych



Źródło: opracowanie na podstawie badań własnych.

⁴⁴ E. Kwiatkowski, *Migracje zagraniczne Polaków i ich konsekwencje makroekonomiczne*, [w:] *Globalizacja i integracja regionalna a wzrost gospodarczy*; S.I. Bukowski (red.), Wydawnictwo Fachowe Ce-DeWu.pl, miasto 2010, s. 207.

Na podstawie uzyskanych wyników badań oraz w oparciu o teoretyczną koncepcję R. Kinga⁴⁵ można określić rodzaje przemieszczeń powrotnych mieszkańców województwa warmińsko-mazurskiego, w kontekście trwałości tych powrotów⁴⁶. Dla co 5 osoby przyjazd do kraju pochodzenia był powrotem na stałe. Natomiast ponad połowa reemigrantów uczestniczyła w migracji powrotnej sezonowej oraz czasowej. Pozostałe 20% reemigrantów, którzy nie sprecyzowali dalszych planów migracyjnych, nie zakwalifikowano do żadnej kategorii.

8.4. Podsumowanie

Współczesna emigracja zarobkowa Polaków stanowi interesujący problem badawczy. Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej i implementacja zasady swobodnego przepływu osób miały kluczowe wpływ na rozmiary i kierunki zagranicznych przemieszczeń ludności Polski. Podejmowanie badań nad emigracją zarobkową i migracjami powrotnymi mieszkańców Polski Wschodniej (w tym województwa warmińsko-mazurskiego) wydaje się mieć szczególne znaczenie z uwagi na społeczno-ekonomiczne konsekwencje mobilności dla tej części kraju. Województwo warmińsko-mazurskie jest bowiem zaliczane do grona województw o największym odpływie emigrantów czasowych w stosunku do liczby ludności.

Z przeprowadzonych badań empirycznych można wysnuć następujące wnioski:

- Główną przyczyną migracji powrotnych do województwa warmińsko-mazurskiego było planowane zakończenie zagranicznego wyjazdu zarobkowego. Potwierdziło się tym samym jedno z założeń teorii Nowej Ekonomii Migracji Pracowniczych, według której powrót z emigracji traktowany jest jako naturalny element strategii migracyjnej i postrzegany w kategorii sukcesu wynikającego z realizacji celów założonych przez migrantów (tj. uzyskania satysfakcjonujących dochodów z pracy za granicą). Na drugim miejscu uplasowały się względy rodzinne, które skłoniły do migracji powrotnych. Natomiast przyczyny związane z pogarszającą się sytuacją na rynkach pracy

⁴⁵ R. King, *Return migration: a neglected aspects of population geography*, „Area” 1978, 10, s. 175–182.

⁴⁶ Powroty na stałe (*permanent returns*) – ich uczestnicy nie wykazują skłonności do ponownego wyjazdu; powroty sezonowe (*seasonal returns*) – dotyczą osób, które podejmowały zatrudnienie o sezonowym charakterze (np. w rolnictwie, hotelarstwie); powroty czasowe (*temporary returns*) – wynikają z sytuacji osobistej lub zawodowej (np. zakończenie kontraktu), występuje tu zamiar ponownej emigracji; powroty okazjonalne (*occasional returns*) mają charakter krótkoterminowy i wiążą się z pobytem urlopowym, odwiedzinami rodziny, małżeństwem; powroty cykliczne (*periodic returns*) dotyczą regularnych przemieszczeń pracowników z terenów przygranicznych; R. King, *Return migration...* op. cit.

w krajach emigracji (tj. utrata pracy za granicą, obniżenie zarobków, niemożność znalezienia pracy za granicą) będące skutkiem światowego kryzysu gospodarczego były wskazywane przez respondentów w dalszej kolejności. Dzięki stworzeniu katalogu najważniejszych przyczyn skłaniających do powrotów z emigracji zarobkowej zweryfikowano hipotezę o występowaniu słabego związku pomiędzy emigracją powrotną a kryzysem gospodarczym i związaną z nim sytuacją na rynkach pracy w krajach przyjmujących emigrantów jako główną przyczyną powrotów.

- Środki z tytułu pracy za granicą (tzw. *remittances*) stanowią kluczowy aspekt emigracji zarobkowej. Uzyskanie za granicą relatywnie lepszego niż w kraju rodzinnym wynagrodzenia za pracę pozwoliło emigrantom na przekazywanie części zarobków członkom gospodarstw domowych w kraju pochodzenia (na co wskazała prawie połowa badanych migrantów, którzy powrócili do województwa warmińsko-mazurskiego). Chociaż nie były to relatywnie duże kwoty pieniężne przekazywane miesięcznie (ponad 28% badanych osób przekazywała do 200 euro, a niemal co piąty przysyłał powyżej 200 euro), to stanowiły one istotną część dochodu gospodarstw domowych i pozwalały na dywersyfikację źródeł dochodu tych gospodarstw. Ponad 80% reemigrantów przyznało, iż po powrocie do kraju ich sytuacja materialna uległa polepszeniu. Oszczędności uzyskane z pracy za granicą przeznaczano głównie na pomoc finansową rodzinie (ponad 1/3 wskazań respondentów) oraz na zakup samochodu (około 15% wskazań). Natomiast co dziesiąty respondent wykazał skłonność do dalszego oszczędzania. Niestety reemigranci przejawiali niewielkie zainteresowanie uruchomieniem działalności gospodarczej przy pomocy środków finansowych uzyskanych z pracy na emigracji.
- Migranci powracający do województwa warmińsko-mazurskiego najczęściej podejmowali za granicą legalne zatrudnienie w branży budowlanej, gastronomicznej oraz usługowej. Pomimo tego, iż ponad 36% migrantów zarobkowych wykonywało pracę poniżej swoich kwalifikacji, nie należy mówić o „marnotrawstwie mózgow”. Trzeba mieć na uwadze to, że emigracja może wpływać na poprawę jakości kapitału ludzkiego osób w niej uczestniczących. Liczne grono badanych reemigrantów przyznało, iż podczas emigracji zarobkowej nabyli nowe umiejętności lingwistyczne i zawodowe oraz mieli kontakt z nowymi technologiami. Praca poniżej kwalifikacji wykonywana przez emigrantów zarobkowych jest egzemplifikacją założeń dualnej teorii rynku pracy, według których podejmowanie tymczasowego zatrudnienia w drugorzędnych sektorach rynku pracy jest zamierzonym działaniem emigrantów i ma prowadzić do uzyskania relatywnie lepszych wynagrodzeń niż w kraju pochodzenia.

- Nabywanie nowych umiejętności i doświadczenia zawodowego, które wzbogacają jakość kapitału ludzkiego reemigrantów, może okazać się pomocne w procesie readaptacji na rynku pracy w kraju pochodzenia migrantów. Niniejsze podejście traktuje się jako pozytywny efekt „pozyskiwania mózgow”, który według Ch. Dustmana jest generowany przez każdego powracającego emigranta.
- W oparciu o wyniki badań w zakresie trwałości powrotów z emigracji oraz o typologię R. Kinga można stwierdzić, że dominującymi rodzajami przemieszczeń powrotnych mieszkańców województwa warmińsko-mazurskiego są powroty sezonowe oraz czasowe. Powrót na stałe zadeklarował co piąty badany, który przybył z emigracji zarobkowej na Warmię i Mazury. Należy przy tym podkreślić, że współczesne ruchy migracyjne są trudne do jednoznacznego skategoryzowania. Wynika to z faktu, że cechuje je „płynność” i trwała tymczasowość”.
- Istnieje potrzeba prowadzenia dalszego monitoringu mającego na celu identyfikację przyczyn i uwarunkowań migracji powrotnych mieszkańców Polski wschodniej, w tym województwa warmińsko-mazurskiego. Zdiagnozowane wzorce zachowań polskich migrantów powrotnych mogą stanowić punkt wyjścia do dalszych badań i analiz tego problemu. Jest to wskazane w obliczu obaw związanych z masową migracją powrotną do Polski, która może nastąpić w skutek wystąpienia Wielkiej Brytanii z UE.

Z przedstawionych w niniejszym rozdziale analiz danych statystycznych oraz wyników badań własnych nad uwarunkowaniami międzynarodowych przemieszczeń mieszkańców województwa warmińsko-mazurskiego wynika, iż mamy do czynienia z wyjazdami i powrotami z emigracji zarobkowych o charakterze czasowym. Z punktu widzenia sytuacji społeczno-ekonomicznej województwa warmińsko-mazurskiego ważne jest to, aby osoby powracające z emigracji zarobkowej miały możliwość reintegracji w wymiarze społecznym i zawodowym przy optymalnym wykorzystaniu kapitału pozyskanego za granicą (w postaci środków finansowych oraz nowych kwalifikacji i umiejętności). Dlatego też koniecznym wydaje się podejmowanie przez instytucje rynku pracy działań na poziomie lokalnym, regionalnym, które wspierałyby postawy przedsiębiorcze wśród reemigrantów oraz przeciwdziałały marginalizacji tych osób na lokalnym rynku pracy.

Bibliografia

Bieńkowska D., Ulański C., Szymańska J. (2010), *Kierunek Małopolska. Charakterystyka powracających i rekomendacje jak nie zmarnować ich kapitału*, Centrum Doradztwa Strategicznego, Kraków.

- Bilans płatniczy Rzeczypospolitej Polskiej* (2016), NBP, Warszawa 2004–2015.
- Castles S., Miller M.J. (2009), *Age of Migration. International Population Movements in the Modern World*, Palgrave Macmillan.
- Cerese F. (1974), *Expectations and reality: a case study of return migration from the United States to Southern Italy*, „International Migration Review” 1974, No 8, 245–262.
- Dane Eurostatu (<http://epp.eurostat.ec.europa.eu>).
- Diagnoza społeczna 2013* (2013), *Warunki i jakość życia Polaków*, J. Czapiński, T. Panek (red.), Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa.
- Dustmann Ch., Fadlon I., Weiss Y. (2010), *Return Migration, Human Capital Accumulation and the Brain Drain*, CReAM Discussion Paper 2010, nr 13/10.
- Dyrektywa nr 2004/38/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie prawa obywateli Unii i członków ich rodzin do swobodnego przemieszczania się i pobytu na terytorium Państw Członkowskich, zmieniająca rozporządzenie (EWG) nr 1612/68 i uchylająca dyrektywy 64/221/EWG, 68/360/EWG, 72/194/EWG, 75/34/EWG, 75/35/EWG, 90/364/EWG, 90/365/EWG i 93/96/EWG (Dz. Urz. UE L 158/77).
- Grabowska-Lusińska I., Okólski M. (2009), *Emigracja ostatnia?*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004–2015* (2016), GUS, Warszawa.
- International Transactions in Remittances. Guide for Compilers and Users* (2009) International Monetary Fund, Washington, D.C.
- Jończy R. (2003), *Migracje zarobkowe ludności autochtonicznej z województwa opolskiego. Studium ekonomicznych determinant i konsekwencji*, Uniwersytet Opolski, Opole.
- Migracje zagraniczne ludności. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011* (2013), GUS, Warszawa.
- Kaczmarczyk P. (2008), *Ekonomiczny wymiar współczesnych wyjazdów zagranicznych – skutki mobilności na poziomie makro – i mikrospołecznym*, [w:] *Współczesne migracje zagraniczne Polaków. Aspekty lokalne i regionalne*, P. Kaczmarczyk (red.), Ośrodek Badań nad Migracjami, Warszawa.
- Kaczmarczyk P., Tyrowicz J. (2008), *Migracje osób z wysokimi kwalifikacjami*, Biuletyn 3.
- Kaczmarczyk P., Okólski M. (2005), *Migracje specjalistów wysokiej klasy w kontekście członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Warszawa.
- Kaczmarczyk P. (2004), *Znaczenie migracji sezonowych dla migrantów, ich rodzin i społeczności wysyłających*, [w:] *Polscy pracownicy na rynku Unii Europejskiej*, P. Kaczmarczyk, W. Łukowski, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- King R. (1978), *Return migration: a neglected aspects of population geography*, „Area” 1978, No 10, 175–182.
- Klagge B., Klein-Hitpass K. (2007), *High-skilled return migration and knowledge-based economic development in regional perspective. Conceptual considerations and the example of Poland*, Center of Migration Research Working Papers, No 19/77.
- Koehler J., Aghazarm C., Schad J. (2010) *Migration and the economic crisis in the European Union: Implications for Policy*, Research and Publication Division, International Organization for Migration, Geneva.

- Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów. W Kierunku Odnowy Gospodarczej Sprzyjającej Zatrudnieniu* /* COM/2012/0173.
- Kwiatkowski E. (2013), *Metodologiczne problemy analizy makroekonomicznych skutków emigracji ludności. Przypadek Polski*, [w:] *Powroty z migracji wobec sytuacji na rynku pracy w Polsce*, A. Organiściak-Krzykowska, E. Kwiatkowski, J. Machnis-Walasek, A. Krajewska, S. Pieńkowska-Kamieniecka, K. Piłat (red.), Wydawnictwo UWM w Olsztynie, Olsztyn.
- Kwiatkowski E. (2010), *Migracje zagraniczne Polaków i ich konsekwencje makroekonomiczne*, [w:] *Globalizacja i integracja regionalna a wzrost gospodarczy*, S.I. Bukowski (red.), Wydawnictwo Fachowe CeDeWu.pl.
- Migracje zagraniczne ludności. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011* (2013), GUS, Warszawa.
- Migration and Remittances. Easter Europe and the former Soviet Union* (2006), A. Mansoor, B. Quillin (red.), World Bank.
- Myrdal G. (1957), *Rich Lands and Poor*, Harper and Row, New York.
- Nazarczuk J. M. (2013), *Potencjał rozwojowy a aktywność inwestycyjna województw i podregionów Polski*, Wydawnictwo UWM w Olsztynie, Olsztyn.
- Organiściak-Krzykowska A. (2013), *Współczesne uwarunkowania i kierunki migracji w Polsce*, [w:] *Powroty z migracji wobec sytuacji na rynku pracy w Polsce*, A. Organiściak-Krzykowska, E. Kwiatkowski, J. Machnis-Walasek, A. Krajewska, K. Piłat, S. Pieńkowska-Kamieniecka (red.), Wydawnictwo UWM, Olsztyn.
- Organiściak-Krzykowska A. (2010), *Współczesne problemy polskiego rynku pracy na tle krajów UE*, [w:] *Rynek pracy w Polsce*, E. Kwiatkowski, L. Kucharski (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Ozden C. (2006), *Educated Migrants: Is There Brain Waste?* w: *International Migration, Remittances and the Brain Drain*, C. Ozden, M. Schiff (red.), World Bank and Palgrave Macmillan.
- Piore M. J. (1979), *Birds of passage. Migrant labor and industrial societies*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Rajkiewicz A. (2005), *Dynamika i struktura migracji zarobkowych we współczesnej Polsce*, [w:] *Przyszłość pracy w XXI wieku*, Borkowska St. (red.), IPiSS, Warszawa.
- Raport z wyników. Narodowy Spis Powszechny* (2012), GUS, Warszawa.
- Ravenstein E.G. (1885), *The laws of Migration*, „Journal of the Statistical Society of London”, Vol. 48, No. 2.
- Stark O. (1991), *The Migration of Labor*, Basil Blackwell, Cambridge.
- Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, Komunikat Komisji Europa 2020.
- The Impact of Financial Crises on International Migration: Lessons Learned* (2009), International Organization for Migration, Geneva.
- Wpływ emigracji zarobkowej na gospodarkę Polski* (2007), Ministerstwo Gospodarki. Departament Analiz i Prognoz, Warszawa.
- Żołędowski C. (2009), *Migracje zarobkowe w czasie kryzysu*, [w:] *Polityka społeczna w kryzysie*, M. Księżopolski, B. Rysz-Kowalczyk, C. Żołędowski (red.), Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR.

Dyskusja

Dr Lidia Domańska

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Wojewódzki Urząd Pracy w Olsztynie

Czy podczas badania wyróżnialiście wielkość przedsiębiorstwa w próbie badawczej? Mam też uwagę do tematu migracji czasowych. W badaniu jedną z odpowiedzi była deklaracja tylko wyjazdu czasowego. Dobrze byłoby przeprowadzić kolejne badania, czy były to tylko deklaracje? Czy osoby, które deklarowały czasowe wyjazdy wróciły? Mam również refleksję odnośnie do przeznaczenia środków – w badaniu mgr. Janusza pojawiła się informacja, że są, one przeznaczane najczęściej na zakup mieszkania, usamodzielnienie się, odebranie od rodziny natomiast u pani Machnis nie jest to pierwsze wskazanie, bardziej liczy się pomoc rodzinie. Skąd te rozbieżności?

Mgr Marek Piotrowski

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Kryterium wielkości przedsiębiorstwa to było jedno z kryteriów, które uwzględniałem i ten zapis znalazł się na prezentacji. Drugim kryterium była branża.

Mgr Marcin Janusz

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Po pierwsze warto badać, czy migranci, którzy skłaniają się do migracji czasowej, potem rzeczywiście wracają. To szalenie istotne, wręcz najważniejsze z punktu widzenia badań migracji. Przymierzamy się, aby zbadać migrantów w miejscu ich obecnego zamieszkania. W październiku lub listopadzie planujemy przeprowadzić badania w Norwegii i Islandii, czyli w miejscach, gdzie ci migranci stanowią istotną siłę.

Co do drugiej kwestii – oczywiście w wynikach moich badań te wskazania musiały być wyższe, ponieważ właściwie skupiałem się na badaniu sytuacji mieszkaniowej i o nią pytałem. Koleżanka, która badała powroty z migracji

i w jej badaniach kwestia mieszkaniowa, chociaż oczywiście istotna, stanowiła bodaj czwarte z kolei wskazanie.

Mgr Joanna Machnis-Walasek

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Migracje powrotne są zjawiskiem bardzo trudno mierzalnym, de facto nie istnieje bowiem żaden oficjalny rejestr, nie są one ewidencjonowane tak doskonale, jak migracje czasowe. Niemniej jednak w świetle danych uzyskanych w trakcie Narodowego Spisu Powszechnego można było uzyskać informacje, że w latach 2008–2011 do kraju powróciło 172 tys. osób. Trzeba jednak mieć na uwadze, że to są również migracje czasowe, które się powtarzają. Mamy zatem do czynienia ze zjawiskiem emigracji płynnej, która jest trudna do zdefiniowania, gdyż może się wielokrotnie powtarzać. Statystyka emigracji z Polski na pobyt czasowy wskazuje, że obecnie mamy 2 mln 400 tys. osób czasowo poza granicami kraju. Bardzo często takie osoby przebywają za granicą przez wiele lat. Szacuje się, że ponad 80 proc. migrantów czasowych przebywa za granicą ponad rok.

Piotr Petrykowski

Burmistrz miasta Bartoszyce

Zastanawia mnie, co lub kogo pozostawiają ludzie, którzy emigrują. Jaki procent pozostawia dzieci? W moim mieście widzę dzieci mieszkające u dziadków, kiedy rodzice pracują za granicą. Na ile ta pozostałość jest trwała i na ile to determinuje do powrotu? Podobne pytanie można zadać co do pozostawionego majątku.

Prof. dr hab. Janusz Witkowski

Wiceprzewodniczący Rządowej Rady Ludnościowej

Poruszono tu bardzo ważne kwestie z punktu widzenia konsekwencji polityki społecznej. Chcę pogratulować pani Profesor wspaniałego zespołu, a jednocześnie tematu badawczego. Nie wszystkie, ale wiele aspektów migracji zagranicznych zostało tutaj ujętych. Musimy mieć świadomość specyfiki badań opierających się na deklaracjach. Widać to zwłaszcza np. przy badaniach dotyczących dzietności, małżeństwa deklarowały, że będą mieć dużo dzieci, a gdy po-

tem pytalismy o realizacjê, to wyglądalo juŹ zupełnie inaczej... Na pewno warto kontynuowaç te badania i sprawdziç realizacjê deklaracji. Chciałbym zwróciç uwagê na jeszcze jeden temat – badanie popytu na pracê. Z punktu widzenia perspektyw tego, co moŹe siê dziaç w województwie, powtórzenie tego badania pozwoliłoby uchwyciç pewne tendencje. To Źe do tej pory województwo nie kreowało wielu miejsc, wcale nie oznacza, Źe tak samo bédzie w przyszłosci. Za 5–10 lat bédzie to jeden z waŹnych czynników. Populacja ludności w wieku produkcyjnym zmniejszy siê o 28 proc. To bédzie musiało mieç przełożenie nie tylko na decyzje w zakresie koncepcji rozwoju gospodarczego, ale takŹe polityki migracyjnej.

Dorota Szaltys

Departament Badañ Demograficznych
Główny Urząd Statystyczny

Uzupełnienie do dwóch kwestii: pani Profesor wskazywała, Źe w 1996 roku była duŹo wiêksza liczba kobiet pozostających na bezrobociu w porównaniu z sytuacjã w latach 2015–2016. OtóŹ ta liczba jest mniejsza, bo kobiety wyjeŹdzają za granicê i jest ich mniej na rynku pracy. W kwestii transferów dobrze by było uwzglédniç, jak długo ludzie pozostają na emigracji. Im ten czas jest dłuŹszy – mówią o tym badania – tym transfery niŹsze. JeŹeli ściągnãłes rodzinê, najbliŹszych – transfery ustają. Badania Narodowego Banku Polskiego mówią, Źe transfery sã obecnie mniejsze niŹ w okresie tuŹ po wejściu do UE. To jest normalne, nie mamy komu słaç tych transferów.

Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz

Rządowa Rada Ludnościowa
Uniwersytet Warszawski

Bardzo interesujące badania. Zastanowiło mnie to, o czym mówił mgr Marek Piotrowski, Źe nie jesteśmy w takiej sytuacji jak Norwegia, Holandia, Niemcy, gdzie brak własnych zasobów pracy zastępują zewnêtrzne zasoby pracy. W Polsce widaç wyraźnie, Źe nie sã spełnione warunki, Źeby te zasoby pracy z zewnãtrz przyszły. To bardzo poważne ostrzeŹenie. JeŹli złoŹymy wszystkie wyniki tych badañ, to widaç, Źe musimy sami podejmowaç takie działania, które bédã zatrzymywały migracjê. Migranci z zewnãtrz do nas nie przyjdã, poniewaŹ zasobów pracy na wschodzie juŹ po prostu nie ma, dawno pojechali gdzie indziej. Musimy bardzo wyraźnie nastawiç siê po pierwsze na zatrzyma-

nie migrantów, po drugie na skłanianie do powrotów, jeżeli zależy nam na tym, aby następował rozwój społeczny, gospodarczy, a w ślad za tym i demograficzny.

Prof. dr hab. Adam Kurzynowski

Rządowa Rada Ludnościowa

Obie sesje pokazały ściśle związki między problematyką pierwszej sesji, opartej na statystyce i dokładnych analizach, a drugiej, która pokazuje stronę socjologiczną tego zagadnienia. Chciałem zwrócić uwagę, że w obu sesjach wystąpiło wołanie o rozwój. To jest zagadnienie nie tylko teoretyczne, ale bardzo praktyczne. Dzisiaj każde środowisko myśli o rozwoju, bo on kreuje inne pozytywne procesy także socjologiczne i demograficzne. Chodzi zwłaszcza o rozwój na szczeblu lokalnym i regionalnym. Dobrze, że ta konferencja dotyczy właśnie środowisk lokalnych. Statystyka powstaje na poziomie lokalnym, tam gdzie ludzie rodzą się, żyją, pracują i migrują.

I trzecia uwaga, wydaje mi się, bardzo istotna, o czym mówiła profesor Hryniewicz, jak lokalna władza, jednostki samorządu terytorialnego i regionalnego podejść do rozwiązywania tych wszystkich spraw. Tam właśnie są szczególne zadania dla polityki społecznej. Przykładem niech będą badania robione w SGH, przeprowadzone w kilku wybranych gminach w województwie mazowieckim. W jednej z gmin na pytanie, czy rodzice widzą szansę dla swoich dzieci w miejscu zamieszkania, twierdzących było tylko 14 proc. odpowiedzi. To oznacza, że będą szukać możliwości dla swoich dzieci na zewnątrz. Mamy proces migracji. Myślę, że z tej konferencji wynikają bardzo zasadnicze wnioski dla wszystkich ogniw, które myślą o rozwoju – dla przedsiębiorców i władz lokalnych i samorządów, ale także tych, którzy doskonalą kwalifikacje zawodowe, aby w przyszłości poszukiwać wysoko kwalifikowanej pracy.

Prof. dr hab. Anna Organiściak-Krzykowska

Katedra Polityki Społecznej i Ubezpieczeń

Wydział Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

Zasoby pracy będą się kurczyć i musimy zdawać sobie sprawę, że przedsiębiorcy będą mieli problem ze znalezieniem pracowników. Ważne, aby przemyśleć, jak najlepiej skonstruować zasady polityki migracyjnej. Nade wszystko trzeba zastanowić się, co zrobić, aby zaspokoić oczekiwania płacowe. W naszych badaniach padło zresztą takie pytanie, ile chciałby zarabiać powracający z migracji, aby zdecydował się pozostać w Polsce. Trzeba zrobić wszystko, aby

Polacy chcieli wrócić, bo de facto poprzez wydłużające się pobyty czasowe stają się rezydentami.

Nie dotykaliśmy problemu pozostawionego majątku, pozostawionych dzieci, chociaż obserwujemy proces łączenia się rodzin. Dziś 14 proc. w strukturze wyjeżdżających z warmińsko-mazurskiego to dzieci i młodzież do 14 roku życia.

CZEŚĆ III

WYZWANIA POLITYKI SPOŁECZNEJ I GOSPODARCZEJ WOBEC SYTUACJI DEMOGRAFICZNEJ WARMII I MAZUR



9. Debata panelowa

Sytuacja demograficzna Warmii i Mazur jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej

Moderator:

Prof. dr hab. Anna Organiściak-Krzykowska, Katedra Polityki Społecznej i Ubezpieczeń, Wydział Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

Paneliści:

Artur Chojecki – Wojewoda Warmińsko-Mazurski

Prof. dr hab. Adam Sosnkowski – Rektor Wyższej Szkoły Informatyki i Ekonomii TWP w Olsztynie

Prof. dr hab. Renata Marks-Bielska – Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

Ks. dr hab. Krzysztof Bielawny – Kapituła Kolegiacka w Lidzbarku Warmińskim

Zdzisław Szczepkowski – Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Olsztynie

Czesław Najmowicz – Burmistrz Miasta Ostróda

W debacie panelowej pod przewodnictwem Prof. dr hab. Anny Organiściak-Krzykowskiej Paneliści dyskutowali nad następującymi zagadnieniami:

1. Jakie problemy województwa warmińsko-mazurskiego da się rozwiązać na poziomie regionalnym i lokalnym?
2. Jakie działania w polityce społeczno-gospodarczej są niezbędne dla rozwiązywania lub łagodzenia istniejących problemów demograficznych?
3. Jakie są determinanty decyzji migracyjnych absolwentów uczelni, wiadomo bowiem, że w ruchu wędrownym uczestniczą głównie osoby młode, między 25 a 35 rokiem życia?
4. Jakie są motywy i korzyści podejmowania działalności gospodarczej?

Prof. dr hab. Anna Organiściak-Krzykowska

Katedra Polityki Społecznej i Ubezpieczeń

Wydział Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

Rekomendacje dotyczące wyzwań polityki społeczno-gospodarczej wobec sytuacji demograficznej województwa warmińsko-mazurskiego

Przypadł mi zaszczyt poprowadzenia debaty panelowej, która ma spróbować sformułować odpowiedzi czy rekomendacje dotyczące wyzwań polityki społecznej i gospodarczej wobec sytuacji demograficznej województwa warmińsko-mazurskiego. Poznaliśmy fakty, bardzo precyzyjnie przedstawione w pierwszej sesji, odnoszące się do sytuacji demograficznej województwa. Mam przed sobą specjalistów, ekspertów, przedstawicieli środowisk lokalnych znakomicie zorientowanych w sytuacji społecznej i gospodarczej swoich powiatów i gmin. Chciałabym poprosić o ustosunkowanie się do kilku pytań i debatę nad nimi. Po pierwsze: jakie problemy województwa warmińsko-mazurskiego da się rozwiązać na poziomie regionalnym i lokalnym? Czy istnieją ku temu stosowne uwarunkowania prawne i ekonomiczne? Po drugie, jakie działania są niezbędne w polityce społeczno-gospodarczej w celu rozwiązania lub złagodzenia istniejących problemów demograficznych? Jakie decyzje są potrzebne na poziomie rządu lub innych instytucji centralnych? Jakie są determinanty decyzji migracyjnych absolwentów, bo poważnym problemem w ruchu przestrzennym jest to, że biorą w nim udział osoby młode, między 25 a 35 rokiem życia? Czy możliwe jest powstrzymanie tych osób od podejmowania decyzji migracyjnych, zwłaszcza migracji o charakterze zewnętrznym, które mogłyby okazać się wyjazdami bezpowrotnym? Byłoby to niezwykle stratą z punktu widzenia kosztów poniesionych na kształcenie tych młodych osób.

Jakie są motywy i korzyści podejmowania działalności gospodarczej? Mam nadzieję, że prof. Marks-Bielska zechce w tej sprawie zabrać głos, bo jest autorką bardzo ciekawych badań na temat działalności gospodarczej zakładanej przez niemieckie przedsiębiorczynie w Polsce i polskie przedsiębiorczynie w Niemczech. Jak zapobiec problemowi stopniowego kurczenia się zasobów pracy, które będą konsekwencją obserwowanych procesów demograficznych w perspektywie najbliższych lat w województwie warmińsko-mazurskim?

Artur Chojecki

Wojewoda Warmińsko-Mazurski

Uwarunkowania ubytku migracyjnego w województwie warmińsko-mazurskim w XXI wieku

Być może w niewielkim stopniu jestem ekspertem w kwestiach omawianych na dzisiejszej konferencji, ale postaram się odpowiedzieć na te pytania zarówno z perspektywy przedstawiciela rządu w terenie, jak i wieloletniego samorządowca, radnego sejmiku wojewódzkiego i jednocześnie uczestnika prac komitetu monitorującego realizację strategii rozwoju naszego województwa. W kwestiach czynników migracyjnych i demograficznych w naszym województwie widać dwie nakładające się na siebie tendencje. Pierwsza, charakterystyczna dla całego kraju wiąże się z wynikającym z wejścia Polski do UE poszukiwaniem przez naszych obywateli lepszych perspektyw życia. To, że polscy obywatele będą szukali zatrudnienia, lepszych zarobków na otwartym europejskim rynku pracy nie jest zaskoczeniem. To było niejako wpisane w proces akcesyjny. W naszym regionie na tę ogólnokrajową tendencję dodatkowo nakłada się jeszcze – o czym mówili podczas porannej sesji prof. Witkowski i prof. Hrynkiwicz – specyficzna historia: zasiedlanie tych terenów w okresie powojennym, a następnie z jednej strony przyciąganie mieszkańców, ale z drugiej ich wypychanie do innych regionów związane z sytuacją gospodarczą. Absolwenci szkół średnich wyjeżdżają na studia i po prostu już tutaj nie wracają. Nie jestem naukowcem i nie dysponuję dokładanymi badaniami, ale taki właśnie obraz wyłania się z rozmów z absolwentami. W mojej ocenie jest kilka przyczyn takiego stanu rzeczy. Pierwsza, to obiektywne czynniki gospodarcze, ponieważ jesteśmy regionem peryferyjnym, w którym przez wiele dziesiątków lat nakładały się zaniedbania infrastrukturalne. Nasz region jest najslabiej skomunikowanym województwem w kraju i ma to wymierne skutki przy poszukiwaniu inwestorów. Często wówczas słyszymy pytanie: ale jak do was dojechać? Jest też wydawałoby się banalna kwestia cen energii, które są najwyższe w kraju, ponieważ jesteśmy importerem energii. To oznacza wyższe koszty dla przemysłu, co stanowi kolejny czynnik zniechęcający inwestorów. Ale są też, moim zdaniem, czynniki wynikające z błędnie sformułowanej strategii rozwoju naszego województwa, co miałem okazję obserwować podczas pracy w samorządzie. Określono tzw. inteligentne specjalizacje naszego regionu, najbardziej rozwojowe branże nazwane „ekonomią wody”, które w powszechnym pojęciu wiąże się z turystyką. W województwie warmińsko-mazurskim funkcjonuje przemysł meblarski i przemysł drzewny czy produkcja żywności wysokiej jakości. Efektów jednak nie widać, mimo że strategia uchwalona w 2000 r. od tamtej pory

była dwukrotnie aktualizowana. Wskaźniki, które mamy osiągnąć, ciągle się oddalają. Celem strategii było osiągnięcie 3% udziału w PKB kraju i na początku realizacji strategii mieliśmy ten udział na poziomie 2,9%, a teraz mamy 2,6–2,7%. Mimo wydatkowanych sporych środków w regionalnym programie operacyjnym oraz w innych programach w dalszym ciągu oddalamy się od pozostałych regionów, które nadal się rozwijają szybciej.

Czy możemy zrobić coś więcej na poziomie regionalnym i lokalnym? Musimy zwiększyć działania, które spowodują powstawanie miejsc pracy w realnej gospodarce, gdzie pracownicy zyskają lepszą płacę. To, moim zdaniem, nieodzowny czynnik. Dlaczego? Właściwie od powstania naszego województwa zawsze jesteśmy plasowani jako region o najwyższym wskaźniku rejestrowanego bezrobocia i jednocześnie – co ciekawe – we wskaźnikach bezrobocia wykonanych według metody BAEL bywało, że plasowaliśmy się poniżej średniej krajowej. To czynnik, który wydaje mi się istotny, zwłaszcza jeżeli spojrzeć na mapę bezrobocia w powiatach przygranicznych, w których duża część mieszkańców żyje z tego, co – mówiąc umownie – przyniesie granica. Dlatego dzisiaj w trakcie dyskusji na temat zawieszenia małego ruchu granicznego mocno apeluję do samorządowców z tamtych obszarów, by – rozumiejąc, co przeżywają mieszkańcy, którym trudno jest przyjąć do wiadomości taką decyzję – w dłuższej perspektywie nie opierali rozwoju swoich społeczności lokalnych na małym ruchu granicznym, ponieważ w sposób dalekosiężny wyrządzają im w ten sposób krzywdę. Potrzeba tutaj też zdecydowanie większego zaangażowania państwa, aby ludzie mieli warunki do godziwej i dobrej pracy. Stąd też apel i zachęta dla przedsiębiorców, którzy mają problemy ze znalezieniem pracowników na tamtych obszarach o znaczną poprawę warunków płacy dla pracowników. To musi być obopólna korzyść.

Prof. dr hab. Anna Organiściak–Krzykowska

Katedra Polityki Społecznej i Ubezpieczeń

Wydział Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

Aksesja Polski do UE szansą dla polskich pracowników zdobycia wyboru rynku pracy

Pan wojewoda zwrócił uwagę na bardzo ciekawą drugą stronę migracji, ponieważ gdy obserwujemy wyjazdy polskich pracowników za granicę, to obawiamy się, że tracimy kolejne umysły. Pan wojewoda podkreślił, że dla pracowników po wstąpieniu Polski do UE pojawiła się możliwość wyboru rynku pracy. Nie możemy tego negocjować, bo to tworzy także pewien potencjał. Trzeba też pamiętać o tym, że w latach 2004–2014 do Polski napłynęło 45 mld euro

tylko poprzez transfery, które przechodziły przez NBP. Te transfery miały wpływ na rozwój budownictwa mieszkaniowego, generowały popyt, więc nie możemy i takiego efektu zlekceważyć, natomiast oczywiście jest sprawą dyskusyjną, czy zależy nam, aby ten popyt był generowany w taki właśnie sposób.

Prof. dr hab. Adam Sosnowski

Rektor Wyższej Szkoły Informatyki i Ekonomii TWP w Olsztynie

Wyniki badań na temat zamierzeń migracyjnych studentów Wyższej Szkoły Informatyki i Ekonomii TWP w Olsztynie

Jestem socjologiem i metodologiem nauk społecznych, więc mój głos jest trochę z boku, ale dotyczy bezpośrednio diskutowanych tu kwestii, zwłaszcza jeśli chodzi o pytanie: jakie są determinanty decyzji migracyjnych absolwentów. W latach 2009–2010 przeprowadziłem badania na temat postaw studentów wobec współczesnego świata. Dotyczyły one różnych kwestii, w tym omawianych tu problemów. Pytania dotyczyły rozważania możliwości pracy poza krajem przez studentów ostatnich lat stojących przed wyborem drogi życiowej. Badanie zostały zrealizowane wśród 533 studentów, co stanowiło 17% całej populacji studentów i spełniało warunek reprezentatywności próby badawczej. Do wyboru były następujące alternatywy: w ogóle nie biorę pod uwagę wyjazdu z kraju; tak myślę o tym, ale nie wiem, czy starczy mi odwagi, by podjąć taką decyzję; tak, chcę wyjechać, popracować przez jakiś czas i wrócić do kraju; tak, chcę wyjechać na stałe, chcę żyć i pracować poza krajem.

Ponad 57% respondentów w ogóle nie brało pod uwagę możliwości wyjazdu z kraju. 19,7% studentów brało taką ewentualność pod uwagę, choć ale nie byli przekonani, czy mają na tyle odwagi, żeby opuścić kraj i znaleźć się w zupełnie nowych warunkach nie tylko ekonomicznych, ale przede wszystkim społeczno-kulturowych, często przy biernej bądź słabej znajomości języka kraju, do którego się wyjeżdża. 16% chce wyjechać i popracować przez jakiś czas, a potem wrócić do kraju, natomiast 4,5% jest zdeterminowanych, aby na stałe wyjechać i już do kraju ojczystego nie wrócić. Badanych studentów charakteryzują zatem trzy rodzaje postaw ze względu na ich potencjalne możliwości wyjazdu z kraju. Mamy więc postawę otwartości, postawę nonkonformizmu i postawę kosmopolityzmu. Sięgnąłem do danych statystycznych Komisji Europejskiej z roku 2010, z których wynikało, że z Polski wyjeżdża lub zdecydowanie deklaruje wyjazd 14,7% absolwentów uczelni szkół wyższych, a ten odsetek w województwie warmińsko-mazurskim był jeszcze wyższy i wynosił 25,1%.

W związku z tym zapytaliśmy, jakie kierunki tej potencjalnej migracji były określane przez tych, którzy taką decyzję chcieli podjąć. Przede wszystkim

wskazywano na kraje tzw. starej Unii Europejskiej – Wyspy Brytyjskie, Niemcy, Holandię, Włochy, Hiszpanię, Francję, kraje skandynawskie. Poza Europą to przede wszystkim Stany Zjednoczone i Kanada, ale wskazywano również na Brazylię i Ekwador, w Azji na Afganistan, Irak, w Afryce na Czad, Liban, Madagaskar. Brakowało pogłębienia badania w zakresie, jakie motywacje kierowały ludźmi, którzy chcieli wyjeżdżać do takich krajów, jak Czad, Liban czy Afganistan.

Te odpowiedzi dały podstawę do zbudowania typologii motywacji ewentualnej emigracji. Odsetki nie sumują się do 100, ponieważ respondenci mieli możliwość wskazania więcej niż jednej odpowiedzi. W pytaniu otwartym na pierwszym miejscu wskazywano na chęć połączenia się z rodziną – 9,8% wskazań. Na drugim miejscu pojawiły się motywacje dotyczące wyższego standardu życia przez podniesienie swojego statusu materialnego – wskazuje na to 8,9% respondentów. Trzecia sytuacja dotyczy barier satysfakcji, niespełnienia życiowego w kraju, w relacji do tego kraju, do którego chciałoby się emigrować. 7,9% studentów wskazuje na tego typu wybory. W dalszej kolejności mówi się o braku pracy w kraju – na to wskazuje prawie 7%, a jeszcze jest dopełnienie wynikające z ułomności polskiego prawa, układów korupcyjnych i korupcyjogennych oraz nikłego zainteresowania państwa problemami młodych ludzi – to jest w sumie 5,6%. Gdyby połączyć te kategorie, to daje to łącznie ponad 11%. Wskazywano również na chęć połączenia z bliskimi spoza rodziny – przyjaciółmi, sąsiadami, a także na kwestie dotyczące poprawy jakości warunków pracy.

Zdzisław Szczepkowski

Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Olsztynie

Problematyka rynku pracy w województwie warmińsko-mazurskim

Ustosunkowując do pierwszego pytania, odpowiem, że na poziomach regionalnym i lokalnym trzeba próbować rozwiązywać zasygnalizowane problemy. Czy one są do rozwiązania? Na pewno nie natychmiast. To musi być proces, który już przebiega, bo mimo wszystko województwo się rozwija. Jeśli jednak chodzi o procesy demograficzne, wiemy, w jakim kierunku powinny one podążać, ponieważ pewnego rodzaju działania już istnieją i są realizowane. Właściwą praktyką byłoby promowanie dobrych przykładów rozwiązywania problemów w gminach, bowiem często od osobowości lokalnego lidera, skupienia wokół niego grupy aktywnych ludzi zależą dostępność terenów pod inwestycje, ściąganie tego inwestora, polityka mieszkaniową itp. Tego się nie da zadekretować.

Z przedstawionych przez panią Profesor pytań najbliższy jest mi temat piąty: jak zapobiec problemowi stopniowego kurczenia się zasobów pracy, które staną się konsekwencją obserwowanych dotąd procesów demograficznych w perspektywie najbliższych lat w województwie warmińsko-mazurskim. Ta sytuacja jest skutkiem procesów demograficznych, ale także – jak już mówiono – procesów migracyjnych, które będą przebiegały, ponieważ nie postawimy na granicy województw czy nawet kraju płotu. Jeżeli proces ten przebiega w sposób cywilizowany – to dobrze. Chodzi o to, żeby młodzi ludzie pojechali, zobaczyli, nauczyli się, spróbowali, podnieśli swoje kwalifikacje i umiejętności językowe i wrócili. Na dzisiaj nie mamy takiej pewności. Na podstawie obserwacji, wiemy, że duża część tej migracji zostanie tam na stałe, bo pokupowali domy, pozakładali firmy, porodziły im się dzieci, które chodzą do tamtejszych szkół... Jest to ewidentna strata dla naszego rynku.

Jak wygląda rynek pracy w naszym województwie? W tej chwili widzimy bardzo szybką zmianę – mamy niespełna 69,5 tys. osób w rejestrach bezrobotnych. Jest to najniższy stan bezrobocia w historii. Już dziś wielu pracodawców ma problemy z rekrutacją pracowników, co stanowi nowe wyzwanie przede wszystkim przed służbami zatrudnienia, przed pracodawcami, przed instytucjami szkoleniowymi i innymi instytucjami rynku pracy. Widać też już dzisiaj, że w województwie istnieją również bardzo silne rezerwy zasobów pracy. Jeżeli spojrzymy na współczynnik aktywności zawodowej, to jest on u nas niski, by nie powiedzieć żenująco niski – ok. 53% przy średniej krajowej ponad 56%, a w Europie, w niektórych krajach tzw. starej Unii sięga 70%. Wskaźnik zatrudnienia w naszym regionie nie przekracza ok. 49%, zatem istnieją rezerwy, które należałoby aktywizować.

W województwie warmińsko-mazurskim mamy zdezaktywizowaną zbyt dużą część społeczeństwa. Tak się bowiem chyba utarło, że najlepiej pójść na emeryturę możliwie jak najwcześniejszą. Nasze województwo przyjmuje olbrzymie transfery społeczne – widzimy – ile idzie na pomoc społeczną, ile na zasiłki dla bezrobotnych, ile na aktywne programy rynku pracy itp. To ma również działanie dezaktywujące, i myślę, że potrzebne jest tu działanie w sferze medialnej. Nie wiem, czy taka polityka informacyjno-medialna powinna być skoordynowana na poziomie województwa czy na poziomie kraju, ale powinna promować z jednej strony postawy prokreacyjne, a z drugiej również postawy prozatrudnieniowe, a nie uciekanie w socjal i w szarą strefę.

Dla pracodawców pojawia się też wyzwanie, bo – chcą czy nie – zmienia się struktura wiekowa grup pracowniczych. Za chwilę w naszych przedsiębiorstwach dominującą grupą będą osoby 50+, co niesie za sobą nowe wyzwania, bowiem z wiekiem rośnie stopień inwalidztwa wynikającego z wieku czy związanego z chorobami cywilizacyjnymi. Przedsiębiorcy muszą być przygotowani,

że będą pracowali z inwalidami powyżej 50 roku życia. Muszą się zatem nauczyć zarządzać wiekiem w firmach, ale także korzystać z dobrodziejstwa różnorodności takich zespołów. Jak wynika z doświadczeń innych krajów, taki różnorodny zespół, gdzie są osoby niepełnosprawne, osoby starsze, osoby młode oprócz wizerunkowych korzyści dla firmy daje również lepsze przebiecie innowacyjne, a także wzrasta wówczas utożsamienie się z firmą i wzrasta poczucie lojalności.

Podjęmowane działania nie wystarczą i będziemy musieli posiłkować się również pracownikami z zewnątrz, z zagranicy. Jak widzieliśmy dzisiaj na prezentacji, zapotrzebowanie na takich pracowników w naszym regionie jest niewielkie, chociaż w reszcie kraju ogromne. Jeżeli mówimy o doświadczeniach, to w zeszłym roku do Polsce przybyło 670 tys. pracowników, a w 2016 r. ponad 700 tys. W naszym województwie ich liczba wzrosła ponad dwukrotnie do ok. 5 tys. Zagospodarowanie tych pracowników wymaga jednak ucywilizowania, bo w tej chwili jest żywo! Na czarnym rynku takie doświadczenie kosztuje 400 euro. Istnieją całe wyspecjalizowane firmy, by nie powiedzieć gangi czy agencje zatrudnienia specjalizujące się w ściąganiu pracowników z Ukrainy, którzy tu wprawdzie nie zostają, jadą dalej, tyle, że za chwilę Niemcy będą nam ich tu deportować z powrotem. Ucywilizowanie jest zapowiadane w projekcie nowelizacji ustawy. Proponowane zapisy budzą sprzeciw głównie powiatowych urzędów pracy, ponieważ spadnie na nich obowiązek wydawania zezwoleń na prace sezonową do 8 miesięcy, testu rynku pracy i zezwolenia krótkotrwałego na 6 miesięcy, a wiem, że wojewoda na brak wniosków o zezwolenie na pracę nie narzeka.

Konkluzja polega na tym, że będziemy sobie musieli w tej sytuacji poradzić. Wierzę również w to, że zmieniają się też pracodawcy. Dziś nie wyobrażamy sobie do końca, jakie zawody będą potrzebne w przyszłości, jak się rozwinie proces automatyzacji i robotyzacji, ponieważ posługujemy się archaicznymi stereotypami. Ważne, abyśmy dzisiaj potrafili określić potrzeby dotyczące kwalifikacji przyszłych pracowników w województwie warmińsko-mazurskim na dziś i w dłuższej perspektywie. Póki co, próbujemy się z tym tematem mierzyć.

Prof. dr hab. Anna Organiściak-Krzykowska

Katedra Polityki Społecznej i Ubezpieczeń

Wydział Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

Niewykorzystany potencjał liderów lokalnych

Pan Dyrektor dotknął bardzo ciekawych kwestii dotyczących ciągle niewykorzystanego potencjału liderów lokalnych – z którymi w pełni się zgadzam – ale

także potencjału wynikającego z bardzo niskich wskaźników zatrudnienia i aktywności zawodowej. To nieprawdopodobne, żeby mniej niż połowa ludności w wieku produkcyjnym utrzymywała się z dochodów z pracy. Co więcej 30% ludności województwa warmińsko-mazurskiego utrzymuje się z poza zarobkowych źródeł od początku lat 90. XX wieku. To bardzo zła strategia i na pewno nad nią powinniśmy pracować. Zmieni się struktura pracujących i pracodawcy, którzy będą zmuszeni stać się bardziej osobami elastycznymi wobec tego faktu, ponieważ zasoby pracy kurczą się i nie będzie szczególnego wyboru w tym zakresie.

Ksiądz dr hab. Krzysztof Bielawny

Kapituła Kolegiacka w Lidzbarku Warmińskim

Historyczne uwarunkowania sytuacji demograficznej na Warmii i Mazurach

Aby rozładować tę smutną sytuację, bo ciągle narzekamy, chcę powiedzieć, że demograficznie nie jest źle, bowiem jesteśmy na tym samym poziomie, który był w 1939 r. tutaj, w Prusach Wschodnich – czyli 2,5 mln mieszkańców. Gdy dzisiaj zsumujemy mieszkańców dawnych Prus Wschodnich, czyli obwodu Kaliningradzkiego Powiśla i Mazur, to wychodzi nam 2,5 mln osób. Mogę się pomylić o jakieś 30 tys. mieszkańców. Nie jest zatem źle. Mamy pozytyw? Mamy. I nie ma co narzekać, że jest bardzo źle z sytuacją demograficzną. Ale przecież od wojny upłynęło 71 lat.

Padło pytanie, czy można rozwiązać ten problem na płaszczyźnie lokalnej? Chyba nie. Mamy plan Morawieckiego, który dopiero się tworzy, zatem Warmia i Mazury powinny tu pukać i to mocno. Po zakończeniu drugiej wojny światowej mieliśmy dwa plany, pierwszy z przełomu lat 40. i 50. ubiegłego wieku, w ramach którego nie wytrzymały spółdzielnie rolnicze. Po zamknięciu spółdzielni rolniczych pojawiły się Państwowe Gospodarstwa Rolne, które na początku lat 90. XX wieku też zostały zlikwidowane, To były te dwa wielkie pomysły rządzących na te ziemie. Od 1990 r. upłynęło 26 lat i w tym czasie rządzący nie stworzyli żadnego planu, a jeśli już to tylko Agencję Rynku Rolnego czy Nieruchomości Rolnych, która nam wyprzedała majątek w postaci gruntów, co spowodowało, że ludzie zostali bez ziemi i bez środków do życia. Pamiętam tragedię tych ludzi, kiedy jako ksiądz pracowałem w Bartoszczach na początku lat 90. XX wieku. Nie trzeba nikomu mówić, że jeśli ktoś stracił pracę, a był osobą niewykształconą i całe życie chodził do obory, czy jeździł ciągnikiem, to nic się z już z niego nie wykrzesze. Brakowało strategii rządowej, która by próbowała zagospodarować ziemię Warmii i Mazur.

Jest jeszcze inny problem oprócz emigracji zarobkowej, mianowicie likwiduje się na tych ziemiach indywidualne rolnictwo. Kiedyś były PGR-y, dzisiaj zanikają gospodarstwa rodzinne, a co powstaje w zamian? Rolnictwo przemysłowe. Nie przemysł rolniczy, a rolnictwo przemysłowe. Istnieją miejscowości, gdzie z dwudziestu kilku rolników zostało dwóch. Wydzierżawili ziemię od pozostałych, młodzież wyjechała i ze 150 osób, mamy dwie rodziny jako tako funkcjonujące i trochę starszych ludzi. To jest problem, który nas dotyka. Zostały obory, które się walą. Mamy gospodarstwa duże, czyli rolnictwo przemysłowe, a wioski chyba nam w większości zginą.

Jeden z moich znajomych księży proboszczów opowiadał mi, że w diecezji siedleckiej, tam gdzie pracuje, w jego czysto rolniczej parafii, jedna trzecia indywidualnych gospodarstw rolnych znikła. Jak się idzie po kołędzie, to kto nas przyjmuje? Dwoje starszych, jeden stary kawaler. To bardzo przygnębiający obraz, a jeszcze na początku lat 90. ubiegłego czy przez całe te lata wyglądało to zupełnie inaczej.

Uważam, że na naszych terenach jest jeszcze jeden bardzo poważny problem – brak świadomości narodowej młodego pokolenia, ale i starszego. Dlaczego? Dlatego, że gdy młodzież wyjeżdża z takich ziem tradycyjnie polskich jak województwo płockie czy Mazowsze, to potem często tam wracają i inwestują. Na naszych ziemiach, jeśli wyjeżdżają, często nie wracają i nie inwestują. Jeśli widzimy jakieś nowe zabudowy, to raczej wokół większych miast. Z czym to się wiąże? Mamy świadomość językową, a brak nam świadomości narodowej. Ja tu się urodziłem w latach 60. XX wieku. Nie mam innej ojczyzny. Moi dziadkowie tu przybyli i czy to jest moja ojczyzna czy tzw. Ojcowizna? Dlatego młodzi tu nie wracają, dlatego tu nie inwestują, dlatego wyjeżdżają i tam zostają? Owszem, w innych regionach też to następuje, ale czy w takiej samej skali? Czy my jesteśmy na tej ziemi faktycznie gospodarzami? Może trzeba postawić pytanie: Czy nasza młodzież czuje się tu jak w swojej Ojczyźnie, czy też jesteśmy globtroterami, którzy mogą wszędzie wyjeżdżać?

Prof. Dr hab. Anna Organiściak-Krzykowska

Katedra Polityki Społecznej i Ubezpieczeń

Wydział Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

Przyrost ludności w Polsce i na świecie

Dziękuję za optymistyczną informację, że Warmia i Mazury mają taką samą liczbę ludności, jak niegdyś Prusy Wschodnie. Byłoby świetnie, gdybyśmy mogli czuć się tym usatysfakcjonowani, ale widzę, że ksiądz Profesor nie jest tym jednak usatysfakcjonowany. Procesy demograficzne mają bardzo zróżnicowany

charakter, a wskaźniki płodności w Polsce, a także w Europie są zupełnie różne od np. takich wskaźników w Afryce. Wskaźniki płodności w Polsce – jak przedstawiano w pierwszej sesji – są na poziomie 1,2–1,3, w Afryce – 6–7.

Mamy więc zupełnie różną sytuację. Liczba ludności Afryki i Azji wzrasta w stosunku wobec tego, co obserwujemy w Europie – jak mawiał Thomas Malthus – w postępie geometrycznym. To bardzo trudna sprawa, bo de facto przyrost ludności w Afryce daje nam dzisiaj efekty presji migracyjnej na Europę, która potrzebuje ludności w wieku produkcyjnym. Niekoniecznie jednak – jak widać – jest zainteresowana ludnością pochodzącą z terytorium Syrii czy innych obszarów tamtej części globu. W związku z tym pozostajemy jednak z tym ważnym problemem. Ale są dobre praktyki. I chciałabym poprosić panią profesor Marks-Bielską, aby zechciała powiedzieć o tych dobrych praktykach.

Prof. dr hab. Renata Marks-Bielska

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

Przedsiębiorczość kobiet w Niemczech i Niemek w Polsce

Przedstawię opinię sformułowaną na podstawie wyników badań międzynarodowego projektu, który jako pracownicy Katedry Polityki Gospodarczej i Regionalnej prowadziliśmy wspólnie z naszymi partnerami z uczelni niemieckiej. Projekt dotyczył przedsiębiorczości kobiet Polek w Niemczech i Niemek w Polsce. Mieliliśmy kłopoty związane z identyfikacją przedsiębiorczyń Niemek w Polsce, nie istnieją bowiem takie statystyki, byśmy mogli w łatwy sposób do tych kobiet dotrzeć. Udało nam się jednak dotrzeć do takich osób poprzez zaprzyjaźnione ośrodki, różne urzędy.

Z badań wynika, że w obu krajach liczba kobiet przedsiębiorczyń jest niższa niż mężczyzn. Pozytywną wiadomością jest to, że Polki to najbardziej przedsiębiorcze kobiety w Europie. W Polsce udział kobiet przedsiębiorczyń w ogólnej liczbie aktywnych zawodowo wynosi około 20% w przypadku mężczyzn jest to ok. 25%. W Niemczech te wskaźniki są wyraźnie niższe – ok. 8% wśród kobiet i ok. 15% wśród mężczyzn.

Przed akcesją Polski do UE, Niemcy były podstawowym kierunkiem związanym z emigracją zarobkową. Pełny dostęp do niemieckiego rynku pracy uzyskali w 2011 r. Jeśli chodzi o motywy podjęcia działalności gospodarczej przez Polki w Niemczech dotyczą one przede wszystkim motywów osobistych.

Czynniki polityczne i ekonomiczne odgrywały zdecydowanie mniejszą rolę. Prawie połowa badanych wykluczyła jednoznacznie wpływ takich czynników na swoje działania. Ważniejsze były powody rodzinne, prywatne czy też rozwój osobisty. Dla badanych przedsiębiorczyń najważniejsze były takie motywy, jak

chęć zarobienia pieniędzy na utrzymanie, niezależność finansowa czy też samo-realizacja, zaraz za nimi uplasowały się takie czynniki, jak pragnienie zrealizowania pomysłu na biznes, pogodzenia pracy zawodowej z życiem rodzinnym i chęć zrobienia kariery. Czynnikiem in plus przy podejmowaniu działalności gospodarczej za granicą był elastyczny czas pracy, co było bardzo często podkreślane przez Polki, które podjęły pracę w Niemczech i prowadziły własne przedsiębiorstwa.

Niemki, które podjęły pracę w Polsce, wskazywały na motywy związane ze zmianą ustroju, wprowadzenie gospodarki rynkowej i demokracji, ale również czynniki polityczne, takie jak przystąpienie Polski do UE i funkcjonowanie na jednolitym europejskim rynku były bardzo ważne. Oprócz tych motywów ważne były motywy osobiste, podobne do wskazywanych przez polskie przedsiębiorczynie.

Jeżeli miałabym pokazać korzyści wskazywane przez te dwie grupy, czyli polskie przedsiębiorczynie w Niemczech i niemieckie przedsiębiorczynie w Polsce, to można je rozpatrywać z dwóch poziomów: poziomu jednostki – przedsiębiorczyni, jak z poziomu gospodarki danego kraju. Korzyści z punktu widzenia jednostki wiążą się niewątpliwie z możliwością samorealizacji, bowiem zarówno niemieckie, jak polskie przedsiębiorczynie postrzegały się jako osoby o wysokim poczuciu własnej wartości, pewne siebie. Motyw samorealizacji był bardzo ważny. Z demograficznego punktu widzenia z poziomu poszczególnych gospodarek sytuacja jest korzystna tylko dla kraju przyjmującego, który pozyskuje osoby bardzo dobrze wykształcone o wysokich kwalifikacjach, zdeterminowane do podejmowania wyzwań gospodarczych, odnoszące sukces w biznesie. To przyczynia się do rozwoju gospodarki, ale tylko i wyłącznie kraju przyjmującego.

Kwestie demograficzne związane z posiadaniem dzieci nie były bezpośrednio przez nas badane, ale inne badania prowadzone przez naszych niemieckich kolegów pokazały, że jest to problem dwojakiej natury. Po pierwsze, prowadzenie własnego biznesu przez kobiety jest bardzo czasochłonne i powoduje pewne utrudnienia w sprawowaniu bezpośredniej opieki nad potomstwem. Z drugiej jednak strony kobiety podkreślały możliwość elastycznego czasu pracy we własnej firmie i to można uznać za czynnik, który może pomóc w podejmowaniu decyzji o macierzyństwie.

Prof. Dr hab. Anna Organiściak-Krzykowska

Katedra Polityki Społecznej i Ubezpieczeń

Wydział Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego

Elastyczne formy zatrudnienia

Pani Profesor zwróciła uwagę na bardzo ciekawą kwestię – niestandardową formę zatrudnienia, jaką jest elastyczny czas pracy. W potocznej debacie, mówi się o umowach śmieciowych, a pani Profesor mówi o elastycznych formach zatrudnienia, które wcale przez badane pracodawczynie nie są traktowane jako umowy śmieciowe. Wchodzimy w sytuację, w której może się okazać, że ta forma zatrudnienia z wykorzystaniem różnych niestandardowych rozwiązań będzie atrakcyjna. Musimy mieć jednak świadomość, że muszą być one jednak doregulowane, bowiem nie mogą być na tyle swobodne, by pracownicy nie mieli poczucia bezpieczeństwa choćby socjalnego czy związanego z uzyskiwaniem dochodów, bo to jest tutaj kluczowe. W Holandii 40% pracowników zatrudnionych jest w niestandardowych formach, ale one muszą być bardzo dopracowane.

Czesław Najmowicz

Burmistrz Miasta Ostróda

Polska samorządami stoi, a problemy życia codziennego znamy z autopsji. Lata transformacji, przejście z jednego systemu do gospodarki wolnorynkowej wyrządziły w regionie warmińsko-mazurskim wiele szkód, bowiem PGR się rozsypały i pozostawiono pracowników samym sobie. Pracownicy samorządów byli przekonani, że nigdy nie wyjdziemy z tej trudnej sytuacji, z tego marazmu. Na szczęście pewne programy przez te ostatnie 25 lat stwarzały szanse edukacyjne dla mieszkańców małych miejscowości i ten problem powoli przemija.

Jak to wygląda w samorządzie miejskim? Jestem przedstawicielem 15–16 miast o wielkości od 11 do 35 tys. mieszkańców, będących siedzibami powiatów lub samorządów miejskich, co nie jest korzystne, ponieważ jesteśmy otoczeni „obwarzankami” gmin i ograniczeni obszarowo. Podjęliśmy działania, kierując się wzorami norweskimi, że nawiążemy współpracę w ramach obszarów funkcjonalnych i łączymy się po kilka samorządów, które mają podobne problemy.

Naszym celem jest, aby elastycznie działać na rynku pracy i polepszyć dobre rozwiązania komunikacyjne. Organizujemy wspólną strategię połączoną ze strategią województwa i powoli ją wdramy. Jest jednak pewien problem z przekonywaniem się do współpracy.

W ciągu ostatnich ośmiu lat populacja ludności zmniejszyła się w Ostródzie o ok. 1000 osób. Nie jestem przekonany, czy badania na temat migracji, które przedstawiano podczas tej debaty uwzględniały wszystkie czynniki. Dobrym i – jak mi się wydaje – pomocnym wskaźnikiem może być realizacja ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, ponieważ dzięki temu dokładnie wiemy, ile na terenie danej gminy jest mieszkańców. W Ostródzie jest zameldowanych 33 800 osób, z deklaracji mieszkańców w związku z tą ustawą wynika, że obecnie w mieście przebywa ok. 28 700, czyli brakuje około 4,5 tys. osób.

Przeprowadzono analizy dla 11 samorządów i, mówiąc kolokwialnie, nie możemy się doliczyć 14% mieszkańców w Ostródzie, 18% w Iławie, 24–25% w Nowym Mieście, czyli w gminach położonych na obrzeżach naszego powiatu, gdzie braki sięgają 29–31%. To jest dobry materiał do analizy dla instytucje naukowa.

Co może samorząd? Samorząd może tyle, ile mu dano praw i uprawnień. Według zadań własnych, możemy stwarzać warunki, żeby ludzie chcieli zostawać i wiązać swoje życie z naszym miastem. Dlatego muszą mieć pracę i dobrze zarabiać. Stwarzamy takie warunki poprzez tworzenie terenów inwestycyjnych i ich uzbrajanie. Po naszej stronie jest też uchwalanie planów zagospodarowania przestrzennego. Teraz, gdy ktoś chce zakładać firmę, to obserwuje, czy w tym mieście, w okolicy da się żyć. Czy jest dostęp do mieszkań, czy są tereny pod budownictwo mieszkaniowe. Jeśli już ktoś chciałby się osiedlać, to chciałby też, aby infrastruktura w danym mieście była na wysokim poziomie, żeby były dostępne wszelkiego rodzaju usługi, takie jak edukacyjne, dostęp do usług kulturalnych, do sportu, rekreacji.

Jako samorzady przez te ostatnie 25 lat bardzo dużo dokonaliśmy. Teraz są większe szanse ze względu na wprowadzenie Programu 500+ i zapowiadany program Mieszkanie+. Trzeba jeszcze – i tu apel do Parlamentarzystów – żeby nam stworzono lepsze warunki. Skoro jesteśmy samorządowcami, to powinniśmy móc sami się rządzić. Na pewno niczego nie popsujemy, bo nas za każdym razem weryfikuje społeczność lokalna.

Prof. Dr hab. Anna Organiściak–Krzykowska

Konkluzje i podsumowanie

Z naszej debaty wypływają ważne wnioski. Po pierwsze, to o czym mówił Pan Wojewoda – inteligentne specjalizacje i rozwój infrastruktury – nie tylko gospodarczej, ale także społecznej. Dzisiaj, jeżeli chcemy sprowadzać specjalistów, to pytają oni nie tylko o połączenia komunikacyjne, ale również, czy bę-

dzie miejsce w przedszkolu, w szkole, w dobrej szkole, na dobrym uniwersytecie i czy będą instytucje, które będą pozwalały spędzać wolny czas w możliwie najlepszy sposób.

Na pewno istnieją pewne możliwości w kwestii aktywizowania osób, które tej aktywności nie wykazują, o czym świadczą niskie wskaźniki zatrudnienia i aktywności zawodowej. W Strategii Lizbońskiej zakładano osiągnięcie wskaźnika zatrudnienia do poziomu 70%. Tylko 9 krajom udało się to osiągnąć. Ale może, gdybyśmy stawiali sobie za cel nawet kilkuprocentową zmianę, to byłaby naprawdę bardzo ważna sprawa.

Kolejna istotna kwestia to wszystkie starania, aby obniżyć odsetek osób utrzymujących się z poza zarobkowych źródeł. Jedna trzecia ludności województwa warmińsko-mazurskiego utrzymuje się ze źródeł poza zarobkowych. To zła sytuacja, bo po pierwsze, one nie dają podstaw do oceny sytuacji materialnej jako w pełni zadowalającej, a po drugie ważne jest, aby człowiek mógł utrzymywać się z dochodów, które uzyskuje z pracy.

Widzę również potrzebę opracowania założeń polityki migracyjnej, która zachęcałaby do powrotu Polaków, którzy wyemigrowali. To oczywiście nie jest łatwa sprawa. Polscy emigranci płacą składki do systemów ubezpieczeń społecznych za granicą, a – być może, co często deklarują – wrócą na emeryturę do Polski. Polsce udaje się odzyskiwać te składki jedynie na poziomie 30–40%, co może jeszcze bardziej negatywnie wpłynąć na wydolność systemu emerytalnego w Polsce. Na pewno warto wykorzystać wszystkie dobre praktyki, o których mówili Paneliści – zarówno te, które dotyczą zatrudniania kobiet, jak i te, które dotyczą lokalnych liderów i ich roli w rozwoju lokalnym i regionalnym. Ważne jest podejmowanie decyzji przez samorzady dotyczące uzbrojenia terenów, czy dbania o rozwój polityki mieszkaniowej i rozwoju w wielu innych obszarach.

Prof. dr hab. Józefina HRYNKIEWICZ

Rządowa Rada Ludnościowa

Uniwersytet Warszawski

ZAKOŃCZENIE

Podsumowując konferencję, warto zaznaczyć, iż poruszono w trakcie wystąpień i debaty wiele różnych wątków. Naszym zamiarem jest przygotowanie i wydanie materiałów, które będą stanowić przedmiot dzisiejszej konferencji. Pan dyrektor Janusz Pappelbon wskazał, że sytuacji i struktury demograficznej nie należy zmieniać, ponieważ one samoistnie ulegną przemianie. Z tej wypowiedzi wynika wniosek, że procesy demograficzne są w znacznym stopniu niezależne od wszelkich podejmowanych decyzji. Mówiąc o polityce ludnościowej, o tym, co dotyczy ludności – stanu, struktury, rozwoju, procesów, możemy jedynie tworzyć warunki: ekonomiczne, prawne, społeczne, polityczne, organizacyjne, kadrowe. Nie możemy powiedzieć, kto, kiedy ma założyć rodzinę i ile dzieci ma się w rodzinie pojawić, ale możemy tworzyć warunki do takich zachowań, do zaistnienia takich procesów, które będą korzystne z punktu widzenia naszych celów polityki ludnościowej, i zgodne z interesem państwa, narodu czy regionu. Polityka ludnościowa działając pośrednio, może jedynie tworzyć warunki do zakładania rodziny, osiedlania się w danym miejscu, w danej wsi, gminie czy mieście. W trakcie debaty Burmistrz Ostródy wskazał kierunki działań, które należy podejmować na poziomie lokalnym. Warto także wspomnieć wystąpienie Księdza Profesora Bielawnego. W 2006 r. prowadzono badania w Lidzbarku Warmińskim, w ramach których jedna z mieszkanek powiedziała: „ta ziemia jest taka piękna, ta ziemia ma takie wspaniałe bogactwa, i historyczne, i przyrodnicze, i ludzkie, ale tej ziemi nikt tu nie kocha”. I to zapadło mi głęboko w pamięć i w serce – „tej ziemi nikt nie kocha”. Czy to jest ojczyzna? Jeżeli definiujemy ojczyznę, że jest to miejsce, gdzie jest nasza ziemia i groby. Groby już są. A co z ziemią? Czy potrafimy tę ziemię uszanować? Czy potrafimy uszanować tę wspaniałą bogatą historię Warmii? Ja wywodzę się z Lidzbarka Warmińskiego. W szkole miałam bardzo dobrą polonistkę, która nauczyła mnie, żeby zainteresować się lokalną ojczyzną. Znalazła czas, żeby pójść z nami na cmentarz, obejrzeć z nami zabytki. My – uczniowie poświęcaliśmy czas i chęć, aby poznawać wspaniałą historię tej ziemi. Pamiętam okres powojenny, kiedy z Lidzbarka co tydzień w latach 1947–1948 wyjeżdżał pociąg, w którym było 6 tys. mieszkańców. To byli nie tylko Niemcy, to nie była nawet ludność całkowicie zniemczona. Na Warmii warto przypominać różne histo-

ryczne zdarzenia. Na przykład Ignacy Krasicki, kiedy wyjechał z Lidzbarka Warmińskiego w 1795 roku, to jeszcze przez wiele lat ze swojego skromnego majątku, bo rodzina Krasickich nie była bogata, łożył na utrzymanie, remont i odbudowę Zamku Biskupów Warmińskich w Lidzbarku Warmińskim. Warmia ma wiele wspaniałych zabytków. Czy to nie jest, proszę Wielebnego Księdza, dobry powód, żeby właśnie do tej historii dzisiaj się odwoływać, budując poczucie ojczyzny. Jest do czego nawiązywać, jest na czym budować poczucie ojczyzny i poczucie przynależności do tej ziemi. My nie mamy innej ojczyzny. Mojej ojczyzny na Wileńszczyźnie już nie ma. Zachęcam młode pokolenie, które tu się urodziło i tutaj wyrasta, żeby tu pracowało i się osiedlało.

Struktura ludności będzie się zmieniała, będą przebiegały procesy i zjawiska demograficzne, ale może w taki sposób, jak przedstawiliśmy na tej konferencji, a może w trochę inny. Musimy o tym pamiętać, że możemy mieć nawet niewielki wpływ na przebieg procesów demograficznych. Profesor Anna Organiściak-Krzykowska powiedziała, że powinniśmy popracować nad doktryną migracyjną. Polska w swoich dziejach wielokrotnie sięgała do różnych krajów po zasoby ludzkie czy zasoby pracy. Przyjeżdżali do Polski pracownicy z Łotwy, z Niemiec. Na terenie Podkarpacia w XVII wieku odnotowano osadnictwo niemieckie. Na Mazowszu osiedlano się w okolicach Węgrowa czy Płocka. Warto zatem rozpocząć dyskusję na ten temat w trakcie debat uniwersyteckich czy spotkań Rządowej Rady Ludnościowej. Wreszcie kwestia pracy. Nie zgadzam się z profesorem Organiściak-Krzykowską w kwestii pracy śmieciowej. Od lat usilnie zwalczam pracę śmieciową, szczególnie dotyczącą młodzieży. Młody człowiek nie może zaczynać kariery od tego, że będzie pomiatany w pracy. Młody człowiek, wykształcony w szkole zawodowej czy na najlepszym uniwersytecie powinien zaczynać pracę i być do niej wdrożony przez mistrza swojego zawodu. Powinien zaczynać pracę, która nauczy go, żeby szanował swój zawód i czerpał z niego korzyści. To niezwykle ważne. W Polsce ponad 40% młodych ludzi zaczyna pracę od pracy śmieciowej i to jest pod każdym względem niekorzystne. Cieszę się, że w niektórych instytucjach, zwłaszcza publicznych, odstępuje się od zatrudniania na umowach śmieciowych. Marszałek Sejmu zatrudnił na umowy o pracę sprzątaczkę w Sejmie i to jest słuszne. Każda praca, czy to profesora czy kogoś, kto sprząta, jest jednakowo ważna.

Podchodzimy do kwestii zatrudnienia, jakby obfitość pracy była w Polsce dana raz na zawsze. Wszyscy wygłaszający referaty mówili, że praca będzie dobrem rzadkim i że trzeba będzie sięgać po być może ułomniejsze zasoby pracy, po osoby w starszych grupach wiekowych. Owszem, skróci się wiek emerytalny, ale trzeba zachęcać ludzi, żeby pracowali tak długo, jak mogą. Oczywiście nie przymusowo. Trzeba pokazywać, jak ważna jest praca. Nie może być tak, że pracuje tylko 22% osób niepełnosprawnych. Wszystko, o czym mówimy

w trakcie dzisiejszej konferencji, jest powodem do pogłębionej analizy, dyskusji, a także badań. Dziękuję młodzieży z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, że zechciała się z nami podzielić drobnymi fragmentami swoich bardzo ważnych badań. Zawsze namawiam studentów, żeby podejmowali w swoich badaniach tematy najważniejsze, ponieważ tylko w młodym wieku ma się odwagę formułować jasne wnioski, które są ważne i bardzo potrzebne. Cóż możemy powiedzieć na koniec? Sposób, w jaki będziemy się rozwijać, jaka będzie sytuacja demograficzna zależy od nas wszystkich, od obywateli, którzy podejmują świadome wybory, także podczas wyborów do władz samorządowych, regionalnych czy do władz centralnych. Bardzo dużo zależy od obywateli, od ich świadomej postawy. Posługuję się tu definicją obywatelstwa z XIX wieku: Obywatel to jest osoba, który czuje się odpowiedzialna za bieg spraw publicznych. Czy będzie to bieg spraw publicznych w moim domu, bloku, mojej wiosce, powiecie, regionie czy będzie to w moim państwie, to czuję się odpowiedzialny za swoją postawę, pracę, swój wysiłek. Bardzo dużo zależy również od instytucji państwa. To, co stało się na Warmii i Mazurach w związku z likwidacją dużych gospodarstw, jest po prostu zbrodnią. Jak się z tego wycofać? Nie wiem, proszę księdza. Minęło już zbyt wiele czasu, ale coś z tym trzeba zrobić. Panie Wojewodo, oczekujemy powołania takiego zespołu, który te zasoby policy i zastanowi się nad problemem. Zobaczycie Państwo, jak ta ziemia jest ciągle jeszcze niekochana, jak ona jest użytkowana. Ziemi więcej nie będzie. I trzeba to, co Pan Bóg nam dał, wykorzystać z sensem. Instytucje państwowe jednak wszystkiego nie zrobią – mogą przyjąć pewne prawa, mogą dokonać pewnego podziału. Widać dzisiaj, że ten podział w województwie warmińsko-mazurskim jest podziałem ułomnym i powinny napłynąć dodatkowe środki. Słusznie Pan Burmistrz zauważył: samorząd może zrobić tyle, ile ma władzy i otrzymanych środków. To, co może zrobić samorząd, to tworzyć warunki do tego, żeby ludzie się chcieli osiedlać, żeby czuli się odpowiedzialni za teren, na którym mieszkają. Samorząd musi zadbać o to, żeby była dobra praca, dobre dochody, dobre mieszkania, dobre usługi. To warunki, od których może zależeć bieg spraw publicznych, ale także przebieg procesów ruchu naturalnego i ruchu wędrownego ludności.

Uprzejmie dziękuję wszystkim referentom, uczestnikom debaty panelowej oraz osobom, które wzięły udział w dyskusji w trakcie obrad, a także gościom konferencji. Szczególne słowa podziękowania kieruję do współorganizatorów konferencji: Pana Wojewody Artura Chojeckiego oraz Pana Marka Morze, Dyrektora Urzędu Statystycznego w Olsztynie.

ANEKS

Sytuacja demograficzna Warmii i Mazur jako wyzwanie dla polityki

społecznej i gospodarczej

Urząd Wojewódzki w Olsztynie

Olsztyn, 10 października 2016 r.



PATRONAT HONOROWY



Minister
Spraw Wewnętrznych
i Administracji

Program

9.30 – 10.00	Rejestracja uczestników, sala nr 160
10.00 – 10.30	Otwarcie Konferencji Artur Chojecki, Wojewoda Warmińsko-Mazurski Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz, Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej Marek Morze, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Olsztynie
10.30 – 11.30	Sesja: Sytuacja demograficzna województwa warmińsko-mazurskiego Moderator – prof. dr hab. Janusz Witkowski, Wiceprzewodniczący Rządowej Rady Ludnościowej
	Sytuacja demograficzna województwa warmińsko-mazurskiego – stan obecny i perspektywy. Marek Morze, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Olsztynie
	Specyfika sytuacji demograficznej województwa warmińsko-mazurskiego na tle Polski. Dr hab. Andrzej Gałązka, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie Dr Alina Potrykowska, Rządowa Rada Ludnościowa
	Procesy ruchu naturalnego ludności w województwie warmińsko-mazurskim Janusz Pappelbon, Zastępca Dyrektora Urzędu Statystycznego w Olsztynie
	Migracja wewnętrzne ludności w województwie warmińsko-mazurskim w latach 2010-2015 Dorota Szaltyś, Zastępca Dyrektora Departamentu Badań Demograficznych i Rynku Pracy GUS
11.30 – 11.45	Pytania i dyskusja
11.45 – 12.15	Przerwa
12.15 – 13.15	Sesja: Migracje zagraniczne a sytuacja na rynku pracy w województwie warmińsko-mazurskim Moderator – prof. dr hab. Adam Kurzynowski, Rządowa Rada Ludnościowa
	Problemy migracji zewnętrznych i rynku pracy w województwie warmińsko-mazurskim Prof. dr hab. Anna Organisiak-Krzykowska, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
	Determinanty decyzji migracyjnych w województwie warmińsko-mazurskim Mgr Marcin Janusz, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
	Popyt na pracę cudzoziemców w województwie warmińsko-mazurskim Mgr Marek Piotrowski, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
	Powroty z emigracji zarobkowej w województwie warmińsko-mazurskim Mgr Joanna Machnis-Walasek, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
13.15 – 13.30	Pytania i dyskusja
13.30-14.45	Dyskusja panelowa Wyzwania polityki społecznej i gospodarczej wobec sytuacji demograficznej województwa warmińsko-mazurskiego Moderator – prof. dr hab. Anna Organisiak-Krzykowska
14.45 – 15.00	Podsumowanie i zamknięcie obrad Prof. dr hab. Józefina Hrynkiewicz